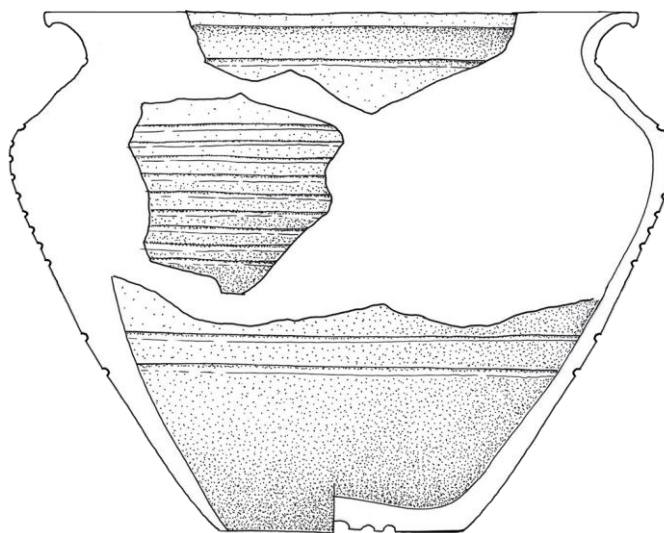


WIELKOPOLSKIE
SPRAWOZDANIA
ARCHEOLOGICZNE



STOWARZYSZENIE
NAUKOWE
ARCHEOLOGÓW
POLSKICH

Oddział Wielkopolski



WIELKOPOLSKIE SPRAWOZDANIA ARCHEOLOGICZNE

TOM **23** 2024

RADA NAUKOWA/SCIENTIFIC COUNCIL:

Michał Brzostowicz (Poznań), Dobrochna Jankowska (Poznań), Eliška Kazdová (Brno),
Michael Meyer (Berlin), Danuta Minta-Tworzowska (Poznań),
María Ruiz del Árbol Moro (Madryt)

LISTA RECENZENTÓW:

Artur Błazejewski, Grzegorz Domański, Marcin Ignaczak,
Hanna Kóčka-Krenz, Michał Kara, Rafał Koliński

REDAKCJA WSA:

Andrzej Michałowski (redaktor)
Jacek Wierzbicki (z-ca redaktora)
Daniel Żychliński (z-ca redaktora)
Milena Teska (sekretarz)

REDAKCJA TOMU:

Daniel Żychliński, Jacek Wierzbicki

TŁUMACZENIA

Autorzy i Daniel Żychliński

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Niklas

SKŁAD

Jacek Wierzbicki

RYCINA NA OKŁADCE:

Poznań – Urząd Miasta, Dziedziniec II. Widelec żelazny (fot. E. Pawlak, P. Pawlak)

RYCINA NA STRONIE TYTUŁOWEJ:

Chocicza Mała, pow. wrzesiński, stan. 1 Naczynie wczesnośredniowieczne (oprac. J. Żychlińska)

FOTOGRAFIA ANDRZEJA SIKORSKIEGO (str. 5):

Anna Skowronek

RYCINY NA STRONACH TYTUŁOWYCH POSZCZEGÓLNYCH CZĘŚCI TOMU:

Część 1: Smolnica, pow. szamotulski, stan. 1. Szpila typu *Senička* (rys. B. Bednarczyk)
Część 2: Kiekrz, pow. poznański, stan. 48. Misa kultury łużyckiej (rys. B. Bednarczyk)

WERSJĄ PIERWOTNĄ (REFERENCYJNĄ) CZASOPISMA JEST WERSJA ELEKTRONICZNA

AUTORZY ARTYKUŁÓW PONOSZĄ PRAWNĄ I FINANSOWĄ
ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZAMIESZCZONE W TOMIE TEKSTY
I ILUSTRACJE

© Copyright by Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Archeologii, 2024
© Copyright by SNAP Oddział Wielkopolski, 2024
ISSN 978-83-65085-10-8

ADRES REDAKCJI WSA:

Wydział Archeologii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
e-mail: wsa@amu.edu.pl

ISSN 1734-4549



9 771734 454001



IN MEMORIAM



ANDRZEJ SIKORSKI

(17.07.1953–11.11.2023)

Archeolog, Wykładowca, Poeta, Dobry Człowiek

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	9
-------------------	---

IN MEMORIAM ANDRZEJ SIKORSKI

DOBROCHNA JANKOWSKA Nie tylko archeolog (śp. Andrzej Sikorski 1953–2023)	13
ROMAN BĄK Nitka. Andrzej Sikorski (1953–2023)	15
OLGA ANTOWSKA-GORĄCZNIK Andrzej Sikorski — publikacje z lat 1979–2024	17

CZĘŚĆ 1 | MATERIAŁY

ANDRZEJ KRZYSZOWSKI, DARIA KANIEWSKA Studnie kultury pucharów lejkowatych i osada kultury łużyckiej odkryte w Kiekrzu (stan. 48), w gminie Rokietnica, w pow. poznańskim, woj. wielkopolskie	35
DARIA KANIEWSKA, JAGODA MIZERKA, ANDRZEJ KRZYSZOWSKI Osada „łużycka” w Smolnicy, stan. 1, pow. szamotulski, odkryta w 2020 r. na terenie budowy obwodnicy miasta Wronki	47
JUSTYNA ŻYCHLIŃSKA, DANIEL ŻYCHLIŃSKI, PIOTR PACHULSKI Cmentarzysko ludności kultury pomorskiej i z okresu wczesnego średniowiecza na stanowisku nr 1 (AZP 55-33/13) w Chociczy Małej, pow. wrzesiński	59
<u>ANDRZEJ SIKORSKI</u> Obwiązane bransolety żmijowate i tkanina z zapinki (z powiatu złotowskiego)	67
<u>ANDRZEJ SIKORSKI</u> , ANNA WRZESIŃSKA, JACEK WRZESIŃSKI Ostatnie analizy — fragmenty tkanin z cmentarzyska w Dziekanowicach	71
EWA PAWLAK Ledniczka we wczesnym średniowieczu — wyniki badań archeologicznych w sezonach 2021–2022	79
EWA PAWLAK, PAWEŁ PAWLAK, JOANNA RENNWANZ Nowe źródła do datowania zespołu osadniczego w Dąbrówce, gm. Dopiewo, pow. poznański, na podstawie badań archeologicznych przeprowadzonych w 2021 roku	87
OLGA ANTOWSKA-GORĄCZNIK, MAŁGORZATA MROZEK-WYSOCKA Miniaturowy toporek z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu	95

MATEUSZ SIKORA, ARTUR DĘBSKI, MARCIN IGNACZAK Najbliżej nieba	105
PIOTR WAWRZYNIAK Wieczna lampa z Placu Kolegiackiego w Poznaniu	113

CZĘŚĆ 2 | SPRAWOZDANIA Z BADAŃ TERENOWYCH

MARCIN DANIELEWSKI, JACEK WRZESIŃSKI Osada podgrodowa w Grzybowie w świetle badań nieinwazyjnych i weryfikacji wykopaliskowej — doniesienia wstępne	121
EWA PAWLAK, PAWEŁ PAWLAK Zaplecze gospodarcze Kolegium Jezuickiego w Poznaniu w świetle badań archeologicznych w latach 2021–2022	133
PAWEŁ BANASZAK, PIOTR WAWRZYNIAK Badania kondygnacji piwnicznej kamienicy staromiejskiej przy ul. Żydowskiej 7 w Poznaniu	143
PAWEŁ BANASZAK, PIOTR WAWRZYNIAK Badania archeologiczne reliktyw II-wojennego schronu obrony przeciwlotniczej przy ul. Kolejowej 50/52 w Poznaniu	153

CZĘŚĆ 3 | DONIESIENIA KONSERWATORSKIE

AGNIESZKA KRAWCZEWSKA, MARTA ŚWITOŃ Działalność wojewódzkiego, powiatowego i miejskiego konserwatora zabytków w zakresie archeologicznego dziedzictwa kulturowego w roku 2023	165
---	-----

CZĘŚĆ 4 | Z ŻYCIA ODDZIAŁU WIELKOPOLSKIEGO SNAP

JACEK WIERZBICKI Sprawozdanie z działalności Oddziału Wielkopolskiego Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich w latach 2021–2023	173
SNAP Stanowisko Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich wobec prób wprowadzenia w życie nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 13 lipca 2023 r.	177

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Państwa ręce 23 tom *Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych*, który jest szczególnie z kilku powodów. W bieżącym wydaniu pragniemy uczcić pamięć wybitnego archeologa, pedagoga, poety i przyjaciela, Andrzeja Sikorskiego, który odszedł od nas na zawsze 11 listopada 2023 roku. Jego wkład w rozwój archeologii, zarówno poprzez pracę badawczą, jak i dydaktyczną, a także jego głęboka humanistyczna wrażliwość pozostawiły trwałe ślady w naszych sercach.

Pierwsza część tomu, zatytułowana *In Memoriam Andrzej Sikorski*, poświęcona jest jego sylwetce. Znajdą tu Państwo wspomnienia przyjaciół i współpracowników, którzy przybliżają wielowymiarowość jego życia i działalności, od pracy naukowej po twórczość poetycką. Dobrochna Jankowska oraz Roman Bąk przedstawiają portret osobisty i zawodowy Andrzeja Sikorskiego, zaś Olga Antowska-Gorączniak prezentuje jego dorobek publikacyjny, ukazując skalę jego zaangażowania i pasji badawczej.

Część naukowa tomu, jak zawsze, przynosi bogaty zbiór materiałów i sprawozdań z badań archeologicznych, które przyczyniają się do poszerzania naszej wiedzy o przeszłości regionu. W tym tomie znajdują się m.in. wyniki badań stanowisk pra-

dziejowych, jak osada kultury łużyckiej w Smolnicy czy cmentarzysko kultury pomorskiej w Chociczy Małej, a także wczesnośredniowiecznych, średniowiecznych i nowożytnych, przede wszystkim skupionych wokół problematyki Kolegiaty w Poznaniu, którym ostatnie lata swej kariery archeologicznej poświęcił Andrzej Sikorski. Szczególne miejsce w tej części zajmują prace autorstwa samego Andrzeja Sikorskiego, będące jego ostatnimi analizami nad ukochanymi „szmatkami” – czyli pozostałościami tekstyliów.

Oprócz materiałów terenowych tom zawiera także sprawozdania z działalności konserwatorskiej i relacje z życia Oddziału Wielkopolskiego Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, dokumentujące zaangażowanie lokalnej społeczności archeologicznej w ochronę dziedzictwa kulturowego.

W ten sposób 23 tom *Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych* staje się zarówno naukowym zapisem naszych działań, jak i wyrazem hołdu dla człowieka, którego życie i praca były nierozdzielnie związane z Wielkopolską i jej archeologicznym dziedzictwem. Mamy nadzieję, że ta publikacja będzie inspiracją dla kolejnych pokoleń badaczy, podążających śladami Andrzeja Sikorskiego.

Redakcja

In memoriam Andrzej Sikorski

Dobrochna Jankowska

NIE TYLKO ARCHEOLOG (ŚP. ANDRZEJ SIKORSKI — 1953–2023)

NOT JUST AN ARCHAEOLOGIST
(ANDRZEJ SIKORSKI — 1953–2023)

Mieszkał w bloku 13 na poznańskim Wichrowym Wzgórzu ponad 30 lat, ale szczególnie w czasie ostatniego dwudziestolecia rzadko mogliśmy go tu spotkać — był stale bardzo zajęty. O tym, jak różnymi sprawami się zajmował, w jak wielu miejscach pozostawił swój ślad, dowiadujemy się dopiero teraz, gdy go już nie ma — z nekrologów i wspomnień ludzi, dla których był nauczycielem, mistrzem, przewodnikiem duchowym i przyjacielem. Andrzej Sikorski – człowiek niezwykle, „nie z tego świata”.

Przyjechał do Poznania z Pruszcza Gdańskiego. Ukończył archeologię — był znakomitym specjalistą-praktykiem, ale kariera naukowa go nie interesowała. Profesorowie prosili go o konsultacje. Ile prac magisterskich (i nie tylko) powstało przy jego dyskretnej współpracy, wiedział tylko on i ci, którzy czerpali z jego doświadczenia. Był świetnym kierownikiem prac wykopaliskowych (pracował m.in. na Ostrowie Tumskim i na Placu Kolegiackim w Poznaniu), uczył studentów technik tej pracy i źródłoznawstwa, pokazując im to, czego nie można wyczytać w żadnej książce, a co w pracy archeologa jest najważniejsze. Przy okazji własnym przykładem uczył właściwego podejścia do życia, był ich opiekunem i doradcą, także wtedy, gdy już dawno pokończyli studia. Młodzi garnęli się do niego, a on przygarniał — szczególnie tych słabych i zagubionych.

Andrzej był osobą niezwykle skromną, cichą, nie rzucił się w oczy, ale gdy się gdzieś pojawił, robiło się jakby jaśniej... Nie był dobrym mówcą, odzywał się rzadko, mówił krótko, ale każde jego słowo

miało swoją wagę. Potrafił jednym słowem czy uśmiechem rozładować napiętą atmosferę, uspokoić emocje, w każdym człowieku czy w każdej sprawie umiał znaleźć jakieś dobro. Chyba nigdy nie zdarzyło mu się kogoś świadomie skrzywdzić. O sobie nie mówił prawie nic, ale... był poetą i siebie wyrażał przez słowo pisane. Jego poezja jest trudna, utwory składają się często z jednego wersu a nawet z jednego wyrazu. Niełatwo było śledzić jego myśli, które sięgały bardzo głęboko i zapadały w serce.

Andrzej był autorem także innych form literackich. Pisał opowiadania (wiele z nich było adresowanych do dzieci), był krytykiem literackim, dziennikarzem (publikował m.in. w „Małym Przewodniku Katolickim” i w „Zeszytach Karmelitańskich”), był redaktorem serii poetyckich, autorem scenariuszy, prowadził audycje radiowe. Prawie 30 lat współpracował z Radiem Emaus. Dla tego radia napisał m.in. kilka cykli rozważań „Drogi Krzyżowej”. Zachęcał do pisania młodych, m.in. jako organizator i juror konkursów poetyckich. W środowisku literatów poznańskich był postacią znaczącą — był wszędzie, gdzie działo się coś ważnego. Był członkiem Związku Literatów Polskich.

Wreszcie to, co najważniejsze: Andrzej był człowiekiem głębokiej, pokornej wiary, której nie ukrywał, którą żył na co dzień i którą się dzielił, ewangelizując własnym przykładem i słowem wytrwale, dyskretnie, ale stanowczo i bardzo skutecznie wszędzie tam, gdzie był obecny. Wielu ludzi doprowadził do Boga. Koledzy prosili go, by był ojcem chrzestnym ich dzieci — miał sporą gromadkę

chrześniaków i o żadnym nie zapominał. Dość wcześnie związał się ze środowiskiem poznańskich karmelitów, a w ostatnim dziesięcioleciu można go było spotkać najczęściej w Sanktuarium Krwi Chrystusa przy ul. Żydowskiej. Posługiwał tam ofiarnie jako „służba liturgiczna do wszystkiego”, pomagając ks. Kustoszowi. Szedł tam, gdzie jego zdaniem mógł być w danym momencie najbardziej potrzebny.

Czasami spotykałam go rano na przystanku autobusowym na Wichrowym Wzgórzu, gdy obładowany siatkami wybierał się do któregoś ze swoich podopiecznych. O tej jego działalności chyba nikt nie wiedział... O sobie myślał na samym końcu.

W 1990 roku Andrzej wydał tomik pod tytułem „Motyl na wieży Babel”, poświęcony pamięci przyjaciela — też poety, Andrzeja Babińskiego, napisany (jak wyjaśniał) „o Babińskim, jego głosem”.

Jest tam taki wiersz:

*Nie mam niczego, nie chcę mieć.
Trzeba być jak przechodzień i zapamiętać,
Zapamiętywać swoje przejście.
Można pisać, rysować palcem w powietrzu i b y ć
Więźniem Wszechświata rozciągniętym w czasie.*

Mam wrażenie, że te słowa, może wbrew intencji Autora, wyrażają najgłębszą prawdę o nim samym. Bo Andrzej Sikorski właśnie taki był.

R.I.P.

Adres Autorki:

dr hab. Dobrochna Jankowska
Poznań
mail: dochnaj@wp.pl

Roman Bąk

NITKA. ANDRZEJ SIKORSKI (1953–2023)

THREAD. ANDRZEJ SIKORSKI (1953–2023)

Coraz mocniej wrzyna się nitka. Nie oglądam się,
Ale spokojnie schodzę...

Andrzej Sikorski, *Nieprawne*, s. 7

Jeszcze nie minęły dwa tygodnie, jak się widzieliśmy, jak rozmawialiśmy. Chwilę, niewiele. Był jakiś inny, niecierpliwy, jakby nie on. Nie mówił przecież o chorobie, że z czymś się mocije, walczy... Zawsze aktywny, czynny, zawsze z wypchaną teczką, wędrował — pieszo — od sprawy do sprawy... Niespożyty, wciąż na służbie innym... W ubiegłym tygodniu zasłabł w terenie, na wykopaliskach — z zawałem trafił do szpitala. W sobotę, w Święto Niepodległości, w trakcie podjętej operacji, serce nie dało rady, stanęło...

Wydaje się to niewiarygodne — nie wiem, jak teraz da sobie radę bez Niego, Jego cichej, najcichszej magnificencji, miasto Poznań...

Andrzej Sikorski — urodził się w Gdańsku, wychował w Pruszczu Gdańskim, lecz większą część swego życia związał z Poznaniem — w latach 1973–1978 studiował archeologię w Instytucie Prahistorii UAM, którego wykładowcą został w 1979 roku i którym — starszym wykładowcą — pozostawał do dziś.

Był poetą (debiut 1978), prozaikiem, krytykiem literackim, członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, autorem 24 publikacji książkowych, w tym kilkunastu tomików, poczynawszy od „Listów” z roku 1980, poprzez prozę poetycką „Ślimaczy dzwonnik”, „Motyl na wieży Babel”, poemat poświęcony Andrzejowi Babińskiemu, czy „Wiecznie szczęśliwe

dzieci” — będący pochwałą harmonii, spokoju, pogodzenia się z naturą... Był też Andrzej Sikorski autorem bajek dla dzieci, scenariuszy i dwóch wywiadów-rzek (wraz z Piotrem Kępińskim) — „Któż to opisze, któż to uciszy. Rozmowy z Wincentym Różańskim” z 1997 roku oraz — „Nie byłem Papkinem. Rozmowy z Jerzym Stasiukiem”, z 1999 roku.

Przez wiele lat współpracował również z poznańskimi mediami, w tym z miesięcznikiem „IKS” i portalem kulturapoznan.pl, oraz z Radiem Emaus, w którym przeprowadził dziesiątki wywiadów z twórcami kultury — poetami, prozaikami, muzykami, malarzami... Był też w stałej kohabitacji z Wydawnictwem karmelitańskim Flos Carmeli w Poznaniu, dla którego redagował książki i antologię poetyckie (m.in. serię „czarno-białą” i „Dilogi Poetyckie”).

Kilkakrotnie występował także w katedrze poznańskiej lub innych kościołach miasta w ramach cyklu Verba Sacra, kierowanego przez Przemysława Basińskiego — wspólnie choćby czytaliśmy w katedrze „List do artystów” Jana Pawła II, albo własne wiersze — ‘poeci biblijni’ — w przepięknej farze poznańskiej.

Wydawało się, że jest wszędzie, że jest wszędzie Go pełno...

Był jednak — przede wszystkim — archeologiem. Tej pasji poświęcał niewątpliwie najwięcej sił

i czasu. Był z jednej strony wybitnym terenowcem, znawcą terenu — jeśli chodzi o wykopaliska, jak również niezwykle rzadkim specjalistą od NITKI, od ‘tekstyliów’ — w ramach archeologii średniowiecza i okresu nowożytnego — szczególnie w dziedzinie rzemiosł i wyrobów m.in. z gliny, włókienniczych i plecionek, a także „funeraliów”. W tych ostatnich współpracował od lat przy serii „Funeralia Lednickie”... Był ponadto specjalistą od pomiarów i analiz laboratoryjnych tekstyliów (i ich odcisków) pradziejowych, średniowiecznych i nowożytnych.

Brał udział w badaniach terenowych na środkowym Pomorzu (rejon Białogardu: 1974–1995), w Wielkopolsce (m.in. kompleks osadniczy w Górze koło Pobiedzisk) i w Poznaniu — na najważniejszych tutaj odkrywkach: przy zespole pałacowo-sakralnym na Ostrowie Tumskim, cmentarzysku przy kościele NMP, kanonii, murze Lubrańskiego (1999–2016) oraz w badaniach kolegiaty św. Marii Magdaleny na placu Kolegiackim (2016–2017).

Mając kilkadziesiąt publikacji naukowych na swoim koncie i sporą wiedzę w swej dziedzinie, Andrzej Sikorski powinien dzisiaj tytułować się zapewne mianem profesora... Co i rusz przecież — redagując od lat kolejne monografie archeologiczne (indywidualne lub zbiorowe) albo kolejne tomy „Studiów Lednickich” stykałem się z jego tekstami... On jednak — z wyboru — chciał pozostać owym ‘nieśmiertelnym’ starszym wykładowcą. Z zasady — słusznie czy nie — nie obchodziła go tzw. kariera uniwersytecka, choć przecież był jej nieodłączną i to wybitną częścią. Był wykładowcą — co podkreślało wielu jego byłych studentów — niezwykle inspirującym, rzetelnym i — lubianym!

Przyjaźnił się z Wincentym ‘Witkiem’ Różańskim, któremu towarzyszył od młodych lat, z Andrzejem Babińskim, poetą skandalizującym, zmarłym tragicznie, któremu poświęcił tom wierszy „Motyl na wieży Babel” — polemizujący z ową ciemną legendą. Ten tom, jak pisze Anna Łojewska — „jest przybliżeniem człowieka, jego artystyczną rehabilitacją, a nade wszystko — krzykiem protestu przeciwko sądom tych, którzy chcieliby tylko widzieć w Babińskim zapitego i zaplutego naturszczyka...”. Kolejną z książek poświęcił, o czym już wspominałem, aktorowi Jerzemu Stasiukowi...

I w każdym z tych przywołań Andrzej Sikorski był owym ‘panem Nikt’ — człowiekiem tła, stojącym w cieniu, kierującym cały snop światła na innych...

Był też przez lata naszym druhem w Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich w Poznaniu — ogromnie cenił Bogusławę Latawiec, Tadeusza Żukowskiego, Sergiusza Sternę-Wachowiaka, śp. Andrzeja Ogrodowczyka (zm. 2002), śp. Jana Kaspra (zm. 2023), Teresę Tomsię, a ostatnio także śp. Jerzego Łukasza Kaczmarka (zm. 2001) i innych. W roku ubiegłym — w ramach swoich prezentacji poetyckich w Radiu Emaus — przedstawił po latach naszą wspólną ‘antologię pięciu’ „Rzeczywiste”, której byłem również uczestnikiem i współtwórcą (wyd. Biblioteka Telgte 2002). W ostatnich dwóch tygodniach zdążył jeszcze zaprezentować ostatni tom wierszy Macieja Greli „Martwy język”.

Podobnie jak przez studentów jako wykładowca — był też ogromnie ceniony przez młodzież aspirującą do miana poety, pisarza, prezentując mu — w wielkim zaufaniu — swoje literackie pierwociny. Wokół wydawnictwa Flos Carmeli stworzył Andrzej rodzaj koła literackiego, którego owocami działania bywały pojedyncze tomiki debutantów albo — to już w czasie bożonarodzeniowym — antologie wierszy związanych z tym właśnie świętem Narodzenia Chrystusa. Słynne już były listopadowo-grudniowe ‘polowania’ Andrzejowe na autorów — miał dla tego czasu specjalne jakieś umiłowanie... Jak pisał — „...tylko w wigilię tak dziwnie drga powietrze...”.

W kilka dni po śmierci Andrzeja kreślę te słowa — próby-szkice usiłujące przybliżyć Jego sylwetkę. I czuję ich bezradność.

Powtórzę więc tylko zdanie z początku: ...nie wiem, jak teraz da sobie radę bez Niego — Jego cichej, najcichszej magnificencji — miasto Poznań... Nie wiem, jak my sobie teraz bez Niego — tercjarza od karmelitów — poradzimy...

Adres Autora:

Roman Bąk
Fundacja Akademia Lubrańskiego
ul. Jana Lubrańskiego 1
61-108 Poznań
mail: bibliotekatelgte@tlen.pl

ANDRZEJ SIKORSKI – PUBLIKACJE Z LAT 1979–2024

ANDRZEJ SIKORSKI – PUBLICATIONS FROM 1979–2024

zebrała i opracowała / collected and developed: Olga Antowska-Gorączniak

Kilka słów wyjaśnienia...

Andrzeja Sikorskiego poznać można poprzez Jego twórczość pisarską — i tę naukową, artystyczną, jak też dziennikarską. Poniższy wykaz publikacji, zapewne nie w pełni doskonały i kompletny, obrazuje Andrzeja jako naukowca, poetę, dziennikarza i nade wszystko Człowieka, wraz z Jego pasjami, zainteresowaniami oraz bliskimi spotkaniami z ludźmi.

Można doliczyć się przynajmniej 128 publikacji naukowych, z czego 68 to prace współautorskie, które Andrzej cenił sobie szczególnie. Ich tematyka skupia się przede wszystkim na badaniach osadniczych Pomorza i Wielkopolski, ceramice naczyniowej okresu średniowiecza i technologii jej wytwarzania, na zagadnieniach związanych z tkactwem i badaniami tkanin oraz innych wyrobów pochodzących z badań archeologicznych. Są wśród nich artykuły i rozdziały w monografiach, również związane tematycznie z badaniami archeologicznymi Poznania.

To przez ostatnie 25 lat życia Andrzej Sikorski kierował terenowymi pracami wykopaliskowymi tak ważnych miejsc jak część książęcego grodu na Ostrowie Tumskim, badaniami na Placu Kolegiackim odsłaniającymi relikty kościoła parafialnego mieszkańców średniowiecznego miasta, czy też ostatnimi pracami na Wzgórzu Przemysła, przy zamku królewskim.

Twórczość pozanaukowa obejmuje przynajmniej 183 zebrane teksty (nie znalazły się tu, niestety, pojedyncze wiersze drukowane w różnych

periodykach i antologiach oraz liczne, drobne teksty dla dzieci zamieszczone m.in. w „Małym Przewodniku Katolickim”).

Pierwszych 12 pozycji to twórczość poetycka, w tym Jego debiut oraz 11 samodzielnych tomików wierszy lub zwięźle pisanej prozy. Dalej przytoczone zostały 4 dramaty/scenariusze dotyczące misterium męki Pańskiej oraz poświęcone Poznańskiemu Czerwcowi 1956 r. Następnie prezentowanych jest 11 książeczek z opowiadaniem, legendami i wierszami dla najmłodszych.

W kolejnej części mamy dwie (współautorskie) książki – wywiady rzeki z poetą Wincentym Różańskim i z aktorem Jerzym Stasiukiem oraz wspomnienie o Krystynie Feldman. Ciekawostką jest tekst z zakresu fantastyki, opublikowany jako wyróżnienie w „Poznań fantastyczny. Miasto wyobraźni”. Jest to opowiadanie oparte w jakimś stopniu o odkrycia z badań archeologicznych prowadzonych pod posadzką w kościele pw. Najświętszej Marii Panny na Ostrowie Tumskim.

Istotną częścią życia Andrzeja Sikorskiego była też praca dziennikarska, tu zebrane zostały Jego publikacje dla poznańskiego IKS-a (Wydawnictwo Miejskie). Wśród 152 publikowanych tekstów przeważają wywiady, są też wspomnienia i notki historyczne. W większości to zapisy spotkań z ludźmi – z mieszkańcami Poznania, ze znanymi osobowościami i tymi, których los na moment związał z naszym miastem. Dzięki Andrzejowi mamy zachowany trwały ślad pamięci o żyjących wśród nas oraz niejednokrotnie przywróconą pamięć o tych, którzy już odeszli.

PUBLIKACJE NAUKOWE:

1979

1. *Badania w Nawinie (stan. 6), woj. Koszalin, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 9, s. 3-45.*

1981

2. *Badania na osadzie wczesnośredniowiecznej w Nasutowie, stanowisko 4, gm. Białogard, w roku 1979, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 11, s. 45-59.*
3. (z H. Machajewski) *Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Lutomiu, gm. Sieraków, woj. Poznań, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. XXXII, s. 13-24.*

1982

4. *Osada z najwcześniejszej fazy wczesnego średniowiecza w Dębczynie (stan. 10), na Pomorzu Środkowym, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 34, s. 247-249.*

1984

5. *Wyniki badań na osadzie wczesnośredniowiecznej w Wygodzie stan. 6B, gm. Białogard w 1983 roku, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 14 (1986), s. 29-41.*

1985

6. (z H. Machajewski) *Młodszy okres przedrzymski, okres rzymski i okres wędrówek ludów na Pomorzu Środkowym, „Inventaria Archaeologica”, Fas. LIII, Warszawa-Łódź.*
7. (z A. Porzeziński, A. Wójciak) *Wybrane własności fizyczne fragmentów wczesnośredniowiecznej ceramiki ręcznie lepionej z Dziedzic, gm. Barlinek, stanowisko 4, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. XXXI, s. 143-162.*
8. *Wyniki badań na osadzie wczesnośredniowiecznej w Wygodzie, stan. 6B, gm. Białogard w 1983 r., „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 14, s. 29-41.*
9. *Recenzja: E. Cnotliwy, Białogardzki gród wczesnopolski, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. 1, s. 206-209.*

1987

10. *Problem ceramiki typu Dziedzice w świetle badań w Dębczynie, woj. Koszalin, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. II, s. 279-302.*

1988

11. (z J. Fogel, S. Bakiera) *Uwagi na temat relacji wybranych elementów średniowiecznej aglomera-*

cji śremskiej (gród-miasto-przeprawa warciańska), „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. XXXVI, s. 137-157.

12. (z M. Kara) *Wstępne wyniki badań laboratoryjnych kafl z opactwa benedyktynów w Lubiniu, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, r. XXXVI, nr 4, s. 665-680.*
13. (z S. Bakiera i A. Wójciak) *Z badań laboratoryjnych nad własnościami fizycznymi ceramiki z osady w Warszowie, na Pomorzu Środkowym, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. XXXVI, s. 129-136.*

1989

14. *Duże naczynie ceramiczne z Łekna, gm. Wągrowiec, woj. Piła. Wyniki badań laboratoryjnych: udarności, nasiąkliwości i twardości powierzchniowej w stanie naturalnym, „Studia i materiały do dziejów Pałuk”, t. 1, s. 225-239.*

1989/1990

15. *Recenzja: E. Miłosz, Procesy przemian biologicznych średniowiecznych populacji z Pomorza Zachodniego, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. XXXV/XXXVI, s. 389-391.*
16. *Tkaniny z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska „szkieletowego” w Dębczynie, gm. Białogard, województwo koszalińskie, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. XXXV/XXXVI (1989/90), s. 159-172.*

1991

17. (z A. Wójciak) *Niektóre własności (udarność i nasiąkliwość) ceramiki późnorzymskiej i wczesnośredniowiecznej z dorzecza Mogilnicy na Pomorzu Środkowym, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. IV, s. 145-165.*
18. *Nowe aspekty metodyki badań palenisk, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. XLIII, s. 319-328.*
19. *Recenzja: A. Chmielowska, P. Marosik, Wczesnośredniowieczne budownictwo obronne między Prosną i Pilicą, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 3, s. 377-379.*
20. *Ryt figuralny i aplikacja plastyczna na wczesnośredniowiecznej ceramice naczyniowej z Dębczyna, woj. koszalińskie, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 43, s. 281-287.*
21. (z A. Wójciak) *Udarność i nasiąkliwość fragmentów ceramiki naczyniowej z terenów Pomorza Zachodniego i Pojezierza Krajeńskiego, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. IV, s. 27-48.*

22. (z J. Żak) *Sytuacja kulturowa we wczesnym średniowieczu na Pomorzu Środkowym*, [w:] *Z badań nad dziejami stosunków polsko-niemieckich*, red. A. Czubiński, R. Wryk, Poznań, s. 189–208.

1992

23. (z H. Kóčka-Krenz) *Góra, gm. Pobiedziska, woj. poznańskie, stan. 1. Wstępne wyniki badań z lat 1985–1991*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. I, s. 135–148.

24. Recenzja: Josef Buebnik, *Slovanskè osídlení středního Pohří*, cz. I – Tekst, ss. 286, 30 ilustracji w tekście; cz. II – Materiały ilustracyjne, tab. CCLXXXIX, Praha, „Archeologia Polski”, t. XXXV, z. 2, s. 377–379.

1993

25. *Dębczyno, stan. 22, gm. Białogard, woj. Koszalin (stanowisko wielokulturowe)*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. 5, s. 91–114.

26. (z P. Pawlak, R. Pietrzak) *Paleniska i obiekt kremacyjny z Mutowa, gm. Szamotuły, woj. poznańskie, stan. 2 — nowe aspekty metodyki badań*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 2, s. 59–76.

27. Recenzja: J. Olczak, *Studia nad osadnictwem średniowiecznym Ziemi Chełmińskiej. Gronowski region osadniczy*, „Slavia Antiqua”, t. XXXIV, s. 254–257.

1994

28. (z W. Rączkowski) *Dyskusja nad konwencjonalnym datowaniem archeologicznym i radiowęglowym na przykładzie wczesnośredniowiecznych materiałów z Warszkowa*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, seria: Matematyka-Fizyka, z. 71, Geochronometria 10, s. 128–138.

29. *Płytki ceramiczne z Gniezna (Wzgórze Lecha), woj. Poznań, stan. 15 d – badania laboratoryjne udarność, nasiąkliwości i twardości powierzchniowej*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. VI, s. 201–211.

1995

30. *Ceramika naczyniowa z Łekna, stanowisko nr 3 (wykopy VIII i IX)*, „Studia i materiały do dziejów Pałuk”, t. 2, s. 95–120.

31. (z W. Rączkowski, A. Szymczak) *Datowanie ceramiki wczesnośredniowiecznej z osady w Warszkwie, gm. Sławno, stan. 26, w świetle badań radiowęglowych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Archeologia XXIII, s. 37–68.

32. (z H. Kóčka-Krenz i P. Pawlak) *Grób kobiety z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Poznaniu-Śródcie (przyczynek do interpretacji funkcjonalnej kaptorg)*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. 7, s. 281–294.

33. (z P. Pawlak) *Tekstyli z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Poznaniu – Śródka (Aneks)*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 3, s. 128–138.

34. (z H. Kóčka-Krenz) *Wyniki badań średniowiecznego zespołu osadniczego w Górze, gm. Pobiedziska, woj. poznańskie, stan. 1, w 1993 i 1994 r.*, „Wielkopolskie Sprawozdania archeologiczne”, t. 3, s. 93–106.

35. Recenzja: J. Augustyniak, *Zamek w Inowłodzu*, Łódź 1992, ss. 164, 153 ryc., 23 tab., „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. VII, s. 328–331.

36. Recenzja: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Colloquia Varsoviensia II, Warszawa 1995, s. 354, „Slavia Antiqua”, t. XXXVI, s. 169–172.

1996

37. (z W. Rączkowski) *Datowanie grodziska wczesnośredniowiecznego we Wrześnicy, gm. Sławno, stanowisko 7*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, seria: Matematyka-Fizyka, z. 80, Geochronometria 14, s. 169–181.

1997

38. Recenzja: *Santok – początki grodu. Materiały z sesji historycznej*. Biblioteczka Nadwarciańskiego Rocznika Historyczno-Archiwalnego, nr 1, Gorzów Wielkopolski, s. 102, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. VIII, s. 210–213.

39. (z M. Brzostowicz i A. Wójciak) *Wartości techniczne i użytkowe wielkopolskich naczyń glinianych z IX–X wieku*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. XXXVIII, s. 5–12.

1998

40. (z H. Kóčka-Krenz) *Grób „księżniczki” z Dębczyna w woj. koszalińskim (stan. 53)*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, red. H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński, Poznań, s. 525–535.

41. (z Wrzesińska A., Wrzesiński J.) *Tkaniny z grobów*, „Studia Lednickie”, t. V, s. 71–94.

42. *Wyniki analiz fragmentów tkanin odcisniętych na ceramice z osady wczesnośredniowiecznej w Nowej Wsi, st. 12 (43a)*, [w:] *Archeologiczne*

badania ratownicze wzdłuż gazociągu tranzytowego. *Ziemia Lubuska*, t. I, red. R. Mazurowski, Poznań, s. 191-195.

2000

43. Analiza tkanin znalezionych na grzędach z Góry, stan. 18, gm. Pobiedziska, byłe woj. poznańskie, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. V, s. 259-270.
44. Atypowe groby szkieletowe na cmentarzysku w Dębczynie (stan. 53), woj. zachodniopomorskie, [w:] *Czarownice. Funeralia Lednickie. Spotkanie 2*, red. J. Wrzesiński, s. 127-138.
45. Ceramika naczyniowa z wykopu XXX i XXXI w Łeknie, gm. Wągrowiec, stanowisko 3, „Studia i materiały do dziejów Pałuk”, t. III, s. 285-320.
46. Odciski tkanin na renesansowym kaflu z Łekna, „Archaeologia Historica Polona”, t. VIII, 143-152.
47. Wyniki analiz fragmentów tkanin z grobu 17/98 w Dziekanowicach, gm. Łubowo, woj. Wielkopolskie, „Studia Lednickie”, t. VI, s. 213-224.

2001

48. Analiza pozostałości tekstyliów z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza z Konina-Grójca, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 53, 377-389.
49. Tkaniny z cmentarzyska ludności kultury wielbarskiej w Kowalewku, [w:] T. Skorupka, Kowalewko 12. Cmentarzysko brytualne ludności kultury wielbarskiej (od połowy I w. n.e. do początku III w. n.e.), *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy Gazociągu Tranzytowego*, t. II Wielkopolska, cz. 3, red. M. Gierlach, s. 451-465.

2002

50. Fragmenty „złotej nitki” z Rybitw-Ostrowa Lednickiego, stan. 2, „Studia Lednickie”, t. VII, s. 43-49.
51. (z T. Szczurek) Monety z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Dębczynie na Pomorzu, [w:] *Moneta i kontakty menniczne w rejonie Morza Bałtyckiego XIII-XVIII w. Materiały z konferencji w Toruniu, 12-13 listopada 1992*, red. A. Musiałowski, Toruń, s. 7-32.
52. „Opakowanie” tekstylne misy mosiężnej z wczesnośredniowiecznego grobu szkieletowego na cmentarzysku „Mały Skansen” w województwie wielkopolskim, „Archaeologia Historica Polona”, t. 12, 135-140.

53. (z J. Fogel) Pawilon Białej Damy w Kórniku (przyczynek do interdyscyplinarnych badań nad urządzeniami parków rezydencjonalnych doby baroku w Polsce), „Archaeologia Historica Polona”, t. 12, s. 159-191.

54. Tekstylna z nowożytnego cmentarzyska w Mutowie, gm. Szamotuły, stan. 2 (grób 10), H. Machajewski, [w:] *Badania archeologiczne Ziemi Szamotulskiej, cz. I*, red. R. Pietrzak, s. 241-251.
55. Wyrób tekstylny typu sprang na formie do odlewu siekier ze znaleziska wotywnego w Rosku, gm. Wieleń, pow. czarnkowsko-trzcianiecki, woj. wielkopolskie, P. Waśko, K. Heppner, [w:] *Z najdawniejszych dziejów Ziemi Wieleńskiej. Materiały z konferencji Wieleń 22 lutego 2002*, red. H. Machajewski, Wieleń, s. 119-125.

2003

56. Analiza odcisków tkanin na IX-XI-wiecznej ceramice naczyniowej z Góry, gm. Pobiedziska, woj. Wielkopolskie, stan. 1, „Folia Archaeologica Posnaniensia”, t. X/XI, s. 243-254, <https://doi.org/10.14746/fpp.2003.10.09>.
57. Łekno, pow. Wągrowiec, woj. wielkopolskie, stan. 19. Wyniki badań nad ceramiką średniowieczną i nowożytną, *Studia i materiały do dziejów Pałuk*, t. IV, red. A. M. Wyrwa, s. 67-123.
58. Nie tylko o tkaninie wykopaliskowej z Wielkopolski, „Biuletyn Konserwatorski”, t. 2, s. 123-142.
59. Ślady tkanin na monetach arabskich i ozdobach srebrnych ze skarbu z Grzybowa, pow. Września, [w:] *Archeologia powiatu wrzesińskiego*, red. M. Brzostowicz, Poznań-Września, s. 187-197.
60. (z I. Marciniak) Złote nitki z poznańskiego Ostrowa Tumskiego, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 6, s. 129-139.

2004

61. (z J. Ruminiecka i J. Wenzel) Ceramika grafitowa z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. XII, s. 265-281.

2005

62. (z A. Wrzesińska i J. Wrzesiński), Fragmenty tkanin z dwóch wczesnośredniowiecznych grobów cmentarzyska „Mały Skansen”. Kilka uwag o ubraniu wczesnośredniowiecznym, „Studia Lednickie”, t. VIII, s. 149-166.
63. (z A. Dębski) Ostrów Tumski 10 – charakterystyka warstw i materiałów źródłowych w wyko-

pie XXIV, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 5, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań, s. 23–58.

2006

64. *Odciski tkaniny na glinianym tyglu odlewniczym z pracowni złotniczej na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (stanowisko 9/10)*, [w:] *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*, red. M. Dworaczyk, A. M. Kowalska, S. Moździoch, M. Rębowski, Szczecin-Wrocław, s. 273–276.

65. *Tekstylna z grobów łódzkich w Walkowicach (gm. Czarnków, woj. wielkopolskie, stan. 6/8)*, [w:] *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*, red. H. Machajewski, J. Rola, Poznań, s. 237–243.

2007

66. (z H. Kóčka-Krenz) *Seal container (?) from Poznań-Ostrów Tumski*, „*Archaeologia Polona*”, vol. 45, s. 105–112.

67. (z M. Krzepkowski) *Szelągi litewskie Jana Kazimierza z Wągrowca*, woj. wielkopolskie (ul. Opacka 15). *Wyniki analizy numizmatycznej i odcisków tkaniny*, „*Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne*”, t. 8, s. 127–134.

2008

68. *Atypowe groby szkieletowe z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Dębczynie (stan. 53)*, woj. zachodniopomorskie, [w:] *Funeralia Lednickie, Spotkanie 2*, Czarownice, Poznań, s. 103–111.

69. (z O. Antowska-Gorączniak, H. Kóčka-Krenz) *Obiekty wczesnośredniowieczne w obrębie palatium*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. VI, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań, s. 111–137.

70. *Odciski zszywanej tkaniny na wczesnośredniowiecznym dnie naczynia z Lutola Suchego pod Międzyrzeczem*, [w:] *Ad Oderam fluvium. Księga dedykowana pamięci Edwarda Dąbrowskiego*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 375–382.

2009

71. *Tkanina z relikwiarza na Ostrowie Lednickim, stan. 1*, [w:] *Stauroteka lednicka. Materiały, studia i analizy*, t. 2, red. A. M. Wyrwa, Lednica-Poznań, s. 65–72.

2010

72. (z A. Koško i M. Szmyt) *“Cordé” and “cord lik” ornamentation in the Vistula and Dnieper inter-*

fluvial region in the 5th–4th mill. BC. Introduction to interdisciplinary research, „*Baltic-Pontic Studies*”, vol. 15, s. 13–48.

73. *Die Textilfunde von Lübsow*, [w:] *Lübsow. Älterkaiserzeitliche Fürsengräber im nördlichen Mitteleuropa*, red. J. Schuster, Bonner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichtlichen Archäologie, Bd. 13, Bonn, s. 379–382.

74. *More than just “cords” on neolithic ceramic ware: an outline of microscopic identification for “corded ornamentation”. Some thoughts in research methods*, „*Baltic-Pontic Studies*”, vol. 15, s. 49–56.

75. *Tkanina płócienna z topora w Łubowie, gm. loco*, woj. wielkopolskie, „*Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne*”, t. 11, s. 157–165.

2011

76. (z Michałowski) *Budynek ziemiankowy w Szymanowicach, pow. Legnica, woj. dolnośląskie, stan. 1 — obiekt 146E. Uwagi o obiektach z warsztatami tkackimi na osadach ludności kultury przeworskiej*, „*Studia Archaeologica Brunensia*”, t. 16, s. 135–151.

77. *Odciski ozdób(?) na fragmentach ceramiki trzcinieckiego kręgu kulturowego z Polesia 1, gm. Łyszkowice, woj. łódzkie*, [w:] *Osady i cmentarzyska społeczności trzcinieckiego kręgu kulturowego w Polesiu, stanowisko 1*, woj. łódzkie, t. I, red. J. Górski, P. Makarowicz, A. Wawrusiewicz, Łódź, s. 354–360.

78. *Tkaniny na metalowych znaleziskach z Wiciny*, [w:] *Katalog zabytków metalowych. Wicina*, red. A. Jaszewska, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział Lubuski, Zielona Góra.

2012

79. (z O. Antowska-Gorączniak) *Amfora z zespołu pałacowo-sakralnego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu*, [w:] *Z najdawniejszych dziejów. Grzegorzowi Domańskiemu na pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. A. Jaszewska, Zielona Góra, s. 321–327.

80. (z A. Miazga i P. Sankiewicz) *Ceramika naczyniowa z badań wykopaliskowych przy murze Lubrańskiego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (ul. Posadzego 5)*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. VII, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań, 2012, s. 43–103.

81. *Złote elementy stroju z grobów odkrytych w katedrze gnieźnieńskiej*, [w:] *Wyniki analiz specja-*

listycznych materiałów wczesnośredniowiecznych z gnieźnieńskiego zespołu osadniczego, red. M. Kara, Gniezno, s. 51-75.

2013

82. *Fragmenty plecionki na kabłączku skroniowym z Zabrodzia, pow. wrocławski, stan. 7*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. LV, s. 291-293.
83. Jerzy Fogel (1942-2013), „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, t. 3, s. 245-247.
84. *Odciski tkaniny płóciennej na naczyniu z Poznania-Nowego Miasta (stan. 362)*, „Slavia Antiqua”, t. LIV, s. 237-240.
85. (z. A. M. Wyrwa) *Prof. dr hab. Jerzy Fogel (1942-2013)*, „Studia Lednickie”, t. 12, s. 23-27.
86. *Resztki tekstylne ze skarbu z Bieszkowa*, [w:] Wicina. *Badania archeologiczne w latach 2008-2012 oraz skarb przedmiotów pochodzących z Wiciny*, red. A. Jaszewska, S. Kałagate, Zielona Góra, s. 559-562.
87. *Tkaniny*, [w:] *Zakrzewska Osada. Cmentarzyska kultury pomorskiej i wielbarskiej na Pojezierzu Krajeńskim*, red. J. Szalkowska-Łoś, J. Łoś, Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy.
88. (z A. Michałowski, A. Kowalczyk) *Z żałobnej karty: Prof. dr hab. Jerzy Fogel (1942-2013)*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 14, s. 301-305.

2014

89. (z D. Żurkiewicz) *Charakterystyka mat udokumentowanych w pochówkach związanych z kurhanem 1 w Pidlisiwce*, [w:] *Naddniestrzańskie kompleksy cmentarzysk kurhanowych społeczności z III i z pierwszej połowy II tysiąclecia przed Chr. W okolicach Jampola, obwód winnicki. Z badań nad północno-zachodnią rubieżą osadnictwa społeczności kręgu kultur „wczesno brązowych” strefy pontyjskiej*. *Badania z lat 1984-2014*, „Archeologia Bimaris”, t. 6, red. A. Koško, M. Potupczyk, S. Riazumow, Poznań, s. 281-290.
90. (z A. Koško i M. Szmyt) *Odciski tekstyliów na ceramice kultury pucharów lejkowatych*, [w:] *Opatowice — Wzgórze Prokopiaka*, vol. IV, red. A. Koško, M. Szmyt, Poznań, s. 369-378.
91. *Odciski tkanin na dnach naczyń z Zawady, stan. 1, gm. Zielona Góra*, [w:] *Wczesnośredniowieczna osada w Zawadzie, stan. 1, gm. Zielona Góra. Studia interdyscyplinarne*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 269-274.

92. *Tkanina i sznurek na wczesnośredniowiecznym „placku” glinianym (polepie) z jamy (obiekt 2) w Bninie stan. 20, gm. Kórnik, woj. wielkopolskie*, Raport, t. 9, s. 293-296.

93. (z A. Dębski, A. Kowalczyk) *Z czego się posilali mieszkańcy Psalterii na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Z badań archeologicznych*, [w:] *De catechizandis adultis. Opuscula Romualda Niparko septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, J. K. Szpet, Wydział Teologiczny UAM, Poznań, s. 227-246.

2015

94. (z J. Czebreszuk, M. H. Szmyt) *Ceramika z interstadium epok neolitu i brązu oraz z czasów późniejszych*, [w:] *Opatowice — Wzgórze Prokopiaka*, tom V, red. A. Koško, M. H. Szmyt, Poznań, s. 353-360.
95. *Tekstylne pozostałości na muszlach z grobu 6 „księżniczki”*, [w:] *Wojownik i księżniczka. Archeologia – medycyna sądowa – sztuka*, red. A. Hyrczała, B. Bartecki, Muzeum im. ks. St. Staszica w Hrubieszowie, s. 110-113.
96. *Wyroby tekstylne z grobów ludności kultury przeworskiej w Karczynie/Witowach, stan. 21/22*, [w:] *Karczyn/Witowy, stan. 21/22. Birytałne cmentarzysko kultury przeworskiej z Kujaw*, red. J. Bednarczyk, A. Romańska, Poznań-Inowrocław, s. 259-267.
97. (z M. Krzepkowski i A. Wrzesińska) *XVII-wieczny pochówek zbiorowy z kłódką z cmentarzyska w Skokach, pow. wągrowiecki, woj. wielkopolskie. Próba interpretacji*, [w:] *Viator devia scientiae itinera. Studia nad problematyką okresów przedrzymskiego, rzymskiego, wędrówek ludów i wczesnego średniowiecza*, red. A. Michałowski, M. Teska, M. Żółkiewski, Poznań, s. 339-353.

2016

98. *Odciski tekstylne na ceramice z epoki brązu ze Szczepidła, gm. Krzymów, woj. wielkopolskie, stan. 17*, [w:] *Szczepidło. Osada metalurgów kultury mogiłowej nad Wartą*, red. P. Makarowicz, Poznań, s. 503-519.
99. *Odciski tkanin na fragmentach naczyń z grodziska w Połupinie, stan. 2*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Połupinie, stan. 2. Nowe analizy i interpretacje źródeł archeologicznych i przyrodniczych*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 245-253.

100. *Odciski tkanin na fragmentach naczyń wcześnieśredniowiecznych z osady w Bytkowie, stan. 1, gm. Rokietnica, woj. Wielkopolskie*, Raport, t. 11, s. 167-170.
 101. (z P. Lech, O. Antowska-Gorączniak) *Studnia przydrożna z XVI-XVII wieku na Ostrowie Tumskim w Poznaniu*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski”, t. 11, s. 67-80.
 102. *Wytwarzanie i użytkowanie tekstyliów. Production and Use of Textiles*, [w:] *Biały Potok. Materiały z badań Józefa Kostrzewskiego na Podolu. Materials from Józef Kostrzewski Podolia Excavations*, red. M.H. Szmyt, Poznań, s. 365-389.
 103. (z A. Michalakiem, B. Gruszką, M. Biborskim i P. Gunią) *Zagadka brązowej tarczki z Połupina wciąż nierozwiązana*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Połupinie, stan. 2. Nowe analizy i interpretacje źródeł archeologicznych i przyrodniczych*, red. B. Gruszka, Zielona Góra, s. 131-142.
- 2017**
104. (z D. M. Żurkiewicz, A. Rosiak, J. Kałużna-Czaplińska) *Barrow culture textiles and mats in the Middle Dniester Area*, „Baltic Pontic Studies”, t. 22, s. 166-190, DOI:10.1515/bps-2017-0025.
 105. (z A. Kowalczyk) *Nóż osobisty z Ostrowa Radzimskiego, gm. Murowana Goślina, woj. wielkopolskie, stan. 1*, [w:] *Gemma Gemmarum. Studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, cz. 1 -2, red. A. Różański, Poznań, s. 1305-1312.
 106. *Odciski tkanin na naczyniach ze stan. 1 w Radzimiu*, [w:] *Radzim. Gród i wieś nad Wartą*, red. A. Kowalczyk, A.M. Wyrwa, M. Skoczyński, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XXXVI, seria A, t. 8, Dziekanowice, s. 401-406.
 107. *Pakuły i tkaniny na trzpieniu noża osobistego ze stan. 1 w Radzimiu*, [w:] *Radzim. Gród i wieś nad Wartą*, red. A. Kowalczyk, A. M. Wyrwa, M. Skoczyński, Biblioteka Studiów Lednickich, t. XXXVI, seria A, t. 8, Dziekanowice, s. 397-399.
 108. *Skrawek jedwabnej tkaniny*, [w:] *Archeologia Stargardu. Badania na Rynku Staromiejskim*, red. M. Majewski, K. Stań, Stargard, s. 217-220.
 109. *Ślady tekstyliów na plakietce i druciku z grobu 9/04 w Gieczu, gm. Dominowo, woj. wielkopolskie, stanowisko 4*, [w:] *Gemma Gemmarum. Studia dedykowane Profesor Hannie Kóćce-Krenz*, cz. 1 -2, red. A. Różański, Poznań, s. 1239-1245.
 110. *Tkanina na denarku krzyżowym ze stan. 1 w Radzimiu*, [w:] *Radzim. Gród i wieś nad Wartą*, red. A. Kowalczyk, A. M. Wyrwa, M. Skoczyński, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, s. 391-394.
- 2018**
111. (z M. Ignaczak, A. Dębski, M. Sikora) *Kolegiata pw. św. Marii Magdaleny*, [w:] J. Paszkiewicz (XVIII w.) *Requiem*, red. K. Kaźmierczak, A. M. Mądry, M. Erdman, „Muzyka na nowo odkryta”, t. 3, Stowarzyszenie Musica Patria, Poznań, s. 10-15.
 112. *Odciski „tekstylne” na fragmentach ceramiki kultury pucharów lejkowatych*, [w:] *Mrowino, stanowisko 3. Późny neolit nad środkową Wartą*, red. M. H. Szmyt, Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses, t. 22, Poznań, s. 453-467.
 113. (z A. Michałowski, M. Teska, P. Kaczmarzka) *Wilk ogniowy z odciskami tkaniny płóciennnej z miejscowości Daniszew, gm. Kościelec, pow. Kolski, stan. 18*, [w:] *Studia Barbarica. Profesorowi Andrzejowi Kokowskiemu w 65. rocznicę urodzin*, t. II, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, P. Łuczkiewicz, S. Sadowski, M. Stasiak-Cyran, M. Erdrich, Lublin, s. 492-501.
 114. (z M. Ignaczak, A. Dębski, M. Sikora) *Wyniki badań na placu Kolegiackim (stan. 3) w Poznaniu: 2016-2017*, [w:] *Badania archeologiczne na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej w latach 2013-2017*, red. J. Wierzbicki, Poznań, s. 243-253.
- 2019**
115. (z P. Pawlak, E. Pawlak) *Jedwabie z wczesnośredniowiecznego grobu na poznańskiej Śródcie*, [w:] *Vir Bimaris. Od kujawskiego matecznika do stepów nadczarnomorskich. Studia z dziejów międzymorza bałtycko-pontyjskiego ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Kośko*, *Archeologia Bimaris. Dyskusje*, t. 5, red. M. H. Szmyt, P. Chachlikowski, J. Czebreszuk, M. Ignaczak, P. Makarowicz, Poznań, s. 399-404.
 116. (z M. Ignaczak, A. Dębski, M. Sikora) *Kolegiata pw. św. Marii Magdaleny*, [w:] *Skarby czasu. Badania Instytutu Archeologii UAM w Poznaniu*, red. J. Czebreszuk, D. M. Żurkiewicz, Poznań, s. 137-143.

117. (z H. Kóčka-Krenz, O. Antowska-Gorączniak) *Odkrycie palatium Mieszka I*, [w:] *Skarby czasu. Badania Instytutu Archeologii UAM w Poznaniu*, red. J. Czebreszuk, D. M. Żurkiewicz Poznań, s. 119-127.

118. (O. Antowska-Gorączniak, H. Kóčka-Krenz) *Ryte i wydrapane motywy na wczesnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych naczyniach z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu*, „*Slavia Antiqua*”, t. 60, s. 393-402.

2020

119. (z A. Dębski, M. Ignaczak, M. Sikora) *Największy kościół w Poznaniu na nowo odkryty. Wyniki badań archeologicznych*, [w:] *Ecclesia res multorum colorum. Opuscula Felici Lenort otogenario dedicata, Opuscula Dedicata*, vol. 13, red. P. Wygalałak, Poznań.

120. (z A. Dębski, M. Ignaczak, M. Sikora) *Pochówki w dawnej farze-kolegiacie św. Marii Magdaleny w Poznaniu*, [w:] *Archeologia miejsc funeralnych w Wielkopolsce*, red. H. Machajewski, Poznań, s. 99-107.

2021

121. (z A. Dębski, M. Ignaczak, M. Sikora) *Dewocjonalia morowe w starej i nowej farze. „Krzyż Chrystusowy mocny jest odpędzić zarazy, powietrza z miejsca tego i od ciała mego”*, „*Kronika Miasta Poznania*”, z. 2/2021, s. 39-52.

122. (z H. Kóčka-Krenz, O. Antowska-Gorączniak) *Poznań in the early Middle Ages*, [w:] *Treasures of Time. Research of the Faculty of Archaeology of Adam Mickiewicz University in Poznań*, red. D.M. Żurkiewicz, Poznań, s. 370-385.

123. (z M. Ignaczak, A. Dębski, M. Sikora) *Research on Kolegiacki Square in Poznań (St. Mary Magdalene Parish Collegiate Church)*, [w:] *Treasures of Time. Research of the Faculty of Archaeology of Adam Mickiewicz University in Poznań*, red. D. M. Żurkiewicz, Poznań, s. 386-397.

124. (z M. Ignaczak, A. Dębski, M. Sikora) *Skarby kolegiaty pw. św. Marii Magdaleny*, „*Kronika Miasta Poznania*”, z. 1/2021, s. 164-177.

2022

125. (z A. Kowalczyk, J. Linetty) *„Pan na Lednicy” – wspomnienie o prof. Andrzeju Marku Wyrwie (1955-2022)*, „*Studia Lednickie*”, t. 21, s. 9-13.

2023

126. (z A. Michałowski) *Nasz Kolega i Przyjaciół – Prof. Dr Hab. Andrzej Marek Wyrwa (1955-*

2022), „*Slavia Antiqua*”, t. 64, s. 9-19, DOI:10.14746/sa.2023.64.1

2024

127. (z M. Miciak) *Tekstyli z cmentarzyska w Gieczu. gm. Dominowo, stan.10, woj. wielkopolskie*, [w:] *Między archeologią a historią. Księga dedykowana pamięci prof. dr. hab. Andrzeja Marka Wyrwy (1955-2022)*, red. K. Kaczmarek, J. Linetty, M. Przybył, Poznań, s. 165-182.

128. *Tekstyli z cmentarzyska w Słowikowie (Rękawczyń) stan. 17, gminie Orchowo – badania 2016, 2017*, „*Konińskie Zeszyty Muzealne*”, t. 18, s. 127-135.

TWÓRCZOŚĆ POZANAUKOWA

Tomiki poezji:

- 1.1980 *Listy*, [w:] *Pokolenie, które wstępuje*, seria VIII, t. 5, red. M. Wawrzekiewicz, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.
2. 1985 *Ślimaczy dzwonniki*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
3. 1987 *Prawie wszystkie listy*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
4. 1989 *Wiecznie szczęśliwe dzieci*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.
5. 1990 *Motyl na wieży Babel*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
6. 1991 *Pod każdą gwiazdą zielenią się rajske gałęzie*, Wydawnictwo „Księgarnia św. Wojciecha”, Poznań.
7. 1991 *Stąd wyruszyłeś i tutaj powracasz*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.
8. 1996 *A poranek był mroźny i nieparzysty*, Wydawnictwo Literackie „Parnas”, Poznań.
9. 2005 *od do*, Wydawnictwo „Kontekst”, Poznań.
10. 2006 *Ten poranek był mroźny i nieparzysty*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
11. 2007 *Wiersze świąteczne*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
12. 2015 *Nieprawne*, Flos Carmeli, Poznań.

Wywiady-rzeki:

13. 1997 (z P. Kępiński) *Któż to opisze, któż to uciśzy. Rozmowy z Wincentym Różańskim*, Wydawnictwo „Obserwator”, Poznań.
14. 1999 (z P. Kępiński) *Nie byłem Papkinem. Rozmowy z Jerzym Stasiukiem*, Wydawnictwo „Obserwator”, Poznań.





Dramaty i scenariusze:

15. 2006 (z bp. M. Jędraszewskim) *Tu, na tym miejscu... Rzecz na 50. Rocznicę Poznańskiego Czerwca '56*, Wydawnictwo „Księgarnia św. Wojciecha”, Poznań.
16. 2006 *Misterium Wielkanocne '06*, [w:] *Misteria pasyjne i wielkanocne. Inscenizacja dla dzieci i młodzieży oraz rozważania Drogi Krzyżowej*, Wydawnictwo „Hlondianum”, Poznań, s. 89-96.
17. 2015 *Na wyciągnięcie ręki*, [w:] *Za nas dźwiga to drzewo. Medytacje Drogi Krzyżowej*, red. B. Hołyńska, A. Sikorski, Flos Carmeli, Poznań.
18. 2016 *Droga Krzyżowa 2016* [w:] *Ty zawsze tak cichy... Medytacje Drogi Krzyżowej*, red. B. Hołyńska, A. Sikorski, Flos Carmeli, Poznań.

Inne:

19. 2015 (z L. Leśniak) *Dziękujemy, Pani Krystyno!*, „Puls Poznania”, 2/2015, s. 64-65.
20. *Zamurowani od północy*, [w:] *Poznań fantastyczny. Miasto wyobraźni*, red. M. Malinowski, Poznań, s. 75-80.

Twórczość dla najmłodszych:

21. 1991 *Taki mój...*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.
22. 1991 *Więc tylko Cię pocałuję*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.
23. 1993 *Nazaretański pamiętniczek*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.
24. 1996 *Latawiec Jeża Chermółki*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.
25. 2000 *W grudniu*, Pallottinum, Poznań.
26. 2001 *Jeszcze jedna opowieść*, Pallottinum, Poznań.
27. 2006 *Chwalmy pieśnią! Majowe spotkania dla dzieci*, Wydawnictwo Hlondianum, Poznań.
28. 2006 *Pójdźmy w tę noc*, Wydawnictwo Hlondianum, Poznań.
29. 2009 *Ledna i Mieczek. Tajemnica z jeziora*, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Lednogóra.
30. 2012 (z Roman Juránek) *Legendy Poznania i Brna – Poznańské a brněnské pověsti*, Wydawnictwo Miejskie Poznania, Poznań.

31. 2022 *Легенду Poznania* (Legends of Poznań), Wydawnictwo Miejskie Poznań, Poznań.

Publikowane w IKS-ie (Poznański Informator Kulturalny Sportowy i Turystyczny):

32. *Dobro i piękno. Rozmowa z ks. bp. Markiem Jędraszewskim, Biskupem Pomocniczym Archidiecezji Poznańskiej*, „IKS”, 6 (105) / 1999, s. 2-3.
33. *Teraz my musimy zdobyć się na wysiłek. Rozmowa z o. Tomaszem Dostatnim, dyrektorem Wydawnictwa W drodze*, „IKS”, 7/8 (106) / 1999, s. 36-37.
34. *Tędy szedł Otton III. Rozmowa z prof. dr hab. Hanną Kócką-Krenz, archeologiem, odkrywcą poznańskiego palatium Mieszka I*, „IKS”, 9 (107) / 1999, s. 8-10.
35. *Tysiąc lat temu. Rozmowa z prof. dr hab. Jerzym Strzelczykiem, historykiem*, „IKS”, 2 (112) / 2000, 12-13.
36. *Przesłanie ku przyszłości. Rozmowa z abp. Henrykiem Muszyńskim, Metropolitą Gnieźnieńskim*, „IKS”, 3 (113) / 2000, s. 8-10.
37. *Historia, literatura i... Rozmowa z prof. dr hab. Januszem Pajewskim, nestorem historyków polskich*, „IKS”, 5 (115) / 2000, s. 8-9.
38. *Stąd się Polska zaczęła. Rozmowa z ks. bp. Markiem Jędraszewskim, Biskupem Pomocniczym Archidiecezji Poznańskiej*, „IKS”, 6 (116) / 2000, s. 8-9.
39. *Od ponad stu lat. Rozmowa z księdzem kanonikiem Marianem Lewandowskim, dyrektorem Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, „IKS”, 12 (121) / 2000, s. 8-9.
40. *Tutaj są nasze korzenie. Rozmowa z prof. dr hab. Hanną Kócką-Krenz, archeologiem, odkrywcą poznańskiego palatium Mieszka I / Our roots are here. An interview with Professor Hanna Kócka-Krenz, the discoverer of a palatium in Poznań*, „IKS”, 2 (4) / 2000, s. 8-10.
41. *O Wielkanocy... z daleka i z bliska*, „IKS”, 4 (125) / 2001, s. 16-17.
42. *Archiwum Archidiecezjalne*, „IKS”, 5 (126) / 2001, s. 11.
43. *Książd Prymas August Hlond w 120. Rocznice urodzin*, „IKS”, 7/8 (128) / 2001, s. 35.
44. *Pielęgnujcie najjaśniejsze marzenia. 90. Urodziny dr Wandy Bieńskiej, lekarza-misjonarki*, „IKS”, 10 (130) / 2001, s. 54-55.
45. *Pałac Mieszka coraz większy / Mieszko's palace growing larger*, „IKS”, na jesień, 2 (6) / 2001, s. 16-19.
46. *Chodzę własną drogą. Rozmowa z Przemysławem Bystrzyckim, pisarzem, członkiem polskiego Pen Clubu*, „IKS”, 2 (134) / 2002, s. 44-45.
47. *DIALOG musi trwać. Rozmowa z ks. Antonim Klupczyńskim, duszpasterzem Środowisk Twórczych Miasta Poznania*, „IKS”, 3 (135) / 2002, s. 8-9.
48. *Żyłam inaczej. Szkic do portretu Łucji Danielewskiej*, „IKS”, 3 (135) / 2002, s. 50-51 (As)
49. *Książka się nie zestarzeje? Rozmowa z Izabelą Mrugasiewicz, historykiem i bibliotekoznawcą, prezesem Wielkopolskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki*, „IKS”, 4 (136) / 2002, s. 32-33.
50. *Nie tylko farmaceuta. Spotkanie z Janem Majewskim*, „IKS”, 5 (137) / 2002, s. 47.
51. *Pamięć o Chrobrym. Rozmowa z Romanem Kosmałą, rzeźbiarzem, autorem płyty pamiątkowej Bolesława Chrobrego*, „IKS”, 6 (138) / 2002, s. 16-17.
52. *Kawaler Orderu Obydwóch Nilów z Gwiazdą. Rozmowa z prof. dr hab. Lechem Krzyżaniakiem, dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu*, „IKS”, 7/8 (139) / 2002, s. 2-3.
53. *Uczy do dziś. Wspomnienie o Zbigniewie Zakrzewskim*, „IKS”, 11 (141) / 2002, s. 8-9.
54. *Zapomnicie o mnie, zapomnicie. Rozmowa z Przemysławem Bystrzyckim, pisarzem, autorem książki Szabasy z Brandstaetterem*, „IKS”, 11(141) / 2002, s. 50-51.
55. *Radość wielka. Rozmowa z ks. prof. dr. Marianem Wolniewiczem, nestorem poznańskich biblistów*, „IKS”, 12 (142) / 2002, s. 56-57.
56. *Profesor / Professor*, „IKS”, na lato, 1 (8) / 2002, s. 8-9.
57. *Pierścień Mędrców Betlejemskich. Rozmowa z ks. Antonim Klupczyńskim, duszpasterzem Środowisk Twórczych Archidiecezji Poznańskiej*, „IKS”, 1 (143) / 2003, s. 48-99.
58. *Iłha. W 20. rocznicę śmierci Kazimierzy Iłkowi-czówny*, „IKS”, 2 (144) / 2003, s. 50-51.
59. *Kokieteryjnie o piekle. Rozmowa z Agnieszką Kuciak, tłumaczką i poetką*, „IKS”, 2 (144) / 2003, s. 54.
60. *Siedemset lat młodszy. Rozmowa z Sergiuszem Sterną-Wachowiakiem, pisarzem, członkiem*

- Penklubu, prezesem poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, „IKS”, 3 (145) / 2003, s. 28-29.
61. Po obu stronach Warty. Rozmowa z prof. dr hab. Hanną Kócką-Krenz, archeologiem, odkrywczynią poznańskiego palatium Mieszka I, „IKS”, 4 (146) / 2003, s. 6-7.
62. Przemysław Bystrzycki – trochę o życiu i prawie, „IKS”, 5 (147) / 2003, s. 65.
63. Najważniejsza jest życzliwość. Rozmowa z Elżbietą Bednarek, kierownikiem Osiedlowego Domu Kultury Pod Lipami, „IKS”, 9 (150) / 2003, s. 52-53.
64. Nie tylko z przymrużeniem oka. Wspomnienie o Henryku Derwichu, „IKS”, 11 (152) / 2003, s. 10-11.
65. III Krajowy Kongres Pueri Cantores/ 3rd Polish Congress „Pueri Cantores”, „IKS”, na lato, 1 (10) / 2003, s. 8-9.
66. Profesor dr hab. Janusz Pajewski (1907-2003), „IKS”, 1 (154) / 2004, s. 57.
67. Nie jestem pesymistką. Rozmowa z Martą Guśniowską, laureatką konkursu dramatycznego Topsis i tegorocznego Medalu Młodej Sztuki, „IKS”, 3 (156) / 2004, s. 50-51.
68. Wielkanocna radość. Rozmowa z arcybiskupem Stanisławem Gądeckim, metropolitą poznańskim, „IKS”, 4 (157) / 2004, s. 3.
69. Poeta bardzo samotny. Andrzej Babiński (1938-1984), „IKS”, 5 (158) / 2004, s. 14.
70. Eugeniusz Pauksza, „IKS”, 5 (158) / 2004, s. 15.
71. Sam na sam z kamerą. Rozmowa z Aleksandrą Korejwo, reżyserką, animatorką i scenarzystką filmów animowanych, „IKS”, 7/8 (160) / 2004, s. 38.
72. Honorowy Poznaniak 2004. Rozmowa z prof. dr hab. Gerardem Labudą, historykiem mediewistą, „IKS”, 10 (162) / 2004, s. 12-13.
73. Ryszard Wincenty Berwiński (1819-1879) poeta, etnograf, działacz polityczny, „IKS”, 11 (163) / 2004, s. 9.
74. Nie poddaję się! Rozmowa z Przemysławem Bystrzyckim, pisarzem, „IKS”, 11 (163) / 2004, s. 54-55.
75. Jubileuszowy tryptyk „Ósemkowy”, „IKS”, 12 (164) / 2004, s. 28-29.
76. Profesor Henryk Łowmiański / Professor Henryk Łowmiański, „IKS”, na jesień i zimę, 2 (13) / 2004, s. 10-12.
77. Nie tracę czasu. Rozmowa z Krystyną Jandą, aktorkę, reżyserką i scenarzystką teatralną, „IKS”, 1 (165) / 2005, s. 28-29.
78. „Głos” z charakterem, „IKS”, 2 (166) / 2005, s. 13.
79. Jedyne w Polsce. Rozmowa z Arturem Jazdonem, dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej, „IKS”, 2 (166) / 2005, s. 50.
80. Verba sacra – jubileusz i maraton. Rozmowa z Przemysławem Basińskim, pomysłodawcą i realizatorem cyklu Verba sacra, „IKS”, 3 (167) / 2005, s. 56-57.
81. Przed 150-leciem muzeum. Rozmowa z dr. Markiem Chłodnickim, dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, „IKS”, 4 (168) / 2005, s. 2-3.
82. Chciało go się słuchać. Rozmowa z ks. prof. dr hab. Tomaszem Węclawskim, prodziekanem Wydziału Teologicznego UAM, „IKS”, 4 (168) / 2005, s. 55.
83. Promieniowanie ojcostwa. Rozmowa z ks. bp. Markiem Jędraszewskim, wikariuszem generalnym Archidiecezji Poznańskiej, „IKS”, 6 (170) / 2005, s. 14-15.
84. Wychodzimy i wspina się na górę. Rozmowa z o. Wojciechem Ciakiem, karmelitą bosym, prezesem Wydawnictwa Flos Carmeli, „IKS”, 7/8 (171-172) / 2005, s. 46-47.
85. 200 lat pod tym samym adresem. Rozmowa z Konstancją i Janem Majewskimi, właścicielami apteki Pod Żłotym Lwem, „IKS”, 9 (173) / 2005, s. 54-55.
86. Nieustannie nienasycony. Rozmowa z Tadeuszem Żukowskim, poetą zza Niemna, znad Pregoty i Regi, „IKS”, 11 (175) / 2005, s. 56-57.
87. O Budzynie, Biblii Poznańskiej, seminarium i Romanie Brandstaetterze. Rozmowa z ks. prof. dr hab. Janem Kantym Pytlem, biblistą, „IKS”, 12 (176) / 2005, s. 56-57.
88. Najstarsze archiwum i... Rozmowa z prof. dr hab. Hanną Kócką-Krenz, archeologiem, dyrektorem Instytutu Prahistorii UAM, „IKS”, 1 (177) / 2006, s. 2-3.
89. Pierwszy organista w diecezji. Rozmowa z Krzysztofem Wilkusem, organistą katedral-

- nym, kompozytorem i pedagogiem, „IKS”, 3 (179) / 2006, s. 18.
90. 1040 rocznica chrztu Mieszka, „IKS”, 4 (180) / 2006, s. 12.
 91. Zawsze w Poznaniu. Rozmowa z ks. Bogdanem Reformatem, dyrektorem Drukarni i Księgarni Św. Wojciecha, „IKS”, 10 (186) / 2006, s. 60-61.
 92. Cztery wieki tradycji uniwersyteckiej, IKS Poznański Informator Kulturalny Sportowy i Turystyczny, 10 (186) / 2006, s. 65.
 93. Jestem niezależny. Rozmowa z Remigiuszem Korczem, pozłotnikiem, mistrzem rzemiosł artystycznych, „IKS”, 11 (187) / 2006, s. 30-31.
 94. Nie byłem męczennikiem. Rozmowa z Markiem Lenartowskim, założycielem i długoletnim przewodniczącym NSZZ „Solidarność” w Cegielskim, „IKS”, 12 (188) / 2006, s. 12-13.
 95. Poradzimy sobie sami. Rozmowa z Edwardem Pasewiczem, poetą, kompozytorem, „IKS”, 1 (189) / 2007, s. 54-55.
 96. Nieś światło z Betlejem. Rozmowa z ks. Antonim Klupczyńskim, duszpasterzem Środowisk Twórczych Archidiecezji Poznańskiej, „IKS”, 1 (189) / 2007, s. 62.
 97. Rzeźbiarz słowa. O Józefie Ratajczaku w 75. Rocznice urodzin mówi prof. dr hab. Dobrochna Ratajczak, żona poety, eseisty, krytyka, autora książek dla dzieci, „IKS”, 2 (190) / 2007, s. 54-55.
 98. Poeta powinien dużo wiedzieć. Rozmowa z Dariuszem Sośnickim, poetą, „IKS”, 5 (193) / 2007, s. 66-67.
 99. Dąbrówka – dobra księżna, „IKS”, 6 (194) / 2007, s. 59.
 100. Niezwykła Kazimiera Iłakowiczówna (1892-1983), „IKS”, 7-8 (195) / 2007, s. 50-51.
 101. Roman Brandstaetter – wielkość zapomniana (1906-1987), „IKS”, 9 (196) / 2007, s. 56-57.
 102. Będę wierny raz danemu sobie słowu... Andrzej Babiński (1938-1984), „IKS”, 1 (200) / 2008, s. 46-47.
 103. Teresa Wielka w Poznaniu. Rozmowa z o. Wojciechem Ciakiem, karmelitą bosym, dyrektorem Wydawnictwa Flos Carmeli, „IKS”, 3 (202) / 2008, s. 59.
 104. Bez „perły w koronie”. Rozmowa z prof. dr hab. Hanną Kócką-Krenz, dyrektorem Instytutu Prahistorii UAM, odkrywczą zespołu pałacowo-sakralnego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, „IKS”, 4 (203) / 2008, s. 14-15.
 105. To było wielkie święto. Rozmowa z Markiem Lenartowskim, założycielem i byłym przewodniczącym NSZZ „Solidarność” w Cegielskim, „IKS”, 6 (205) / 2008, s. 32-33.
 106. Będziemy piękniejsi! 70-lecie urodzin Witka Różańskiego, „IKS”, 6-7 (206) / 2008, s. 48-49.
 107. Pisarze niczego nie potrzebują. Rozmowa z Sergiuszem Sterną-Wachowiakiem, prezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, „IKS”, 9 (207) / 2008, s. 44-45.
 108. Ksiądz Piotr Wawrzyniak w 160. rocznicę urodzin (1849-1910), „IKS”, 1 (2011) / 2009, s. 59.
 109. Najwyżej i najdłużej powiewał nad Poznaniem. Rozmowa z dr. farm. Janem Majewskim z poznańskiej Apteki „Pod Złotym Lwem”, „IKS”, 2 (212) / 2009, s. 58-59.
 110. Prawie cały Norwid. Rozmowa z prof. dr hab. Zofią Trojanowiczową, redaktorką Kalendarza życia i twórczości Cypriana Norwida, „IKS”, 3 (213) / 2009, s. 70-71.
 111. Jerzy Pertek (1920-1989), „IKS”, 7-8 (217) / 2009, s. 75.
 112. Dżentelmen o żołnierskiej sylwetce. Przemysław Bystrzycki (1923-2004), „IKS”, 11 (220) / 2009, s. 74-75.
 113. Młodzi ponad podziałami. Rozmowa z ks. apb. Stanisławem Gądeckim, metropolitą poznańskim, „IKS”, 12 (221) / 2009, s. 14-15.
 114. Uczony wielki i szczęśliwy. Profesor Józef Kostrzewski (1885-1969) / Outstanding and contented scholar. Professor Józef Kostrzewski (1885-1969), „IKS”, jesień i zima 2 (23) / 2009, s. 14-17.
 115. Dżentelmen o żołnierskiej sylwetce. Przemysław Bystrzycki (1923-2004) / A man of soldierly bearing. Przemysław Bystrzycki (1923-2004), „IKS”, jesień i zima, 2 (23) / 2009, s. 18-21.
 116. Misterium na tysiąc aktorów. Rozmowa z Arturem Piotrowskim, reżyserem poznańskiego Misterium Męki Pańskiej, „IKS”, 3 (224) / 2010, s. 47.
 117. „Niemowy” wieków średnich. Rozmowa z prof. dr. hab. Jerzym Strzelczykiem, historykiem, „IKS”, 3 (224) / 2010, s. 74-75.
 118. Życie z tańcem towarzyskim. Rozmowa ze Stanisławem Jaworem, szefem Poznańskiej

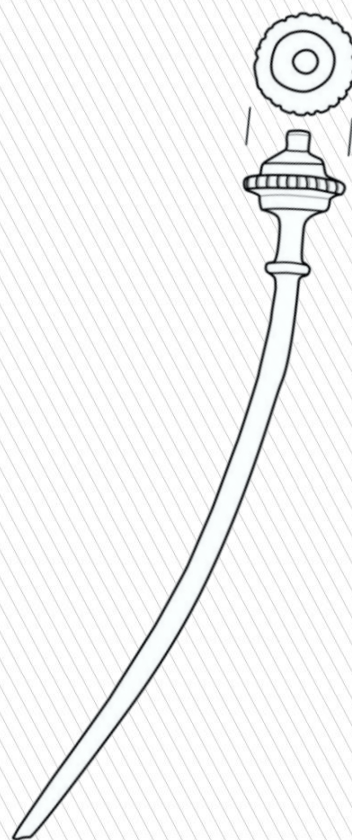
- Szkoły Tańca Jawor i sędzią międzynarodowym tańca sportowego*, „IKS”, 4 (225) / 2010, s. 82.
119. *Strzelałem w czwartek, 28 czerwca 1956. Rozmowa z Jerzym Grabusem, uczestnikiem Powstania Poznańskiego Czerwiec 1956*, „IKS”, 6 (227) / 2010, s. 70-71.
120. *Jedyna taka wystawa/ One-of-a-kind exhibition*, „IKS”, lato 1 (24) / 2010, s. 20-23.
121. *„Najprzód Ojczyzna, potem sztuka”/ Homeland comes before art*, „IKS”, jesień i zima, 2 (25) / 2010, s. 2-7.
122. *Biegają tysiące druhów do Poznania. 125. Rocznica urodzin Romana Wilkanowicza*, „IKS”, 2 (234) / 2011, s. 78.
123. *Taki nasz! Błogosławiony*, „IKS”, 4 (236) / 2011, s. 15-16.
124. *Pozytywnie zarażać przeszłością. Rozmowa z prof. Marzeną Szmyt, dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu*, „IKS”, 5 (237) / 2011, s. 26-27.
125. *„Niosę los mój jak brzemię...” o Wojciechu Bąku (1907-1961) w 50. rocznicę śmierci*, „IKS”, 5 (237) / 2011, s. 88.
126. *Miłosz w Poznaniu*, „IKS”, 6 (238) / 2011, s. 74-75.
127. *PTPN ma nowego prezesa*, „IKS”, 8/ wrzesień (240) / 2011, s. 78. (A.S.)
128. *Ojciec polskiej socjologii. W 130. rocznicę urodzin Floriana Witolda Znanieckiego*, „IKS”, 1 (244) / 2012, s. 82.
129. *Książę Mieszko I nie żyje! Co tak naprawdę wiemy o pierwszym polskim władcy?*, „IKS”, 5 (248) / 2012, s. 87.
130. *Matka poetów. Spotkanie z Heleną Grodziej w roku jubileuszu 90-lecia ZLP w Poznaniu*, „IKS”, 5 (248) / 2012, s. 90. (A.S.)
131. *Pisarz w świecie liczb. 200. rocznica urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego*, „IKS”, 7-8 (250) / 2012, s. 42.
132. *Mędrzec z fajką. Roman Brandstaetter (1906-1987)*, „IKS”, 9 (251) / 2012, s. 30.
133. *Andrzej Ogrodowczyk (1952-2002)*, „IKS”, 9 (251) / 2012, s. 80.
134. *Nie rozłączajcie się! W prezencie od IKS-a premiera świątecznej bajki Andrzeja Sikorskiego o Jezusie Chermółce*, „IKS”, 12 (254) / 2012, s. 9.
135. *Starożytne skarby dziecięce. O zabawkach znalezionych przez archeologów*, „IKS”, 12 (254) / 2012, s. 11.
136. *Poetka, dama, urzędniczka. Kazimiera Iłakowiczówna Iłła (1892-1983)*, „IKS”, 2 (256) / 2013, s. 25-26.
137. *Mrowina. 17 marca Stanisław Mrowiński (1928-1997) świętowałby swoje 85. urodziny*, „IKS”, 2 (257) / 2013, s. 25.
138. *Poznaniak, który długo nie słyszał słownika. Z Ryszardem Daneckim, głównie o wierszach i Poznaniu*, „IKS”, 9 (263) / 2013, s. 22-23.
139. *Kłuje mnie powietrze... 5. rocznica śmierci Witka Różańskiego*, „IKS”, 1 (267) / 2014, s. 22.
140. *Iłła kibicuje temu miejscu. Trzy dekady Mieszkania-Pracowni Kazimierza Iłakowiczówny*, „IKS”, 2 (268) / 2013, s. 30-31.
141. *Poeta nie bardzo rozsądny, z głową w chmurach. 195. rocznica urodzin Ryszarda Wincenego Berwińskiego*, „IKS”, 2 (268) / 2014, s. 32.
142. *Niepomnikowy Bazyli Wojtowicz. 115. Rocznica urodzin wybitnego rzeźbiarza*, „IKS”, 4 (270) / 2014, s. 26.
143. *Trójgłos o kaskaderze. Wspomnienie o Andrzeju Babińskim*, „IKS”, 5 (271) / 2014, s. 25.
144. *Archeolog z fantazją. 10. rocznica śmierci prof. Lecha Krzyżaniaka*, „IKS”, 7 (273) / 2014, s. 41.
145. *Od piętnastu lat nie odpuszczam. Z Przemysławem Basińskim o cyklu Verba sacra*, „IKS”, 8 (274) / 2014, s. 30-31.
146. *Latem lubię chodzić kolorowo. 10. Rocznica śmierci Łucji Danielewskiej*, „IKS”, 8 (274) / 2014, s. 37.
147. *Smakowanie życia. Fascynująca rozmowa rzeka z Julią Hartwig*, „IKS”, 10 (276) / 2014, s. 20.
148. *Nie dałem się rozbroić. W październiku 2004 odszedł Przemysław Bystrzycki*, „IKS”, 10 (276) / 2014, s. 25.
149. *Młodych trzeba ośmielić. Ze Stanisławą Łowińską, poetką, dziennikarką i animatorką kultury*, „IKS”, 11 (277) / 2014, s. 21.
150. *550 lat Bractwa Aptekarskiego w Poznaniu „(...) dla dobra ludzkości”*, „IKS”, 12 (278) / 2014, s. 27.
151. *20 lat w eterze. Jubileusz Radia Emaus*, „IKS”, 3 (281) / 2015, s. 23.

152. *Bez nich Poznania nie ma... Z profesorem Piotrem Śliwińskim, polonistą, krytykiem, jurorem prestiżowych konkursów i festiwalu literackich*, „IKS”, 4 (282) / 2015, s. 18-19.
153. *Ważna i głośna. Z profesor Bogumiłą Kaniewską o Poznańskiej Nagrodzie Literackiej*, „IKS”, 6 (284) / 2015, s. 26.
154. *Zapach tamtego świata. Co nam wykopią na Starym Rynku?*, „IKS”, 7 (285) / 2015, s. 17.
155. *Mądrości w Polsce może być więcej. Z prof. Romanem Kubickim, dyrektorem Instytutu Filozofii UAM*, „IKS”, 9 (287) / 2015, s. 23.
156. *Blżej zrozumienia. Z prof. Krzysztofem Brzechczynem, przewodniczącym Komitetu Programowego X Polskiego Zjazdu Filozoficznego*, „IKS”, 9 (287) / 2015, s. 24-25.
157. *Wypędzeni, zapomniani. Z Jackiem Kubakiem, współautorem książki Wypędzeni 1939... Deportacje obywateli polskich z ziem wcielonych do III Rzeszy*, „IKS”, 10 (288) / 2015, s. 20-21.
158. *Nie zapominamy... 110 rocznica urodzin Romana Brandstaettera*, „IKS”, 1 (291) / 2016, s. 29.
159. *Ojciec trędowatych. 10. Rocznicą śmierci o. Mariana Żelazka*, „IKS”, 4 (294) / 2016, s. 38.
160. *Rok tylko dla mnie. Z Kirą Pietrek, pierwszą laureatką Poznańskiej Nagrody Literackiej – Stypendium im. Stanisława Barańczaka*, „IKS”, 5 (295) / 2016, s. 7.
161. *Po co jest Lednica. Z o. Wojciechem Prusem OP i o. Maciejem Soszyńskim OP, duszpasterzami XX Spotkań Młodych Lednica 2000*, „IKS”, 6 (296) / 2016, s. 26-27.
162. *Pierwszy Prezydent Poznania. 95. Rocznicą śmierci Jarogniewa Drwęskiego*, „IKS”, 9 (299) / 2016, s. 39.
163. *Jubileusz i premiery. Z Maciejem Cieciorą, prezesem Wydawnictwa Poznańskiego*, „IKS”, 10 (300) / 2016, s. 30-31.
164. *Niezapomniany arcybiskup poznański. 60. Rocznicą śmierci apb. Walentego Dymka*, „IKS”, 10 (300) / 2016, s. 40.
165. *Zrozumienie wiary to największe wyzwanie. Z o. Tomaszem Grabowskim OP, nowym prezesem Wydawnictwa Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze*, „IKS”, 11 (301) / 2016, s. 32-33.
166. *Pani Krystyna była moim tatą. 10 lat temu odeszła Krystyna Feldman*, „IKS”, 1 (303) / 2017, s. 32-33.
167. *To odkrycie czekało na nas. Z prof. Hanną Kócką-Krenz rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 6 (308) / 2017, s. 32-33.
168. *Bądź uważna. Matecznik Małgorzaty Lebdy*, „IKS”, 7 (309) / 2017, s. 36.
169. *Zawsze jestem w biegu. Z prof. Marzeną Szmyt rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 8 (310) / 2017, s. 34-35.
170. *Kontynuujemy 120-letnią tradycję. Z ks. Wiesławem Garczarkiem rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 12 (314) / 2017, s. 30-31.
171. *Pasjonat skaczący (nie tylko) po dachach. Z Jerzym Borwińskim rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 12 (314) / 2017, s. 32-33.
172. *Pokój dalekim i bliskim. Komu jest potrzebny Dzień Judaizmu?*, „IKS”, 1 (315) / 2018, s. 11.
173. *Im trudniej, tym lepiej. Ze Stanisławą Łowińską, pomysłodawczynią i realizatorką Lednickich Wiosen Poetyckich, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 7 (321) / 2018, s. 36.
174. *Wiersz trójcę lubi... Z Jerzym Grupińskim, poznańskim poetą i krytykiem literackim, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 11 (325) / 2018, s. 28-29.
175. *Gdy o godność chodzi... Z Piotrem Grzelczakiem, historykiem, pracownikiem Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 3 (329) / 2019, s. 28-29.
176. *Miejsce dla każdego. Z Jolantą Szwarz, poetką, prozaiczką, pomysłodawczynią cotygodniowych spotkań przy „Stoliku poetyckim”, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 5 (331) / 2019, s. 25.
177. *Odkrycia znane na świecie. Z Agnieszką Mączyńską, kierowniczką Działu Wystaw i Edukacji Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 9 (335) / 2019, s. 38-39.
178. *Nadajemy nową metrykę. Z Jerzym Borwińskim, nie tylko o jednym z najstarszych kościołów drewnianych w Polsce, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 11 (337) / 2019, s. 30-31.
179. *Książka nieoczywista. Z Andrzejem Niziołkiem o książce Noacha Lasmana Wspomnienie*

- trzech światów rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 1 (339) / 2020, s. 34-35.
180. *Śladami dinozaurów. Z Pawłem Wolniewiczem, autorem interaktywnej mapy geologicznej Poznania, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 5 (355) / 2021, s. 40-41.
181. *(Nie)skromne 25 lat. Ze Stanisławą Łowińską, pomysłodawczynią i realizatorką Lednickiej Wiosny Poetyckiej, rozmawia Andrzej Sikorski*, „IKS”, 10 (360) / 2021, s. 40-41.
182. *Życie w drodze. Z dominikaninem Romanem Bieleckim, redaktorem naczelnym miesięcznika „W drodze”, o dobrej kondycji jubilata rozmawiał Andrzej Sikorski*, „IKS”, 12 (386) / 2023, 80-82.
183. *Bożonarodzeniowa antologia*, „IKS”, 12 (386) / 2023, s. 83.

Adres Autorki:

dr Olga Antowska-Gorączniak
Wydział Archeologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
mail: olgaag@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0002-5732-4474



CZĘŚĆ 1 | MATERIAŁY

Andrzej Krzyszowski, Daria Kaniewska

STUDNIE KULTURY PUCHARÓW LEJKOWATYCH
I OSADA KULTURY ŁUŻYCKIEJ ODKRYTE
W KIEKRZU (STAN. 48), W GMINIE ROKIETNICA,
W POW. POZNAŃSKIM, WOJ. WIELKOPOLSKIE

WELLS OF THE FUNNEL BEAKER CULTURE
AND A SETTLEMENT OF THE LUSATIAN CULTURE
DISCOVERED IN KIEKRZ (SITE 48), ROKIETNICA COMMUNE,
POZNAŃ COUNTY, WIELKOPOLSKA VOIVODESHIP

Abstrakt: Badania wykopaliskowe w Kiekrzu, na stan. 48 przeprowadzono w październiku 2022 roku w związku z budową lokalnej inwestycji przemysłowej. Efektem badań na powierzchni ok. 24 arów było zarejestrowanie 87 obiektów nieruchomych oraz łącznie 1570 źródeł ruchomych. W zakresie chronologii odkryty materiał przyporządkowano dwom horyzontom kulturowym. Pierwszy to pozostałości po osadzie ludności kultury pucharów lejkowatych, które reprezentują dwie studnie (bez organicznych cembrowin). W jednej z nich wystąpiło 21 fragmentów ceramiki. Próbkę drewna dębu pochodzącą z jednego z tych obiektów poddano analizie radiowęglowej techniką LSC, uzyskując datę z ok. lat 3516–3365 BC. Drugi horyzont osadniczy stanowiły pozostałości osiedla ludności kultury łużyckiej z IV-V epoki brązu. Zarejestrowano 85 obiektów oraz 1391 fragmentów ceramiki, 9 grudek polepy, 147 kości zwierzęcych, 2 przedmioty kamienne i 3 przedmioty wykonane z kości zwierzęcych.

Słowa kluczowe: epoka kamienia, studnie KPL, łużyckie pola popielnicowe, osada, epoka brązu

Abstract: Excavations in Kiekrz, on site 48 were conducted in October 2022 in connection with the construction of a local industrial project. The result of the research on an area of about 24 ares was the registration of 87 features and a total of 1570 artefacts. In terms of chronology, the discovered material was assigned to two cultural horizons. The first was the remains of a settlement of the Funnel Beaker culture, represented by two wells (without wooden casings). In one of them 21 fragments of pottery occurred. An oak wood sample from one of them was analysed by the LSC technique (radiocarbon), yielding a date of approximately 3516–3365 BC. The second horizon was the remains of a settlement of the Lusitanian culture from the 4th to 5th Bronze Age. Eighty-five features were recorded, as well as 1391 fragments of pottery, 9 lumps of burnt clay, 147 animal bones, 2 stone objects and 3 objects made from animal bones.

Keywords: Stone Age, Funnel Beaker culture wells, Lusitanian culture, settlement, Bronze Age

WSTĘP

Badania archeologiczne w Kiekrzu, na stan. 48 (AZP 50-26/113) na dz. nr ew. 96/11 podjęto z nakazu Powiatowego Konserwatora Zabytków w Poznaniu w związku z realizacją lokalnej inwestycji przemysłowej¹. Badania były prowadzone w dniach od 4 do 14 października 2022 roku².

Teren inwestycji w ramach regionalizacji fizyczno-geograficznej jest położony w obszarze Pojezierza Poznańskiego (Kondracki 1978, s. 252, 296). Natomiast omawiane stanowisko znajduje się na obszarze oddziaływania niewielkiej doliny związanej pośrednio z oczkiem wodnym i bezimiennym ciekim (wpadającym do zlewni rzeki Samicy Kierskiej), a obecnie pokrytym roślinnością bagienną, i pośrednio będącym w oddziaływaniu tej pradoliny. Stanowisko zajmuje w tym miejscu partię niewielkiej gliniastej wysoczyzny, opadającej łagodnie na południe, ku wspomnianej dolinie (ryc. 1: 1). Ekspozycję stanowiska określono jako dodatnią, o kierunku na SW-S-SE. Gleby w obrębie stanowiska można określić jako bardzo dobrej jakości gleby brunatne (II i III klasy bonitacyjnej) i bielicowe, ale też luźne i słabogliniaste. Natomiast sieć hydrograficzną tworzą – bezpośrednio w pobliżu omawianego terenu inwestycji – oba jeziora Kierskie, a szczególnie Jezioro Kierskie Małe, zaś miejsce inwestycji jest położone między dwoma ciekami wodnymi – Samicą Kierską a Samicą Pamiętkowską. Powierzchnię stanowiska na podstawie przeprowadzonych badań wykopaliskowych można ocenić na 2-3 ha.

W pierwszej fazie prac terenowych z powierzchni przyszłego wykopu budowlanego usunięto warstwę współczesnego humusu z zastosowaniem sprzętu mechanicznego (spychacz i koparka o łyżce podsiębiernej); zaś wielkość nadzorowanego archeologicznie obszaru inwestycji wynosiła około 1 ha (100×100 m). Natomiast rzeczywisty obszar wykopu badawczego, który został podany pracom według metody wykopaliskowej wyniósł 23,75 ara – 2375 m² (ryc. 1: 2).

W wykopie badawczym szkielet glebowy (poziom występowania obiektów) był w zasadzie jednolity i stanowiła go w zdecydowanej większości

warstwa lekko spiaszczonej gliny, bądź rzadziej warstwa czystej, litej gliny, natomiast wyjątkowo całe stanowisko stanowił drobnoziarnisty żółto-biały piasek (wyłącznie w partii płd.-zach. inwestycji). Z kolei wierzchnią warstwę nadkładu tworzył współczesny humus, o dość wysokiej próchniczności, zaś jego miąższość wahała się przeciętnie w granicach od 40 do nawet 60 cm.

Efektem podjętych w obrębie tej inwestycji ratowniczych badań wykopaliskowych – było zarejestrowanie 87 obiektów nieruchomych oraz łącznie 1570 źródeł ruchomych, spośród których wyróżniono: 1412 fragmentów ceramiki naczyniowej, 2 przedmioty z krzemienia, 2 przedmioty z kamienia drobnokrystalicznego, 9 grudek polepy, 147 fragmentów kości zwierzęcych, kilkanaście drobnych fragmentów drewna pradziejowego, a ponadto próbki fragmentów skorup małży-skójk. Na stanowisku nie zarejestrowano warstwy kulturowej. Pod względem archeologicznym – w zakresie chronologii wyżej wymieniony materiał przyporządkowano dwóm horyzontom kulturowym – pozostałościom po prawdopodobnej osadzie ludności kultury pucharów lejkowatych oraz po osadzie ludności kultury łużyckiej.

OSADNICTWO LUDNOŚCI KULTURY PUCHARÓW LEJKOWATYCH (Z OK. LAT 3516–3365 BC)

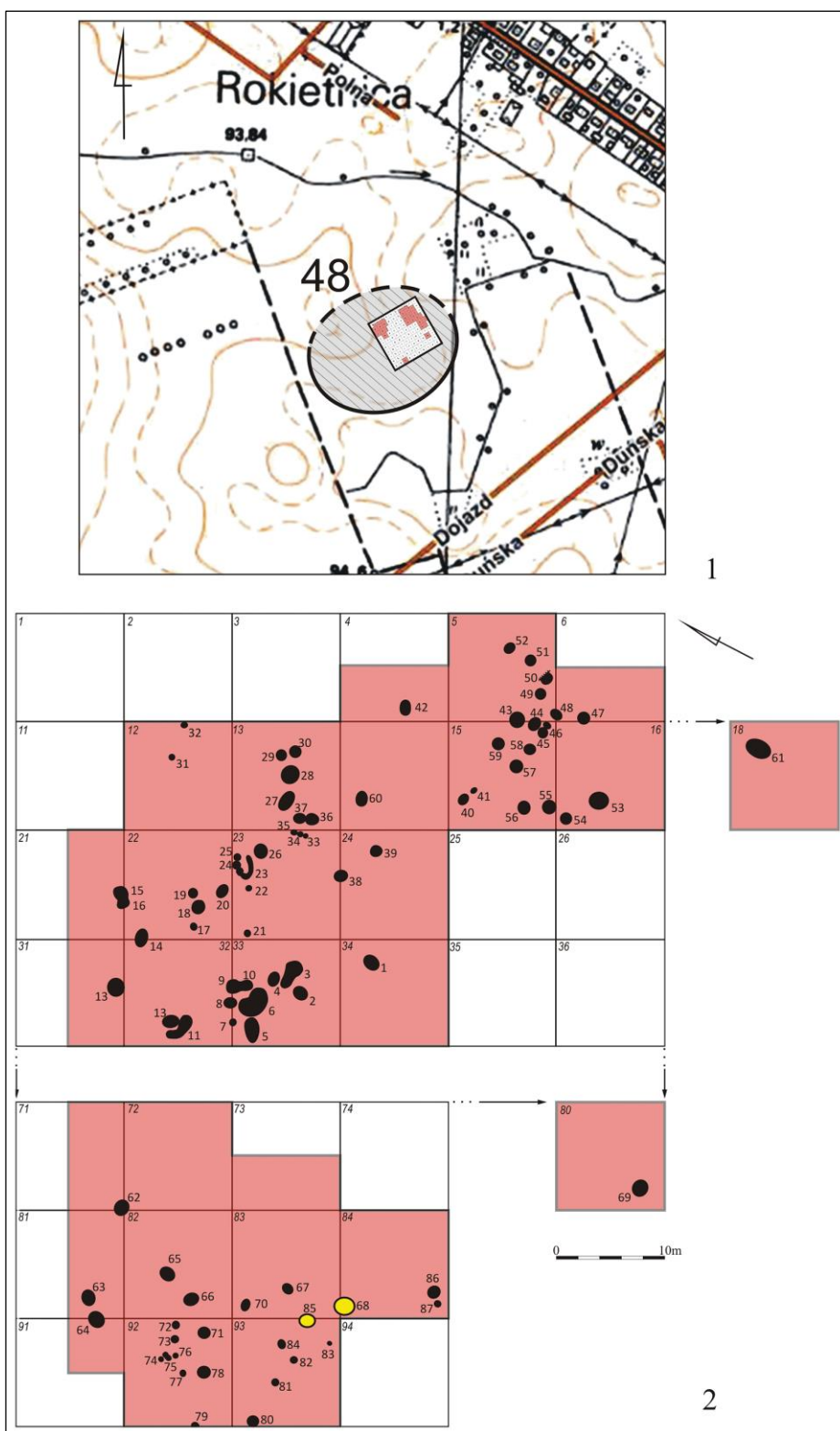
Pozostałości osadnictwa z epoki kamienia reprezentuje pojedynczy obiekt nieruchomy (nr 85) w postaci studni z 21 fragmentami ceramiki naczyniowej, kilkunastoma fragmentami drewna pradziejowego i 2 wytworami krzemiennymi (tymi ostatnimi znalezionymi na złożu wtórnym w obiektach „łużyckich”³). Prawdopodobnie do tego horyzontu kulturowego należy jeszcze kolejna studnia (ob. 68), jednak z uwagi na brak jakiegokolwiek materiału źródłowego, nie można mieć pewności, co do jej przynależności kulturowej.

Pierwszy z obiektów (nr 85), to typowa studnia pradziejowa, z dopływem wody ze stałego źródła (ryc. 2: 1). W rzucie poziomym był kształtu owalnego i miał wymiary 1,16×1,00 m. W profilu lejo-

¹ Inwestorem była firma Cosmo Beauty Lab Sp. z o.o. z Poznania, ul. Jasielska 10a, zaś zlecniodawcą i wykonawcą firma - Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Przemysłowej Sp. z o.o. w Jasinie k/ Swarzędza, ul. Poznańska 31.

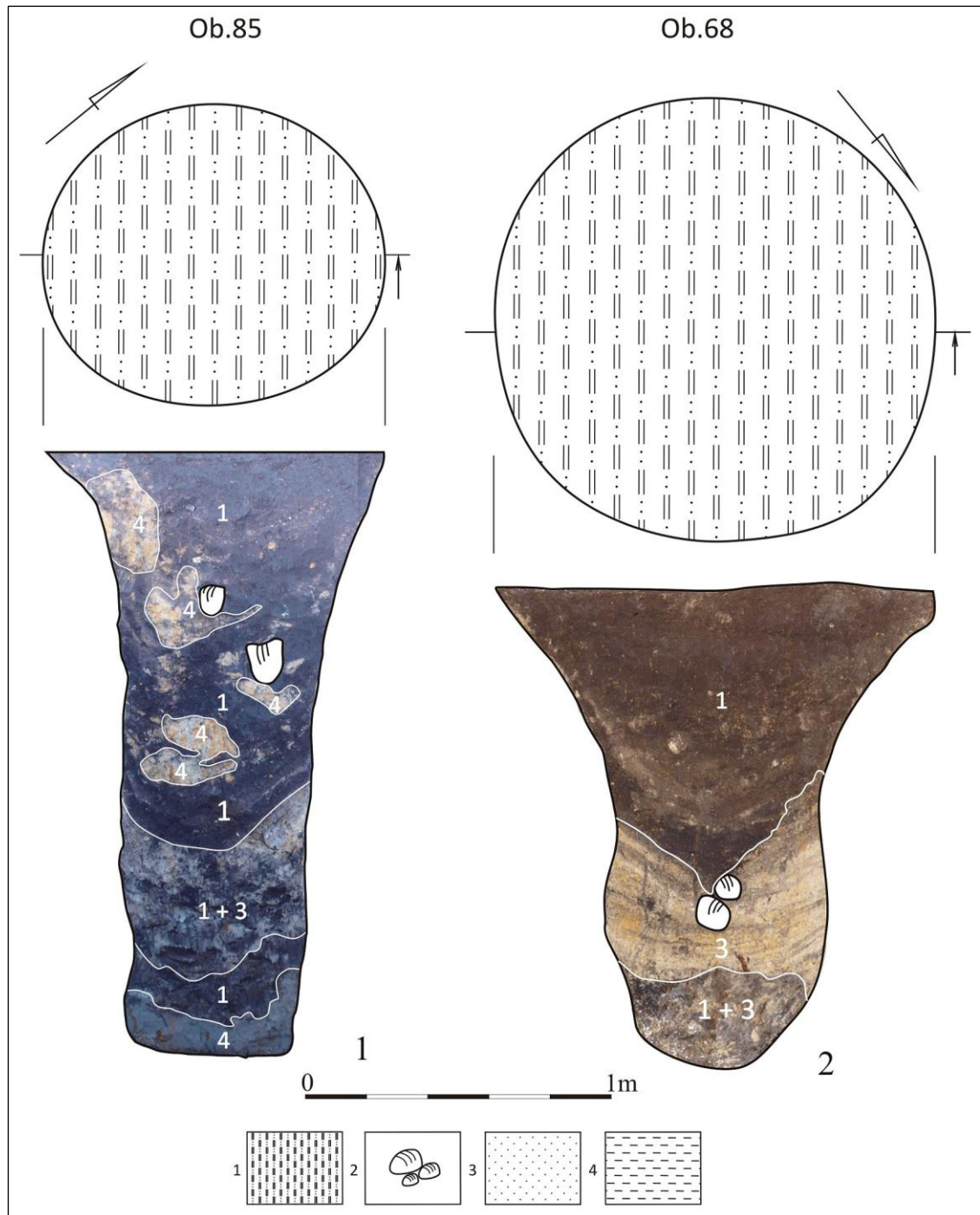
² Badania prowadził A. Krzyszowski, wspólnie z archeologami: D. Kaniewską, A. Sobuckim, R. Mikułą, A. Haberland i M. Sobczakiem.

³ Morfologicznie stanowiły je łuska i nieokreślony odłupek, wykonane z krzemienia bałtyckiego odmiany nieotoczakowej.



Ryc. 1. Kiekrz, stan. 48. 1 - prawdopodobny zasięg stanowiska po badaniach wykopaliskowych w 2022 r. z lokalizacją wykopu badawczego, skala 1:10.000 w zmniejszeniu; 2 - plan rozmieszczenia obiektów archeologicznych: kolorem żółtym oznaczono studnie KPL (obiekty 85 i 68), kolorem czarnym - obiekty osadowe KŁ; skala 1:200 w zmniejszeniu (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 1. Kiekrz, site 48. 1 - The probable extent of the site after the 2022 excavation with the location of the research trench, scale 1:10,000 reduced; 2 - a plan for the distribution of archaeological features: yellow - Funnel Beaker culture wells (features no. 85 and no. 68), black - Lusatian culture features; scale 1:200 reduced (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).



Ryc. 2. Kiekrz, stan. 48. Rzuty poziome i pionowe obiektów 85 i 68 – studnie KPL. 1 – ciemnoszary piasek, pierwotna próchnica; 2 – otoczaki kamienne; 3 – drobnoziarnisty piasek; 4 – surowa zwarta glina (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 2. Kiekrz, site 48. Plans and cross-sections of features no. 85 and no. 68 – Funnel Beaker culture wells. 1 – dark gray sand, primary humus; 2 – stone pebbles; 3 – fine-grained sand; 4 – raw compact clay (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).

waty o głębokości 1,96 m od poziomu ówczesnego stropu. Wypełnisko obiektu w partii stropowej miało wyraźny charakter zasypiskowy, natomiast w partii spągowej charakteryzowało się wybitnie aluwialnym układem stratygraficznym. I tak do

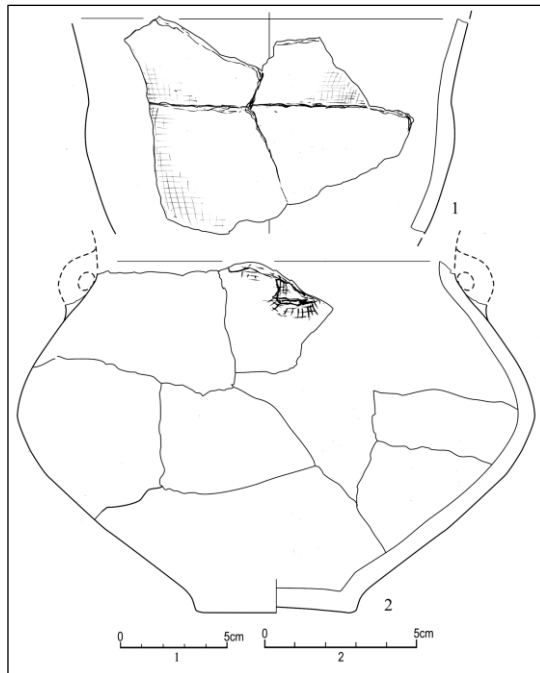
głębokości około 1,34 m była to warstwa (zasypiskowa) w postaci ciemnoszarego piasku (pierwotnej próchnicy) przemieszanego z kilkoma łachami oderwanej z bocznych ścian surowej gliny wraz z nielicznymi otoczakami kamiennymi. Kolejno, do

głębokości około 1,72 m uwarstwienie stanowiły z kolei cienkie warstwy jasnoszarego piasku poprzecinane naprzemianległe takimiż warstewkami żółto-białawego piasku (typu calcowego). Następnie na głębokości od około 1,72 m do 1,90 m wypełnisko stanowiła ponownie warstwa szarego i ciemnoszarego piasku, lecz tym razem mocniej wypłukana z pierwotnej próchnicy; natomiast końcową warstwę przy spągu studni stanowił żółto-białawy piasek calcowy o miąższości około 15 cm. W żadnej z opisanych warstw przyspągowych nie zanotowano pozostałości po cembrowinie, wykonanej z otoczków polnych, drewna względnie z innego materiału organicznego. W tym wypadku rolę „cembrowiny” do filtrowania napływającej ze źródła wody stanowiły obie ściany surowej gliny, w którym to podłożu wydrążono lej tej studni. Workowato-lejowaty profil tego obiektu oraz jego bezpośrednie położenie na zapleczu lokalnego oczka wodnego – można interpretować jako studnię służącą niewątpliwie do gromadzenia czystej, naturalnie filtrowanej przez gliniaste ściany wody.

W wypełnisku obiektu 85 zarejestrowano: a) 2 fragmenty ceramiki KŁ znalezionej wyłącznie w partii stropowej obiektu (przy jego oczyszczaniu); natomiast w partii spągowej studni, w warstwie szarego i ciemnoszarego piasku zalegającej na głębokości od 1,72 m do 1,90 m znaleziono: b) 21 fragmentów ceramiki naczyniowej KPL reprezentujących dwa odrębne naczynia: fragment pucharu lejkowatego (ryc. 3: 1) oraz amfore, z utraconymi uszkami (ryc. 3: 2), poza materiałem ceramicznym, w warstwie tej jeszcze znaleziono: c) 13 fragmentów drewna pośród których rozpoznano dwa gatunki: dąb (*Quercus sp.*) i sosnę (*Pinus silvestris*), nadto odnotowano także korę sosnową. Próbkę drewna dębu poddano dodatkowej analizie radiowęglowej techniką LSC (której szczegółowy wynik przedstawiono na ryc. 4⁴).

Drugi z obiektów (nr 68), którego funkcję określono również jako studnię, znajdował się w odległości około 2 m na zachód od wcześniej opisanej studni (por. ryc. 1: 2). W rzucie poziomym obiekt ten rysował się również intensywną barwą próchnicy pierwotnej, zdecydowanie odróżniającej się od gliniastego podłoża calcowego, o kształcie kolistym i wymiarach 1,46×1,40 m (ryc. 2: 2), natomiast w profilu był kształtu lejowatego i osiągał głębokość

1,56 m. Uwarstwienie wypełniska było prawie analogiczne, jak we wcześniej opisanym obiekcie nr 85. A mianowicie partię stropową pierwotnej próchnicy stanowił ciemnoszary piasek, sięgający od poziomu rejestracji do głębokości około 1 m. W kolejnych uwarstwieniach, aż do partii spągowej obserwujemy również, jak w poprzednim obiekcie, wybitnie aluwialny układ stratygraficzny. W wypełnisku tego obiektu znaleziono jedynie dwa drobne fragmenty ceramiki naczyniowej, ręcznie lepionej, której przynależność zakwalifikowano zdecydowanie do garncarstwa charakterystycznego dla ludności kultury łużyckiej. Oba te fragmenty ceramiki wystąpiły wyłącznie w partii stropowej obiektu, jednak kwalifikacja tego obiektu do KŁ jest wątpliwa, albowiem cechy konstrukcyjne, w porównaniu do wcześniej opisanej studni (ob. 85) są niemal identyczne. Stąd pośrednio można wnioskować, iż zasadnym będzie kwalifikacja również i tego obiektu do pozostałości po osadnictwie ludności KPL.



Ryc. 3. Kiekrz, stan. 48. 1 – fragmenty pucharu lejkowatego i 2 – amfory, odkrytych w obiekcie 85 – studni KPL (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 3. Kiekrz, site 48. 1 – fragments of a funnel beaker and 2 – an amphora, discovered in feature no. 85 – Funnel Beaker culture well (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).

⁴ Analizę gatunkową drewna oraz datowanie radiowęglowe techniką LSC wykonał prof. dr hab. inż. M. Krąpiec z Laboratorium Datowań Bezwzględnych w Cianoicach k/Ojcowa.

Interpretację funkcjonalną uwiarygodniają również inne znaleziska podobnych obiektów (studni) odkrytych na innych osadach ludności KPL. W zakresie cech konstrukcyjnych zarejestrowanych u obu studni w postaci lejowatych otworów wydrążonych w litej glinie, o znacznej głębokości to jest ok. 1,6 m i 2 m, można skonstatować, iż dysponujemy nielicznymi danymi porównawczymi wśród tego typu obiektów KPL z terenu Wielkopolski. Możemy wspomnieć o ostatnio odkrytej studni tej kultury w Głuchowie, stan. 44 (pow. poznański)⁵, gdzie zanotowano analogicznie wydrążony lej studzienny, w którym znajdowały się 2 amfory, z których jedna jest zdobiona za pomocą odciskanych słupków i zygzaków. Domniemana studnia została też odkryta w Kokorzynie, stan. 2 (pow. kościański), w której na głębokości 3 metrów wystąpiły również 2 czterouche baniaste amfory, otoczone resztkami drewna (Jażdżewski 1936, s. 55).

Należy też dodać, iż podobne obiekty, uznane funkcjonalnie jako studnie bez cembrowiny o kształcie lejowatym zanotowano również i na osadach ludności KŁ, np. w Lutomiersku (Wiklak 1963, tabl. XV: 4; Michalski 1983, ryc. 54), czy Sługocinku (Krzyszowski 2005, s. 195). Należy też dodać, iż w KŁ spotyka się częściej studnie z drewnianą cembrowiną, czy to w postaci wypalonego pnia drzewa czy też zbudowanych na zakładkę z dranic (np. w Szczodrzykowie, stan. 4, w gminie Kórnik; Krzyszowski 2004, 32-33; czy ostatnio w Smolnicy, stan. 1, w gminie Wronki; Krzyszowski, Kaniewska 2022, s. 13). Podsumowując – chronologii drugiej ze studni z Kierza (ob. 68) w tej chwili nie rozstrzygniemy, albowiem wykazuje ona zarówno cechy takich obiektów występujących zarówno w KPL, jak i w KŁ. Odkryte w pierwszej ze studni 21 fragmentów ceramiki odpowiadają natomiast bez wątpliwości cechom wytwórczości garncarskiej ludności KPL. Fragmenty te spoczywały ponadto w partii spągowej, prawie przy samym dnie studni. Poza tym obiektem, ceramiki KPL nie odnotowano w żadnym z innych odkrytych w wykopie badawczym, które sklasyfikowano już wyłącznie jako pozostałości KŁ, ani też nie odkryto jej luźno w obrębie wykopu.

Ceramikę KPL reprezentują fragmenty dwóch naczyń o cechach morfologiczno-technicznych odpowiadających pucharowi lejkowatemu i amforze. Pierwsze z tych naczyń, to puchar lejkowaty (zre-

konstruowany z trzech fragmentów), bez zachowanej krawędzi, który mógł być zdobiony w strefie przykrawędnej odciskami wertykalnego lub diagonalnego słupka (typ ez: xA-1 lub też xA-1/xA-6 wg systematyki cech zdobniczych A. Kośko i A. Prinke 1977, tab. 20). Wylew był niewątpliwie prosty, zapewne bez pogrubienia (typu 1e wg systematyki A. Kośko 1981, ryc. 2), które charakteryzują szyjki typu stożkowatego lub lejkowatego. Faktura powierzchni zewnętrznej jest gładzona, matowa, równa, mączysta i miękka, łatwo się ściera, powleczone niewielkiej grubości angobą, barwy od płowej do jasnoszaro-brunatnej; z kolei faktura powierzchni wewnętrznej jest również gładzona, matowa i równa, barwy czarnej (typu II wg systematyki A. Kośko, A. Prinke 1977, tab. 2). Masa ceramiczna „tłusta”, o przełamie dwubarwnym (płowo-czarny) zawiera niewielką ilość domieszki mineralnej tłuczni, rzadko rozmieszczonej oraz przede wszystkim tłuczone skorupy (szamot) i ma grubość ścianki 5-6 mm. Wymiary naczynia – zachowana wysokość ok. 11 cm, pierwotna wysokość (H_1) – ok. 19 cm, pierwotna średnica wylewu (R_1): ok. 20,3 cm, średnica na przejściu szyjki w brzusec (R_2): ok. 17 cm, średnica maksymalnej wydętości brzuśca (R_3): 17,5 cm, prawdopodobna średnica dna (R_4): 6,5 cm, i kolejne zrekonstruowane wielkości: H_2 : 6,5 cm, H_3 : 2 cm, H_5 : 10,5 cm (ryc. 3: 1).

Naczynie to można kwalifikować więc jako „klasyczny” puchar lejkowaty odpowiadający typowi IB według systematyki A. Kośki (1981, s. 26). Wskaźniki dla tego okazu kształtują się następująco: $R_1:H_1 = \text{ok. } 1,06$; $H_1:H_2 = \text{ok. } 2,9$, i gdzie $R_1 \geq R_3$ – wobec czego puchar lejkowaty z Kierza zdaje się reprezentować odmianę IB2 według typologii kujawskiej.

Drugie z odkrytych w tej samej studni naczynie, to dwuoszna amfora (ryc. 3: 2), na którą składa się 18 fragmentów (ryc. 3: 2). Naczynie to charakteryzuje się następującymi cechami technicznymi – faktura powierzchni zew. i wew. jest gładka, równa i lekko błyszcząca (typ Ia wg systematyki A. Kośko, A. Prinke 1977, tab. 2), barwy obustronnie czarnej. Masa ceramiczna „tłusta”, o przełamie jednobarwnym (czarny) zawiera niewielką ilość domieszki mineralnej (piasku i tłuczni), również z szamotem, ale mocno rozdrobnionym; grubość ścianki naczynia wynosi 5-6 mm. Wymiary: zachowana wyso-

⁵ Informacja ustna dr hab. I. Sobkowiak-Tabaki, prof. UAM,

z 26.01.2023 r. Badania APB THOR Sp. z o.o. z Gniezna.

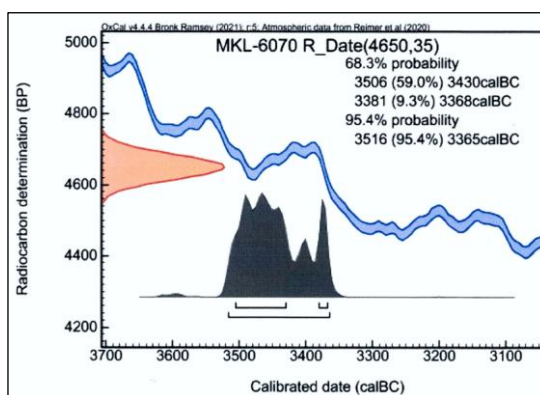
kość: ok. 11 cm, pierwotna wysokość (H_1): ok. 13,6 cm, pierwotna średnica wylewu (R_1): ok. 12 cm, średnica na przejściu szyjki w brzusec (R_2): ok. 11,2 cm, średnica maksymalnej wydętości brzuśca (R_3): 16,6 cm, średnica dna (R_4): 5,3 cm, i kolejne wielkości: H_2 - 2,5 cm, H_3 - 4,5 cm, H_5 - 6,5 cm. Relacje pomiędzy wskaźnikami R_1 , R_2 i R_3 i H_1 i H_2 – pozwoliły scharakteryzować omawiany okaz amfory następująco – jest to naczynie o kulistym/względnie prawie kulistym brzuścu, płaskim dnie, z krótkim, lejkowatym wylewem, z symetrycznie rozłożonymi dwoma uchami, gdzie $R_1:R_2 = 1,07$, $R_3:R_1 = 1,38$, i gdzie $H_3:H_5 = 0,69$. Na podstawie zrekonstruowanych wskaźników – można identyfikować tę amforę jako typ IIIB2 według systematyki kujawskiej KPL A. Kości (1981, s. 27).

Cechą wspólną zaprezentowanych fragmentów ceramiki jest dość jednorodne i charakterystyczne tworzywo ceramiczne – użyto bowiem do ich wykonania dość tłustej gliny zawierającej domieszkę tłuczonych skorup (szamotu) oraz śladowe ilości domieszki tłuczni mineralnego, o frakcji drobno- i średnioziarnistej. W zakresie przełamu naczyń odnotowano jednobarwność koloru czarnego (w przypadku amfory z ryc. 3: 2) oraz dwubarwność – jasnobrunatno-czarny (w przypadku pucharu lejkowatego z ryc. 3: 1). W przypadku faktury powierzchni wyróżniono dwa rodzaje według A. Kości i A. Prinkego (1977, tab. 2), tj.: a) powierzchnię gładką i równą, matową oraz miękką i łatwo ścierającą się (typ II) – i tę cechę posiadał puchar lejkowaty; i b) powierzchnię gładką, równą oraz lekko błyszczącą i twardawą (typ Ia) – zarejestrowano z kolei u zrekonstruowanej amfory. Rozkład grubości ścianek u obu wyróżnionych naczyń zawiera się w przedziale od 5 do 6 mm, a więc obejmuje fragmenty naczyń cienkościennych o grubości do 6 mm.

Odkryte fragmenty ceramiki KPL na stan. 48 są zbliżone cechami technicznymi do kilkudziesięciu fragmentów odkrytych na nieodległym stanowisku nr 10 w tejże miejscowości (AZP 50-26, nr 10 – por. Wierzbicki 2013, Katalog cz. 1, nr 1033, tam dalsza literatura). Zbiór ceramiki z tego stanowiska reprezentuje fazę IIIC (por. Wierzbicki 2013, tabl. XXXIII: 5-6).

Nawiązują one pod względem technologicznym (i zapewne również zdobniczym) do jej fazy klasycyzacji (fazy III wg nomenklatury kujawskiej), zaś przestrzennie do grupy wschodniej tej

kultury. Dla ceramiki z Kierza znajdujemy wiele analogii zarówno z terenu Wielkopolski, Kujaw czy Polski Środkowej, np. w Pławcach, stan. 8 (Wierzbicki 2013, tabl. XII: 238), Komornikach, stan. 42 (Sobkowiak-Tabaka 2004, ryc. 16: 4), Szlachcinie, Dakowych Mokrych, Dobroniu, Gocanowie, Siedmiogórach, Starym Brześciu (Jażdżewski 1936, tabl. IV: 18; VIII: 104; IX: 108; X: 154; XVI: 265; XXI: 399), czy również w pobliskiej Sobocie (Śmigalski 1958, s. 450, ryc. 3).



Ryc. 4. Kierz, stan. 48. Wynik datowania radiowęglowego techniką LSC fragmentu drewna dębowego odkrytego w spągu obiektu 85 – studni KPL.

Wykonanie: prof. dr hab. inż. Marek Krąpiec, Laboratorium Datowań Bezwzględnych w Cianowicach k. Skąły (oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 4. Kierz, site 48. The result of radiocarbon dating using the LSC technique of a fragment of oak wood discovered in the bottom of fracture no. 85 – Funnel Beaker culture well. Performed by: prof. dr. hab. Marek Krąpiec, Laboratory of Absolute Dating in Cianowice near Skąły (elaborated by B. Bednarczyk).

Potwierdzeniem chronologii uzyskanej na podstawie tradycyjnej analizy ceramiki naczyniowej jest uzyskana data radiowęglowa techniką LSC pod kierunkiem prof. dr inż. M. Krąpca (ryc. 4). Datę tę uzyskano z fragmentu drewna dębu (*Quercus* sp.), zalegającego w partii spągowej tej studni, wspólnie z fragmentami obu opisanych powyżej naczyń. Dla tej próbki uzyskano w optymalnym przedziale (95,4%) datę (po kalibracji) 3516–3365 BC (4650 ± 35 BP). Otrzymana data oscyluje w przedziale największego prawdopodobieństwa w pierwszej połowie III tysiąclecia p.n.e., co konfiguruje się z dotąd przyjętą chronologią dla fazy wióreckiej (IIIA) KPL (Wierzbicki 2013, s. 120, tab. 6).

OSADA LUDNOŚCI KULTURY ŁUŻYCKIEJ Z IV–V EPOKI BRĄZU (OK. 1000-650 LAT P.N.E.)

Materiały kulturowe KŁ, to zdecydowana większość zarejestrowanych na stanowisku i określonych chronologicznie źródeł archeologicznych, zarówno typu nieruchomego, jak i ruchomego. Obiektów nieruchomych z tego horyzontu kulturowego wyróżniono 85, którym towarzyszył zbiór ceramiki w liczbie 1391 fragmentów, zaś pozostałe źródła z tego horyzontu stanowiło jeszcze: 9 grudek polepy, 147 kości zwierzęcych, 2 przedmioty kamienne (rozcieracz – ryc. 6: 7 i fragment osełki) oraz 3 przedmioty wykonane z kości zwierzęcych.

Pośród obiektów nieruchomych w zakresie funkcji wyróżniono w obrębie osadnictwa „łuzyczego” zaledwie pojedynczy obiekt o charakterze mieszkalnym (półziemiankę – ob. 6). Być może analogiczną funkcję, względnie gospodarczą (prawdopodobniejsza wersja) pełnił jeszcze inny tego rodzaju obiekt w rodzaju szałas, o charakterystycznej rowkowej strukturze (ob. 23). Natomiast zdecydowanie przeważały na odkrytej partii tej osady różnego rodzaju jamy, głównie typu odpadkowego (51 obiektów), jamy posłupowe (19 obiektów) i jamy typu zasobowego (11 obiektów). Rozpoznano tutaj również pojedyncze palenisko (ob. 1) i również pojedynczą jamę poprodukcyjną (ob. 55) z 235 fragmentami ceramiki, w większości mocno przepalonymi, które prawdopodobnie stanowiły odrzuty z pieca garncarskiego, nieodkrytego jednak w założonym wykopie. Zespół odsłoniętych obiektów osadowych KŁ jest niewątpliwie pozostałością osady o stałym charakterze, której mieszkańcy zajmowali się uprawą roli, wytwórczością garncarską, hodowlą zwierząt (zanotowano fragment kości zwierzęcych – bydła, konia, świni, owcy/kozy), ale i zapewne łowiectwem (ułamki kości sarny, lisa i nawet żółwia błotnego, zachował się bowiem fragment karapaksu czyli górnego pancerza gada)⁶ i prawdopodobnie również przetwórstwem żywności/surowców (rozcieracz kamienny i osełka⁷). Przewidywaną wielkość osady z okresu kultury łużyckiej określono na podstawie badań z 2022 roku na około 2-3 ha.

Pośród naczyń ceramicznych na osadzie wystąpiły następujące typy naczyń: wazy, amfory,

garnki, misy, czerpaki/czarki i kubki. W zbiorze tym zarejestrowano zaledwie 39 fragmentów ceramiki zdobionej (2,76%). Pośród przedmiotów kościanych rozpoznano nóż/gładzik, wykonany z żebra prawdopodobnie konia; drugi przedmiot, to prawdopodobnie fragment płozy wykonanej z kości promieniowej bydła lub konia i w końcu trzeci okaz pozostał nierozpoznany i wykonano go z kości promieniowej sarny.

Chronologicznie na podstawie cech wykonania ceramiki, form naczyń i ornamentyki – materiał ten odpowiada regułom wykonawstwa charakterystycznym dla końca środkowego okresu epoki brązu tj. IV okresu epoki brązu po początek młodszego okresu brązu, tj. V okresu epoki brązu, co w latach bezwzględnych zawiera się mniej więcej przedziałem lat od około 1000 do 650 p.n.e.

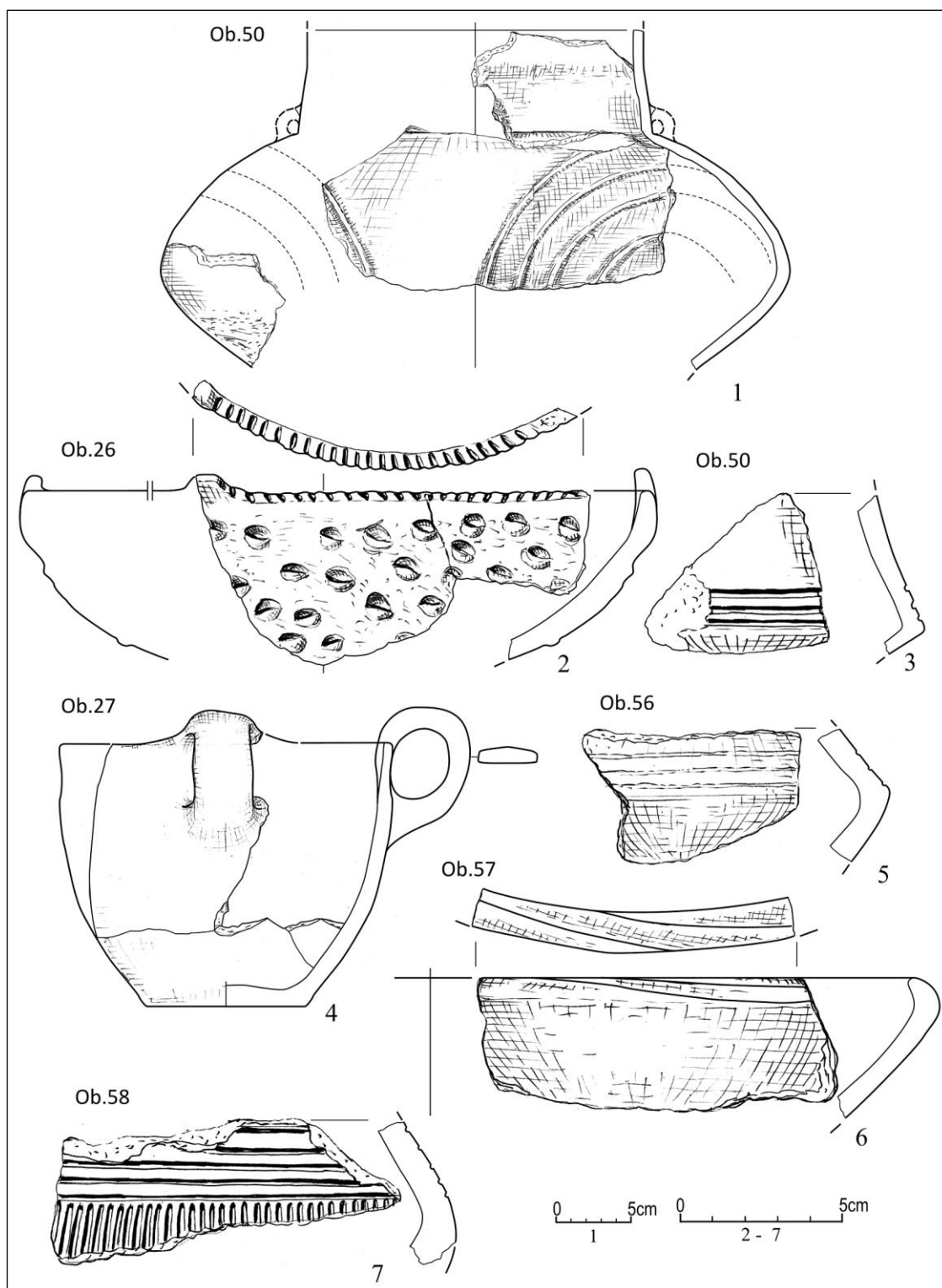
Na stan. 48 w Kiekrzu zarejestrowano obecność ceramiki w stylu uradzkim (czyli stylistyki stosowanej w środkowym okresie brązu), który przejawiał się zarówno w morfologii, jak i w zdobnictwie naczyń. Za jego wyznaczniki uznano w tym zbiorze dwustożkowate wazy z ostrymi załomami brzuśców (ryc. 5: 3, 5, 7), często chropowate w partii przydennej, amfory z dwustożkowatymi brzuścami, kubki cylindryczne oraz garnki z wychyłonym na zewnątrz wylewem (ryc. 6: 1). Występują także naczynia będące formami długotrwałymi takie jak garnki jajowate (ryc. 6: 1), półkuliste misy (ryc. 5: 2, 6) i jednosegmentowe (półkuliste) czerpaki (ryc. 5: 4). W ornamentyce stylu uradzkiego pojawia się także szczałkowy ornament guzowy, który jest kontynuacją tradycji zdobniczych z okresu poprzedniego. Występuje on w postaci małych nalepianych guzów otoczonych półkoliastymi żeberkami lub kanelurami, wyłącznie na amforach względnie wazach (por. ryc. 5: 1; 6: 2-3).

W morfologii ceramiki cechą najbardziej typową już dla okresu następnego czyli młodszej epoki brązu (V EB), są misy o pogrubionych krawędziach zagiętych do środka, zdobione na krawędzi ukośnymi nacięciami (bruzdami) i ukośnymi kanelurami (ryc. 5: 6). Znane są one w zespołach ceramicznych kultury „pól popielnicowych” już od V okresu EB (Szamalek 1987, s. 94). Nowym elementem będącym wyznacznikiem stylu późnobrązowego jest ornament paznokciowy pokrywający całe naczynie (Krzyszowski 2019, s. 41), w omawia-

⁶ Analizę archeozoologiczną kości zwierzęcych wykonała mgr Marzena Makowiecka z Rokietnicy, ul. Zakątek 3.

⁷ Analizę petrograficzną tych przedmiotów wykonała

dr hab. Małgorzata Szczepaniak, prof. UAM, z Instytutu Geologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

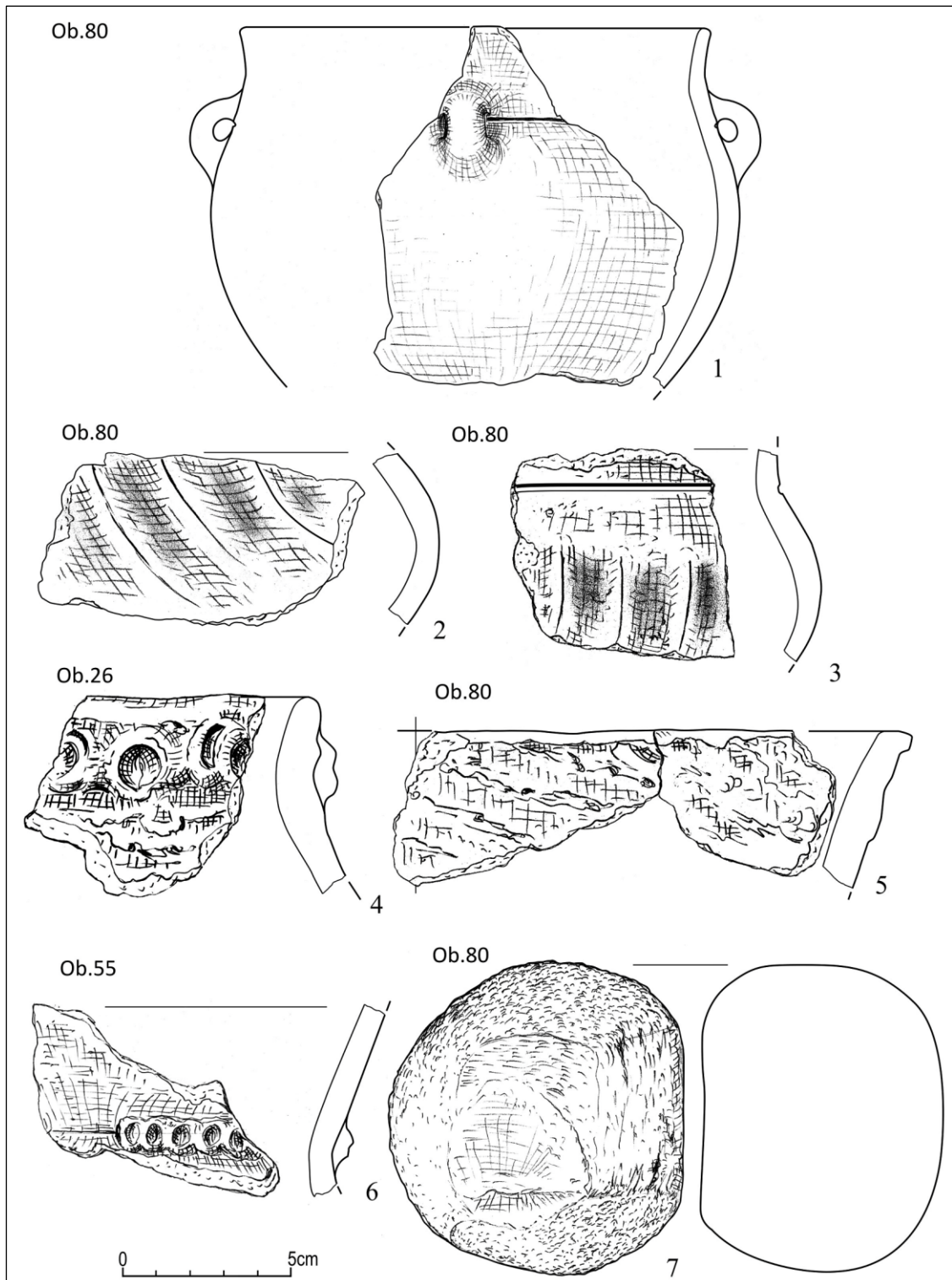


Ryc. 5. Kiekrz, stan. 48. Wybór ceramiki naczyniowej ludności kultury łużyckiej.

1, 3 – obiekt 50; 2 – obiekt 26; 4 – obiekt 27; 5 – obiekt 56; 6 – obiekt 57; 7 – obiekt 58 (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 5. Kiekrz, site 48. A selection of pottery of the Lusitanian culture.

1, 3 – feature no. 50; 2 – feature no. 26; 4 – feature no. 27; 5 – feature no. 56; 6 – feature no. 57; 7 – feature no. 58 (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).



Ryc. 6. Kiekrz, stan. 48. Wybór ceramiki naczyniowej (1-6) i rozcieracz kamienny (7) ludności kultury łużyckiej.

1-3, 5, 7 – obiekt 80; 4 – obiekt 26; 6 – obiekt 55 (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 6. Kiekrz, site 48. A selection of pottery (1-6) and a hand grinding stone (7) of the Lusitanian culture.

1-3, 5, 7 – feature no. 80; 4 – feature no. 26; 6 – feature no. 55 (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).

nym zespole zarejestrowany na misach półkulistych z wyodrębnionym dnem (ryc. 5: 2). Na V okres epoki brązu datujemy również występowanie niezdobionych czerpaków półkulistych i stożkowatych, podobnie datowane są też kubki stożkowate (ryc. 5: 4) czy duże garnki typu zasobowego, niejednokrotnie zdobione ornamentem plastycznym w postaci nalepianych listew, dodatkowo z tzw. ornamentem „szczypanym” lub odciskany (np. ryc. 6: 4, 6).

W aspekcie kulturowym odkryte w Kiekrzu, stan. 48 materiały w przytłaczającej większości są charakterystyczne dla grupy zachodniowielkopolskiej kultury łużyckiej (Kaczmarek 2002). O związku omawianych materiałów z tą grupą świadczy nie tylko położenie geograficzne stanowiska w Kiekrzu, ale też materiały ceramiczne, pochodzące z najbliższych opisywanej osadzie stanowisk tej kultury z południowego rejonu skupiska poznańsko-szamotulskiego do jakiego można zaliczyć osiedle z Kiekrza (Kaczmarek 2012, s. 247). W tym kontekście na podstawie aktualnego rozpoznania kulturowego w rejonie podpoznańskim (chodzi o wyraźną koncentrację osadnictwa „łużyckiego” położonego nad rzeką Samicą), wymieniona wyżej osada tego ugrupowania w Kiekrzu, na stan. 48 reprezentuje dobrze zarysowujący się mikrore-

gion osadniczy, którego chronologię wyznaczają przede wszystkim materiały poczynając już od IV EB z następujących pobliskich stanowisk: Kowalewko, stan. 2 i 3, Kiekrz, stan. 1, 33 i 37, Lusówko, stan. 18, Lusowo, stan. 2, 5 i 7, Cerekwica, stan. 3, Lipnica, stan. 2 i 3, Ostroróg, stan. 4 (Kaczmarek 2002, mapa 1 + katalog stanowisk) czy też jeszcze z ostatnio odkrytej rozległej osady KŁ w pobliskim Napachaniu, na stan. 59 (Krzyszowski 2016, s. 53-54, ryc. 4).

Adresy Autorów:

mgr Andrzej Krzyszowski
Biuro Badań Archeologicznych
Andrzej Krzyszowski
ul. Dworcowa 35
62-001 Zielątkowo
e-mail: andrzejkrzyszowski@wp.pl
ORCID: 0000-0003-4042-1064

mgr Daria Kaniewska
Ośrodek Badań Archeologicznych
Daria Kaniewska
ul. Bogumiła 7
61-608 Poznań
e-mail: dariakan@gmail.com
ORCID: 0009-00088746-9026

LITERATURA:

JAŹDŻEWSKI K.

1936 *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej*, Poznań.

KACZMAREK M.

2002 *Zachodniowielkopolskie społeczności kultury łużyckiej w epoce brązu*, Poznań.

2012 *Epoka brązu na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej w świetle interregionalnych kontaktów wymiennych*, Poznań.

KONDRACKI J.

1978 *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa.

KOŚKO A.

1981 *Udział południowo-wschodnioeuropejskich wzorców kulturowych w rozwoju niżowych społeczeństw kultury pucharów lejkowatych*, Poznań.

KOŚKO A., PRINKE A.

1977 *Sierakowo, woj. Bydgoszcz, stan. 8 – osada z fazy II (wczesnowiódrekiej) kultury pucharów lejkowatych*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. XXVI (1975), s. 1-42.

KRZYSZOWSKI A.

2004 *Wyniki badań archeologicznych na inwestycji: „Budowa gazociągu wysokociśnieniowej relacji Kórnik – Środa Wlkp.”, w woj. wielkopolskim*, Poznań (maszynopis w archiwum WUOZ w Poznaniu, ul. Gołębia 2).

2005 *Wyniki dwóch sezonów badań wykopaliskowych w Sługocinku (stan. 1 i 13), w powiecie konińskim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 41, s. 191-201.

2016 *Osadnictwo ludności kultury łużyckiej*, [w:] *Osadnictwo wielokulturowe w Napachaniu, stan. 59, gm. Rokietnica, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wyniki badań archeologicznych*, red. A. Krzyszowski, P. Pawlak, Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses, vol. 18, Poznań.

2019 *Nekropola z późnej epoki brązu Wartosław-Biezdrowo-Zakrzewo*, red. A. Krzyszowski, Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses, vol. 24, Poznań.

KRZYSZOWSKI A., KANIEWSKA D.

2022 *Wyniki prac wykopaliskowych na stanowisku archeologicznym Smolnica, stan. 1 (ark. AZP 45-23, nr 1) w ramach prac archeologicznych na inwestycji pn.: „Budowa obwodnicy miasta Wronki w ciągu drogi woj-*

wódkiej nr 182 i 184, pow. szamotulski, w woj. wielkopolskim”, Poznań (maszynopis w archiwum WUOZ w Poznaniu, ul. Gołębia 2).

MICHAŁSKI J.

- 1983 *Zagadnienie systematyzacji i interpretacji obiektów nieruchomych (ze studiów nad osadami otwartymi kultury łużyckiej)*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 5, s. 135-195.

SOBKOWIAK-TABAKA I.

- 2004 *Ceramika*, [w:] J. Kabaciński, I. Sobkowiak-Tabaka, *Komorniki. Chata ludności kultury pucharów lejko-watych*, Poznań, s. 24-45.

SZAMAŁEK K.

- 1987 *Kruszewicki Zespół Osadniczy w młodszej epoce brązu i w początkach epoki żelaza*, Wrocław.

ŚMIGIELSKI W.

- 1958 *Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w roku 1955*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. VIII-IX (1957-1958), s. 448-463.

WIERZBICKI J.

- 2013 *Wielka kolonizacja. Społeczności kultury pucharów lejko-watych w dorzeczu środkowej Warty: koniec V-poł. III tys. BC*, Poznań.

WIKŁAK H.

- 1963 *Początki kultury łużyckiej w Polsce środkowej*, Łódź.

Daria Kaniewska, Jagoda Mizerka, Andrzej Krzyszowski

OSADA „ŁUŻYCKA” W SMOLNICY, STAN. 1,
POW. SZAMOTULSKI, ODKRYTA W 2020 R.
NA TERENIE BUDOWY OBWODNICY MIASTA WRONKI

THE “LUSATIAN” SETTLEMENT IN SMOLNICA, SITE 1,
SZAMOTUŁY COUNTY, DISCOVERED IN 2020
AT THE CONSTRUCTION OF THE WRONKI BYPASS

Abstrakt: W 2020 roku w związku z budową obwodnicy miasta Wronki przeprowadzono badania wykopaliskowe na stanowisku Smolnica 1, pow. szamotulski. W artykule przedstawiono wyniki tych prac wraz z krótką charakterystyką stanowiska. Zarejestrowanych 125 obiektów stanowiło pozostałości po funkcjonującej tam osadzie „łużyckiej” datowanej na IV i V okres epoki brązu. Wśród obiektów wystąpiły jamy odpadkowe, zasobowe, doły posłupowe oraz studnia z drewnianą cembrowiną i pozostałościami zadaszenia. Na podstawie rozlokowania jam wydzielono dwie strefy koncentracji obiektów, mające odpowiadać dwóm jednostkom siedliskowym (gospodarstwom). Wyjątkowe znalezisko stanowi pozyskana z jednej z jam szpila typu *Senička* o analogiach południowych.

Słowa kluczowe: kultura łużycka, epoka brązu, osada, studnia, szpila brązowa typu *Senička*

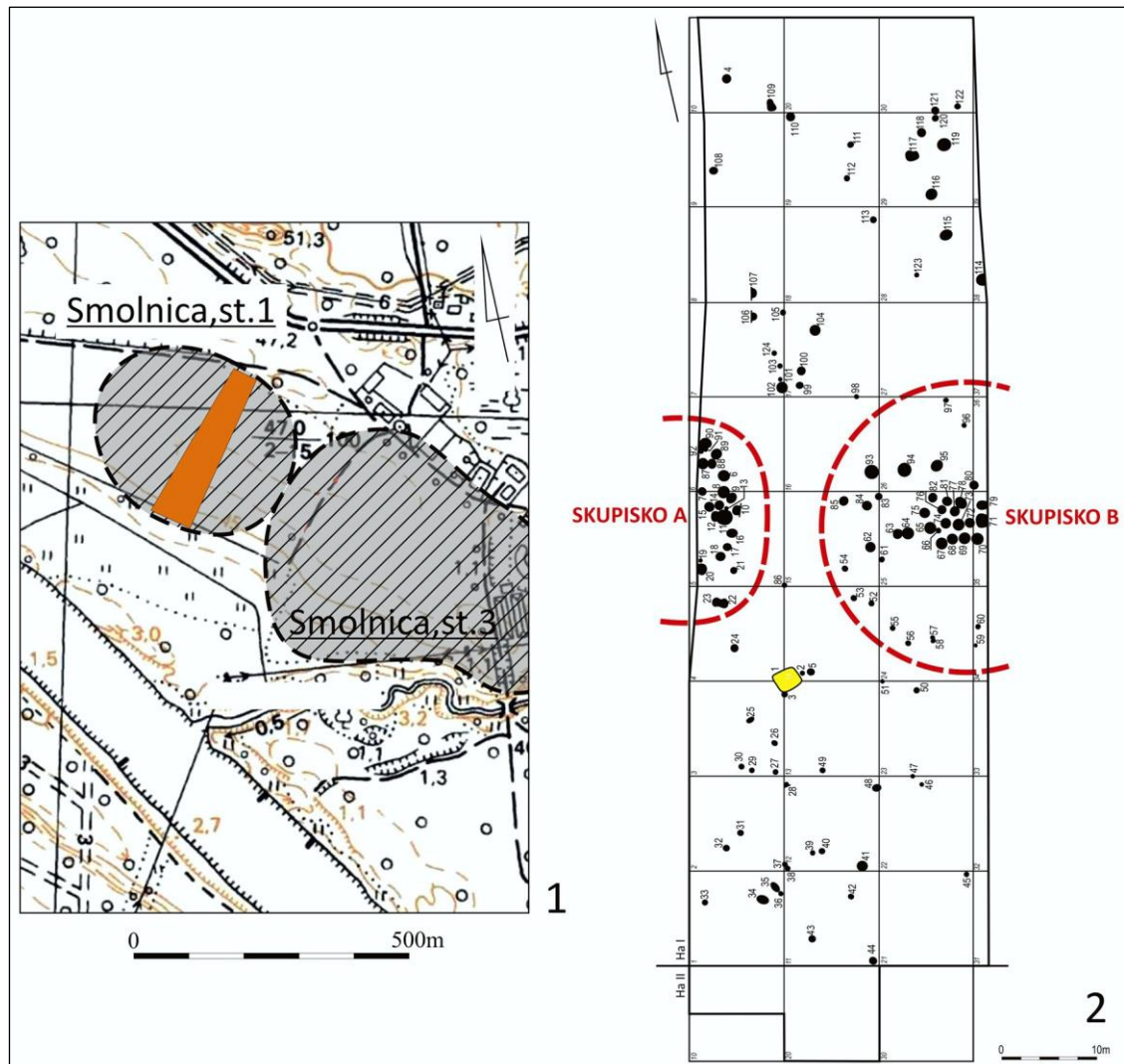
Abstract: In 2020, in connection with the construction of the Wronki bypass, excavations were carried out at the Smolnica 1, Szamotuły County. The article presents the results of this work, together with a brief description of the site. The 125 archaeological features recorded were the remains of existing here “Lusatian” settlement dated to the 4th and 5th periods of the Bronze Age. Among the features were found some kinds of pits, post holes and a well with a wooden casing and the remains of a roof. Based on the location of the pits, two zones of concentration of features were identified, which are supposed to correspond to two habitat units (farms). A unique find is a *Senička*-type pin with southern analogies retrieved from one of the pits.

Keywords: Lusatian culture, Bronze Age, settlement, well, bronze *Senička*-type pin

WPROWADZENIE

Wiosną 2020 roku w związku z budową obwodnicy miasta Wronki, w pow. szamotulskim, przeprowadzono wyprzedzające badania wykopaliskowe na stan. Smolnica 1; AZP 45-23/1 (ryc. 1: 1). Geograficznie omawiane stanowisko leży na Pojezierzu Południowobałtyckim (Kondracki 1978,

s. 250-252, 296), zaś topograficznie położone jest na południowym skłonie niewielkiego wyniesienia opadającego łagodnie w kierunkach południowym, wschodnim i zachodnim. Sieć hydrograficzną w tym rejonie tworzą dwa cieki – od południa i południowego wschodu niewielka rzeka Smolnica oraz w odległości ok. 250-300 m na południe, Warta. Teren projektowanej inwestycji był objęty



Ryc. 1. Smolnica, stan. 1. 1 – położenie stanowiska z lokalizacją wykopu badawczego (skala 1:10.000 w zmniejszeniu); 2 – rozkład obiektów archeologicznych ludności kultury łużyckiej nr 1-125 w wykopie badawczym (skala 1:200 w zmniejszeniu); kolorem czerwonym oznaczono prawdopodobne zasięgi odrębnych jednostek siedliskowych; kolorem żółtym – studnię (rys. D. Kaniewska i B. Bednarczyk, oprac. komp. B. Bednarczyk).

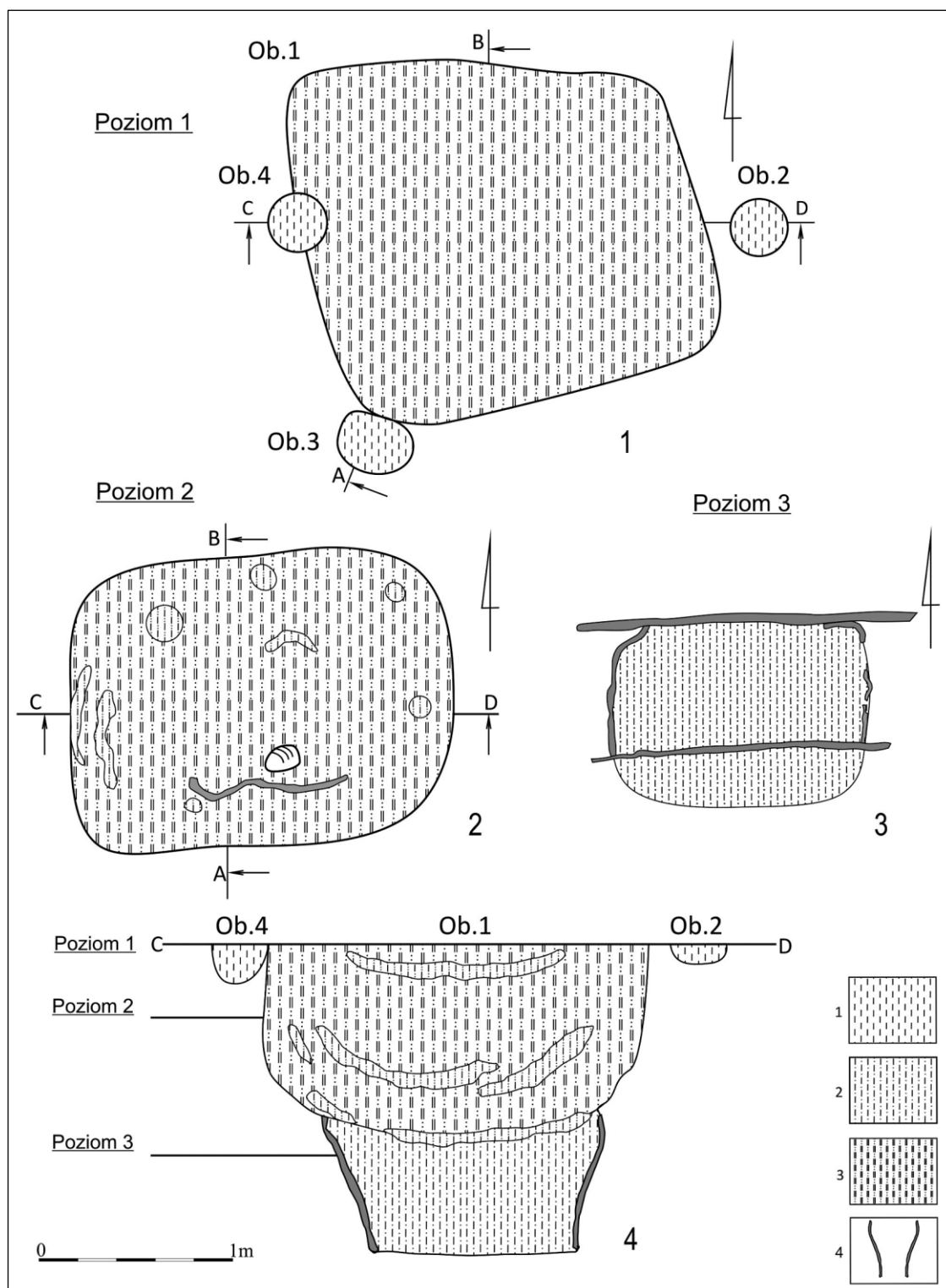
Fig. 1. Smolnica, site 1. 1 – location of the site with location of archaeological trench (scale 1:10,000 reduced); 2 – distribution of archaeological features of the Lusatian culture no. 1-125 in the trench (scale 1:200 reduced); red colour indicates probable ranges of habitat units; yellow colour – a well (drawn by D. Kaniewska and B. Bednarczyk, elaborated by B. Bednarczyk).

zasięgiem omawianego stanowiska, wyodrębnił na podstawie badań powierzchniowych w 1994 i w 2017 r., w trakcie których zarejestrowano prócz osadnictwa „łużyckiego” jeszcze inne horyzonty chronologiczno-kulturowe: epokę kamienia, kulturę przeworską oraz nowożytność. Badania wykopaliskowe objęły obszar o długości około 100 m oraz szerokości od 29 m do 31 m, co dało około 3200 m² powierzchni (ryc. 1: 2).

W niniejszym tekście prezentujemy wyłącznie materiały z osady „łużyckiej”, które reprezentują

wszystkie wyróżnione i określone chronologicznie obiekty nieruchome w liczbie 125. Obiektom nieruchomym towarzyszył zbiór ceramiki liczący 1854 fragmenty oraz szpila brązowa, brązowa punca, nieokreślony przedmiot gliniany i 16 grudek popiołu.

Wśród obiektów dominowały jamy odpadkowe oraz posłupowe, następnie zasobowe; odnotowano także pojedynczą studnię. Interesujących obserwacji dokonano w odniesieniu do układu przestrzennego odkrytych jam. Stwierdzono dwie strefy ich



Ryc. 2. Smolnica, stan. 1. Rzuty poziome i pionowe obiektów 1 (studnia) i 2-4 (dołki postłupowe) ludności KŁ.

1 – jasnoszary piasek, pierwotna próchnica; 2 – szary piasek, pierwotna próchnica; 3 – brunatny piasek, pierwotna próchnica;
4 – fragmenty zgniliznionego drewna – dranice (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 2. Smolnica, site 1. The plan and cross-section of feature no. 1 (a well) and no. 2-4 (post holes) of the Lusatian culture.

1 – light grey sand, original humus; 2 – grey sand, original humus; 3 – brown sand, original humus; 4 – fragments of decayed wood – planks (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).

koncentracji, wschodnią oraz zachodnią, które uznajemy na obecnym etapie badań, za dwie jednostki siedliskowe – zagrody („gospodarstwa”). Ponadto w dość standardowej jamie odkryto brązową szpilę w typie *Senička* o analogiach południowych, która jest dość rzadko notowana na ziemiach polskich. Liczny, lecz silnie rozdrobniony materiał ceramiczny pozwolił na określenie chronologii omawianego osiedla na IV i V okres epoki brązu.

WYNIKI

W centralnej części stanowiska zarejestrowano obiekt (nr 1), który w miarę postępowania eksploatacji sklasyfikowano jako studnię¹, ze słabo zachowanymi w partii spągowej resztkami drewnianej cembrowiny (ryc. 1: 2; 2). W planie płaskim na poziomie stropu, obiekt miał kształt czworoboczny, zbliżony do kwadratu z zaokrąglonymi narożnikami (ryc. 2: 1). Jego długość wynosiła 270 cm, zaś szerokość 226 cm. W przekroju pionowym odznaczał się lejowatym kształtem o miąższości sięgającej 186 cm (ryc. 2: 4). Wypełnisko obiektu tworzyły cienkie warstwy szarej i ciemnoszarej próchnicy zalegające naprzemiennie z żółtym piaskiem calowym. Na głębokości około 100 cm zaczęto rejestrować pionowo zalegające ciemnobrązowe smugi dochodzące do dna obiektu, a będące pozostałościami po cembrowinie wykonanej z drewnianych dranic, prawdopodobnie dębowych (ryc. 2: 2-3). Przy studni znajdowały się trzy dołki posłupowe (ob. 2, 3 i 4), a w pewnym oddaleniu po stronie wschodniej zarejestrowano jeszcze jeden, nieco większy (ob. 5; ryc. 2: 1). Odkryte dołki najpewniej wspierały konstrukcję zadaszającą studnię lub też były integralną częścią takiej konstrukcji.

Najliczniejszą grupę na stanowisku tworzyły 64 obiekty uznane za jamy odpadkowe. Prawdopodobnie pierwotnie były to zagłębienia o charakterze zasobowym, a z czasem ich funkcja została ograniczona do roli jam odpadkowych. Wypełniska tego rodzaju obiektów nie zawierały pozostałości ognisk, palenisk czy też śladów innej działalności produkcyjnej. Charakteryzowały się owalnym lub kolistym kształtem w rzucie poziomym oraz mało zróżnicowanymi przekrojami pionowymi o miąższości od 12 do 54 cm.

Cztery obiekty, które wyróżniały się na tle pozostałych wielkością, rodzajem wypełniska i liczbą artefaktów pozyskanych w trakcie eksploracji, zinterpretowano jako jamy zasobowe (ob. 15, 63, 69 i 73). Pierwotnie pełniły one funkcję piwniczek do przechowywania żywności lub surowców. W tym celu najpewniej zabezpieczano je bliżej nieokreślonymi pokrywami wykonanymi z materiałów organicznych lub jakiegoś rodzaju innym zadaszeniem, a ich wnętrza wyklejano polepą lub wykładano plecionką z gałęzi.

Wśród jam osadowych zarejestrowano także dwa obiekty, które różniły się od pozostałych budową wypełnisk, w związku z czym zakwalifikowano je do jam typu produkcyjnego. Były to owalne zagłębienia o wymiarach 122×96 cm oraz 86×36 cm i miąższości odpowiednio 34 i 10 cm. Większy z nich, obiekt nr 90, wypełniony był ciemnoszarą próchnicą z węglami drzewnymi oraz grudkami polepy i przecinał sąsiadujący z nim obiekt nr 91. Z kolei do tego ostatniego obiektu przylegał dołek posłupowy, wypełniony przepalonym piaskiem o intensywnym pomarańczowym zabarwieniu (ob. 92). Stanowił on prawdopodobnie część konstrukcji drewnianej (zadaszenia) związanej z jamami produkcyjnymi. W wypełniskach tych obiektów zarejestrowano dość liczny materiał ceramiczny. Obiekty w takim typie interpretowane są jako pozostałości po jednorazowej czynności związanej z użyciem ognia, np. ogniskiem wykorzystanym jednokrotnie do konkretnej pracy celem uzyskania substancji (produktu) o wysokiej temperaturze, np. rozgrzanych kamieni wyjmowanych z paleniska.

Ostatnią kategorię obiektów nieruchomych stanowiło 58 dołów posłupowych. Były one w większości rozproszone po całym wykopie badawczym, lecz kilka z nich niewątpliwie mogło stanowić element pierwotnego układu, np. rodzaj opłotowania, otaczającego obiekty tworzące skupisko przy ścianie wschodniej wykopu, czy też wspomniane elementy konstrukcji studni (ob. 1). W profilach dołki posłupowe były przeważnie kształtu nieckowatego i misowatego, rzadziej soplewatego lub trójkątnego. Ich głębokość była zróżnicowana i wahała się od kilku cm do maksymalnie 40 cm, lecz z reguły były dość płytkie.

¹ Przy klasyfikacji obiektów nieruchomych kultury łużyckiej wykorzystano głównie ustalenia dokonane przez J. Michalskiego (1983).

CERAMIKA

W trakcie badań pozyskano 1854 fragmenty naczyń, z czego 1675 pochodziło z wypełnisk obiektów nieruchomych, zaś 179 znaleziono luźno w wykopie, poza obiektami. Analiza technologiczna pozwoliła stwierdzić, iż ceramika z omawianego stanowiska ma klasyczny charakter osadowy kultury łużyckiej. Świadczy o tym wysoki odsetek naczyń o średniej grubości ścianek (7-9 mm), dominujący udział domieszki średnioziarnistej i jednobarwne przełamy. Typowy dla tego typu stanowisk jest również stosunkowo niski udział ceramiki ornamentowanej.

Klasyfikacji naczyń ze stanowiska 1 w Smolnicy dokonano na podstawie systematyki stworzonej dla zachodniowielkopolskich materiałów KŁ z epoki brązu autorstwa Macieja Kaczmarka (2000, s. 23–86), uwzględniającą morfologię oraz zdobnictwo naczyń.

W omawianym zespole wyróżniono pojedyncze wazy (typu W25A, W41A). Spośród nich na uwagę zasługuje waza W25A z obiektu nr 73 o starannie wygładzonej powierzchni zewnętrznej do wysokości połowy brzuśca, zaś poniżej schropowanej. Charakteryzowała się ona wysoką, lekko stożkową szyjką, podkreśloną u nasady dookólną linią rytą, pod którą umieszczono grupy pionowych żłobków. Podobną stylistyką wyróżniała się dużych rozmiarów waza o stożkowej, wysokiej szyjce z lekko pogrubionym i wychylonym na zewnątrz brzegiem, pochodząca z obiektu nr 78 (ryc. 3: 1). Na załomie brzuśca i szyjki była ona ornamentowana dookólną linią rytą oraz ukośnymi żłobkami. Prawie analogiczną wazę zanotowano również w obiekcie nr 73 (ryc. 4: 3). Natomiast niewielką wazę o dwustożkowym brzuścu typu W41A, dekorowaną na załomie brzuśca dwoma dookólnymi liniami rytymi, pomiędzy którymi znalazł się wątek naprzemiennie zakreskowanych trójkątów – odkryto w obiekcie nr 93 (ryc. 3: 2). O obecności amfor w materiale ceramicznym świadczyły mocno rozdrobione fragmenty, z których jednak nie udało się zrekonstruować żadnej formy naczynia (ryc. 3: 3).

Najpowszechniejszą kategorią pojemników ceramicznych były jajowate i beczułkowate garnki (G2, G4), zachowane w postaci ułamków o schropowanej powierzchni, z których część posiadała plastyczne guzy bądź ucha (ryc. 3: 4, 6, 8; 4: 1). Spośród nich zrekonstruowano tylko pojedyncze na-

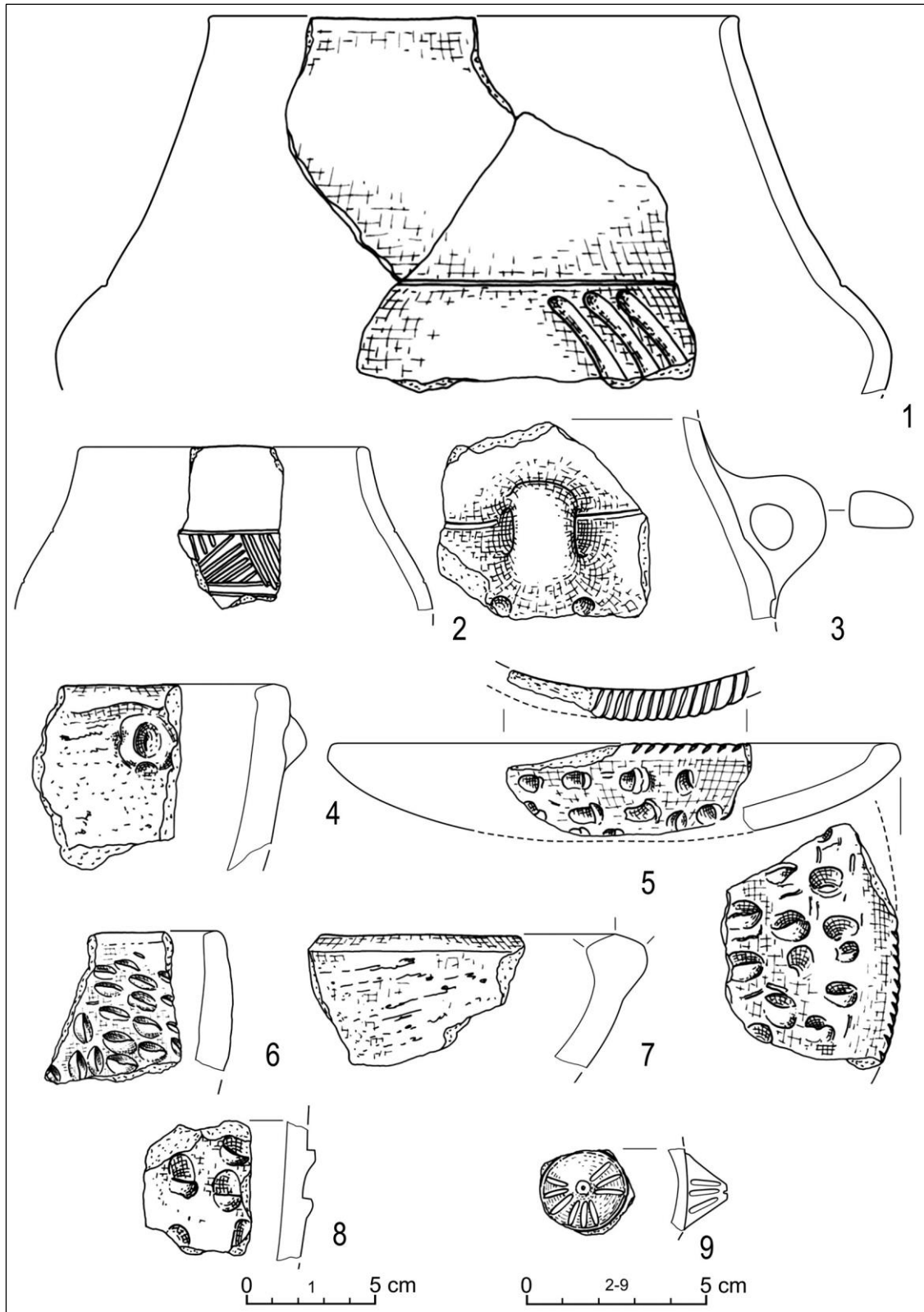
czyńnię o średnicy wylewu 19 cm. Liczną grupę stanowiły też misy, grupujące okazy w kształcie wycinka kuli z płaskim dnem (M 31a), np. okaz pochodzący z obiektu nr 78 – zdobiony na całej powierzchni zewnętrznej ornamentem paznokciowym, zaś na krawędzi ukośnymi nacięciami (ryc. 3: 5). Ponadto wyróżniono misy w kształcie wycinka kuli, lecz bez wyodrębnionego dna (M 41) i wreszcie głębokie jednosegmentowe egzemplarze (M5). Wśród pozostałych fragmentów tego typu naczyń wydzielono również grupę z brzegiem zdobionym ukośnymi nacięciami (ryc. 4: 5); grupę z mocno pogrubionym brzegiem zagiętym do wnętrza naczynia (ryc. 3: 7) i grupę o krawędziach pogrubionych zdobionych ukośnymi kanelurami (ze skośnie karbowanymi krawędziami). W materiale ceramicznym znajdowały się także ułamki kubków doniczkowatych (K 41) oraz smukłych z lekko wychylonym brzegiem (K 52). Częściowo zrekonstruowany egzemplarz kubka doniczkowatego, o wysokości 10 cm, pochodził z obiektu 73 (ryc. 4: 4). Był on zaopatrzony w klasyczne, taśmowate ucho wystające ponad krawędź. Prawdopodobnie ten typ kubka reprezentuje również fragment zanotowany w obiekcie nr 69 (ryc. 4: 2).

W omawianym zbiorze ceramiki wyróżniono także czerpaki, które manifestowały się drobnymi fragmentami krawędzi, taśmowatymi uchami i guziczkowatym typem den, w postaci kolistych wgłębień, będących namiastką dna. Na tej podstawie wyróżniono jednosegmentowe czerpaki w kształcie wycinka kuli zaopatrzone w tzw. ucho nośne, bez wyodrębnionego dna oraz okazy trójsegmentowe o kulistym brzuścu, bez wyodrębnionego dna, z niską i lekko rozchyloną szyjką (C 21). Żaden ze znalezionych okazów nie był zdobiony.

Ostatnią kategorię form ceramicznych tworzą dwa fragmenty o gładkiej szaro-brunatnej powierzchni zaklasyfikowane do typu kolistych talerzy/podkładek (S 5).

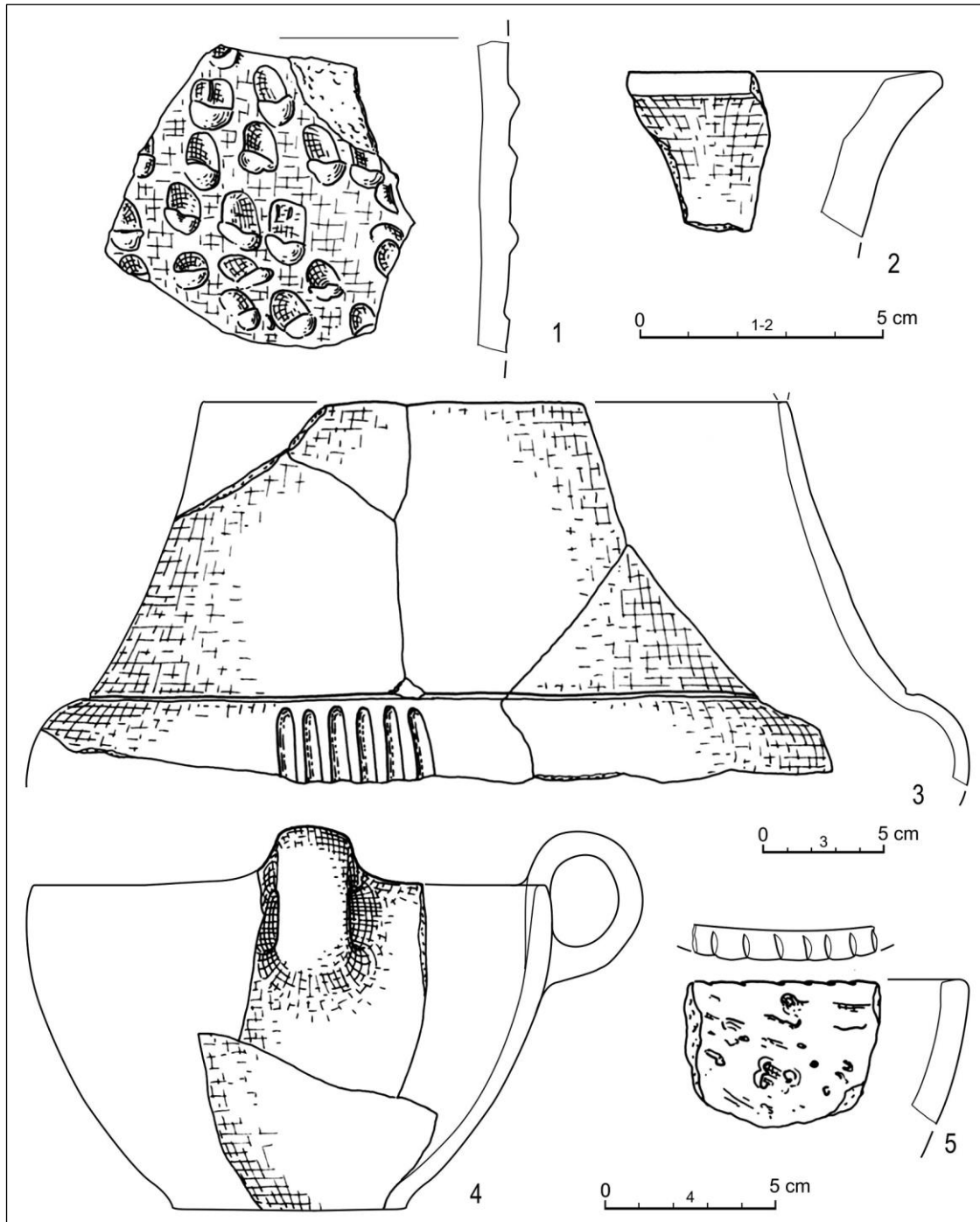
ZDOBNICTWO CERAMIKI

W omawianym zbiorze znajdowało się jedynie 66 fragmentów ceramiki ornamentowanej, co stanowi zaledwie 4,2% całości zbioru. Wśród nich stwierdzono udział czterech technik zdobniczych. Najliczniej występował ornament odciskany (22 okazy), następnie ryty (19) i plastyczny (16). Natomiast zdobienie w postaci nacinania zastosowano



Ryc. 3. Smolnica, stan. 1. Wybór ceramiki naczyniowej KŁ. 1, 3, 5 – obiekt 78; 2, 8 – obiekt 93; 4, 7 – obiekt 94; 6 – obiekt 15; 9 – obiekt 18 (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 3. Smolnica, site 1. Selection of Lusatian culture pottery. 1, 3, 5 – features no. 78; 2, 8 – features no. 93; 4, 7 – features no. 94; 6 – features no. 15; 9 – features no. 18 (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).



Ryc. 4. Smolnica, stan. 1. Wybór ceramiki naczyniowej KŁ.

1-2 – obiekt 69; 3-5 – obiekt 73 (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 4. Smolnica, site 1. Selection of Lusatian culture pottery.

1-2 – features no. 69; 3-5 – features no. 73 (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).

w dziewięciu przypadkach na krawędziach wylewów oraz na dziewięciu fragmentach den (ryc. 3: 5). Najczęściej dekoracja pojawiała się na naczyniach o dużych rozmiarach, takich jak wazy czy amfory (ryc. 3: 1-3; 4: 3), ale spotykana była także na mniejszych egzemplarzach, obejmujących kubki

i misy (ryc. 3: 5). Wśród wątków dominowały proste, ryte kompozycje (ryc. 3: 1) oraz kanelury na krawędziach mis. Zarejestrowano także fragmenty z charakterystycznymi dla stylistyki z V okresu brązu, układami naprzemiennie zakreskowanych trójkątów (ryc. 3: 2), ukośnych żłobków tworzą-

cych literę „V”, rytym żłobków układających się promieniście na plastycznym guzie (ryc. 3: 9), czy też ułamki z odciskami paznokciowymi zdobiącymi powierzchnię całego naczynia (ryc. 3: 3, 5-6, 8; 4: 1).

PRZEDMIOT Z GLINY

Z warstwy stropowej calca pochodzi przedmiot gliniany (o barwie szaro-kremowej), długości 3 cm, szerokości 4 cm i grubości 2,5-3 cm (ryc. 5: 3). Miał on formę płaskiego krążka z nawierconymi na wylot trzema otworami (o średnicy około 5 mm), których pierwotnie było prawdopodobnie więcej. Przedmiot zachowany jest fragmentarycznie, przez co określenie jego dokładnego kształtu jest niemożliwe. Krążki gliniane o nieokreślonej funkcji bywają odkrywane na osadach ludności kultury łużyckiej, jak np. egzemplarz z osady w Myszczynie, stan. 19 (Fabisiak, Sip 2013, s. 47), czy ostatnio zarejestrowany na osadzie w Szadłowicach, stan. 105 (Kaniewska 2020, ryc. 15: 5).

PRZEDMIOTY Z BRĄZU

W trakcie przedstawianych badań pozyskano zaledwie dwa przedmioty wykonane z brązu. Pierwszym z nich była wspomniana szpila brązowa, pochodząca z obiektu nr 93. Pierwotnie służyła jako przedmiot spinający szatę, mając jednocześnie walory estetyczne, pozwalające uznać ją niewątpliwie także za luksusową ozdobę (ryc. 5: 1; 6: 1). Egzemplarz ze Smolnicy posiadał profilowaną główkę, charakterystyczną dla materiałów naddunajskich (Říhovsky 1979; Novotná 1980), choć należy zwrócić uwagę, iż pojedyncze egzemplarze odkryto także na południu Polski (Essen 1985). Opisywana szpila odpowiada w przybliżeniu typowi *Senička*, wariant 1224–1229, które datuje się na okres HaA2–HaB1, czyli IV EB lub może jeszcze wcześniej na koniec III EB (Kaczmarek 2002, s. 139). Drugim przedmiotem była brązowa punca znaleziona luźno podczas doczyszczania warstwy stropowej calca (ryc. 5: 2; 6: 2). Przedmiot o długości 4,7 cm został wykonany z pręta brązowego o przekroju okrągłym, który miał mocniej za-

strzony jeden z końców. Punce zwane także w literaturze puncynami, tłoczkami, stemplami czy też kształtownikami, były niewielkimi narzędziami służącymi do wybijania ornamentu na wyrobach brązowych w technice reliefu wypukłego. W zależności od sposobu ukształtowania części roboczej punce dzieli się na punktowe, guzowe, liniowe, pierścieniowe, perełkowe, zębate oraz fantazyjne (Kaczmarek 2002, s. 115). Przedmioty te, ze względu na brak zmienności w czasie, nie stanowią jednak dobrego wyznacznika chronologicznego.

PRZEDMIOTY KAMIENNE²

Z obiektu nr 15 pozyskano przedmiot kamienny o jajowatym kształcie, lekko spłaszczonej i wygładzonej powierzchni trącej, wysokości 6 cm i szerokości 3 i 4,5 cm (ryc. 5: 4). Wykonano go z surowca drobnokrystalicznego — piaskowca. Najprawdopodobniej pełnił on funkcję rozcieracza.

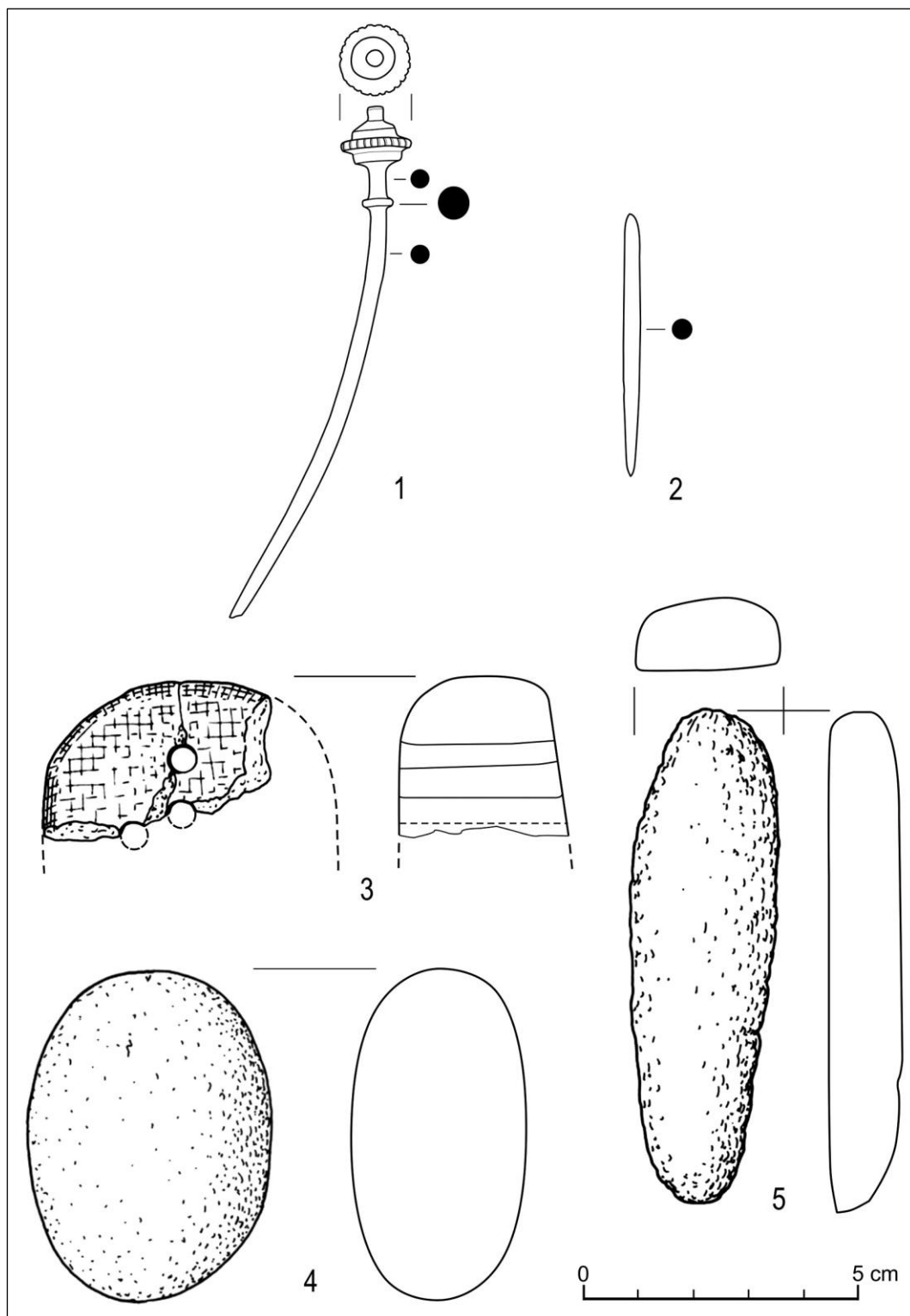
Drugi egzemplarz to najprawdopodobniej ośełka kamienna wykonana z łupka łyszczykowego, długości 9 cm, szerokości 2,7 cm i grubości 1,4 cm (ryc. 5: 5). Na wyraźne ślady obróbki intencjonalnej wskazuje jej silnie wydłużony i spłaszczony kształt.

CHRONOLOGIA OSADY KULTURY ŁUŻYCKIEJ

W omawianym zespole ceramiki widoczne są cechy stylistyki charakterystycznej dla środkowego okresu epoki brązu, takich jak obecność naczyń dwustożkowatych i mis stożkowatych o prostej i łukowatej linii profilu, często zdobionych liniami rytymi rozchodzącymi się promieniście od dna naczynia (Kaczmarek 2002, s. 67-72; Marchelak, Ty-szler 2003, s. 116). Charakterystyczne dla tego okresu wydają się krótkie linie ryte krzyżujące się ze sobą pod różnym kątem umieszczane na brzuscu naczynia, zarejestrowane w omawianym zbiorze na fragmentach mis. W morfologii ceramiki ze Smolnicy dostrzegalne są także cechy nawiązujące do następnego okresu – V EB, takie jak misy o pogrubionych krawędziach zagiętych do środka, zdobione na brzegach ukośnymi bruzdami i kanelu-

² Oba przedmioty kamienne pod względem petrograficznym określiła dr hab. Małgorzata Szczepaniak prof. UAM, z In-

stytutu Geologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.



Ryc. 5. Smolnica, stan. 1. Wybór zabytków KŁ.

1 – szpila typu *Senička* wariant 1224–1229 (brąz; obiekt 93); 2 – punca (brąz, luźno z wykopu); 3 – przedmiot nieokreślony (głina, luźno z wykopu); 4 – rozcieracz? (kamień, obiekt 15); 5 – osełka (kamień, obiekt 78) (rys. i oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 5. Smolnica, site 1. Selection of Lusatian culture artefacts.

1 – *Senička* type pin, variant 1224–1229 (bronze, feature no. 93); 2 – punch (bronze, from a trench); 3 – undetermined object (clay, from a trench); 4 – grinding stone? (stone, feature no. 15); 5 – whetstone (stone, feature no. 78) (drawn and elaborated by B. Bednarczyk).



Ryc. 6. Smolnica, stan. 1. Przedmioty KŁ z brązu.

1 – szpila typu *Senička* wariant 1224–1229 – brąz, obiekt 93; 2 – punca – brąz, luźno z wykopu (fot. R. Mikula, oprac. komp. B. Bednarczyk).

Fig. 6. Smolnica, site 1. Bronze artefacts of Lusatian culture.

1 – *Senička* type pin, variant 1224–1229 – bronze, feature no. 93; 2 – punch – bronze, from a trench (photo by R. Mikula, elaborated by B. Bednarczyk).

rami (Szamałek 1987, s. 94). Styl „późnobrązowy” definiuje także bogaty ornament w postaci pojedynczych lub wielokrotnych linii rytowanych w różnych kombinacjach, w połączeniu z ornamentem zaplatanych trójkątów (Kaczmarek 2002, s. 73). Opisywany horyzont wyznaczają także naczynia pokryte ornamentem paznokciowym (Krzyszowski 2019, s. 41), a w omawianym zespole zarejestrowany głównie na garnkach jajowatych i półkulistych misach z wyodrębnionym dnem. Na V EB można datować również występowanie niezdobionych półkulistych i stożkowatych czerpaków oraz kubków stożkowatych, półbeczułkowatych i o esowatym profilu.

Za podstawę datowania osady przyjęto typologię zabytków brązowych, typologię form naczyń oraz ich zdobnictwo. Chronologicznie na podstawie cech wykonania ceramiki, form naczyń i ornamentyki — materiał ten odpowiada regułom wykonawstwa charakterystycznym dla końca środkowej epoki brązu tj. IV okresu epoki brązu po początek młodszego okresu brązu tj. V okresu epoki brązu, co w latach bezwzględnych zawiera się mniej więcej przedziałem od ok. 1000 do 650 p.n.e. Wymienione powyżej cechy zespołu ceramicznego ze stanowiska 1 w Smolnicy można więc odnieść do schyłku stylu uradzkiego kultury łużyckiej z IV EB, lecz już z przewagą cech będących wyznacznikiem początków stylu „późnobrązowego” z V EB.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując wyniki badań, należy stwierdzić, że na zbadanej części osiedla odkryto standardowe obiekty osadowe społeczności KŁ w postaci jam typu odpadkowego, zasobowego i produkcyjnego, z licznymi dołkami postępowymi oraz z kolei rzadko notowaną studnią, która zawierała obecnie mocno zmurszałą, drewnianą cembrowinę.

Dyspersja przestrzenna obiektów pozwoliła wyodrębnić — mimo liniowości wykopu badawczego — fragmenty dwóch jednostek siedliskowych, czyli „gospodarstw” (ryc. 1: 2) Największe zagęszczenie obiektów wystąpiło w centralnej części wykopu, przy wschodniej (skupisko A) i zachodniej (skupisko B) jego granicy, zaś na pozostałym obszarze obiekty „łużyckie” wystąpiły w sposób rozproszony. Pomiędzy pozostałościami wydzielonych „gospodarstw” zarejestrowano studnię (obiekt nr 1), która prawdopodobnie była użytkowana

wspólnie. Wydaje się, że większa część tego założenia jest położona poza omawianym wykopem badawczym.

Na podstawie analizy materiału ceramicznego, jak i faktu, iż na osadzie nie zaobserwowano żadnego naruszenia się obiektów, możemy stwierdzić, że obiekty te funkcjonowały jednocześnie i nie różnią się chronologicznie. Można więc wnioskować, że na stanowisku 1 w Smolnicy odsłonięto fragment osiedla ludności kultury łużyckiej o jednofazowej zabudowie. Chronologicznie, wyłącznie na podstawie cech wykonania ceramiki i jej niektórych cech prymarnych (głównie typów krawędzi) — materiał ten najprawdopodobniej odpowiada regułom wykonawstwa charakterystycznym dla środkowej fazy tej kultury, a więc przedziałowi poczynając od IV EB do końca V EB, a więc od początku XI i X po początki XI wieku p.n.e.

Adresy Autorów:

mgr Daria Kaniewska
Ośrodek Badań Archeologicznych
Daria Kaniewska
ul. Bogumiła 7
61-608 Poznań
e-mail: dariakan@gmail.com
ORCID: 0009-00088746-9026

mgr Jagoda Mizerka
Instytut Archeologii i Etnologii
Polskiej Akademii Nauk
ul. Rubież 46
61-612 Poznań
e-mail: j.mizerka@iaepan.edu.pl
ORCID: 0000-0001-9172-8264

mgr Andrzej Krzyszowski
Biuro Badań Archeologicznych
Andrzej Krzyszowski
ul. Dworcowa 35
62-001 Zielątkowo
e-mail: andrzejkrzyszowski@wp.pl
ORCID: 0000-0003-4042-1064

LITERATURA:

ESSEN R.

- 1985 *Die Nadeln in Polen II, Prähistorische Bronzefunde*, Ab. XIII, vol. 9, München.

FABISZAK I., SIP M.

- 2013 *Osada kultury łużyckiej w Myszęcinie, stan. 19, [w:] Myszęcin, stanowisko 19. Od młodszej epoki kamienia po XX wiek*, red. E. Pawlak, P. Pawlak, Poznań, s. 39-134.

KACZMAREK M.

- 2002 *Zachodniowielkopolskie społeczności kultury łużyckiej w epoce brązu*, Poznań.

KANIEWSKA D.

- 2020 *Wyniki prac wykopaliskowych na stanowisku archeologicznym Szadłowice, stan. 105 (ark. AZP 43-41, nr 319) (w ramach prac archeologicznych na inwestycji pn.: „Budowa II nitki rurociągu przesyłowego paliw PMRiP Góra – Wielowieś, w woj. kujawsko-pomorskim*, Poznań (maszynopis w archiwum Kujawsko-Pomorskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu, Delegatura w Bydgoszczy).

KONDRACKI J.

- 1978 *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa.

KRZYSZOWSKI A. (RED.)

- 2019 *Nekropola z późnej epoki brązu Wartosław-Biezdrowo-Zakrzewo*, Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses, vol. 24, Poznań.

NOVOTNÁ M.

- 1980 *Die Nadeln in der Slowakei, Prähistorische Bronzefunde*, Ab. XIII, vol. 6, München.

MARCHELAK I., TYSZLER L.

- 2003 *Osada kultury łużyckiej z epoki brązu i okresu halsztyckiego, [w:] Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 6-7 w Kowalewiczach, pow. Zgierz, woj. łódzkie (trasa autostrady A-2)*, red. R. Grygiel, T. Łapińska, P. Papiernik, Łódź, s. 25-360.

MICHALSKI J.

- 1983 *Zagadnienia systematyzacji i interpretacji obiektów nieruchomych (ze studiów nad osadami otwartymi kultury łużyckiej)*, „Materiały starożytne i wczesnośredniowieczne”, t. V, s. 135-195.

ŘÍHOVSKÝ J.

- 1979 *Die Nadeln in Mähren und im Ostalpengebiet, Prähistorische Bronzefunde*, Ab. XIII, vol. 5, München.

SZAMAŁEK K.

- 1987 *Kruszwicki Zespół Osadniczy w młodszej epoce brązu i w początkach epoki żelaza*, Wrocław.

Justyna Żychlińska, Daniel Żychliński, Piotr Pachulski

CMENTARZYSKO LUDNOŚCI KULTURY POMORSKIEJ I Z OKRESU WCZESNEGO ŚREDNIOWIECZA NA STANOWISKU NR 1 (AZP 55-33/13) W CHOCICZY MAŁEJ, POW. WRZEŚIŃSKI

CEMETERY OF POMERANIAN CULTURE AND EARLY MEDIEVAL PERIOD AT SITE NO. 1 (AZP 55-33/13) IN CHOCICZA MAŁA, WRZEŚNIA COUNTY

Abstrakt: Stanowisko nr 1 w Chociczy Małej było badane w związku z budową centrum magazynowo dystrybucyjnego wraz z obiektami towarzyszącymi przez APB Thor Sp. z o.o. z Gniezna. Na obszarze 72 arów zarejestrowano 20 ciałopalnych grobów ludności kultury pomorskiej oraz 20 grobów szkieletowych i dwa depozyty z wczesnego średniowiecza, a także dwa nowożytnie budynki zrębowe (XVI-XVII w.). Nekropola ludności kultury pomorskiej została rozpoznana w całości, a użytkowano ją we wczesnej fazie starszego okresu przedrzymskiego. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne także rozpoznano w całości i datuje się je na XI wiek.

Słowa kluczowe: cmentarzysko, kultura pomorska, wczesne średniowiecze, Wielkopolska

Abstract: Site No. 1 in Chocicza Mała was investigated in connection with the warehouse construction by APB Thor Sp. z o.o. (Gniezno). In an area of 72 ares, 20 cremation graves of Pomeranian culture were excavated, as well as 20 inhumation graves and two deposits from the early Middle Ages, and two modern houses (16th-17th centuries). The necropolis of the Pomeranian culture was entirely recognized and was used in the early phase of the older pre-Roman period. An early medieval cemetery also was entirely recognized and dated to the 11th century.

Keywords: cemetery, Pomeranian culture, Early Middle Ages, Greater Poland

Stanowisko nr 1 w Chociczy Małej zostało odkryte w trakcie prospekcji powierzchniowej przeprowadzonej w 1984 roku przez Urszulę Szamałek i Krzysztofa Szamałka. Zarejestrowano wówczas osiem ułamków ceramiki i fragment czaszki ludzkiej. Stanowisko określono jako cmentarzysko ludności kultury łużyckiej oraz ślad osadniczy z okresu późnego średniowiecza lub wczesnego okresu nowożytnego. Na arkuszu 55-33 otrzymało nr 13, w ramach miejscowości nr 1. Ratownicze prace wykopaliskowe podjęto w związku z budową centrum magazynowo dystrybucyjnego wraz z obiektami towarzyszącymi na działkach o nr ewid. 44/1, 45/3

i 45/4 w miejscowości Chocicza Mała, gm. Września. Badania prowadzono od końca października do początku grudnia 2022 r. Zleceniodawcą badań była VidaXL Logistic Services Sp. z o.o., a kierował nimi mgr Piotr Pachulski z APB Thor Sp. z o.o. z Gniezna.

Na obszarze przeznaczonym do badań o powierzchni 72 arów zarejestrowano 73 obiekty, w tym 20 ciałopalnych grobów ludności kultury pomorskiej, 20 grobów szkieletowych i dwa depozyty z wczesnego średniowiecza, dwa budynki zrębowe związane z okresem nowożytnym (XVI-XVII w.) oraz 23 obiekty o nieokreślonej chronologii (zob.

ryc. 1). Prowadzone w tym miejscu od wielu lat intensywne prace rolnicze sprawiły, że większość grobów, tak ciałopalnych, jak i szkieletowych, zachowała się w złym stanie.

CMENTARZYSKO LUDNOŚCI KULTURY POMORSKIEJ

Ciałopalne groby ludności kultury pomorskiej wystąpiły głównie w zachodniej, stokowej partii odsłoniętego stanowiska w miejscu (ryc. 1), w którym podłoże stanowił przede wszystkim piasek gliniasty.

Spośród 20 zarejestrowanych zespołów w dwóch przypadkach (ob. 5 i 21) nie odnotowano żadnych relikwów naczyń i obiekty te uznano za groby ciałopalne jamowe. Nie można wykluczyć, że pozostałe 18 obiektów było pochówkami popielnicowymi nakrytymi kloszem, należy jednak podkreślić, że niekiedy klosz widoczny był tylko na etapie oczyszczania powierzchni badawczej w postaci smugi okręgu naczynia, a czasami grób był tak silnie zniszczony, że poszczególne rodzaje naczyń były wydzielone na podstawie różnic technologicznych w obrębie danego zespołu grobowego. Z całą pewnością tylko w 15 przypadkach można powiedzieć, że mamy do czynienia z grobem, w którym cały zespół nakryto kloszem. Różnie natomiast traktowano bezpośrednie przykrycie samej popielnicy – pięciokrotnie nie odnotowano naczyń nakrywającego urnę, w pięciu przypadkach była ona nakryta misą, również w pięciu podwójnymi misami. W trzech sytuacjach odnotowano naczynia przystawne. W trzech urnach odkryto kolczyki wykonane z drutu (brązowego lub żelaznego) z naniżanymi paciorkami szklanymi w kolorze jasnoniebieskim. Pojedynczy okaz zachowany był fragmentarycznie, natomiast do dwóch dalszych popielnic złożono kolczyki trójelementowe – albo z dwóch większych kółek wykonanych z drutu brązowego i mniejszego owalnego z drutu żelaznego (ryc. 2: 8a–c), albo z dwóch mniejszych kółek brązowych i pojedynczego większego, także wykonanego z drutu brązowego. Paciorki szklane były czytelne w postaci silnych wtopień na każdym z omawianych kolczyków, jednakże stan ich przepalenia nie pozwala określić ani ich liczby, ani także pierwotnych kształtów.

Analiza antropologiczna¹ nie była możliwa dla ośmiu najbardziej zniszczonych grobów. W pozostałych 12 przypadkach stwierdzono 11 zespołów jednoosobniczych – tutaj odnotowano 4 pochówki dzieci, pojedynczy dorosłego mężczyzny, pięć pochówków kobiet zmarłych w wieku dorosłym oraz pojedynczy grób, dla którego oznaczono wiek pochowanej tu osoby jako dorosły, bez możliwości wskazania jej płci. W przypadku grobu, w którym analiza antropologiczna wyróżniła dwoje zmarłych mamy do czynienia z kobietą zmarłą w wieku ok. 20 lat i dzieckiem zmarłym w wieku 4–5 lat.

W 20 zarejestrowanych grobach ciałopalnych odnotowano łącznie 55 naczyń, w tym 15 kloszy, 17 popielnic oraz 21 dalszych pojemników, z których większość pełniła funkcję pokrywki popielnicy.

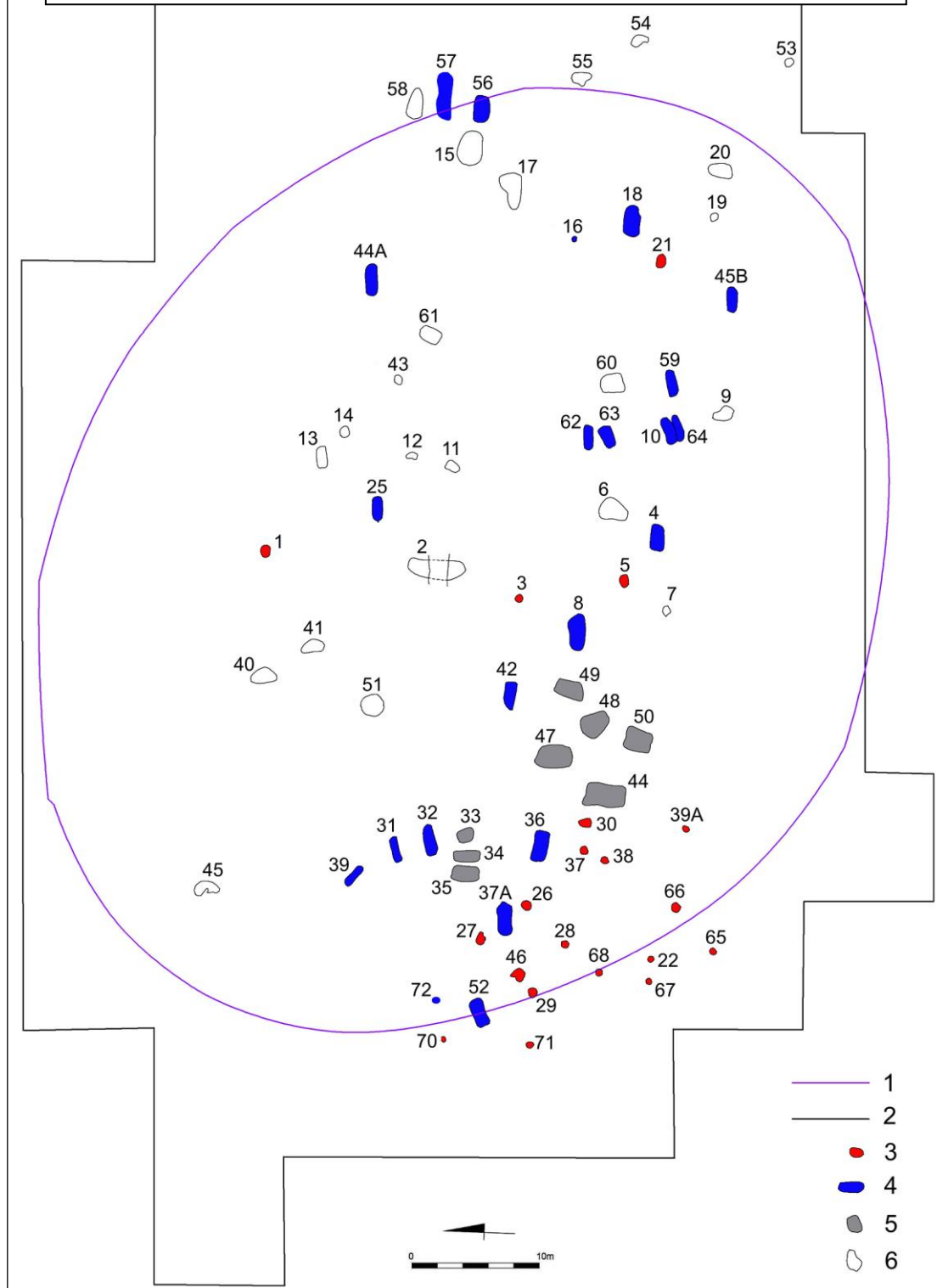
Spośród 15 wyróżnionych kloszy zaledwie w kilku przypadkach możliwe było określenie ich kształtu – są to głównie jednosegmentowe naczynia (bez wyodrębnionej szyjki) o brzuchu baniastojajowatym (ryc. 2: 4), rzadziej baniastym i sporadycznie o esowatym profilu. Rzadziej kloszem stało się naczynie dwusegmentowe z wyodrębnioną krótką, prostą szyjką i smukłym, jajowatobaniastym brzuchem. Na jednym z nich na granicy szyjki i brzucha umieszczona została listwa plastyczna zdobiona krótkimi ukośnymi nacięciami oraz dwa ucha. Tam, gdzie było to możliwe określono sposób wykończenia krawędzi – dominowały okazy o gładkich krawędziach, w jednym przypadku krawędzie były częściowo gładkie, częściowo z odciskami palcowymi, w jednym przypadku z odciskami palcowymi (ryc. 2: 4), a w dwóch zeszczypowane. Średnica wylewów kloszy mieściła się w granicach od 32 do 44 cm.

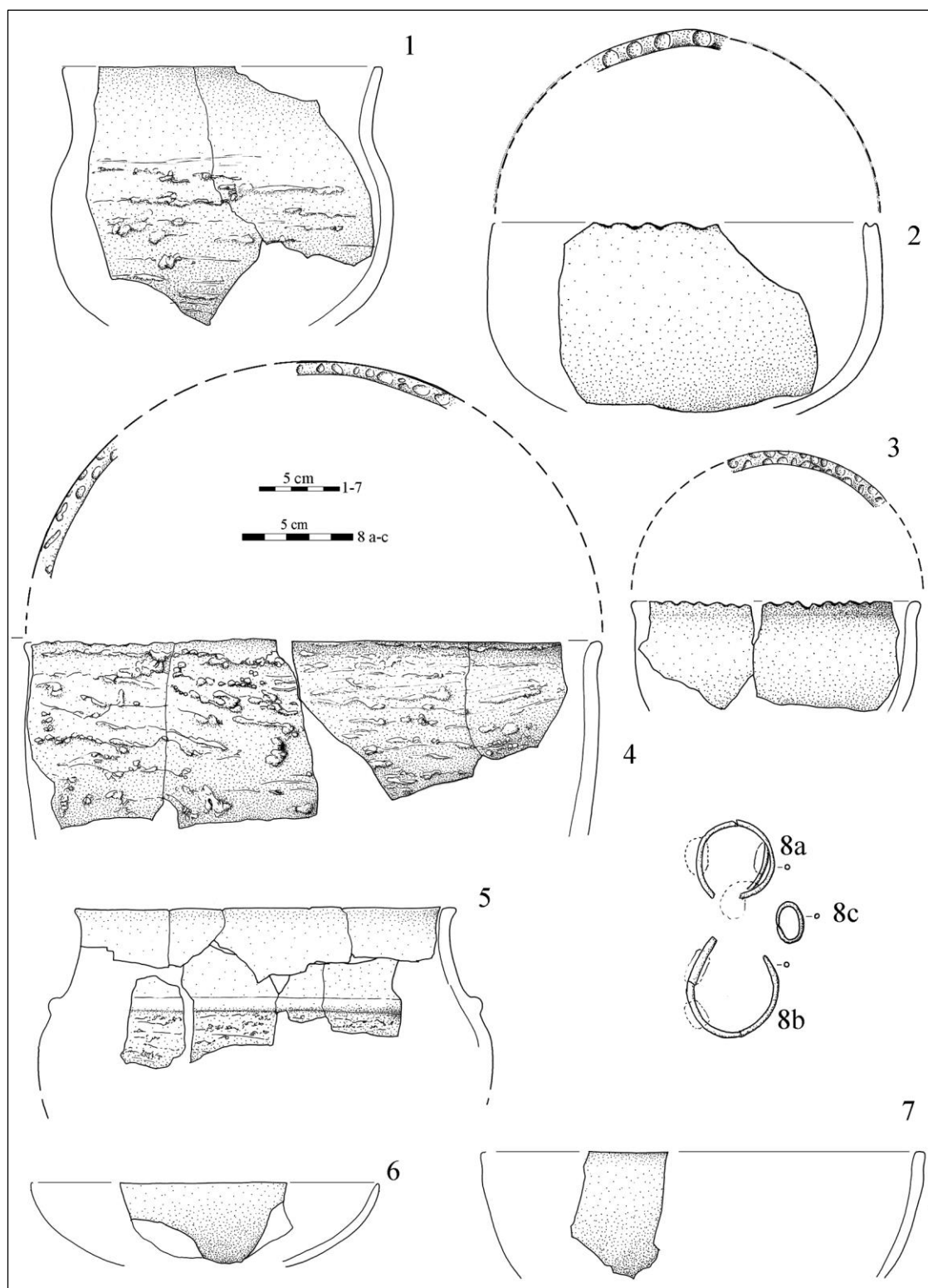
Wśród wyróżnionych w zespołach grobowych naczyń pełniących funkcję popielnic właściwy typ można było określić tylko na podstawie kilku lepiej zachowanych inwentarzy. Są to głównie naczynia trójsegmentowe – wazy lub amfory z krótką, stożkową szyjką, delikatnie wychylonym na zewnątrz wylewem. Brzusce głównie baniasto-kuliste (ryc. 2: 5), rzadziej baniasto-stożkowate. Na granicy szyjki i brzucha w czterech przypadkach odnotowano listwę plastyczną, czasami zdobioną krótkimi ukośnymi lub pionowymi nacięciami, niekiedy gładką (ryc. 2: 5). W dwóch przypadkach funkcję popielnicy pełniły naczynia dwusegmentowe – waza

¹ Analizę antropologiczną wykonał dr Artur Rewekant.

Ryc. 1. Chocicza Mała, stan. 1. Rozplanowanie obiektów kulturowych. 1 – zasięg stanowiska według AZP; 2 – zasięg obszaru badań archeologicznych; 3 – groby ludności kultury pomorskiej; 4 – groby z okresu wczesnego średniowiecza; 5 – obiekty nowożytnie; 6 – obiekty o nieustalonej przynależności kulturowo-chronologicznej (oprac. J. Żychlińska).

Fig. 1. Chocicza Mała, site 1. Dispersion of archaeological features. Legend: 1 – range of the site according to AZP; 2 – range of the archaeological research area; 3 – graves of Pomeranian culture; 4 – graves from the early Middle Ages; 5 – modern features; 6 – cultural and chronological undetermined features (elaborated by J. Żychlińska).





Ryc. 2. Chocicza Mała, stan. 1. Wyposażenie grobów ciałałpalnych ludności kultury pomorskiej.

1-4 – obiekt 27; 5-8 – obiekt 38 (oprac. J. Żychlińska).

Fig. 2. Chocicza Mała, site 1. Furnishings of cremation graves of Pomeranian culture.

1-4 – features no. 27; 5-8 – features no. 38 (elaborated by J. Żychlińska).

z gładką, lejkowatą szyjką i baniasto-kulistym, delikatnie chropowatym brzuścem (ryc. 2: 1) oraz naczynie wazowate o esowatym przekroju.

W przypadku pojedynczych mis nakrywających urny wyróżniono dwa rodzaje – misy kuliste albo o esowatym profilu. Pierwsze mają mniejszą średnicę otworu niż urny, a więc są ściśle wpasowane w ich wylewy. Natomiast średnica wylewów mis o esowatym profilu jest nieznacznie większa niż średnica otworu popielnicy, co sugeruje, że były nakładane na urnę. Odnośnie do urn nakrytych podwójnymi misami mniejsze naczynia (ryc. 2: 3, 6) zostały wpasowane w otwór urn, natomiast większe (ryc. 2: 2, 7) nakładano na wcześniej przykryte urny. Wewnętrznymi pokrywkami były misy kuliste (ryc. 2: 6), o esowatym profilu (ryc. 2: 3), jak i stożkowate z lekko wychyloną krawędzią. W przypadku mis zewnętrznych odnotowano misy kuliste (ryc. 2: 2), donicowate o prostym wylewie (ryc. 2: 7) oraz o esowatym przekroju. Dodatkowo pokrywką wewnętrzną w grobie 3 jest czerpak, a wewnętrzną misa z uchem.

Nekropola ludności kultury pomorskiej w Chociczy Małej została rozpoznana w całości. Uwzględniając zniszczenie niektórych grobów przez późniejsze zespoły z cmentarza wczesnośredniowiecznego oraz dwa nowożytnie budynki zrębowe (obecność ceramiki pomorskiej na złożu wtórnym) można uznać, że mamy do czynienia z nekropolą zajmującą powierzchnię ok. 1000 m². Na podstawie form grobów, przedmiotów metalowych i związanych z nimi paciorków szklanych oraz naczyń ceramicznych czas założenia i funkcjonowania cmentarzyska można odnieść do wczesnej fazy starszego okresu przedrzymskiego (Łuka 1958, s. 176; 1979, s. 153, 156, 164; Pieczyński 1966, s. 229; Andrzejowska 1981; Czopek 1992, s. 87–88).

CMENARZYSKO Z OKRESU WCZESNEGO ŚREDNIOWIECZA

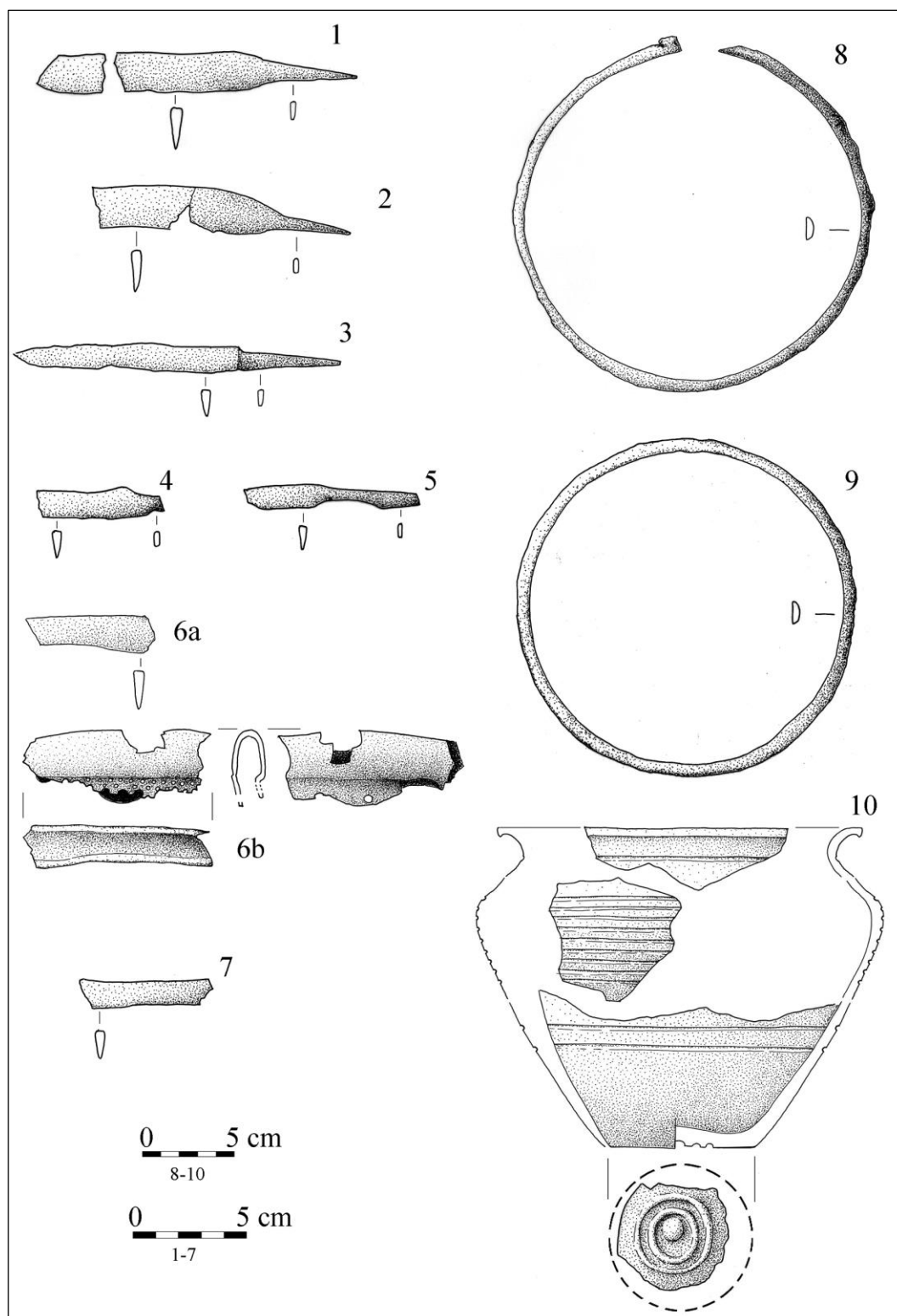
Groby szkieletowe z okresu wczesnego średniowiecza wystąpiły w środkowej części odsłoniętego do badań stanowiska (zob. ryc. 1). W przypadku grobów, gdzie zachowały się pojedyncze fragmenty kości, zwłaszcza kończyn, niemożliwe było określenie orientacji zwłok, a w wielu dalszych także określenia wieku i płci pochowanych tu osób. W kilku grobach nie odnotowano materiału źródłowego, jednakże uznano, że wszystkie tworzą jednorodne

pod względem czasu funkcjonowania cmentarzysko. Z okresu wczesnego średniowiecza pochodzą także dwa depozyty, integralnie związane z przestrzenią sepulkralną.

Cmentarzysko wczesnośredniowieczne obejmowało 20 zespołów szkieletowych. Bardzo rzadko zarysy jam grobowych czytelne były na poziomie stropu. Działalność rolnicza zniszczyła nie tylko szczątki ludzkie, ale także konstrukcje związane z zabezpieczeniem grobów. Ich istnienie, w formie obstawy kamiennej, w momencie odkrycia zredukowanej do kilku kamieni, odnotowano tylko w pięciu przypadkach. Do wyjątków w skali całej nekropoli, nie tylko pod względem stanu zachowania, należy ob. 44A, w którym odkryto relikwiarz drewnianej konstrukcji. Poza jej obrębem, od zachodu ulokowano pojedynczy kamień, pod którym odkryto fragmenty czaszki ludzkiej. Uznano, iż stanowił on zabezpieczenie pochówku symbolicznego.

Mimo zniszczenia cmentarzyska czytelne są dwa rzędy grobów – główny (16 obiektów) i oddalony od niego o około 15 m na północ, drugi. Poza jednym obiektem groby zorientowane są na linii południowy wschód–północny zachód (zob. ryc. 1). Dla 18 grobów ustalono orientację zmarłego w grobie względem stron świata – w 11 przypadkach z głową skierowaną na zachód. W tym miejscu należy podkreślić, że dla owych 18 pochówków wiek oznaczono jako dorosły, natomiast płeć tylko dla 11 osób – ośmiu kobiet i trzech mężczyzn. U kobiet zaznacza się nieznaczna preferencja orientacji głowy w kierunku wschodnim.

W grobach odnotowano bardzo nieliczne źródła ruchome. Są to przedmioty wykonane z żelaza – siedem noży (ryc. 3: 1-6a, 7), pojedyncza, fragmentarycznie zachowana (siedem ułamków) obręcz od naczynia drewnianego oraz fragmentarycznie zachowana skórzana pochewka noża (ryc. 3: 6b). Sześć noży określono jako typ I według Ryszarda Rogosza, pojedynczy nawiązuje do typu II (1983, 264, ryc. 224). Czterokrotnie nóż zlokalizowano w okolicy lewego biodra, trzykrotnie na wysokości klatki piersiowej po prawej stronie. Skórzane pochewki noży w przeciwieństwie do ich metalowych okuć rzadko rejestruje się podczas badań wykopaliskowych cmentarzysk, co czyni egzemplarz z Chociczy Małej niewątpliwie znaleziskiem bardzo unikatowymi. Wyjątkowo dobrze zachowaną pochewkę noża wykonaną z jednego kawałka odpowiednio wykrojonej skóry (ryc. 3: 6b) okryto w ob. 59, wraz z tkwiącym w niej, fragmentarycznie za-



Ryc. 3. Chocicza Mała, stan. 1. Wyposażenie grobów szkieletowych.

1 – obiekt 10; 2 – obiekt 36; 3 – obiekt 37A; 4 – obiekt 42; 5 – obiekt 44A; 6 – obiekt 59; 7 – obiekt 64 i depozyty;
8-9 – obiekt 16, 10 – obiekt 72 z okresu wczesnego średniowiecza (oprac. J. Żychlińska).

Fig. 3. Chocicza Mała, site 1. Furnishings of skeletal graves.

1 – features no. 10; 2 – features no. 36; 3 – features no. 37A; 4 – features no. 42; 5 – features no. 44A; 6 – features no. 59;
7 – features no. 64 and deposits; 8-9 – features no. 16; 10 – features no. 72 from the early Middle Ages
(elaborated by J. Żychlińska).

chowany nożem (ryc. 3: 6a). Grób skrywał szczątki kobiety, zmarłej w wieku dorosłym, a sam nóż w pochewce spoczywał w okolicach lewego biodra. W ob. 42 poza nożem zarejestrowano fragmentarycznie zachowaną obręcz od naczynia drewnianego, złożoną przy prawej nodze pochowanej tu kobiety. Szczątkowy stan zachowania nie pozwala określić wielkości obręczy ani tym samym jakiego rodzaju naczynie opasywała.

W skrajnie wschodniej i skrajnie zachodniej części nekropoli wczesnośredniowiecznej zarejestrowano dwa obiekty, które uznano za depozyty (ob. 16 i 72, zob. ryc. 1). Na wschodnim krańcu cmentarzyska odnotowano dwie obręcze żelazne (ob. 16) – jedna zachowana kompletnie o średnicy 18,5 cm (ryc. 3: 9) i druga, zachowana niemal w 90%, o średnicy 19,5 cm (ryc. 3: 8). Podczas ich odkrycia nie zarejestrowano wkopu jamy, wkop nie był także czytelny w profilu, co sugeruje, iż nie złożono tutaj naczynia drewnianego z obręczami żelaznymi, ale same obręcze w symbolicznym akcie podkreślającym łączność tego rodzaju pojemników z wyposażeniem grobowym.

Na zachodnim krańcu cmentarzyska odkryto naczynie gliniane (ob. 72). Tutaj także nie zarejestrowano wkopu jamy, stąd uznano, iż złożono je na poziomie ówczesnego gruntu. Niekompletnie zachowany garnek o silnie esowatym profilu, z największą wydętością brzuśca powyżej całkowitej wysokości naczynia (ryc. 3: 10) został wykonany z gliny schudzonej domieszką mineralną, o średniej granulacji, równomiernie rozłożoną w cieście garncarskim. Dość duży udział granulatu sprawił, że podczas obtaczania naczynia na kole garncarskim, w wyniku zagładzania powierzchni ziarna domieszki niekiedy wystawały na powierzchnię dając w efekcie szorstką fakturę tak od zewnątrz, jak i wewnątrz. Jest to naczynie średniościenne, o równomiernych grubościach ścianek na całej wysokości. Pod tym względem nie odbiega od ogólnych preferencji widocznych na innych stanowiskach z tego czasu, gdzie notowany jest znaczny

udział naczyń średniościennych, przy jednoczesnej obecności naczyń cienkościennych (Pawlak 2007, s. 64; Pawlak, Pawlak 2008, s. 147 i n.). Nie można więc wykluczyć, że zastosowano tu technikę ślizgową, powszechną w młodszych fazach wczesnego średniowiecza (Kurnatowska 1973, s. 443; Buko 1990, s. 105). O takim sposobie formowania naczynia na kole garncarskim można wnosić na podstawie śladów zabiegów technicznych rejestrowanych na jego powierzchni (ślizgi palców) oraz na dnie. Dno odkrytego tutaj naczynia jest delikatnie wklęsło-wypukłe, z wyraźnie widocznym śladem po pierścieniu dookolnym, świadczącym o stosowaniu nakładki krążka centrującego na koło garncarskie. Jeszcze przed wypałem na powierzchni naczynia wykonano dookolne żłobki, sporządzone tym samym narzędziem, o grubości rylca 2 mm – pojedynczy, poniżej wylewu, grupę dziewięciu od wysokości największego załomu brzuśca w dół oraz podwójne w partii przydennej. Wypał nastąpił w atmosferze utleniającej, przy stałym bądź w miarę stałym dopływie powietrza, przez co naczynie otrzymało barwę wewnętrzną i zewnętrzną ciemnobrunatno-ceglastą i tym samym jednobarwny przełam. Taką preferencję wypału notuje się także na innych stanowiskach wczesnośredniowiecznych z Wielkopolski (por. Pawlak, Pawlak 2008, s. 150).

Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Chociczy Małej zostało rozpoznane w całości. Zajmowało przestrzeń mniej więcej prostokąta, o bokach 75×32 m, a więc stosunkowo duży areal obejmujący około 2400 m². Uściślenie chronologii założenia i funkcjonowania tej nekropoli ze względu na jednorodny i raczej ubogi inwentarz jest zadaniem niełatwym. Na podstawie form grobów, przedmiotów metalowych i naczynia glinianego czas ten można odnieść do XI wieku (Brzostowicz 2002, s. 24–49, tam dalsza literatura; Błaszczuk, Stępniewska [red.] 2016; Krzyszowski 2014, s. 152–153, 227; Andrałojć 2015, s. 76–77; Janowski 2015; Porzeziński 2017, s. 58–60).

Adresy Autorów:

dr Justyna Żychlińska
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Wydział Historyczny
ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 12
85-671 Bydgoszcz
e-mail: jzychlin@ukw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-4462-3763

dr Daniel Żychliński
APB Thor Sp. z o.o.
al. Reymonta 21
62-200 Gniezno
e-mail: d.zychlinski@apbthor.pl
ORCID: 0000-0003-3827-8166

mgr Piotr Pachulski
APB Thor Sp. z o.o.
al. Reymonta 21
62-200 Gniezno
e-mail: p.pachulski@apbthor.pl
ORCID: 0009-0008-5763-6962

LITERATURA:

ANDRAŁOJC M.

- 2015 *Wczesnopiastowskie cmentarzysko rządowe w Gołuniu, gm. Pobiedziska, woj. wielkopolskie*, „Studia Lecznickie”, t. 14, s. 15–176.

ANDRZEJOWSKA M.

- 1981 *Kolczyki ludności kultury pomorskiej*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 46/2, s. 185–229.

BŁASZCZYK D., STĘPNIEWSKA D. (RED.)

- 2016 *Pochówki w grobach komorowych na ziemiach polskich w okresie wczesnego średniowiecza*, Warszawa.

BRZOSTOWICZ M.

- 2002 *Bruszczewski zespół osadniczy we wczesnym średniowieczu*, Poznań.

BUKO A.

- 1990 *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław.

CZOPEK S.

- 1992 *Południowo-wschodnia strefa kultury pomorskiej*, Rzeszów.

JANOWSKI A.

- 2015 *Groby komorowe w Europie środkowo-wschodniej. Problemy wybrane*, Szczecin.

KRZYSZOWSKI A.

- 2014 *Naczynia ceramiczne i wiaderka klepkowe z wczesnopiastowskiego cmentarzyska w Sowinkach k. Poznania*, „Acta Archaeologica Lodziana”, vol. 60, s. 137–158.

KURNATOWSKA Z.

- 1973 *Główne momenty rozwoju wczesnośredniowiecznego garncarstwa polskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 21, nr 3, s. 435–447.

ŁUKA L. J.

- 1958 *Nowe cmentarzyska kultury pomorskiej w Wielkopolsce*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 8–9, s. 150–178.
1979 *Kultura wejherowsko-krotoszyńska*, [w:] *Prahistoria ziem polskich, t. IV, Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, red. J. Dąbrowski, Z. Rajewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 147–168.

PAWLAK E., PAWLAK P.

- 2008 *Osiedla wczesnośredniowieczne w Markowicach pod Poznaniem wraz z pozostałościami osadnictwa pradziejowego*, Poznań.

PAWLAK P.

- 2007 *Ceramika naczyniowa*, [w:] *Żerniki, gm. Kórnik, stan. 25. Osadnictwo pradziejowe, wieś średniowieczna i folwark nowożytny. Archeostrada. Studia i materiały z badań wykopaliskowych na autostradzie A2 – odcinek wielkopolski*, t. 1, red. E. Pawlak, P. Pawlak, Poznań, s. 61–162.

PIECZYŃSKI Z.

- 1966 *Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego z Robaczyna, pow. Kościan*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 17, s. 215–230.

PORZEZIŃSKI A.

- 2017 *Cedyńskie pochówki szkieletowe w obudowach kamiennych i ich koneksje kulturowe*, „Materiały Zachodniopomorskie”, Nowa Seria, t. 13, s. 55–70.

ROGOSZ R.

- 1983 *Obróbka i zastosowanie żelaza*, [w:] *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*, red. E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński Wrocław, s. 262–267.

Andrzej Sikorski

OBWIĄZANE BRANSOLETY ŻMIJOWATE I TKANINA Z ZAPINKI (Z POWIATU ŻŁOTOWSKIEGO)

WRAPPED SNAKE BRACELETS AND FABRIC FROM THE BROOCH (FROM ŻŁOTÓW COUNTY)

Abstrakt: Kontynuując badania tekstyliów z cmentarzysk ludności kultury wielbarskiej, wykonano serię analiz tkanin i odcisków na dwóch bransoletach żmijowatych i zapince z nieznanego miejsca, z terenu gminy Zakrzewo, w powiecie żłotowskim. Ekspertyzy przeprowadzone zostały w ówczesnym Instytucie Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (wrzesień 2010–styczeń 2011). Zgodnie z przyjętym schematem udało się określić prawie wszystkie elementy włókiennicze. Ze względu na stan zachowania próbek (przesuszone, częściowo starte, zaśniedziałe, wyciągnięte), wyniki pomiarów na pewno nie odwzorują pierwotnych walorów (lub defektów) tych wyrobów oraz potencjalnych preferencji lub zużycia w „starożytności”.

Abstract: The article describes textile finds originating from an unidentified location in Żłotów County, northern Greater Poland. A series of analyses for fabrics and their imprints discovered on two snake bracelets and a brooch, dated to the Roman influence period and associated with the Wielbark culture, were conducted at the Institute of Prehistory, Adam Mickiewicz University (September 2010–January 2011). It was determined that these were remnants of textiles made of linen (or another plant fiber) and sheep's wool. These were likely 'exclusive' and well-crafted cloths in which the bracelets and brooch were wrapped.

Keywords: bronze bracelets, textiles, Roman influence period, Wielbark culture, Żłotów

Słowa kluczowe: bransolety żmijowate, tkaniny, kultura wielbarska, Krajna

OPIS PRÓBEK

Niewielkie, bardzo zmineralizowane „skrawki” (próbka 3 – tab. 3), przede wszystkim zaś odciski, zachowały się właściwie na całej (dotyczy to próbki 1 – tab. 1) lub dość dużej powierzchni ozdoby (próbka 2 – tab. 2). Mniej lub bardziej czytelny na 0,12–1,34 cm² układ nici wystarczył do wykonania podstawowych analiz. Uzyskane wyniki poszerzają dotychczasową bazę źródłową, acz nie zmieniają ogólnego obrazu włókiennictwa kultury wielbarskiej (por. Maik 2007, s. 99).

WYNIKI

Poddane analizie resztki wyrobów tekstylnych wykonane zostały z dwóch surowców: lnu (lub innego włókna roślinnego) i wełny owczej, dlatego wyniki pomiarów opisane zostaną osobno (por. Maik 1988, s. 21–44).

Tkaniny wełniane (tab. 1–2)

Wyroby te wykonane zostały z wełny o grubości włókien 0,013–0,020 mm — nie stwierdzono włókien rdzeniowych i ości. Średnie pomiarów dla su-

rowca, z którego przygotowano O wynosząc odpowiednio 0,014–0,017 mm, natomiast W 0,015–0,017 mm. Zapewne była to wełna względnie wysokiej jakości (sortowana? — por. Maik 1988, s. 22–26; 2001, s. 313 i n.; nie znamy długości włósów), z której zrobiono cienką przędzę prawo- (Z) i lewoskrętną (S) w O i W? Zaznaczyć trzeba, że nici Z i S rozpoznano tylko w osnowach, w wątku zaobserwowano przewagę Z, acz odnotowano pojedyncze S? Niezależnie od kierunku skrętu cieńsza i bardziej skręcone była przędza O (0,350–0,353 mm; kąt skrętu włókien 30–35°) niż W (0,443–0,465 mm; 40°). Tkanina wykonana została w splocie skośnym 2/2, czyli najpopularniejszym w tym okresie na Pomorzu (Maik 2005, s. 108, tam dalsza lit.). Stan próbek utrudnił wykonanie bardziej precyzyjnych pomiarów, z rozróżnieniem nici Z i S w układzie przędzy osnowowej i wątkowej. Wydaje się jednak, że ich grubość i wykonanie (skręt włókien) zasadniczo nie odbiegają od średnich pomiarów dla O (0,350–0,353 mm) i W (0,443–0,465 mm). Co istotne, grubość tych przędz zbliżona jest do zastosowanych w wyrobach, np. z Odrów (0,420–0,440 mm — koniec I–III w.), Gronowa (O - 0,410; W - 0,440 mm — 2. poł. II–pocz. III w. — Maik 1988, s. 118, ryc. 78), Leśna (O - 0,400; W - 0,450 mm — 2. poł. II–pocz. III w. — Maik 1988, s. 118; 2005, s. 100) czy Kowalewka (O - 0,397; W - 0,501 mm — poł. I–pocz. III w. — Sikorski 2001, s. 452, tab. 20). W obydwóch wypadkach mamy do czynienia z tkaninami gatunku II, czyli stosunkowo cienkimi, co stanowi pewną „normę”, jako że *większość pomorskich tkanin z okresu rzymskiego należy do III i II gatunku, stosunkowo dużo jest też tkanin najgęstszych – I gatunku, do rzadkości natomiast należą tkaniny najgrubsze, w IV gatunku* (Maik 1988, s. 131).

Tkanina lniana (tab. 3)

Bardzo rozciągnięty kawałek przygotowało z włókien o zróżnicowanej grubości 0,013–0,018 mm (średnia pomiarów: 0,016 mm). Ze starannie dobranego surowca (por. Chmielewski 2009, s. 52–56) skręcono w prawo (Z) przędzę osnowy (O) i wątku (W). Zgodnie z oczekiwaniami cieńsza była O (0,656 mm) od W (0,793 mm). Kąt skrętu „sztywnych” włókien w obydwóch systemach nici O (28°) i W (25°) stanowi przesłankę względnie dobrej roboty przędzalniczej, więcej, potwierdza ogólne tendencje rozpoznane na terenie północnej i zachodniej Europy (Maik 1988, s. 27). Tkaninę

wykonano w splocie płóciennym 1/1. Niestety, fragmentaryczny stan zachowania próbki nie pozwala na określenie gatunku tego wyrobu. I tak, z włókienniczego punktu widzenia, znalezisko złotowskie uznać trzeba za wyjątkowe, jako że włókna roślinne gorzej lub wcale nie zachowują się w ziemi (por. Maik 1988, s. 21, 27; Chmielewski 2009, s. 23). W efekcie znany stosunkowo mało wyrobów lnianych, w tym utkanych w splocie płóciennym, a przecież — jak wiadomo — tkaniny te mają duże walory użytkowe (nie „trzymają” ciepła, są gniotliwe i choć szybko „przeziąkają”, są bardziej wytrzymałe na ścieranie niż wyroby wełniane) i na dużą skalę były na pewno używane do wyrobu elementów ubioru (tu: spinane zapinką), sznurków, pakul i innych (Michałowska 1995, s. 31). Warto dodać, że na Pomorzu tkaniny lniane (gatunku III i II) rozpoznano tylko w Odrach, Kościelnej Jani i Lubowidzu. Inne, nieliczne przykłady wyrobów płócienniczych pochodzą z Wrocławia-Zakrzowa i Nowej Huty-Mogiły (por. Maik 1988, s. 28).

KOMENTARZ

To typowe wyroby włókiennicze w okresie wpływów rzymskich na Pomorzu (Maik 2002, s. 27–29, 322). Na uwagę zasługują resztki lnianej tkaniny płóciennej (1/1; skręt nici ZZ); nieczęsto bowiem rejestruje się je w zespołach rzymskich. Stąd *ten ułamkowy obraz płóciennictwa na początku naszej ery* (Maik 1988, s. 28) został uzupełniony o niefarbowany skrawek ubioru, który szczęśliwie udało się „odkleić” od brązowej zapinki.

Natomiast skrawki w splocie 2/2 zaliczane do najpopularniejszych w tym okresie nie tylko na Pomorzu (Maik 2005, s. 108), są także ważne z kilku powodów. Po pierwsze, podczas tkania przypuszczalnie użyte zostały w osnowie i wątku nici w pasach, w skręcie Z i S. W efekcie uzyskano *mieniącą się kratę, widoczną przy ułożeniu tkaniny pod odpowiednim kątem do patrzącego. Takie tkaniny znane są m. in. z Odrów i Gronowa* (J. Maik 2002, s. 322) oraz Szczypkowic. Prawdopodobnie były to „ekskluzywne” i z technicznego punktu widzenia — bardzo podobne do siebie szmaty, w które dokładnie zawinięto bransolety. To druga interesująca obserwacja. Nie można wykluczyć, iż tkaniny, wykonane zostały w tym samym warsztacie? i świadczą o wysokich umiejętnościach wytwórców z pierwszych wieków naszej ery. Niestety, nie

można odpowiedzieć czy są fragmentem wykorzystanej wtórnie szmaty, czy była to część ubioru (por. Schladow 1976; Bender Jørgensen 1986; Maik 2005, s. 107-108) w który schowano ozdoby (każdą osobno). Wreszcie warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. Otóż, obydwie bransolety mogą pochodzić z tego samego obiektu, tzn. „bogatego” grobu (por. Maik 2007, s. 105) lub depozytu (identyczne „zapakowanie” ozdób w podobną tkaninę).

Nie po raz pierwszy okazało się, że podczas bardziej szczegółowych analiz laboratoryjnych nawet znaleziska bez tzw. kontekstu archeologicznego, dostarczają często zaskakujących nawet danych, „dorzucając swój kamyczek” do badań nad kulturą symboliczną? (jeśli ozdoby pochodzą z grobu), skarbami? (znaleziska gromadnego), nade wszystko nad ciągle słabo rozpoznanymi tekstyliami z okresu wpływów rzymskich.

Tabela 1. Miejscowość NN, gm. Zakrzewo, pow. złotowski. Wyniki pomiarów odcisków tkaniny na bransolecie (1).

Właściwie na całej ozdobie zachowały się resztki tkaniny oraz odciski. Wydaje się że bransoleta została dokładnie obwiązana szmatką, pod kątem 25° (co najmniej dwie warstwy tkaniny). Na nierównej powierzchni „czytelne” są fałdy lub zagięcia.

Wymiary próbki: 5,6×24 mm. Zabarwienie „naturalne”? Budowa tkaniny: splot skośny 2/2 (typ 8?, wg J. Maik 1988, s. 35-38), gatunek II.

Datowanie: kultura wielbarska.

Uwagi: próbka bardzo mocno zaśniedziała.

Osnowa / wątek	Gęstość	Grubość przędzy (mm)	Skręt (kąt skreću)	Surowiec (mm)
Osnowa:	20 nici/1 cm	0,328–0,410 śred. 0,350	Z/S? (30°)	wełna; włókna 0,013–0,016 śred. 0,014
Wątek:	16 nici/1 cm	0,410–0,492 śred. 0,443	Z/S? (40°)	wełna; włókna 0,013–0,016 śred. 0,015

Tabela 2. Miejscowość NN, gm. Zakrzewo, pow. złotowski. Wyniki pomiarów odcisków tkaniny na bransolecie (2).

Prawie całej bransolecie, szczególnie na główkach, zachowały się płytkie odciski tkaniny (część została wyczyszczona mechanicznie?). Ozdoba została przypuszczalnie także mocno owinięta w szmatkę (może 2 warstwy). Wymiary próbki: 5×15 mm. Zabarwienie „naturalne”? Budowa tkaniny: splot skośny 2/2 (typ 8?), gatunek II.

Datowanie: kultura wielbarska.

Uwagi: próbka zmineralizowana, częściowo zapiaszczona.

Osnowa / wątek	Gęstość	Grubość przędzy (mm)	Skręt (kąt skreću)	Surowiec (mm)
Osnowa:	20 nici/1 cm	0,295–0,410 śred. 0,353	Z/S? (32–35°)	wełna?; włókna 0,013–0,020 śred. 0,017
Wątek:	16 nici/1 cm	0,410–0,574 śred. 0,465	Z/S? (40°)	wełna?; włókna 0,013–0,020 śred. 0,017

Tabela 3. Miejscowość NN, gm. Zakrzewo, pow. złotowski. Wyniki pomiarów odcisków tkaniny na zapince.

W czasie konserwacji zabytku udało się „odkleić” rozciągnięty skrawek tkaniny. Wymiary próbki: 4×2 mm. Zabarwienie „naturalne”? Budowa tkaniny: splot płócienny 1/1 (por. J. Maik 1988, s. 27-29), gatunek?

Datowanie: kultura wielbarska.

Uwagi: próbka częściowo pokryta śniedzią.

Osnowa / wątek	Gęstość	Grubość przędzy (mm)	Skręt (kąt skreću)	Surowiec (mm)
Osnowa:	?	0,574–0,738 śred. 0,656	Z (28°)	len?; włókna 0,013–0,018 śred. 0,016
Wątek:	?	0,738–0,820 śred. 0,793	Z (25°)	len?; włókna 0,013–0,018 śred. 0,016

LITERATURA:

BENDER JØRGENSEN L.

- 1986 *Forhistoriske textiler i Skandinavien. Prehistoric Scandinavian Textiles*, Nordiske Fortidsminder, serie B, Bind 9, København.

CHMIELEWSKI T. J.

- 2009 *Po nitce do kłębka... O przędzalnictwie i tkactwie młodszej epoki kamienia w Europie Środkowej*, Warszawa.

KAMIŃSKA J., NAHLIK A.

- 1958 *Włókiennictwo gdańskie w X-XIII wieku*, Łódź.

MAIK J.

- 1977 *Tkaniny z okresu rzymskiego z terenu Polski*, „Pomorania Antiqua”, t. VII, s. 77-145.
- 1988 *Wyroby włókiennicze na Pomorzu z okresu rzymskiego i ze średniowiecza*, Wrocław-WARSZAWA-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- 2001 *Wełna tkanin wykopaliskowych jako źródło do badań ras owiec*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, r. XLIX, nr 4, s. 311-326.
- 2002 *Wyniki analizy tkaniny z cmentarzyska ludności kultury wielbarskiej w Szczypkowicach, woj. pomorskie*, [w:] *Cmentarzysko ludności kultury wielbarskiej w Szczypkowicach, woj. pomorskie*, red. H. Machajewski, *Varia Barbarica. Monumenta Archaeologica Barbarica*, Series Gemina, t. I, Warszawa-Lublin, s. 322-323.

- 2005 *Tkaniny z grobu książęcego w Leśnie*, [w:] *Brusy i okolice w pradziejach na tle porównawczym*, red. H. Rząska, K. Walenta, Brusy, s. 98-111.

- 2007 *Tkaniny z pomorskich cmentarzysk kultury wielbarskiej w świetle najnowszych badań*, [w:] *Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji Na temat kultury wielbarskiej*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk s. 97-108.

MICHAŁOWSKA M.

- 1995 *Słownik terminologiczny włókiennictwa*, Warszawa.

SCHLABOW K.

- 1976 *Textilfunde der Eisenzeit in Norddeutschland*, Neumünster.

SIKORSKI A.

- 2001 *Tkaniny z cmentarzyska ludności kultury wielbarskiej w Kowalewku*, [w:] T. Skorupka, *Kowalewko 12. Cmentarzysko brytualne ludności kultury wielbarskiej (od poł. I w. n.e. do pocz. III w. n.e.)*, Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. II, Wielkopolska, cz. 3, Poznań s. 451-465.
- 2008 *Tekstylnia z grobu nr 3*, [w:] E. Pawlak, P. Pawlak, J. Kabaciński, I. Sobkowiak-Tabaka, L. Czerniak, D. Prinke, P. Silska, H. Machajewski, A. Rewekant, A. Sikorski, *Kijewo, stanowisko 4, pow. średzki. Materiały do badań nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 44, s. 227.

Andrzej Sikorski, Anna Wrzesińska, Jacek Wrzesiński

OSTATNIE ANALIZY – FRAGMENTY TKANIN Z CMENTARZYSKA W DZIEKANOWICACH*

RECENT ANALYSIS – TEXTILE FRAGMENTS FROM THE CEMETERY IN DZIEKANOWICE

Abstrakt: W 46 grobach wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Dziekanowicach (stan. 22, gm. Łubowo, woj. wielkopolskie) zarejestrowano fragmenty tekstyliów. Były to elementy nakryć głowy, stroju, sznurki, worki/szmaty depozytowe, woreczki/sakiewki i inne (strzępy nitek, tkanina na jelcu miecza, szmatki „płacidła” płócienne, czy tkanina owijająca drzewce laski/proporca).

Abstract: Textile fragments were recorded in 46 graves of The early medieval cemetery in Dziekanowice (site 22, Łubowo Commune, Wielkopolska voivodeship). These were elements of headgear, costume, strings, deposit sacks/cloth, pouches and others (shreds of threads, textile on the hilt of a sword, cloth “payers” of linen, or textile wrapping the spar of a stick/spear).

Słowa kluczowe: wczesne średniowiecze, cmentarzysko szkieletowe, tekstylia, Dziekanowice, Wielkopolska

Keywords: Middle Ages, skeletal cemetery, textiles, Dziekanowice, Wielkopolska

Fragmenty tkanin na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach należą do rzadkich znalezisk. Dlatego też każdy strzęp urasta do kategorii ważnych.

Interesujące nas fragmenty tkanin pochodzą z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Dziekanowicach (stan. 22, gm. Łubowo, woj. wielkopolskie)¹. Nekropola ta została założona na wschodnim brzegu Jeziora Lednica i była największą w kompleksie osadniczym dla którego głównym ośrodkiem był gród na Ostrowie Lednickim (patrz np. Kurnatowska, Wyrwa red. 2016 – tam wcześniejsza literatura). Na wspomnianym cmentarzysku w spośród 1665 grobów w 46² natrafiono na szczątki tkanin. Ich stan zachowania nie zawsze pozwalał na bardziej szczegółową analizę, niekiedy

musieliśmy pogodzić się jedynie z faktem odnotowania ich obecności (Wrzesiński 2022, s. 144). Pochodzące z wielu grobów fragmenty były na tyle dobrze zachowane, że poddano je bardziej szczegółowej analizie wykonanej przez Andrzeja Sikorskiego (2000; 2002; 2003; 2011; 2019). Jednak niewielkie fragmenty tekstyliów z trzech grobów nie doczekały się szczegółowego omówienia w żadnej z dotychczasowych publikacji.

Omawiane znaleziska pochodzą z grobów 72/06 oraz 12/07 i 69/07. W uchwycionym tylko częściowo grobie, oznaczonym jako 72/06, pochowana została kobieta zmarła w wieku *adultus I* (ok. 22 lat). Jama grobowa sytuowana była na osi wschód – zachód, z nieznacznym odchyleniem na

* Tytuł nawiązuje do współpracy z Andrzejem Sikorskim przerwanej nagle i zaskakująco, na co nikt nie był przygotowany.

¹ Więcej o cmentarzysku patrz J. Wrzesiński red. 2022.

² Szczegółowe opisy grobów patrz J. Wrzesiński red. 2022, Katalog źródeł – Płyta CD 2.

północ. Zmarłą ułożono głową na zachód. Stan zachowania kośćca był słaby. Na głowie kobiety znalazły się dwa kabłączki skroniowe zawieszane po jednym na każdej ze skroni, a na prawym pasie zawieszony(?) był nóż żelazny w skórzanym pochewce z brązowym prostokątnym okuciem składającym się z trzech części³. Średnica wewnętrzna kabłączków brązowych srebrzonych: 3,7×4,8 cm oraz 3,6×4,7 cm. W uszku kabłączka z lewej strony (nieco mniejszego) zachował się fragment sznurka, zapewne użyty do zamocowania kabłączka na nakryciu głowy. Dodatkowo na powierzchni tego kabłączka zaobserwowano zmineralizowane odciski tkaniny – opaski lub czółka? Odcisk widoczny jest na powierzchni 2×3,5 mm (ryc. 1). Zachowanie zidentyfikowanego fragmentu nie pozwala na precyzyjne określenie charakteru tkaniny. Przeprowadzona analiza pozwala na stwierdzenie, iż najprawdopodobniej mamy do czynienia z wyrobem grubym (6-8 przeplotów na 1 cm). Został on upleciony (lub utkany) z włókien pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego o średniej grubości 0,018 mm (w granicach 0,016-0,020 mm). Do jej wykonania zastosowano najprostszą technikę przeplotu krzyżowego lub splot płócienny 1/1(?). Przędza w skręcie Z/2S (kąt 25°) o średniej grubości 0,771 mm (w granicach 0,738-0,820 mm), pojedyncza nitka o grubości 0,385 mm. W uszku tego samego kabłączka tkwił odcinek nitki o wymiarach 1,9×2,1 mm. Obserwacja pozwala na stwierdzenie, że mogły być najwyżej dwa przeploty mocujące ozdobę. Nitka wykonana była z lnu o średniej grubości włosa (w granicach 0,013-0,016 mm). Średnia grubość przędzy 1,148 mm (w granicach 1,066-1,230 mm), z nici o grubości 0,382 mm. Nici wykonane w skręcie Z/3S(?), kąt 22°. Wydaje się, że barwa nitki mogła być naturalna, a nitka dobrze skręcona, częściowo sprasowana.

Natomiast do pochewki noża (grób nr 72/06) przywierał fragment zmineralizowanej tkaniny barwy naturalnej z odcieniem żółtawo-brązowym i brązowo-żółtym, co może nie odzwierciedlać jej barwy pierwotnej a raczej jest wynikiem bliskiego kontaktu tlenków żelaza (ryc. 2). Tkanina zachowała się szczątkowo – 8×7 mm. Była sprasowana i częściowo rozwłókniona. Być może pierwotnie były to dwie warstwy lub została zagięta i złożona. Wykonana została z nici wełnianej przy splocie płóciennym 1/1, nie jest spłśniona. Można ją zaliczyć



Ryc. 1. Dziekanowice, stan. 22. Fragment sznurka w esowatym uszku kabłączka (zab. 82/06) w grobie 72/06 (fot. J. Wrzesiński).

Fig. 1. Dziekanowice, site 22. The fragment of a string in the sigmoid ear of the temple ring (no. 82/06) in grave 72/06 (photo by J. Wrzesiński).

do typu 1, gatunek IV (Maik 1988). Na fragmencie wyodrębniono osnowę w liczbie 10 nici na 1 cm i wątek 8 nici na 1 cm. Przędza osnowy w skręcie Z/2S, przy kącie 35° o średniej grubości 0,472 mm (w granicach 0,426-0,525 mm) z nitki o grubości 0,236 mm. Przędza wątku w skręcie Z/2(?), przy kącie 32° o średniej grubości 0,787 mm (w granicach 0,738-0,820 mm) z nitki o grubości 0,394 mm. Jako surowiec nici osnowy wykorzystano wełnę o średniej grubości włosa 0,022 mm (w granicach 0,013-0,028 mm). Natomiast nitka wątku nie została jednoznacznie zidentyfikowana i może być pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego. Jej średnia grubość jest podobna – 0,022 mm (w granicach 0,013-0,028 mm). Resztki tej tkaniny przywartej do pochewki noża przypuszczalnie możemy łączyć z ubiorem. Był to wyrób ze stosunkowo dobrego surowca, o średniej grubości włókien elementarnych 0,022 mm. Wydaje się, że była to tkanina wełniana jednolita, sortowana (z włókien rdzeniowych).

W grobie 12/07 pochowany został dojrzały mężczyzna zmarły w wieku *maturus*. Jama grobowa sytuowana była na osi wschód – zachód. Zmarłego złożono na dnie jamy w pozycji wyprostowanej na wznak, głową na zachód. Wzdłuż lewego biodra zmarłego spoczywał nóż żelazny w pochewce skórzanej z brązowym okuciem. Przy nożu zachował się ułamek deski z drewna dębu oraz fragment tka-

³ Jak wyżej.



Ryc. 2. Dziekanowice, stan. 22. Fragment tkaniny przy pochewce noża (zab. 77/06) w grobie 72/06 (fot. J. Wrzesiński).

Fig. 2. Dziekanowice, site 22. The fragment of fabric by the knife sheath (no. 77/06) in grave 72/06 (photo by J. Wrzesiński).

niny. Pod cienką skórą pochewki znalazły się sprasowane resztki tkaniny o wymiarach 8×6 mm i nitki. Można przypuszczać, że tkanina została przyszyta do skóry za pomocą nitek i stanowiła wewnętrzną wyściółkę pochewki. Fragment ma barwę naturalną, o splocie płóciennym 1/1, gatunek III. Gęstość osnowy 12 nici na 1 cm. Przędza osnowy wykonana była z surowca pochodzenia roślinnego o średniej grubości włókna 0,016 mm (w granicach 0,013-0,019 mm). Średnia grubość przędzy 0,550 mm (w granicach 0,443-0,656 mm), skręt Z o kącie 30°. Gęstość wątku 10 nici na 1 cm. Nici wątku wykonane z włókien pochodzenia roślinnego o średniej grubości 0,016 mm (w granicach 0,013-0,019 mm). Średnia grubość przędzy 0,670 mm (w granicach 0,574-0,820 mm), skręt Z, kąt 26°. Pomiedzy osnowami a wątkami zachowało się kilka drobnych nitek o barwie naturalnej (odcien ciemnożółtawo-brązowy). Wykorzystano surowiec pochodzenia roślinnego. Sznurek jest skręcony – skręt Z o kącie 28°. Średnia grubości włókna 0,040 mm (w granicach 0,033-0,049 mm). Średnia grubość przędzy 0,230 mm (w granicach 0,213-0,246 mm).

Grób 69/07 był uszkodzony przez ciałopalny grób 66/07⁴. Jama grobowa była sytuowana wzdłuż osi wschód–zachód, o nieznacznym odchyleniu na północ. W grobie pochowany został mężczyzna zmarły w wieku *maturus* (około 35-45 lat).

Zmarłego złożono w pozycji wyprostowanej, na grzbiecie na wznak. Czaszka szkieletu wraz z żuchwą została przełożona na stopy, a w miejscu pierwotnego jej zalegania zaobserwowano większe skupisko przepalonych kości ludzkich grobu 66/07. Zmarłemu towarzyszył nóż żelazny umieszczony na prawym pasie/biodrze. Był uszkodzony, zachowany w dwóch fragmentach. Dodatkowo na prawej stronie klatki piersiowej znalazł się skrobacz krzemienisty. A wzdłuż lewej strony zmarłego złożone zostało drzewce laski (wykonane z drewna jesionu) lub proporzec osadzony na drzewcu (por. Wrzesiński 2022, s. 180-183)⁵. Drzewce zachowane było w trzech fragmentach – na wysokości lewego obojczyka, pośrodku jamy oraz przy lewej stopie. Fragment przy obojczyku był największy. Drzewce zostało szczelnie owinięte tkaniną i okute żelazną obejmą. Zachowana część miała wymiary 35×15×21 mm. Przy nim znajdował się luźny szczątek tkaniny o wymiarach 19×11 mm. Na tej „skorodowanej” bryłce drzewca – okucia żelaznego rozpoznano zmineralizowane fragmenty pofałdowanej i naciągniętej tkaniny, która przylegała do resztek drewna (ryc. 3). Jej wymiary 25×13 mm (typ 1, gatunek III – wg Maik 1988, s. 62-65). Jest nieco rozciągnięta i pofałdowana co sugeruje mocowanie obejm na drzewcu „na wcisk” i uszczelnienie mocowania dodatkowo fragmentem tkaniny. Fragment drzewca przy stopach okuty był żelazną taśmą. Zachowana część miała wymiary 2,3×1,6×1,8 cm, z tkwiącymi w niej dwoma małymi brązowymi gwoździkami mocującymi ją do drzewca. Dodatkowo jeden srebrny gwóźdź był wbity od dołu drzewca (patrz Wrzesiński 2022, s. 181, ryc. 45-45a, 46). Barwa tkaniny jest trudna do określenia, wykonana została w splocie płóciennym 1/1, jest niespilśniona. Wyróżniono 14-16 nici na 1 cm w przypadku osnowy, a dla wątku jest to 12 nici na 1 cm. Osnowa wykonana z przędzy o średniej grubości 0,354 mm (w granicach 0,328-0,410 mm) o skręcie Z, kąt 30°. Do jej wykonania wykorzystano włókna o średniej grubości 0,015 mm (w granicach 0,013-0,016 mm). Wątek skręcony z przędzy o średniej grubości 0,508 mm (w granicach 0,492-0,541 mm) o skręcie Z, kąt 30°. Do jej wykonania wykorzystano włókna o średniej grubości 0,015 mm (w granicach 0,013-0,016 mm).

przesłanek do takiej jednoznacznej interpretacji.

⁴ Patrz A. Wrzesińska, J. Wrzesiński 2021, s. 175-181.

⁵ Nie można wykluczyć włóczni, jednak brak jakichkolwiek



Ryc. 3. Dziekanowice, stan. 22. Fragment tkaniny na drzewcu laski (zab. 55/07) w grobie 69/07 (fot. M. Józwickowska).

Fig. 3. Dziekanowice, site 22. The fragment of fabric on the spar of a stick (no. 55/07) in grave 69/07 (photo by M. Józwickowska).

PODSUMOWANIE

Cmentarzysko Dziekanowice, stan 22 zostało założone na gruntach piaszczystych o miejscowym podłożu gliny. Prześlakliwość jest tu duża. Wymienione fragmenty tekstyliów związane były z przedmiotami z brązu (i srebra) oraz żelaza (z brązem). I to dzięki konserwującym właściwościom tlenków tych metali zachowały się te niewielkie skrawki tkanin.

Pozostałości tekstyliów zarejestrowano tylko w 46 grobach dziekanowickiego cmentarzyska. Były to groby: 29/92; 40/92; 1/93; 8/94; 36/94; 49/94; 50/94; 61/94; 64/94; 69/94; 75/94; 81/94; 49/95; 50a/95; 94/95; 22/96; 28/96; 29/96; 69/96; 84/97; 87/97; 17/98; 42/99; 16/00; 45/00; 66/00; 28/01; 19/02; 20/03; 80/03; 25/05; 33/05; 93/05; 144/05; 39/06; 72/06; 74/06; 77/06; 9/07; 12/07; 69/07; 62/08; 28/10; 24/13; 47/13; 49/13. W ostatnim artykule Andrzeja Sikorskiego (2019) przedstawiono wyniki analiz pochodzące z 38 grobów – nie uwzględniono materiałów już opracowanych i częściowo publikowanych z 7 grobów (69/94; 87/97; 25/05; 33/05; 93/05; 77/06; 28/10). Podczas prac prowadzonych w latach

2021-2022 nad opracowaniem wszystkich materiałów wczesnośredniowiecznej nekropoli dziekanowickiej, po ponownym przejrzaniu przedmiotów z grobów, opracowaniu poddano zabytki tekstylne dotychczas nieanalizowane z trzech grobów: 72/06, 12/07 i 69/07 (patrz publikacja Wrzesiński 2022 – gdzie ustalono również, iż grób 17/93 to dalszy ciąg grobu 29/92 łącząc ich tekstylia).

Przeprowadzone i publikowane analizy wszystkich zachowanych w tych grobach fragmentów tkanin (Sikorski 2000; 2002; 2011; 2019; Sikorski, Wrzesińska, Wrzesiński 1998; 2005; Wrzesiński red. 2016; 2019; 2022, s. 143-146, 154, 180-183) pozwoliły wydzielić następujące kategorie tekstyliów:

Elementy nakrycia głowy

1. Opaska – czółtko – chusta

W materiale dziekanowickim rozpoznano pozostałości 13 nakryć głowy zarejestrowane w grobach: 36/94; 49/94; 64/94; 69/94; 94/95; 22/96; 87/97; 144/05; 39/06; 9/07; 24/13; 47/13; 49/13(?). Były to skrawki wyrobu tabliczkowego, tkanin i plecionki, i/lub elementu konstrukcyjnego

czołka. Zachowały się lniane i wełniane skrawki tkanin, do których były przyszyte kabłączki skroniowe. Stan próbek utrudniał określenie jakiego rodzaju mogły być to nakrycia głowy. Niewykluczone, że obszywały bardziej stabilne (sztywne) elementy czółek/czepców (skóra, plecionka z łyka, drewno lub kora?) bądź były resztkami zwykłych chust, krajkę i pasków z popularnych we wczesnym średniowieczu materiałów (Wrzesiński 1995; Sikorski 2019; por. Maik 1988, s. 127-132 i 1991, s. 76-78).

2. Nitki/przędze do przyszywania kabłączków do nakryć głowy

Małe fragmenty nitek/przędzy pojedynczej i nitkowanej zachowały się w uszkach i na ramionach ozdób w 14 grobach: 69/94; 94/95; 22/96; 84/97; 87/97; 33/05; 93/05; 39/06; 72/06; 74/06; 77/06; 9/07; 28/10; 24/13. Były to kawałki nitek lnianych i wełnianych.

Sznurek – zawieszenie kaptorgi

W grobie komorowym 62/08 był sznurek z łyka, cienki, do zawieszenia naszyjnika z kaptorg (Sikorski 2011).

Elementy stroju

Rozpoznano skrawki grubych tkanin z wełny (jeden wyrób lniany) w 9 grobach: 29/92; 49/95; 69/96; 17/98; 28/01; 20/03; 80/03; 12/07; 72/06. Fragmentaryczny stan skrawków ogranicza nawet hipotetyczną interpretację wyglądu strojów. Wyjątek stanowi pasek parciany „koalicyjka” o szerokości 1,2 cm w grobie 20/03 (kobiety); cienka tkanina z grobu 69/96 (dziecka), czy „obszycie” w grobie 28/01 (dziecka) przędzą lub sznurkiem z włókien roślinnych (wyrób lniany) z przyszytym łańcuszkiem do ubioru.

Worki/szmaty depozytowe

W grobach mężczyzn 17/98 i 45/00 zachowały się fragmenty tkanin, mocnych worków, lub wtórnie użytych grubych szmat, w które zawinięto misy brązowe/mosiężne (Sikorski 2000; 2002).

Woreczki/„sakiewki”

Te niewielkie fragmenty tekstyliów stanowią najliczniejszy zbiór zarejestrowany w 17 grobach: 29/92; 1/93; 50/94; 81/94; 49/95; 50a/95; 28/96; 29/96; 69/96; 42/99; 16/00; 66/00; 19/02; 80/03;

25/05; 12/07; 28/10 (Sikorski, Wrzesińska, Wrzesiński 1998; 2005). W kilkunastu grobach, szczególnie w okolicy kości miednicy *in situ* odnotowywano ślady tekstyliów na elementach wyposażenia (okucia pochówek, noże, krzesiwa, monety). Wełniane i lniane mieszki/woreczki przytroczone przy pasie sprawdzały się jako schowki na monety i narzędzia. Niewykluczone, że niektóre monety mogły być wszyte w strój (grób 49/95, 80/03).

Inne tekstylia

Odnotowano ślady lub odciski różnych tkanin w pięciu kolejnych grobach. W grobie 40/92 (kobiety) były to strzępy tkaniny/nitek przy splocie kilku srebrnych drucików, a w grobie 8/94 (mężczyzny) negatyw tkaniny na jelcu miecza – ślady moszczenia tkaniną pochwy miecza (Sikorski, Wrzesińska, Wrzesiński 1998). W grobach 61/94 i 75/94 (groby mężczyzn) monety/obole, zdeponowane w prawych dłoniach były zawinięte w szmatki – „płacidła” płóciennę? (Wrzesiński 2016). W grobie 69/07 (męskim) gruba tkanina lniana lub wełniana owinięta wokół drzewca skutecznie mocowała osadzone żelazne okucie laski lub proporca (Wrzesiński red. 2022, s. 180-183).

Powyższa prezentacja fragmentów tekstyliów, szczęśliwie przetrwałych i dostrzeżonych w trakcie eksploracji terenowej bądź podczas konserwacji, ukazuje szerokie zastosowanie tkanin przez wczesnośredniowiecznych mieszkańców regionu lednickiego. Mimo ich fragmentaryczności i pomimo naszej ułomnej interpretacji dostrzegamy w nich zarówno części ubrań, pojemników-opakowań, czy też emblematów – potencjalny porządek. Przy wytwarzaniu tkanin widzimy wykorzystanie zarówno surowca pochodzenia roślinnego jak i zwierzęcego. Zidentyfikowano tkaniny wełniane jak i lniane, z możliwym użyciem konopi. Dziekanowicka próba jest zbyt mała, aby wyciągać wnioski dotyczące tkanin powstałych na miejscu lub importowanych. Niemniej, dzięki badaniom archeologicznym i przyrodniczym, z całą pewnością możemy stwierdzić, że zarówno na grodzie jak i na obszarze wokół Jeziora Lednica mieszkańcy przetwarzali owcze runo oraz len. Znaleźiska przędzy w grobach oraz nawarstwieniach osad i lednickiego grodu potwierdzają jednoznacznie umiejętność wykonywania przędzy przez miejscowych. Dodatkowo o praktykowaniu przędzenia dowodzą znaleźiska kilku fragmentów wrzecion, w tym jedno z nawiniętą ni-

cią w jednym z obiektów przy południowej ścianie lednickiego palatium (Żurowski 1952, s. 435, ryc. 230: 8). Drewniane elementy warsztatów tkackich zidentyfikowano wśród znalezisk pochodzących z badań podwodnych (Grupa 2000, s. 141-142, tab. s. 147-148; Baran 2014, s. 182; Łastowiecki 2000, s. 37). Kolejnych danych o wytwórczości włókienniczej dostarcza świat zwierząt i roślin. Szczegółowa analiza kostnych szczątków zwierzęcych wskazuje na obecność zarówno kóz jak i owiec na obszarze wokół Jeziora Lednica (Makowiecki 2001, s. 98; Makowiecki, Makowiecka 2014, s. 264-265; Waszczuk 2014, s. 276; Waszczuk 2019, s. 190-192). Zwierzęta te dostarczały nie tylko mięsa czy nabiału, ale także kożuchy oraz wełnę na potrzeby warsztatów tkackich¹. Również surowiec lniany mógł pochodzić z miejscowych upraw. Obecność lnu, zarówno w postaci pyłków, ziarna, jak i większych fragmentów (łodygi) tych roślin odnotowano w nawarstwieniach osadowych i obiektach na lednickim grodzie, a także w nawarstwieniach podwodnych i na przyczółku mostowym² (Polcyn 1991, s. 92; 1993; 1995; 2000, s. 346, tab. 3; 2003, s. 47, tab. 15; Rennwanz 2020, s. 176, tab. 2, tab. 3; patrz też Banaszak 2016, s. 296).

Stwierdzenie obecności w materiale kostnym szczątków owiec (kóz) nie przesądza o celowej hodowli tych zwierząt, a zwłaszcza o wykorzystaniu ich wełny do wytwarzania włókien przez miejscową ludność. Podobnie jest z lnem. Na obecnym etapie badań nie jesteśmy uprawnieni by przesądzić, czy len był uprawiany na brzegach lednickiego jeziora, czy jego przetwarzanie odbywało się na miejscu. Zagadnienia te wymagają bardziej szczegółowych badań zarówno archeologicznych, jak i przyrodniczych. W przyszłych badaniach należałoby też, jeśli to będzie możliwe, zwrócić uwagę na budowę włókien, na określenie rasy owiec, a także rozważyć możliwość uprawy lnu bądź konopi. Bardziej szczegółowe badania szczątków tkanin zazwyczaj są niezwykle trudne. Stan ich zachowania po procesie obróbki samego surowca, po przygotowaniu do prze-

dzenia, po użytkowaniu zazwyczaj dość intensywnym i w końcu po zdeponowaniu w ziemi, gdzie podlegały różnorodnym działaniom zarówno chemicznym jak i fizycznym, powodował znaczny stopień przekształceń i deformacji utrudniających obserwację i pomiary.

Mamy świadomość, iż analizie poddawane są zazwyczaj bardzo małe fragmenty tkanin. Zdajemy sobie też sprawę, że interpretacja przedmiotów wykonanych z drewna jako elementów związanych z tkactwem może być dyskusyjna. Widzimy jednak, że nawet tak skromne znaleziska stają się niezwykle cenne i poszerzają bazę źródłową o użytkowaniu tkanin i wytwórczości tkackiej. Obserwacja prezentowanych strzępów tkanin pozwala na stwierdzenie, iż lednicy (?) rzemieślnicy świadomie przygotowywali przędzę wątkową i osnowową, na co miał wpływ kształt (średnica i wysokość) oraz masa przędzy (Kamińska, Nahlik 1958, s. 35, 70-72; Chmielewski 2009, s. 77-81). Bez wątpienia nawet tak skąpe znaleziska tkanin pozwalają uzupełnić wiedzę o sposobie zagospodarowania przestrzeni lednickiej uwiarygadniając zarówno hodowlę (owiec/kóz), jak i uprawę lnu. Wskazują też na obecność wyspecjalizowanych warsztatów tkackich i wyjątkowe umiejętności mieszkańców zamieszkujących we wczesnym średniowieczu obszar wokół Jeziora Lednica.

Adresy Autorów:

mgr Anna Wrzesińska
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
Dzieskanowice 23
62-261 Lednogóra
e-mail: wrzesinska.a@o2.pl
ORCID: 0000-0003-0603-356X

mgr Jacek Wrzesiński
Gniezno
e-mail: jaled@wp.pl
ORCID: 0000-0003-1255-6295

¹ W przypadku większej liczby zwierząt (ukierunkowanej hodowli) wełna mogła być elementem wymiany handlowej.

² W trakcie badań przyczółku mostu wschodniego na Ostrowie Lednickim zarejestrowano obecność wiązki łodyg lnu (badania Mateusza Łastowieckiego). Obecność takiej wiązki może sugerować jego celowe moczenie, a więc może być świadectwem

jednego z etapów obróbki tej rośliny przygotowywanej do pozyskania odpowiednich włókien.

LITERATURA:

BANASZAK D.

- 2016 *Działalność gospodarcza*, [w:] *Ostrów Lednicki, Rezydencjonalno-stołeczny ośrodek pierwszych Piastów*, red. Z. Kurnatowska, A. M. Wyrwa, *Origines Polonorum*, t. 9, Warszawa, s. 290-297.

BARAN D.

- 2014 *Wypożyczenie gospodarstwa domowego, przedmioty osobiste, atrybuty handlu*, [w:] *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim*, t. 2, *Mosty traktu poznańskiego (wyniki archeologicznych badań podwodnych prowadzonych w latach 1986-2003)*, red. A. Kola, G. Wilke, Kraków, s. 177-201.

CHMIELEWSKI T. J.

- 2009 *Po nitce do kłębka... O przedzalnictwie i tkactwie młodszej epoki kamienia w Europie środkowej*, Warszawa.

GRUPA M.

- 2000 *Sprzęt i wyposażenie gospodarstwa domowego*, [w:] *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim*, t. 1, *Mosty traktu gnieźnieńskiego*, red. Z. Kurnatowska, Biblioteka Studiów Lednickich, t. 5, Lednica, s. 139-144.

KAMIŃSKA J., NAHLIK A.

- 1958 *Włókiennictwo gdańskie X-XIII w.*, „Acta Archaeologica Universitatis Lodzensis”, t. 6, Łódź.

KURNATOWSKA Z. WYRWA A. M. (RED.)

- 2016 *Ostrów Lednicki rezydencjonalno-stołeczny ośrodek pierwszych Piastów*, *Origines Polonorum*, t. IX, Warszawa.

ŁASTOWIECKI M.

- 2000 *Archeologiczne badania nazienne przyczółka mostowego na Ostrowie Lednickim*, [w:] *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim*, t. 1, *Mosty traktu gnieźnieńskiego*, red. Z. Kurnatowska, Biblioteka Studiów Lednickich, t. 5, Lednica, s. 29-48.

MAIK J.

- 1988 *Wyroby włókiennicze na Pomorzu z okresu wpływów rzymskich i ze średniowiecza*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- 1991 *Tekstylna wczesnośredniowieczna z wykopalisk w Opolu*, Warszawa-Łódź.

MAKOWIECKI D.

- 2001 *Hodowla oraz użytkowanie zwierząt na Ostrowie Lednickim w średniowieczu. Studium archeozoologiczne*, Biblioteka Studiów Lednickich, Lednica, t. 6.

MAKOWIECKI D., MAKOWIECKA M.

- 2014 *Zwierzęce szczątki kostne z podwodnych badań archeologicznych mostu „poznańskiego” w Rybitwach, stanowisko 3a*, [w:] *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim*, t. 2, *Mosty traktu poznańskiego (wyniki archeologicznych badań podwodnych prowadzonych w latach 1986-2003)*, red. A. Kola, G. Wilke, Kraków, s. 263-270.

POLCYN M.

- 1991 *Znaleziska roślinne w podwodnej warstwie kulturowej w obrębie reliktyw wczesnośredniowiecznego mostu*

poznańskiego w jeziorze Lednica, [w:] *Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego*, red. K. Tobolski, Biblioteka Studiów Lednickich, t. 1, Poznań, s. 87-93.

- 1993 *Żyto z wczesnośredniowiecznego naczynia znalezionego na Ostrowie Lednickim, gm. Łubowo, woj. poznańskie, stan. 2*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 2, s. 255-266.
- 1995 *Plant remains in an Early Medieval pot from Ostrow Lednicki*, [w:] *Res archaeobotanicae. International workgroup for palaeoethnobotany. Proceedings of the ninth Symposium Kiel 1992*, red. H. Kroll, R. Pasternak, Kiel, s. 249-259.
- 2000 *Uwagi na temat wybranych zbiorowisk roślinnych w otoczeniu wczesnośredniowiecznego Ostrowa Lednickiego i Gieczy*, „Studia Lednickie”, t. 6, s. 339-350.
- 2003 *Archeobotaniczna interpretacja wczesnośredniowiecznych podwodnych warstw kulturowych z Ostrowa Lednickiego i Gieczy*, Biblioteka Studiów Lednickich, t. 9, Lednica-Poznań.

RENNWANZ J.

- 2020 *Analiza materiałów archeobotanicznych z reliktyw palatium oraz zabudowy mieszkalno-gospodarczej grodu na Ostrowie Lednickim*, [w:] *Ostrów Lednicki – palatium Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Chronologia i kontekst*, red. D. Banaszak, A. Kowalczyk, A. Tabaka, A. M. Wyrwa, *Fontes. Biblioteka Studiów Lednickich*, seria B1, t. 9, Lednica, s. 163-180.

SIKORSKI A.

- 2000 *Wyniki analiz fragmentów tkanin z grobu 17/98 w Dziekanowicach, gm. Łubowo, woj. wielkopolskie, stan. 22*, „Studia Lednickie”, t. 6, s. 213-224.
- 2002 *„Opakowanie” tekstylne misy mosiężnej z wczesnośredniowiecznego grobu szkieletowego na cmentarzysku „Mały Skansen” w województwie wielkopolskim*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 12, s. 135-140.
- 2003 *Nie tylko o tekstyliach wykopaliskowych z Wielkopolski*, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski”, t. 2, s. 122-142.
- 2011 *Sznurek z kaptorgami z grobu komorowego*, [w:] *Srebrny naszyjnik z kaptorgami i krzyżową zawieszka z Dziekanowic*, red. J. Wrzesiński, A. M. Wyrwa, Dziekanowice-Lednica, s. 115-118.
- 2019 *Wyroby tekstylne z cmentarzyska w Dziekanowicach*, [w:] *Groby z biżuterią wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Dziekanowicach*, red. J. Wrzesiński, *Fontes. Biblioteka Studiów Lednickich*, seria B1, t. 8: 2, Lednica, s. 327-345.

SIKORSKI A., WRZESIŃSKA A., WRZESIŃSKI J.

- 1998 *Tkaniny z grobów*, „Studia Lednickie”, t. 5, s. 71-94.
- 2005 *Fragmenty tkanin z dwóch wczesnośredniowiecznych grobów cmentarzyska „Mały Skansen”. Kilka uwag o ubraniu wczesnośredniowiecznym*, „Studia Lednickie”, t. 8, s. 149-166.

WASZCZUK K.

- 2014 *Pożywienie mięsne mieszkańców Ostrowa Lednickiego na podstawie materiału kostnego z badań reliktyw mostu „poznańskiego”*, [w:] *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim*, t. 2, *Mosty traktu poznańskiego (wyniki archeologicznych badań podwodnych prowadzonych w latach 1986-2003)*, red. A. Kola, G. Wilke, Kraków, s. 271-293.
- 2019 *Analiza zwierzęcych szczątków kostnych znalezionych podczas badań ratowniczych przeprowadzonych na stanowisku nr 22 w Dziekanowicach, gm. Łubowo, woj.*

wielkopolskie, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 18/19/20, s. 171-196.

WRZESIŃSCY A. I J.

- 1995 Dwa interesujące groby z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego z Dziekanowic, gm. Łubowo, woj. poznańskie, stan. 22, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 3, s. 207-218.

WRZESIŃSKA A., WRZESIŃSKI J.

- 2021 Antropologia grobów ciałopalnych cmentarzyska Dziekanowice 22, „Slavia Antiqua”, t. 62, s. 171-191.

WRZESIŃSKI J.

- 2022 Zmarli i ich groby na cmentarzysku w Dziekanowicach, [w:] *Mortui viventes obligant. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Dziekanowicach*, red. J. Wrzesiński, Biblioteka Studiów Lednickich, t. 42, Seria B1, Fontes, t. 11, Lednica, s. 45-232.

WRZESIŃSKI J. (RED.)

- 2016 *Nummus bonum fragile est. Groby z monetami wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Dziekanowicach*, Biblioteka Studiów Lednickich, Fontes, t. 7: 1-2, Lednica.
- 2019 *Groby z biżuterią wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Dziekanowicach*, Lednica, „Biblioteka Studiów Lednickich”, Fontes, t. 8: 1-2, Lednica.
- 2022 *Mortui viventes obligant. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Dziekanowicach*, Fontes. Biblioteka Studiów Lednickich, t. 42, Seria B1, Fontes, t. 11, Lednica.

ŻUROWSKI K.

- 1952 *Ostrów Lednicki w świetle ostatnich badań archeologicznych*, „Archeologické Rozhledy”, r. IV, z. 5, s. 424-436.

Ewa Pawlak

LEDNICZKA WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU – WYNIKI BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W SEZONACH 2022-2023

LEDNICZKA IN THE EARLY MIDDLE AGES – RESULTS OF ARCHAEOLOGICAL RESEARCH IN SEASONS 2022-2023

Abstrakt: W latach 2021-2022 Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy podjęło badania terenowe na Ledniczce, wyspie położonej na Jeziorze Lednickim (Rybitwy, stan. 4, AZP 50-32/25). W sondażach położonych wzdłuż zachodniej linii brzegowej odkryto zalegające w chaotycznym układzie elementy drewniane, pochodzące z przepraw mostowych lub umocnień brzegu datowanych na 2. poł. XIII-XIII/XIV w. W warstwach detrytusu odkryto także ułamki naczyń z początku X w. Istotnych informacji dostarczył sondaż położony na północnym skłonie „wału” otaczającego od północy nasyp gródka stożkowatego. Naturalne wyniesienie, które wykorzystano do jego budowy podwyższono o około 1 m, a w humusie pierwotnym znajdował się liczny materiał zabytkowy pochodzący podobnie jak w poprzednim przypadku z czasu budowy siedziby obronnej oraz z początków X w.

Słowa kluczowe: Ledniczka, przeprawy mostowe, umocnienia brzegu, metoda fosforanowa, siekiera, zgrzebło

W latach 2021-2022, po ponad 30-letniej przerwie Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy ponownie podjęło badania terenowe na Ledniczce, wyspie położonej na Jeziorze Lednickim (Rybitwy, stan. 4, AZP 50-32/25). Poprzednie prace, prowadzone w latach 1966 i 1989-1990, wykazały, że kopiec zlokalizowany w południowej części wyspy ma

Abstract: In 2021-2022, the Museum of the First Piasts at Lednica conducted archaeological excavation on Ledniczka, an island located on Lednickie Lake (Rybitwy, site 4, AZP 50-32/25). In the trenches along the western shoreline wooden elements were found in a chaotic arrangement which originated from bridge or shoreline fortifications dated to the 2nd half of the 13th-13th/14th century. In the layers of detritus fragments of early 10th century vessels were also discovered. A trench located on the northern slope of the ‘rampart’ surrounding the stronghold at the north provided important information. The natural elevation used for its construction had been raised by about 1 m, and the original humus contained abundant artefacts dated, as in the previous case, to the time of the construction of this fortified settlement and the early 10th century.

Keywords: Ledniczka island, bridge crossings, bank reinforcement, phosphate method, axe, scraper

metrykę późnośredniowieczną (XIV/XV w. do XV w.), a do jego budowy wykorzystano naturalne ukształtowanie terenu. W obrębie niewielkiego wzgórza o maksymalnym przewyższeniu wynoszącym około 1,6 m wydrążono fosę, a pozostawiony w centrum ostaniec o czworobocznym zarysie dał podstawę dla kopca, który wykorzystując ukop

nadsypano o około 3 m (Górecki, Łastowiecki Wrześniński 1996, s. 207). Całość od północnej części wyspy oddzielał półkolisty garb, który wyznaczał zasięg dawnego wzgórza. Kwestia interpretacji i datowania stanowiska wydawała się więc wyjaśniona.

Nowe wątki do przyjętej narracji wprowadziły badania przeprowadzone w 2017 r., kiedy archeolodzy z Centrum Archeologii Podwodnej w Toruniu odkryli między Ledniczką a zachodnim brzegiem jeziora pozostałości dwóch mostów, datowanych na lata 20. X w. i przełom XIII i XIV stulecia. W tym samym roku rozpoznanie wyspy przeprowadził dr Roman Křizivanek z *Akademie Věd ČR*, który wskazał, że anomalie rejestrowane wzdłuż zachodniego brzegu nawiązują do tych, które występują w rejonie umocnień brzegowych na Ostrowie Lednickim. Inne anomalie, notowane po północnej stronie wału, wskazywały na nieokreślone przekształcenia antropogeniczne obecne także w tej strefie. Konieczne zatem było podjęcie badań, które pozwoliłyby zweryfikować te zupełnie nowe informacje dotyczące dziejów wyspy.

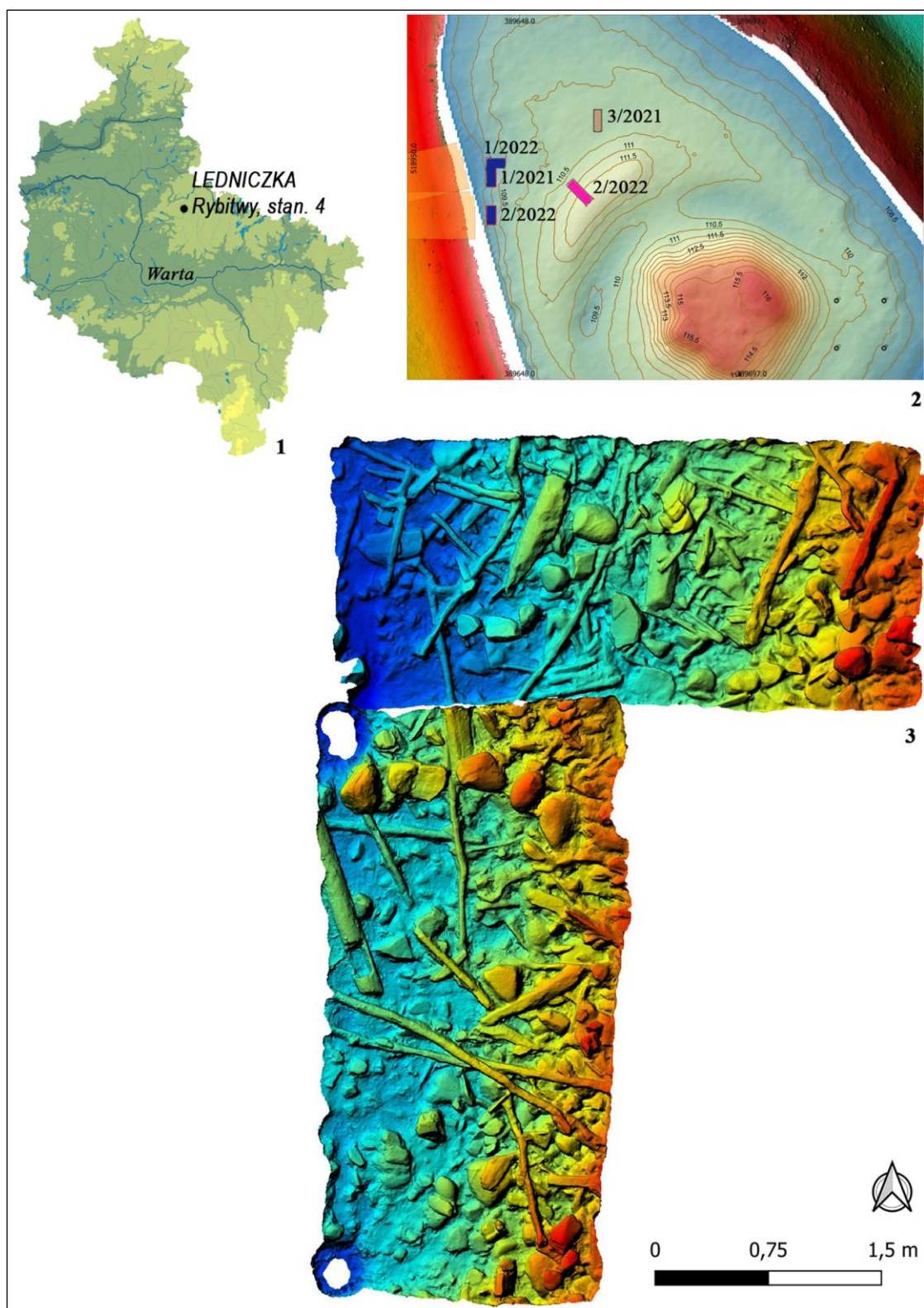
Ostatnie badania prowadzono w obrębie pięciu sondaży (ryc. 1: 2): trzy, o rozmiarach 4×2 m, skupiały się na zachodnim brzegu wyspy, w rejonie wskazanym przez toruńskich archeologów, jako najbardziej prawdopodobne miejsce posadowienia przyczółków. W pojedynczym sondażu o wymiarach 6×2 m rozpoznaliśmy strukturę wypiętrzenia otaczającego nasyp gródka, które roboczo nazywaliśmy wałem, natomiast najmniejszy wykop 4×1 m położony był w północnej części wyspy, w miejscu anomalii rejestrowanych w trakcie badań geofizycznych.

We wszystkich sondażach (1/2021, 2/2021 i 1/2022) położonych wzdłuż linii jeziora rejestrowaliśmy zbliżony układ stratygraficzny — powyżej calca zalegały pokłady warstw uformowanych na przemian ze szczątków roślinności porastającej brzeg jeziora oraz z piasku nanoszonego przez wodę. Ich grubość od strony brzegu we wszystkich trzech wykopach wynosiła od 0,7 do 0,8 m, a maksymalną miąższość — 1,2 m, odnotowano w północnym profilu wykopu 1/2023. W sondażach 1/2021 i 1/2022, w obrębie najniższej zalegającej warstwy zbudowanej ze zbutwiałych szczątków roślinnych zalegały w chaotycznym układzie elementy drewniane, natomiast najniższą pozycję stratygraficzną zajmowały kamienie, które tworzyły nierównomiernie rozmieszczony bruk, rej-

strowany na długości 12 m (ten także w obrębie sondażu 2/2021). O ile rejestrowane w wykopach warstwy były efektem działania procesów naturalnych, to u źródeł ich powstania leżały jednak działania ludzkie. W wyniku konsultacji z gleboznawcami dr. Łukaszem Mendykiem, prof. UPP i dr. hab. Bartłomiejem Gliną z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przyjęliśmy, że do narastania tych warstw przyczyniło się powstanie przepraw mostowych i umocnień brzegowych. Powstanie kamiennych i drewnianych konstrukcji oraz umocnień blokowało ruch wody i swobodne wymywanie przez fale gromadzących się na brzegu szczątków, ułatwiając jednocześnie porastanie brzegów roślinnością nadwodną. W efekcie dość istotnej zmiany uległo ukształtowanie linii brzegowej, która przesunęła się w kierunku jeziora.

W obrębie wszystkich trzech sondaży położonych przy linii brzegowej, na piaszczystym calcu zalegał bruk z otoczków — przybierał on formę dość zwartą w wykopie południowym, natomiast w północnym, szczególnie w jego północnej części kamienie tworzyły gęstą, dwupoziomową warstwę. Według opinii dr. Łukasza Mendyka mamy tu do czynienia nie z efektem działań zmierzających do stabilizacji nabrzeża, a z brukiem morenowym, utworzonym w efekcie wypłukiwania drobnych składników moreny lodowcowej i osadzaniem większego materiału na stropie gliny.

Powyżej poziomu bruku, w obu ulokowanych na północy wykopach zalegało rumowisko elementów drewnianych — były to różnych gabarytów belki, drążki, ale także fragmenty dranic lub obrobione elementy. W granicach wykopu zarejestrowano dwie belki ze śladami obróbki. Pierwsza z nich, o średnicy 0,15-0,16 m, to częściowo odsłonięty fragment jarzma z otworem czopowym w kształcie prostokątnym i wymiarach 0,22×0,10 m, wyciosanym 0,13 m od końca belki. Pochodzi on zapewne z nawodnej części konstrukcji mostu, której forma pozostaje nieokreślona ze względu na zbyt małą jak dotąd liczbę pozyskanych elementów. Prostokątny zacios znajdował się także na drugiej z belek, o średnicy 0,08 m; nie wiemy w jaki sposób opracowano jej drugi koniec, ponieważ uległ on uszkodzeniu w trakcie zalegania. Szczególnie interesująco prezentuje się słup, który odkryto powyżej głównej masy destruktyw. Jego zachowana długość wynosiła 0,85 m, a średnica około 0,35 m — jak się wydaje można go łączyć z konstrukcją nośną mostu, zatem jego obecność w stropowych warstwach za-



Ryc. 1. Rybitwy, stan. 4 (Ledniczka). 1 – położenie Ledniczki na tle Wielkopolski; 2 – lokalizacja sondażu na podkładzie mapy hipsometrycznej; 3 – relikty konstrukcji drewnianych i bruk w spągowej części sondażu 1/2021 i 1/2022 w opracowaniu fotogrametrycznym (oprac. E. Pawlak, M. Popek).

Fig. 1. Rybitwy, site 4 (Ledniczka). 1 – location of Ledniczka at the background of Wielkopolska; 2 – location of the soundings on the hypsometric map; 3 – relics of wooden structures and cobblestone in the bottom part of tranches 1/2021 and 1/2022 in the photogrammetric study (elaborated by E. Pawlak, M. Popek).



Ryc. 2. Rybitwy, stan. 4 (Ledniczka). 1 – profil północny sondażu 1/2022 (1); 2-5 – wybór zabytków z 1. poł. X w.; 6-9 – wybór zabytków z XIII w. (rys. i fot. E. Pawlak).

Fig. 2. Rybitwy, site 4 (Ledniczka). 1 – northern profile of trench 1/2022; 2-5 – selection of artefacts from the 1st half of the 10th century; 6-9 – selection of artefacts from the 13th century (drawn and photo by E. Pawlak).

waliska może świadczyć o akcji demontażu przeprawy lub wymianie zniszczonego filaru na nowy. Niestety, nie udało się uchwycić relikwów przyczółków mostowych. Intensywniejsze nagromadzenie materiału drzewnego i kamiennego w północnej części wykopów pozwala jednak domyślać się ich obecności w bezpośrednim sąsiedztwie sondy z 1/2022.

Łącznie z odkrywek badawczych ułożonych na nabrzeżu pochodzi niezbyt liczny zbiór ułamków naczyń — 8 z okresu wpływów rzymskich, 107 ręcznie lepionych, częściowo obtaczanych 78 całkowicie obtaczanych, 2 stalowoszarzych, 2 ceglanych i 1 kamionkowego. Ostatnie materiały, czyli młodsze niż wczesnośredniowieczne, ewidentnie zalegały na złożu wtórnym w obrębie górnych nawarstwień. Ceramika zarówno związana z X, jak i XIII-wieczną fazą użytkowania nabrzeża występuje niemal wyłącznie w warstwie detrytus, a więc na głębokości od 0,2 do 0,5 m. Obserwacja ta wskazuje, że w ciągu dwóch faz użytkowania nabrzeża zamykających się w przybliżeniu w ciągu około 400 lat, materiał ruchomy, który dostawał się do kontekstu, swobodnie przemieszczał się w grząskim, niestabilnym podłożu. Rozdzielanie więc warstw i próba ich datowania materiałem zabytkowym skazane są na niepowodzenie. Cały zbiór ceramiki, pomimo niewielkiej liczebności, ma dość zwarty charakter pod względem techno-stylistycznym i można w nim wydzielić dwa zespoły odpowiadające dwóm fazom użytkowania nabrzeża. Ze starszą związane są ułamki naczyń ręcznie lepionych w liczbie 100 jednostek taksonomicznych (przed redukcją 113 egzemplarzy), spośród których 95 pochodzi z pojemników częściowo obtaczanych (ryc. 2: 3-5) i zaledwie 5 z obtaczanych całkowicie (ryc. 2: 2). Cechy materiału odnoszone do technologii, form i zdobnictwa pozwalają odnosić go do fazy C wczesnego średniowiecza. Mniej licznie zarejestrowano fragmenty naczyń z fazy E wczesnego średniowiecza (ryc. 2: 6-8) — w zbiorze liczącym 48 jednostek taksonomicznych (przed redukcją 100 egzemplarzy) zaledwie pojedynczy pochodził z naczynia stalowoszarego. Z eksploracji pozyskano dwa zabytki metalowe, które zalegały na poziomie destruktywów drewnianych umocnień — odkryte w kilku fragmentach zgrzebło oraz siekiera z zachowanym w całości styliskiem. Bardzo podobny do tego ostatniego egzemplarz, choć o nieco mniejszych rozmiarach, został znaleziony podczas odsła-

niania relikwów mostów między Ledniczką a brzegiem jeziora (Pydyn i in. 2018, ryc. 6).

Głównym postulatem badawczym towarzyszącym pracom prowadzonym w obrębie „wał” była odpowiedź na pytanie dotyczące początków funkcjonowania grodziska, w kontekście dużych rozbieżności w datowaniu materiałów zabytkowych pozyskanych w latach 1989-1990 oraz destruktywów mostu odkrytego między wyspą a zachodnim brzegiem jeziora. Przyjęto, że widoczne w terenie formy — nasyp kopca, fosa i „wał” — stanowią elementy jednego założenia funkcjonalnego i powstały w zbliżonym, zapewne niezbyt długim czasie. Odkrycie i identyfikacja zabytków związanych właśnie z tym najstarszym etapem istnienia obiektu pozwoliłaby zatem odpowiedzieć na postawione pytania.

Po usunięciu warstwy humusu w sondy 2/2022, usytuowanej na północnym skłonie „wał”, na jego całej powierzchni uwidocznił się żółty piasek gliniasty, tożsamy z calcem, który zdawał się potwierdzać naturalny charakter tej formy terenowej. Dla zachowania procedur badawczych, przy południowej ścianie wykopu (w przybliżeniu na kulminacji) wykonano niewielką sondę. Dużym zaskoczeniem okazało się odsłonięcie na głębokości około 0,8 m poniżej stropu warstwy ciemnobrunatnej próchnicy — humusu pierwotnego. W jej stropowej części, na długości około 0,7-0,8 m od ściany południowej wykopu, wydzielono ciemniejszą strukturę zawierającą spaleniznę. W obrębie tych nawarstwień odsłanialiśmy liczne drobne kamienie i bryły wapienia, skupione głównie w części południowej wykopu, które tworzyły nieregularny bruk. Trudno stwierdzić, czy owa nieregularność jest efektem zamierzonym, czy też raczej rozproszony układ kamieni powstał w wyniku działania procesów stokowych.

Widoczny w profilach układ warstw pozwalał na obserwację zarówno pierwotnego ukształtowania terenu, jak i sposobu formowania nasypu na etapie budowy grodu. Północny skraj wzgórza, który po wybraniu fosy przybrał kształt garbu o łukowatym zarysie, podniesiono o około 0,6 m (wziąwszy pod uwagę następujące z czasem zagęszczanie gliniastego materiału wysokość ta pierwotnie była większa), choć jak się wydaje na podstawie obserwacji mapy hipsometrycznej nie na jego całej długości. Do tego celu wykorzystano materiał pochodzący z kopania fosy — w głównej mierze była to żółta



Ryc. 3. Rybitwy, stan. 4 (Ledniczka). 1 – profil południowy sondażu 2/2022 (oprac. Ł. Mendyk); 2-7 – wybór zabytków z 1. poł. X w.; 8-13 – XIII w.; 14 – XVIII w. (rys. i fot. A. Kowalczyk i E. Pawlak).

Fig. 3. Rybitwy, site 4 (Ledniczka). 1 – southern profile of trench 2/2022 (elaborated by Ł. Mendyk); 2-7 – selection of artefacts from the 1st half of the 10th century; 8-13 – 13th century; 14 – 18th century (drawn and photo by A. Kowalczyk and E. Pawlak).

spiaszczona glina z niewielkim dodatkiem jasno-brunatnej próchnicy i bryłek wapienia, lokalnie tworzących większe koncentracje. Z eksploracji humusu pierwotnego pochodzi niezwykle liczny materiał ruchomy, na który złożyły się 153 fragmenty naczyń, 54 kości zwierzęce i 3 przedmioty metalowe. Podobnie jak w przypadku sondażu ulokowanych przy brzegu, nie było możliwości rozdzielenia warstw zawierających młodszą i starszą ceramikę – w całości mamy do czynienia z zabytkami, które dostały się do kontekstu w sposób niezamierzony, w trakcie użytkowania wyspy głównie w fazie C i E wczesnego średniowiecza. Zdecydowanie liczniejszy jest zbiór ułamków związanych ze starszą fazą – zawiera on 104 fragmenty naczyń lepionych ręcznie, wyłącznie częściowo obtaczanych. Brak okazów całkowicie obtaczanych może mieć charakter przypadkowy (nie traktujemy go więc jako wskazania starszeństwa nawarstwień zalegających w głębi wyspy), ponieważ wstępnie przyjmujemy, że zarówno nabrzeże i wyniesienie w południowej części wyspy były użytkowane jednocześnie.

Najstarsze materiały zabytkowe pochodzące z dotychczasowych badań łączone są z neolitem (kultura pucharów lejkowatych) i okresem wpływów rzymskich. Pojedyncze ułamki naczyń wskazują jednak na raczej epizodyczny charakter tego osadnictwa. Zdecydowanie intensywniejsze użytkowanie Ledniczki przypada na początek X w., a być może jeszcze na 2. połowę IX w. Na ten okres wskazują cechy technologiczne i stylistyczne odkrywanych naczyń. Zwłaszcza istotną wskazówką jest minimalny udział naczyń ręcznie lepionych, całkowicie obtaczanych (3 ułamki wylewów i 2 zdobionych brzuśców), które w Wielkopolsce można odnosić do 2. i początków 3. ćwierci X w. Na ten okres datowane są najstarsze nawarstwienia zawierające wytwory całkowicie obtaczane, odkryte na stanowiskach w Poznaniu, Gnieźnie i Dąbrówce (Pawlak, Pawlak, 2018, s. 483, Kara 2004, s. 268-269). Niestety, nie dysponujemy żadnymi materiałami prócz ułamków naczyń, które pozwalałyby przybliżyć datowanie najstarszej wczesno-średniowiecznej fazy osadnictwa. Jediną pomoc w tym względzie stanowią wyniki datowań przyrodniczych, które przeprowadzono dla destruktywnej przeprawy mostowej łączącej wyspę z zachodnim brzegiem jeziora. Daty uzyskane przez prof. T. Ważnego z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pozwoliły wyznaczyć czas ścięcia drzew użytych do budowy na lata 913/914 i 914/915 AD.

Zbliżone wyniki przyniosły badania AMS ^{14}C przeprowadzone w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym przez prof. T. Goslara – wyznaczony wówczas przedział wiekowy dla przekazanych prób zamykał się między 2. połową IX w. a schyłkiem wieku X (Pydyn, Popek, 2020, tab. 1). Trudno powiedzieć, czy budowa mostu wyznacza początek, czy też koniec użytkowania Ledniczki w starszej fazie – musimy zatem pozostać przy ogólniejszych wskazaniach, które lokują ją między początkiem X w., ewentualnie schyłkiem IX w. a 2. ćwiercią X w.

Młodsza faza łączy się z funkcjonowaniem gródka stożkowatego, datowanego na podstawie wyników starszych badań archeologicznych od schyłku XIV do początku XV w. Fragmenty naczyń, które odkryto w rejonie umocnień zachodniego nabrzeża wyspy oraz w humusie pierwotnym na północnym stoku wzniesienia pozwalają cofnąć początki istnienia tego obiektu do XIII w. Podstawą takich ustaleń jest założenie, że materiał zabytkowy zdeponowany w humusie pierwotnym i przykryty następnie nasypami ziemnymi wyznacza *terminus post quem* dla przekształceń terenu związanych z budową gródka i formowaniem fosy i „wału” wyznaczającego północny skraj założenia. Mamy do czynienia wyłącznie z wytworami tradycyjnymi, wykonanymi w tradycji wczesnośredniowiecznej; wyjątek stanowią dwa ułamki naczyń stalowoszarzych (po jednym z sondażu przy brzegu i w głębi wyspy). Zważywszy, że tego rodzaju wytwory wchodziły do użytku około połowy XIII w., właśnie ten okres można przyjąć jako najwcześniejszy możliwy moment budowy gródka. W przypadku młodszej fazy dysponujemy dość licznymi wynikami analizy dendrochronologicznej, przeprowadzonej przez prof. Marka Krąpca.

Przypomnijmy, że datowanie początków gródka nie jest tożsame z datowaniem odkrytej na kulminacji kopca zabudowy – ta, zgodnie z ustaleniami Janusza Góreckiego, Mateusza Łastowieckiego i Jacka Wrzesińskiego, mogła powstać pod koniec XIV w. (Górecki, Łastowiecki, Wrzesiński 1996). Jej schyłek, który badacze ci wyznaczyli na początek kolejnego stulecia wyznacza jednocześnie koniec funkcjonowania całego obiektu.

Tak duże nagromadzenie materiału zabytkowego odkryte na stoku „wału”, pomimo braku obiektów nieruchomych, stanowi dla nas istotną informację dotyczącą intensywności użytkowania wyspy we wczesnym średniowieczu. Dane archeologiczne potwierdzają wyniki analiz chemicznych

gleby – zawartość fosforu w humusie pierwotnym przekracza wartości odnotowane dla tła geochemicznego 3,5–4-krotnie, dla warstw nasypowych – 4,5–5,5-krotnie, a dla humusu współczesnego 2,5–3-krotnie (ryc. 3: 1)¹. Wziąwszy pod uwagę, że materiały z fazy C stanowią 2/3 zbioru ceramiki, można domyślać się, że głównie w tym okresie na Lednicze miały miejsce działania, które doprowadziły do silnego nasycenia fosforem gleby. Ogromne przekształcenia południowej części wyspy, które zaszły podczas budowy gródka sprawiły, że jedynie w minimalnym zakresie możliwe jest rozpoznanie tego terenu – do badań dostępne są jedynie skrajne partie dawnego wzgórza. Pozostała jego część (około 75%) została zniszczona przez wykopanie fosy lub przykryta grubymi pokładami nasypów, uniemożliwiających rozpoznanie. Nie można więc odpowiedzieć na pytanie, czy w IX–X i w XIII w. wyspa była zamieszkała, czy znajdowały się tu jakiegokolwiek trwałe obiekty, czy też odwiedzano ją jedynie okazjonalnie i była tylko miejscem spotkań dla lokalnej wspólnoty. Ciekawą informację dostarczył wykop 3/2021, gdzie bezpośrednio poniżej humusu, z którego pozyskano nieliczne ułamki naczyń (1 fr. naczynia częściowo obtaczanego z fazy C, 9 całkowicie obtaczanych z fazy E i 1 fr. naczynia stalowoszarego), zarejestrowano calec. Wydaje się, że północna część wyspy znajdowała się poza strefą użytkową w obu wydzielonych fazach. Brak w rozpoznanych przez nas sondażach materiałów odpowiadających chronologicznie tym, które odkryto przy okazji prac w latach 1966 i 1989–1990 na kulminacji kopca pozwala przyjąć,

że użytkowanie wyspy w młodszych fazach wczesnego średniowiecza i w późnym średniowieczu skupiało się w rejonie właściwej zabudowy gródka i być może w bliżej nieokreślonej części zachodniego nabrzeża. Obecność zabudowań mieszkalnych na wyspie pociągała za sobą konieczność stałej komunikacji z lądem, czy to poprzez most, czy nawodnymi środkami transportu. Wydaje się, że w trakcie istnienia gródka zaprzestano użytkowania mostu (na co wskazuje zestaw naczyń wykonanych niemal wyłącznie w tradycji wczesnośredniowiecznej oraz brak elementów konstrukcji datowanych na okres późniejszy niż 1303 r.). Być może w XIV w. przeprawę mostową zastąpiono przystanią, wymagającą mniejszych środków i położoną w mniejszej odległości od zabudowań?

Badania sondażowe, choć miały dość ograniczony zakres, przyniosły szereg nowych i niekiedy zupełnie zaskakujących informacji. Okrycie reliktów drewnianych przepraw i być może umocnień nabrzeża, a przede wszystkim śladów intensywnego użytkowania wyspy w początkach X w. stanowiło istotne *novum* w odniesieniu do wyników starszych badań.

Adres Autorki:

mgr Ewa Pawlak
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
Dziekanowice 23
62-261 Lednogóra
e-mail: ewa.pawlak@lednica.pl
ORCID: 0000-0003-4462-3763

LITERATURA:

GÓRECKI J., ŁASTOWIECKI WRZESIŃSKI J.

1996 *Gródek na Lednicze*, „Studia Lednickie”, t. 4, s. 197–246.

KARA M.

2004 *Archeologia o początkach państwa Piastów (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa, s. 253–317.

PYDYN A., POPEK M., DĘBICKA D., RADKA K.

2018 *Przeprawa mostowa na wyspę Ledniczką. Wstępne wyniki badań*, „Studia Lednickie”, t. 17, s. 181–196.

PAWLAK E., PAWLAK P.

2018 *Chronologia zespołu osadniczego na stanowisku 2 w Dąbrowce*, [w:] *Dwa grody nad Wiryńką Dąbrowka. Stanowiska 1 i 2, woj. wielkopolskie*, red. M. Szmyt, P. Pawlak, Poznań, s. 273–490.

PYDYN A., POPEK M.

2020 *A third medieval bridge on Lake Lednica, Greater Poland*, „Archeologické rozhledy”, r. 72, s. 450–469.

¹ Analizy przeprowadzili: dr Łukasz Mendyk, dr hab. Bartłomiej Głina prof. UPP, dr inż. Tomasz Kaczmarek i dr hab.

Waldemar Spychalski prof. UPP, z Katedry Gleboznawstwa i Mikrobiologii, Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Ewa Pawlak, Paweł Pawlak, Joanna Rennwanz

NOWE ŹRÓDŁA DO DATOWANIA ZESPOŁU OSADNICZEGO W DĄBRÓWCE, GM. DOPIEWO, POW. POZNAŃSKI, NA PODSTAWIE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH PRZEPROWADZONYCH W 2021 ROKU

NEW SOURCES FOR DATING THE SETTLEMENT COMPLEX IN DĄBRÓWKA, DOPIEWO COMMUNE, POZNAŃ DISTRICT, BASED ON ARCHAEOLOGICAL RESEARCH CONDUCTED IN 2021

Abstrakt: W trakcie badań przeprowadzonych w 2021 roku na terenie osady przyrodowej w Dąbrówce, gm. Dopiewo, odkryto 12 obiektów, z których szczególne znaczenie dla określenia ich metryki, ale również całego kompleksu osadniczego w Dąbrówce, ma rozpoznanie pozostałości studni cembrowanej drewnem dębowym oraz sąsiadującej z nią jamy. Cembrowina składała się z 9-10 wieńców łączonych na zrąb. Dno wyłożone było dranicami. W studni znajdował się m.in. inny zachowany w całości ceber drewniany. W rezultacie przeprowadzonych badań archeobotanicznych w wypełnisku obu obiektów zarejestrowano pozostałości: lnu, konopi oraz pokrzywy, a ponadto potwierdzono też uprawę prosa. Daty bezwzględne uzyskane dla 10 prób wykazały, że cembrowinę wykonano z dranic pochodzących z drzew ściętych w latach 50. i 60. IX w. Zestaw pozyskanych źródeł ruchomych obejmuje ceramikę, kości zwierzęce, kilkadziesiąt przedmiotów metalowych, w tym ozdobną tarczkę – okucie pasa wywodzące się ze środowiska awaro-słowiańskiego, a ponadto fragment czekana – *bradatica* związanej z kręgiem wielkomorawskim oraz brązowy grocik strzały typu scytyjskiego.

Abstract: During research conducted in 2021 at the suburban settlement in Dąbrówka, Dopiewo Commune, 12 archaeological features were discovered. Among these, the remnants of a well casing with oak timber and an adjacent pit hold particular significance for determining the chronology of the findings and for understanding the entire settlement complex in Dąbrówka. The well casing consists of 9-10 courses of logs joined with a corner-notch technique, and its bottom was covered with wooden planks. Notably, a well-preserved wooden bucket was found inside the well. Archaeobotanical analysis of the fills of both features revealed the presence of remains of flax, hemp, and nettle, as well as evidence of millet cultivation. Absolute dating of 10 samples indicated that the timber used for the casing came from trees felled in the 850s and 860s CE. The assemblage of movable artifacts includes ceramics, animal bones, and several dozen metal objects, among which are a decorative belt fitting originating from the Avar-Slavic milieu, a fragment of a *bradatica* (a type of axe) associated with the Great Moravian circle, and a bronze Scythian-type arrowhead.

Słowa kluczowe: studnia, cembrowina, *bradatica*, grocik scytyjski, osada przyrodowa

Keywords: well, well casing, *bradatica*, Scythian arrowhead, suburb settlement

W listopadzie 2021 r. autorzy prowadzili badania archeologiczne w Dąbrówce, gm. Dopiewo, pow. poznański, przy okazji budowy domu jednorodzinnego przy ul. Piastowskiej (ryc. 1). Objęły one zarówno wykop pod budynek, jak i tereny przewidziane do utwardzenia (taras, dojazd, miejsca parkingowe) — łącznie rozpoznano powierzchnię 2,15 ara.

Teren ten znajduje się w granicach stanowiska 2 (AZP 53-26/204), które w głównej mierze obejmuje pozostałości wczesnośredniowiecznego grodu plemiennego z 2. poł. IX–1. poł. X w. i otaczającej go osady, której początki sięgają 2. poł., względnie końca VIII w. Wyniki dotychczasowych badań archeologicznych prowadzonych nad dąbrówcekim ośrodkiem grodowym (Szmyt, Pawlak 2019; Pawlak, Pawlak 2019b; Pawlak 2018; 2019) pozwoliły dość dokładnie umieścić miejsce ostatnich prac w obrębie owego założenia. Rozpoznany obszar znajduje się w odległości 120 m na północ od warowni, na północnym skraju osiedla, którego granice tworzył kółko biegnący, stosunkowo płytki rów. Wyraźnie opadający we wschodniej części działki teren wyznaczał jednocześnie skraj doliny Wirynki i skraj arealu nadającego się pod zabudowę mieszkalną. Analiza zdjęć lotniczych wykonanych w latach 2011–2012 pozwoliła na odtworzenie traktu biegnącego od bramy grodu w kierunku północnym, równoległe do rzeki. Obszar naszych prac znajdował się zatem pomiędzy traktem, rowem wyznaczającym granicę osady (przynajmniej w starszej fazie funkcjonowania dąbrówcekiego centrum osadniczego), a doliną Wirynki.

W trakcie badań odkryto 12 obiektów (ryc. 1), z których dwa (1 i 2), o wymiarach odpowiednio: 2,93×2,25×0,22 m i 4,1×3,65×0,2 m, to zapewne relikty półziemianek. Mniejszych rozmiarów obiekty 5 i 6, interpretujemy jako paleniska lub elementy większych założeń — np. domostwa lub domostw. Szczególne znaczenie dla określenia metryki nie tylko materiałów odkrytych w 2021 r., ale dla całego kompleksu osadniczego w Dąbrówce, ma odkrycie pozostałości studni (3A) oraz jamy (3B) związanej z zajęciami wymagającymi stałego dostępu do wody. Obydwa obiekty znajdowały się w najniższej położonym rejonie działki i w stropie calca tworzyły wspólny zarys (stąd w początkowej fazie eksploracji oznaczono je jednym numerem).

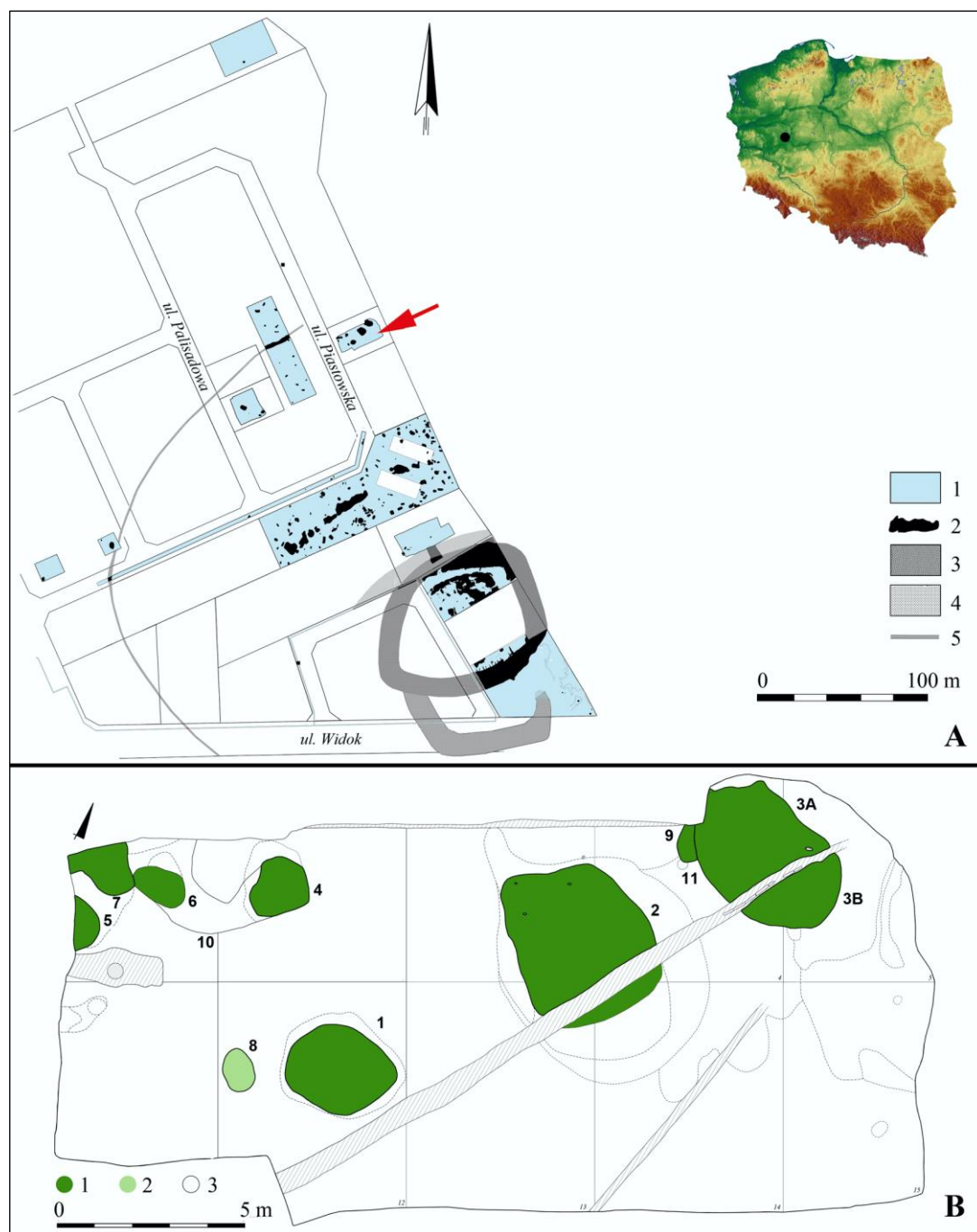
W obiekcie 3A odkryliśmy cembrowinę zbudowaną z dębowych dranic, zachowaną na wysokość 9–10 wieńców (ryc. 2: 5). Jej dno wyłożone było dranicami tworzącymi dość zwartą podłogę (ryc. 2: 2). Zalegające w zasypisku dwie luźne dranice i fragmenty belek mogły pochodzić z zabezpieczenia studni od góry (wieka lub zadaszania), lub z naziemnej części konstrukcji. Cembrowinę, która w świetle miała wymiary około 0,9×0,9 m, wykonano z połączonych na zrąb dranic o długości 1,3 m, grubości do 0,1 m i szerokości 0,15–0,2 m (ryc. 3). Dodatkowe zabezpieczenie przed zanieczyszczeniem stanowiła podłoga ułożona ze ściśle przylegających do siebie dranic oraz warstwa łu, którą wylepiono od zewnątrz całą konstrukcję. Woda dostawała się do wnętrza cembrowiny od spodu, przez szczelinę pozostawioną między dranicami, którą wypełniono naturalnym „filtrem” w postaci ułożonych kamieni. Wziąwszy pod uwagę poziom zalegania podłogi, głębokość wkopu pod studnię wynosiła około 3,3 m poniżej współczesnego poziomu użytkowego.

W jamie 3B stwierdzono jedynie pojedyncze fragmenty drewna, w tym jeden większy element. Wydaje się, że odnotowana sytuacja odzwierciedla stan pierwotny lub zbliżony do pierwotnego i w obiekcie tym nie umieszczono dodatkowych konstrukcji (ryc. 2: 4, 5). Głębokość znacznie płytszego wkopu niż w przydatku sąsiedniej studni sięgała 2,4 m. Po zachodniej stronie studni 3A odkryto obiekt 9, który ze względu na lokalizację, kształt i wymiary interpretujemy jako wkop pod żuraw.

We wnętrzu studni 3A, w części spągowej, znajdował się drewniany ceber, wykonany z klepek spojenych trzema drewnianymi obręczami (ryc. 4: 7)¹ oraz ułamki naczyń (ryc. 4: 5) i kości zwierzęce, w tym liczne elementy szkieletu psa.

Na obecnym etapie badań ustalono, że do wypełniska studni dostały się między innymi pozostałości roślin włókniстых. Wskazuje to nie tylko na ich uprawę, ale także użytkowanie i przetwarzanie w strefie badanej osady. Zarejestrowano pozostałości lnu i konopi. Z roślin uprawnych odnotowano też zboża, głównie proso, obecne w materiale w postaci licznych plewek, oraz żyto, jęczmień i pszenicę. Oprócz wymienionych gatunków odkryto szczątki chwastów i roślin ruderalnych, rozwijają-

¹ Konserwację i rekonstrukcję naczynia wykonano w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku.



Ryc. 1. Dąbrówka, stan. 2. Usytuowanie wykopu archeologicznego z 2021 r. w obrębie kompleksu osadniczego (A) i rozmieszczenie obiektów w obrębie wykopu z 2021 r. (B).

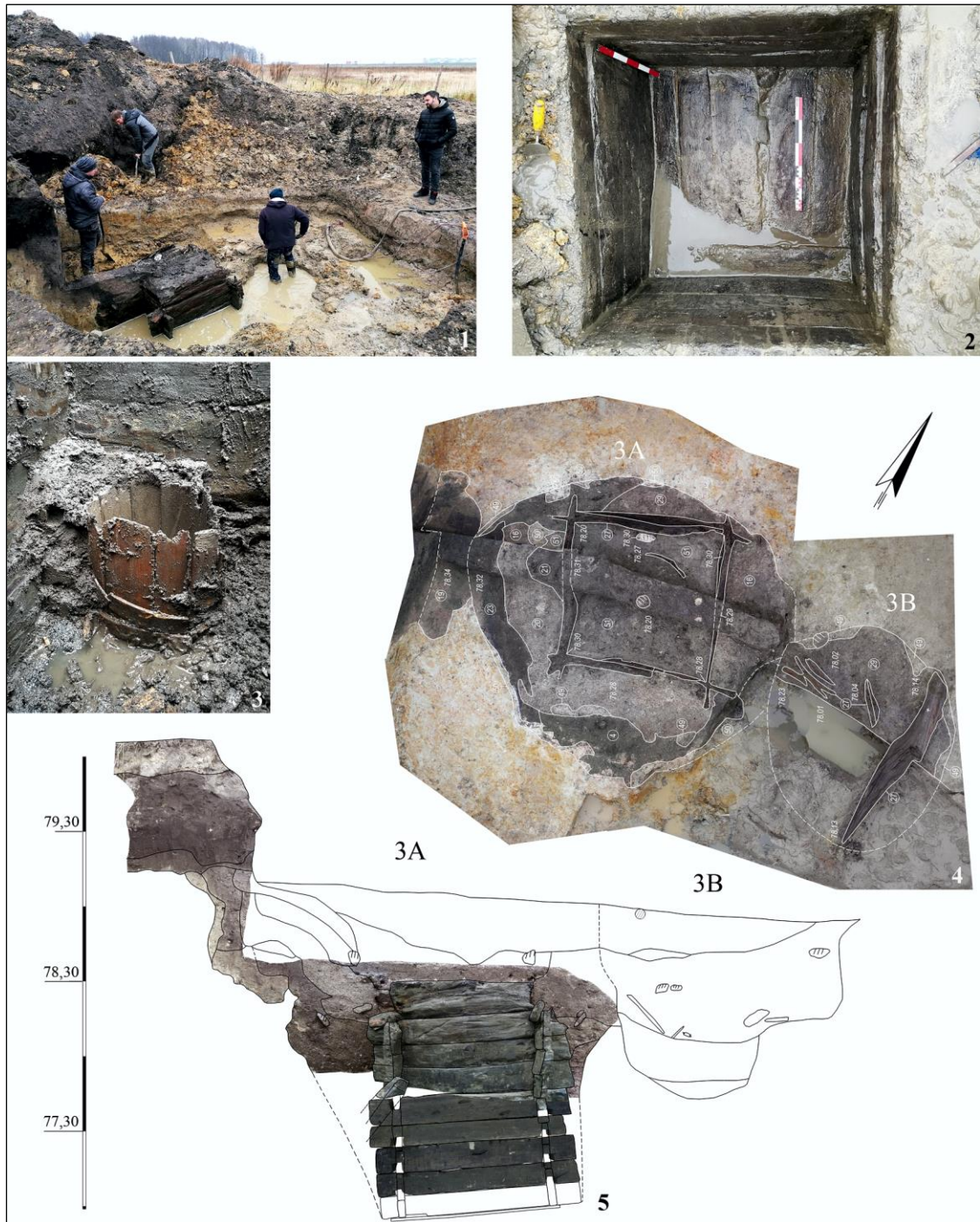
A: 1 – wykopy archeologiczne; 2 – odkryte obiekty; 3 – rekonstruowany przebieg wału grodu; 4 – rekonstruowany fragment fosy w północnej części grodu; 5 – rekonstruowany przebieg rowu okalającego osadę przygodową.

B: 1 – obiekty wczesnośredniowieczne; 2 – obiekt wczesnośredniowieczny bez materiału datującego; 3 – obiekty pradziejowe o niustalonym datowaniu (oprac. E. Pawlak, P. Pawlak).

Fig. 1. Dąbrówka, site 2. Location of the 2021 archaeological trench within the settlement complex (A) and the distribution of features within the 2021 trench (B).

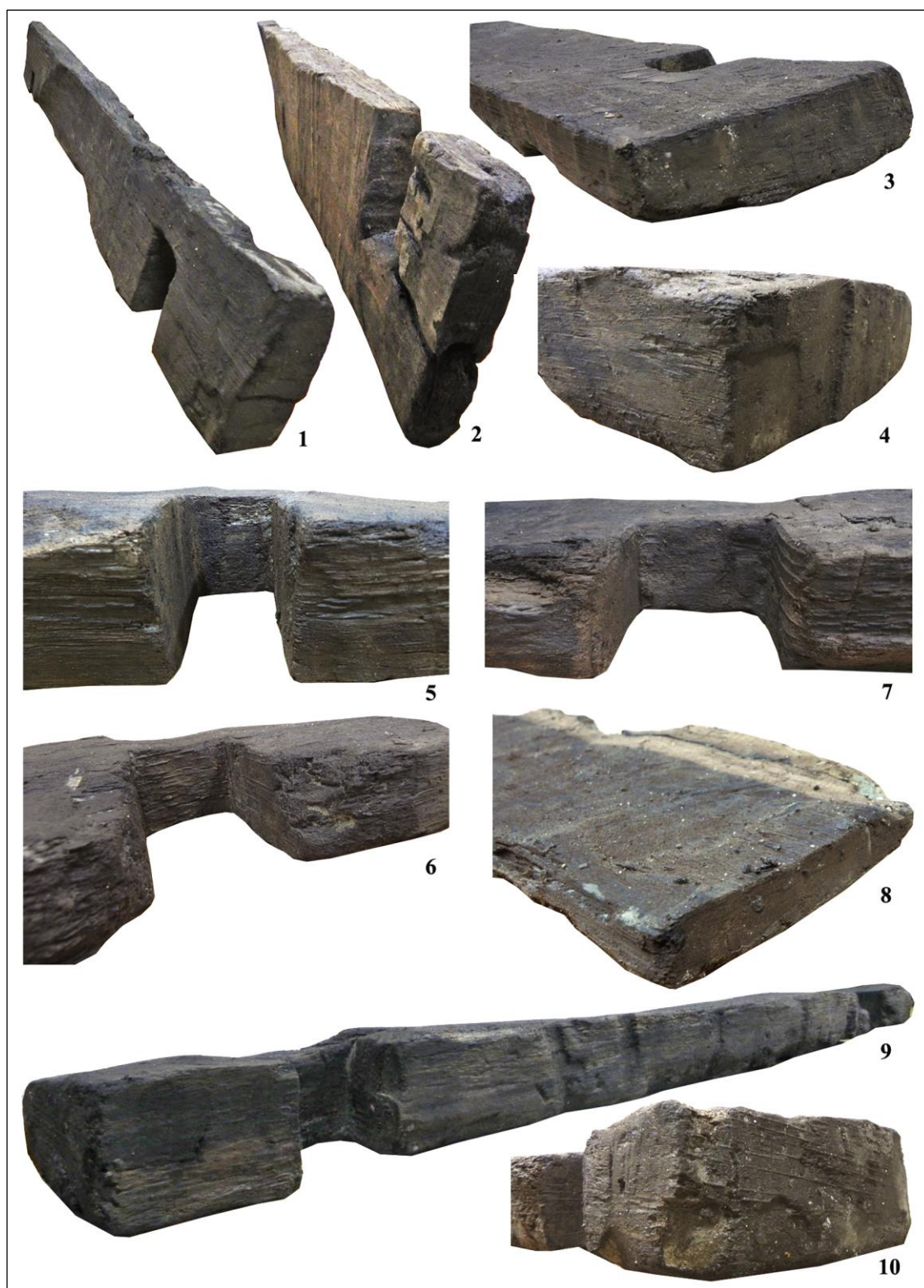
A: 1 – archaeological trenches; 2 – discovered features; 3 – reconstructed course of the fortified settlement's rampart; 4 – reconstructed section of the moat in the northern part of the settlement; 5 – reconstructed course of the ditch surrounding the suburban settlement.

B: 1 – early medieval features; 2 – early medieval feature without dating artifacts; 3 – prehistoric features of undetermined dating (elaborated by E. Pawlak, P. Pawlak).



Ryc. 2. Dąbrówka, stan. 2.1 – eksploracja studni (ob. 3A); 2 – moszczenie dna studni; 3 – ceber *in situ*; 4 – fotogrametria obiektów 3A i 3B na poziomie stropu konstrukcji cembrowiny; 5 – przekrój pionowy obiektów 3A i 3B (fot. i oprac. E. Pawlak, P. Pawlak).

Fig. 2. Dąbrówka, site 2.1 – exploration of the well (feature 3A); 2 – well bottom lining; 3 – bucket *in situ*; 4 – photogrammetry of features 3A and 3B at the top level of the well casing; 5 – vertical cross-section of features 3A and 3B (photo and elaborating by E. Pawlak, P. Pawlak).



Ryc. 3. Dąbrówka, stan. 2. Wybrane elementy konstrukcyjne drewnianej cembrowiny (fot. i oprac. E. Pawlak, P. Pawlak).

Fig. 3. Dąbrówka, site 2. Selected structural elements of the wooden well casing (photo and elaborating by E. Pawlak, P. Pawlak).



Ryc. 4. Dąbrówka, stan. 2. 1-6 – wybór ceramiki; 7 – ceber drewniany; 8 – brązowe okucie pasa; 9 – fragment czekana żelaznego; 10 – grot strzały z brązu (rys. i fot. E. Pawlak, P. Pawlak).

Fig. 4. Dąbrówka, site 2. 1-6 – selection of pottery; 7 – wooden bucket; 8 – bronze belt fitting; 9 – iron pickaxe fragment; 10 – bronze arrowhead (drawn and photo by E. Pawlak, P. Pawlak).

cych się w miejscach przekształconych antropogenicznie, a także licznych roślin typowych dla zbiorników wodnych i siedlisk wilgotnych.

Z badań w 2021 roku pochodzi stosunkowo liczny zestaw przedmiotów ruchomych, na który

składa się 312 fragmentów ceramiki, 241 kości zwierzęcych oraz kilkadziesiąt przedmiotów metalowych, głównie żelaznych, oraz pojedyncze przedmioty wykonane z innych surowców. Na szczególną uwagę zasługuje fragment niewielkiej deko-

rowanej tarczki z brązu oraz fragment topora żelaznego.

Tarczka, pozyskana z wypełniska półziemianki – ob. 1, stanowi niezmiernie rzadki na naszych ziemiach element okucia pasa, pochodzący ze strefy awarsko-słowiańskiej lub powstały już w środowisku słowiańskim, ale według wzorców awarskich (ryc. 4: 8). Początki występowania takich elementów sięgają wprawdzie połowy/2. połowy VII wieku, ale znajdowane są również w młodszych zespołach słowiańskich, np. łączonych z wpływami kultury wielkomorawskiej. Obiekt 1 datowany jest na podstawie ceramiki na okres poprzedzający powstanie grodu, od końca, względnie połowy VIII w. do początku lub połowy IX w. Tarczka poświadcza kontakty mieszkańców osady ze strefą naddunajską o silnych wpływach awarskich, względnie słowiańsko-awarskich i/lub wielkomorawskich.

Drugim elementem o wyjątkowym charakterze jest fragment czekana, tzw. *bradaticy*, która rozpowszechniona była na obszarach państwa wielkomorawskiego, a na terenach polskich znana jest ze stanowisk Dolnego Śląska, Małopolski i Polski centralnej, datowanych szczególnie na okres od połowy IX do połowy X w. (ryc. 4: 9). W przypadku przedmiotu odkrytego w Dąbrówce, należy go łączyć z okresem funkcjonowania grodu i wiązać z kontaktami z szeroko rozumianą strefą południową, pozostającą pod znaczącym wpływem państwa wielkomorawskiego.

Wyjątkowy zabytek, choć zupełnie odbiegający od opisanego wyżej kontekstu, stanowi brązowy grocik strzały (ryc. 4: 10), który można łączyć ze środowiskiem scytyjskim.

W zdecydowanej większości odkryte obiekty są datowane na podstawie ceramiki oraz wyników badań dendrochronologicznych drewna pochodzącego z cembrowiny studni 3A¹. Z nieokreślonym odcinkiem pradziejów można łączyć jedynie większych rozmiarów jamę – ob. 10 oraz jamę posłupową – ob. 11. W przypadku obiektu nr 8, podstawą przyporządkowania go ogólnie do wczesnego średniowiecza była treść geologiczna wypełniska, analogiczna do tego, które rejestrowano w większości jam z tego czasu. Z wcześniejszym stadium funkcjonowania osadnictwa wczesnośredniowiecznego w Dąbrówce, którego czas rozwoju możemy odnieść do okresu od połowy VIII – początków,

względnie połowy IX wieku, można wiązać półziemiankę – ob. 1. Z jej wypełniska pozyskano oprócz wspomnianej brązowej aplikacji, zbiór ceramiki, który na podstawie cech techno-stylistycznych łączymy z najstarszą fazą osadnictwa poprzedzającego budowę grodu (por. np. ryc. 4: 2). Czas użytkowania obiektów: 2, 3A, 4, 5, 6, 7 i 9 przypada na okres istnienia grodu i otaczających go osad, od połowy IX do połowy X w.

Wstępne datowanie ustalone na podstawie oceny ceramiki (ryc. 4: 1-6), która pod względem technologicznym i stylistycznym nawiązywała do materiałów zarejestrowanych podczas badań wykopaliskowych prowadzonych na grodzie i osadzie przygrodowej, potwierdziły wyniki analizy dendrochronologicznej. Daty bezwzględne uzyskane dla 10 prób wykazały, że cembrowinę wykonano z dranic pochodzących z drzew ściętych w latach 50. i 60. IX w., natomiast konstrukcję zabezpieczającą studnię od góry z drzew ściętych w latach 70. IX w. Powstanie i funkcjonowanie obiektu 3B określono na podstawie stratyfikacji (w odniesieniu do wkopu związanego z ob. 3A) oraz ceramiki pozyskanej z wypełniska. Ma on zdecydowanie najmłodszą metrykę i powstał zapewne już po upadku zespołu osadniczego w Dąbrówce (2. ćwierć X/około połowy X w.).

Ostatnie prace dostarczyły niezmiernie ważnych źródeł, które posłużą do dalszych badań nad charakterem i datowaniem zespołu osadniczego w Dąbrówce, ale również początkami osadnictwa grodowego w dobie plemiennej w Wielkopolsce.

Obecnie w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie trwają prace konserwacyjne elementów drewnianej cembrowiny pozyskanych z obiektu 3A. Prowadzone są one na zlecenie Urzędu Gminy w Dopiewie, który rozpoczął przy akceptacji Powiatowego Konserwatora Zabytków w Poznaniu przygotowania do otwarcia stałej wystawy poświęconej wynikom dotychczasowych badań prowadzonych w Dąbrówce. Miejscem ekspozycji będzie Szkoła Podstawowa, im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dąbrówce. Ponadto złożona została do druku obszerna publikacja odkryć dokonanych przy ul. Piastowskiej w Dąbrówce, z uwzględnieniem wyników badań archeologicznych, paleobotanicznych, dendrochronologicznych, archeozoologicznych i palinologicznych.

¹ Analizę wykonał prof. dr hab. inż. Marek Krąpiec (Laboratorium Datowań Bezwzględnych, Cjanowice).

Adresy Autorów:

mgr Ewa Pawlak
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
Dziekanowice 23
62-261 Lednogóra
e-mail: ewa.pawlak@lednica.pl
ORCID: 0000-0003-4462-3763

mgr Paweł Pawlak
Mgr Paweł Pawlak. Badania archeologiczne
ul. Jackowskiego 62/6
60-553 Poznań
e-mail: pawlak.pawel@poczta.onet.pl
ORCID: 0000-0003-0462-6580

dr Joanna Rennwanz
Ośrodek Studiów Pradziejowych
i Średniowiecznych
Instytut Archeologii i Etnologii
Polskiej Akademii Nauk
ul. Rubież 46
61-612 Poznań
e-mail: j.rennwanz@iaepan.edu.pl
ORCID: 0000-0002-1151-0941

LITERATURA:

PAWLAK E., PAWLAK P.

2019a *Gród w Dąbrówce, Dopiewo.*

PAWLAK E., PAWLAK P.

2019b *Gród z czasów plemiennych na stanowisku 2 w Dąbrówce. Umocnienia oraz zabudowa majdanu, [w:] Dwa grody nad Wirynką. Dąbrówka, stanowiska 1 i 2, woj. wielkopolskie, red. M. Szmyt, P. Pawlak, Poznań, s. 67-146.*

2018 *Dąbrówka, gm. Dopiewo, stan. 2. Wczesnośredniowieczne grodzisko z czasów plemiennych odkryte ponownie, [w:] Badania archeologiczne na Nizinie Wiel-*

kopolsko-Kujawskiej w latach 2013-2017, red. J. Wierzbicki, Poznań, s. 223-235.

PAWLAK P.

2019 *Grodzisko z czasów plemiennych w Dąbrówce koło Poznania odkryte повторно, [w:] Współczesne metody badań wczesnośredniowiecznych grodów Europy Środkowo-Wschodniej, red. K. Chrzan, S. Moździoch, S. Rodak, Wrocław, s. 255-277.*

SZMYT M., PAWLAK P. (RED.)

2019 *Dwa grody nad Wirynką. Dąbrówka, stanowiska 1 i 2, woj. wielkopolskie, Poznań.*

Olga Antowska-Gorączniak, Małgorzata Mrozek-Wysocka

MINIATUROWY TOPOREK Z OSTROWA TUMSKIEGO W POZNANIU

MINIATURE AXE FROM OSTRÓW TUMSKI IN POZNAŃ

Andrzejowi – Szefowi ekspedycji z Ostrowa Tumskiego – z pamięcią

Abstrakt: Wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe, szczególnie licznie znajdowane na terenie Rusi Kijowskiej, obszarach bałtyjskich, na ziemiach władztwa Piastów i w południowej Skandynawii, od ponad 100 lat są w obszarze zainteresowań badaczy broni. Najczęściej rejestruje się je na terenie grodów, osad przygrodoowych lub związanych z nimi cmentarzysk — stąd traktowane są jako przedmioty związane ze sferą elit. Miniatury te datuje się od X–XIII w., z czytelnym nasileniem ich występowania w wiekach XI i XII. Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie toporka miniaturowego odkrytego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w 2010 r. Jest to obszar, na którym w X w. wzniesiono jeden z największych piastowskich grodów. Toporek wydobyto z nawarstwień nowożytnych na południowy zachód od części książęcego grodu. Przedmiot został poddany badaniom specjalistycznym. Wykonano analizę metryczną i surowcową oraz rozpoznano techniki wykonania toporka przy wykorzystaniu mikroskopu cyfrowego oraz skaningowego mikroskopu elektronowego (SEM-EDS). Przeprowadzono również analizę porównawczą z miniaturami wczesnośredniowiecznych toporków z Europy Środkowej i Północnej. Na tej podstawie podjęto próbę ustalenia funkcji omawianego przedmiotu.

Słowa kluczowe: toporek miniaturowy, wczesne średniowiecze, Poznań, Ostrów Tumski, ołów

Abstract: Early medieval miniature axes, particularly numerous in the territory of Kievan Rus, the Baltic regions, the lands of the Piast dynasty, and southern Scandinavia, have been a subject of interest for weapon researchers for over a century. They are most recorded in the vicinity of strongholds, related with them settlements or cemeteries — thus being regarded as items linked to elite spheres. These miniatures date from the 10th to the 13th centuries, with a notable increase in their occurrence during the 11th and 12th centuries. This article aims to present a miniature axe discovered on Ostrów Tumski in Poznań, an area where one of the largest Piast fortifications was established in the 10th century. In 2010, during archaeological excavations on Ostrów Tumski, a metal miniature axe was recorded. It was retrieved from modern layers to the southwest of the princely part of the settlement. The artifact underwent specialized examinations, including metric and material analysis, as well as an assessment of the manufacturing techniques utilizing digital microscopy and scanning electron microscopy (SEM-EDS). A comparative analysis was also conducted with early medieval miniature axes from Central and Northern Europe. Based on this analysis, an attempt was made to determine the function of the discussed object.

Keywords: miniature axe, early Middle Ages, Poznań, Ostrów Tumski, lead artefact

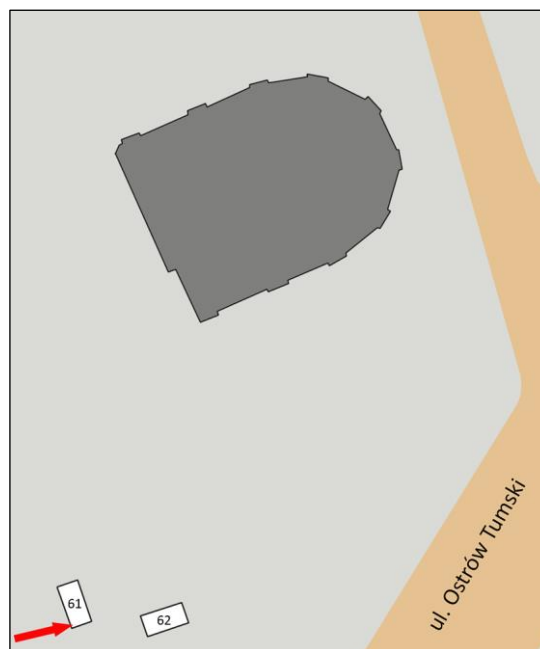
WSTĘP

Wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe, szczególnie licznie znajduwane na terenie Rusi Kijowskiej, obszarach bałtyjskich, na ziemiach władstwa Piastów i południowej Skandynawii, od ponad 100 lat są w obszarze zainteresowań badaczy broni. Najczęściej rejestruje się je na terenie grodów, osad przygrodzowych lub rzadziej związanych z nimi cmentarzysk – stąd traktowane są jako przedmioty związane ze sferą elit. Miniatury te datuje się od X–XIII w., z czytelnym nasileniem ich występowania w wiekach XI (od 2. ćw.) i XII (Kucypera, Pranke, Wadyl 2011 – tam zebrana literatura). Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie kolejnego toporka odkrytego na poznańskim Ostrowie Tumskim – czyli terenie, gdzie w X w. wzniesiono jeden z największych piastowskich grodów.

BADANIA ARCHEOLOGICZNE

W 2010 r. założono dwa wykopy archeologiczne (nr 61 i 62) w nieco większej odległości na południowy zachód od obszaru objętego systematycznymi badaniami obejmującego część książęcą grodu poznańskiego i zespołu pałacowo-sakralnego rozpoznanego wokół gotyckiego kościoła pw. Najświętszej Marii Panny na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (Kóčka-Krenz 2012, s. 14–16). Badania finansowane były przez Miasto Poznań w ramach umowy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza pod nazwą projektu „Mieszko”. Podczas prac archeologicznych prowadzonych przez Instytut Prahistorii¹ UAM pod kierunkiem prof. dr hab. Hanny Kóčka-Krenz i przy współpracy mgr Andrzeja Sikorskiego w wykopie 61 zarejestrowano niewielki metalowy przedmiot o kształcie miniaturowego topora (ryc. 1). Został on znaleziony na złożu wtórnym, w warstwie VII, na poziomie bruku II (Pd – 0,20 m, Zd – 0,50 m, gł. 55,33 m n.p.m.). Warstwa ta znajduje się na głębokości – około 1,9 m od współczesnej powierzchni (gł. 55,48–54,63 m n.p.m.).

W opisie warstwy odnotowanej 8 listopada 2010 r. w dzienniku naukowym pisanym przez A. Sikorskiego czytamy: „słabogliniasty i gliniasty piasek drobnoziarnisty, z niewielką domieszką próchnicy – 10YR 4/1, 4/2, 3/3 – w warstwie tej ułożono BRUK – droga – przypuszczalnie wybru-



Ryc. 1. Poznań-Ostrów Tumski. Lokalizacja wykopu 61 z zaznaczonym miejscem zarejestrowania toporka miniaturowego (Rys. O. Antowska-Gorączniak).

Fig. 1. Poznań-Ostrów Tumski. Location of trench no. 61 highlighting the site of the discovery of miniature axe (drawn by O. Antowska-Gorączniak).

kowany trakt ku mostowi na Warcie. Wydaje się, że niższe warstwy stanowiły element zasypujący (po-niekąd stabilizujący) obniżenie (naturalne), biegnące wzdłuż obecnej szosy. Zachowany fragment murowanego ogrodzenia i ewentualnie wodociągu przylegał bezpośrednio do DROGI (2 poziomy bruku)”.

W warstwie VII (nr inw. warstwy OT9/10/72/10) zarejestrowano 40 fragmentów ceramiki naczyniowej (w tym 1 ułamek ceramiki wczesnośredniowiecznej, faza D), 6 fragmentów kafli, bryłkę polepy, 7 ułamków szkła, 2 kulki szklane (nr inw. 267w/10), 15 przedmiotów żelaznych i wydzielony klucz żelazny (nr inw. 269w/10) oraz kości zwierzęce. Biorąc pod uwagę kontekst stratygraficzny oraz zawartość warstwy możemy datować ją na XVI/XVII–XVII w. Poniżej warstwy VII – w warstwach VIII–IX zarejestrowana fragmenty cegieł, co świadczy o zasypywaniu jakiegoś przegłębienia terenu lub o obecności wkopu rozbiórkowego (Kóčka-Krenz 2012, s. 15). Z warstw tych również pochodziły fragmenty późnośredniowiecznej i nowożytniej ceramiki naczyniowej, kafli, naczyń szklanych (XV–XVII w.). Niwe-

¹ Obecnie Wydział Archeologii UAM.

lowanie znacznego przegłębienia terenu na południe od części książęcej grodu potwierdziły także prace archeologiczne prowadzone w 2014 r. Warstwy wczesnośredniowiecznego grodu na obszarze Ostrowa Tumskiego wielokrotnie służyły jako materiał niwelujący nierówności terenu lub były niszczone wskutek prowadzonych prac budowlanych zarówno w okresie późnego średniowiecza, jak i współcześnie.

METODY

Przedmiot określony jako toporek poddany został procedurze badawczej obejmującej zaawansowane metody analityczne SEM-EDS. Badania mikropowierzchniowe i punktowa analiza chemiczna wykonane zostały w Laboratorium Mikroskopii Elektronowej i Mikroanalizy Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM w Poznaniu. Do przeprowadzenia nieinwazyjnych analiz SEM-EDS obiektu wykorzystano elektronowy mikroskop skaningowy SEM (*scanning electron microscopy*) model Hitachi S-3700N w trybie VPSEM (parametry pomiarowe: ciśnienie wewnątrzkomorowe 25Pa; napięcie przyspieszające 20 kV; detektor BSECOMP; bez napylenia) sprzężonego z mikroanalizatorem rentgenowskim EDS (*energy dispersive spectroscopy*) UltraDry - Noran SIX Energy Spectrometer (pierwiastkowa analiza chemiczna półilościowa).

Natomiast przy pomocy mikroskopu cyfrowego Keyence VHX 7000 w Laboratorium Analiz Mikroskopowych ArcheoLab na Wydziale Archeologii UAM wykonano zdjęcia i pomiary toporka. Dzięki powiększeniom możliwa była obserwacja szczegółów techniki jego wykonania oraz rozpoznanie ewentualnych pozostałości organicznych w / przy osadzie.

Symbole dotyczące określeń barw warstw ziemnych w wykopie oraz samego toporka oznaczono przy pomocy wzornika (Munsell 1973). Przedmiot zważono z użyciem wagi RADWAG WPS 510/C/1, a pomiar podano w gramach z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku. Pod względem formy toporka, starano się nawiązać do istniejących typologii (Makarov 1992; Kucypera, Pranke, Wadyl 2011).

TOPOREK MINIATUROWY

Toporek² (nr inw. OT9/10/268w/10) został wykonany z metalu o ciemnoszarej barwie – 10YR 5/1; 4/1 (Munsell 1973); obecnie jest pokryty korozją (ryc. 2). Zachował się wyłącznie żelaziec o długości 2,6 cm, przy największej szerokości ostrza 1,75 cm i obucha 1,4 cm oraz największym zwężeniu szyjki przed osadą o wymiarach 0,8 cm. Waga przedmiotu wynosi 6,98 g. Grubość blachy użytej do uformowania tej miniatury osiąga od 0,85 mm na ostrzu, poprzez 2,4 mm w części środkowej, do 6,14 mm na obuchu. W otworze do osadzenia toporka nie ma makroskopowo widocznych śladów drewna, które mogłoby być związane z toporzyskiem. Otwór ten jest nierówny – od dołu wąski o długości 4,8 mm i maksymalnej szerokości 1,7 mm (w przewężeniu pośrodku – 1,3 mm), górą szerszy i zbliżony do owalu o długości 4,6 mm i szerokości 3 mm. Przy dolnym otworze jedna z krawędzi jest zagięta i wchodzi w światło otworu. Takie ukształtowanie otworu raczej wyklucza możliwość osadzania w nim toporzyska. Od dołu osady, na wysokości przejścia między ostrzem a osadą, zaznaczono jeden wąs. Góra osady unosi się ku obuchowi. Ostrze natomiast wykuto asymetrycznie z nieznacznie zaznaczoną brodą od dołu. Obuch ukształtowano od dołu prosto, górą jest łukowaty. Toporek miniaturowy posiada nietypowy kształt i nie nawiązuje do dwóch pierwszych typów według Makarova (1992), co zostanie omówione w dalszej części.

SUROWIEC – BADANIA METALOTNAWICZE

W obrazie SEM-BSECOMP toporka nie ujawniają się zróżnicowane fazy, co oznacza, że jego skład chemiczny jest jednorodny (ryc. 3: 1). Na widmach EDS (ryc. 3: 2, 3) wyraźnie wyróżnia się ołów (Pb), którego zawartość w analizie półilościowej (compound %; ryc. 3: 4) mieści się w przedziale 59,06% (pt5) do 81,62% (pt4). Obecność w składzie wapnia (Ca) i fosforu (P) (do 7,5%) oraz glinu (Al), krzemu (Si), żelaza (Fe) i chloru (Cl) (wszystkie wymienione poniżej 3%) może świadczyć albo o wytrąceniu się mikropatyny wzbogaconej w pierwiastki pochodzące z otoczenia, m.in. kości zwie-

² Materiały i dokumentacja z badań znajdują się w zbiorach Wydziału Archeologii UAM.



Ryc. 2. Poznań-Ostrów Tumski. Miniaturowy toporek (fot. A. Kurzawska).

Fig. 2. Poznań-Ostrów Tumski. Miniature axe (photo by A. Kurzawska).

rzęcych, bądź też o obecności osadu o takim składzie chemicznym. Sposobem na poznanie składu chemicznego czystego surowca / stopu, z którego został wykonany toporek, jest usunięcie z niewielkiego obszaru warstwy powierzchniowej. Wyniki przeprowadzonej analizy wyraźnie wskazują, że surowcem, z którego wykonano miniaturowy przedmiot jest ołów.

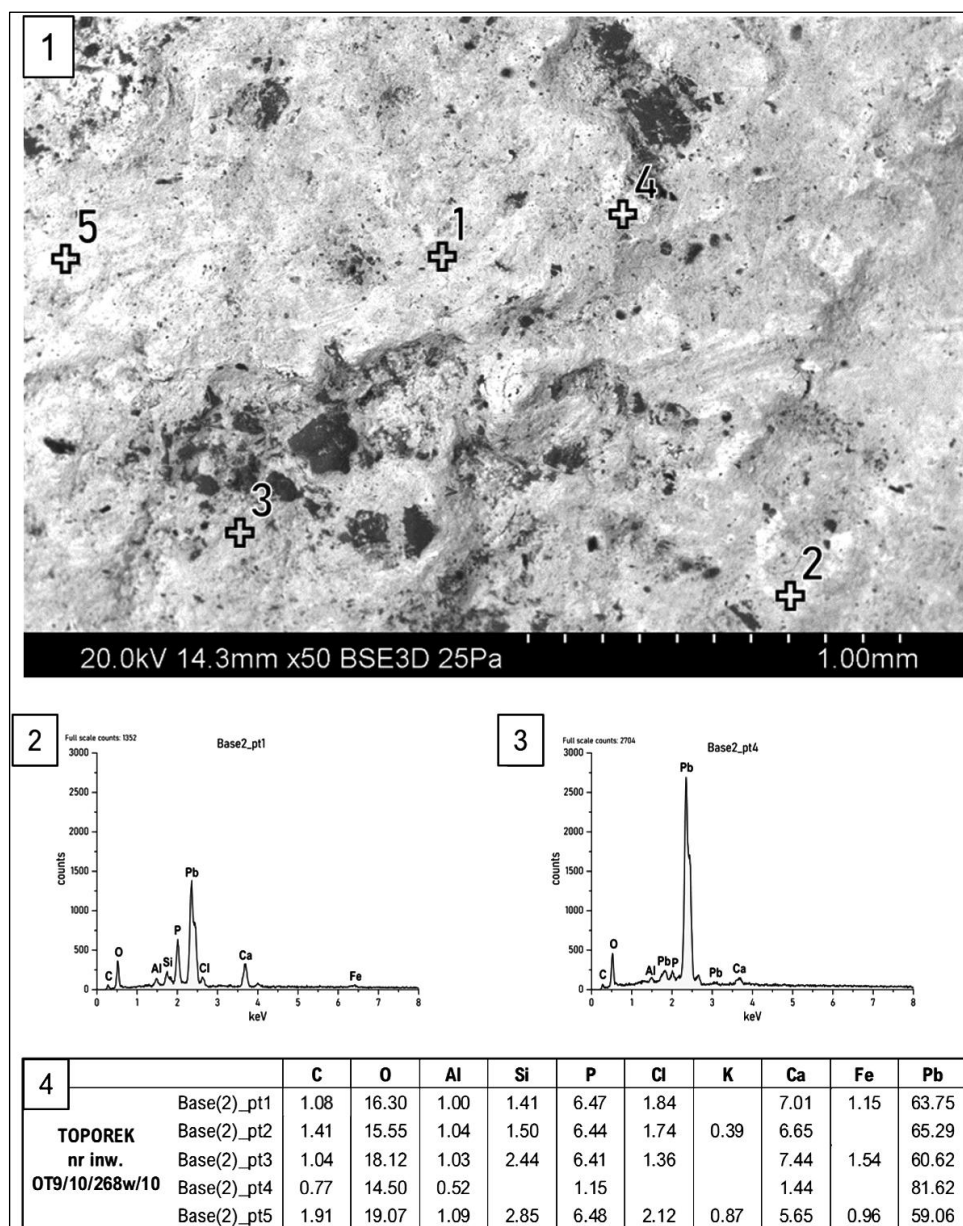
TECHNIKA WYKONANIA

Toporek został uformowany z jednego fragmentu blachy ołowianej przez zagięcie tylnej części – obucha i uformowanie osady. Miejsce styku końca z żelźcem jest czytelne, gdyż nie zaklepano trwale i nie zgrzano łączenia (ryc. 4: 1, 3). Widoczne jest tam ukośne podcięcie końcówki blachy zapewne przy pomocy noża lub obcęgow (ryc. 4: 4). Również nadanie toporkowi pożądanego kształtu w górnej i dolnej części przedmiotu, przez ścienienie szyjki wykonano podcinając krawędzie blachy. Dostarczyć można nierówności w postaci „schodków” i zarysowania płaszczyzn krawędzi (ryc. 4: 1-3). Od strony ostrza blacha została rozklepana na płasko i ścieniono jej krawędź pracującą (ryc. 4: 5).

Brak na niej śladów świadczących o używaniu miniatury toporka jako narzędzia. Obserwacje prowadzone pod mikroskopem nie ujawniły sposobu mocowania toporka. W świetle osady nie zachowały się żadne ślady drewna po toporzysku ani inne, które mogłyby pomóc w interpretacji używania miniatury broni. Stąd nie wiadomo czy przedmiot ten używany był jako zawieszka bezpośrednio mocowana za otwór do rzemienia lub przewleczone w metalowym naszyjniku, czy też jako pełen wytwór miniatury broni – toporka składającego się z żelźca i toporzyska. Jedynie ciągi korozji pośredku wskazują, że raczej należałoby je łączyć ze śladem mocowania i w interpretacji skłaniamy się do funkcji zawieszki (ryc. 4: 6).

ANALOGIE

W ostatnim czasie zostały zebrane wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe z Europy Środkowo-Wschodniej oraz Północnej i zaproponowano wyodrębnienie czterech grup (Kucypera, Pranke, Wadyl 2011) w nawiązaniu do wcześniejszych typologii takich przedmiotów (Makarov 1992). Dwa pierwsze typy posiadają bardzo wyraź-



Ryc. 3. Poznań-Ostrów Tumski. Zestawienie wyników analiz SEM-EDS powierzchni miniaturowego toporka: 1 – mikrofotografia SEM (BSECOMP) z zaznaczeniem punktów analizy EDS, pow. 50×; 2-3 – widma EDS punktów; 4 – półilościowy skład chemiczny wybranych punktów analizy EDS (wykres i fot. M. Mrozek-Wysocka).

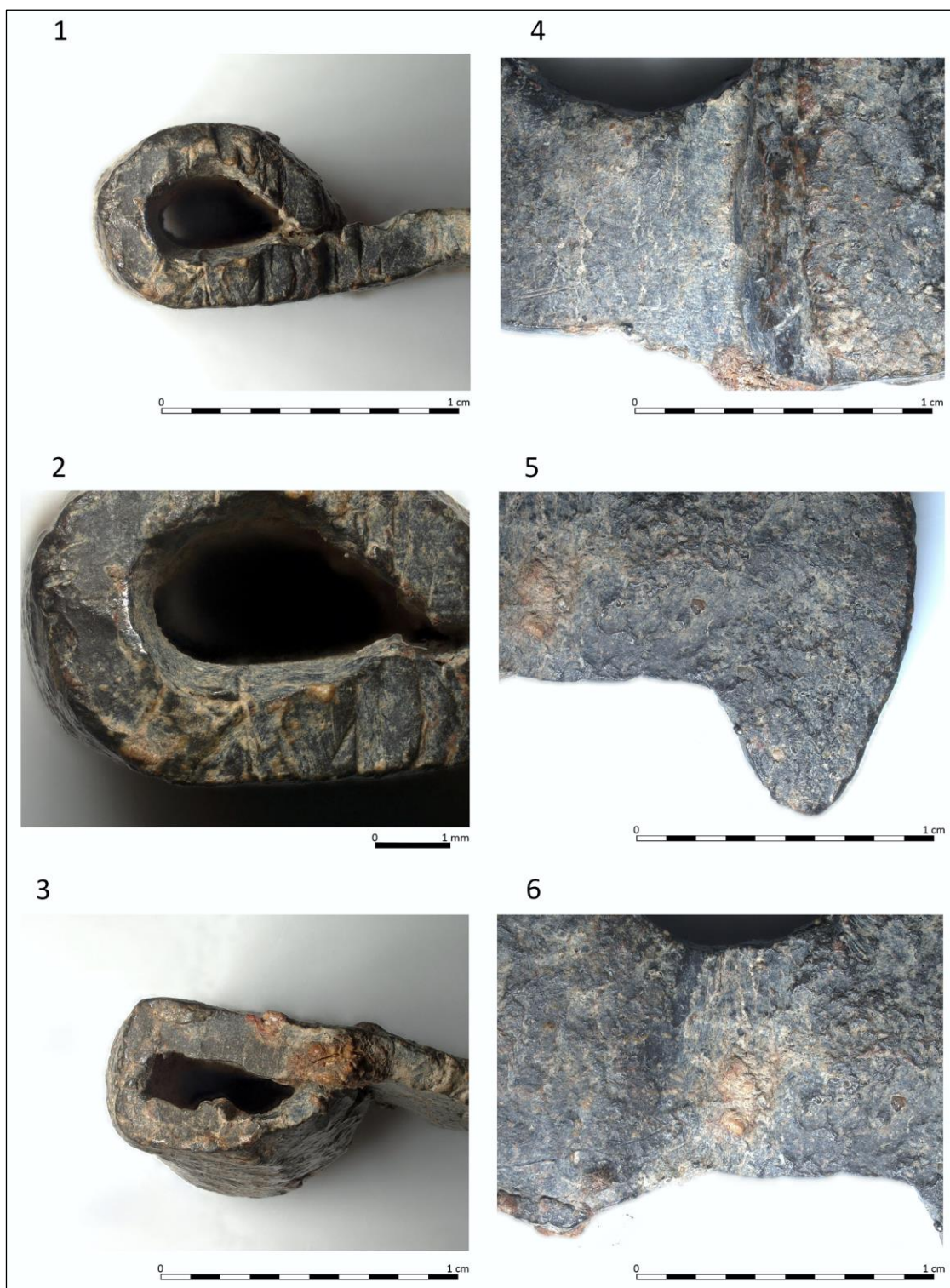
Fig. 3. Poznań-Ostrów Tumski. Compilation of SEM-EDS analysis results of the surface of a miniature axe: 1 – SEM microphotograph (BSECOMP) highlighting the EDS analysis points, magnification 50×; 2-3 – EDS spectra of the points; 4 – semi-quantitative chemical composition of selected EDS analysis points (graph and photo by M. Mrozek-Wysocka).

ne cechy, które pozwalają bez trudu zakwalifikować miniatury toporków (Makarov 1992).

Typ I toporków miniaturowych nawiązuje do toporów bojowych typu IV według Kirpičnikova (1966) oraz typu Va według Nadolskiego (1954). Tu wliczono formy podstawowe tego typu i grupę toporków nawiązujących do nich. Są to okazy z brodą zakończoną półokrągłym występem, posiadają schematycznie zaznaczone wąsy oraz zaopa-

trzone je w kapturek. Na ostrzu mają otworek, a powierzchnia ostrza dekorowana jest zwykle w kółka z punktem pośrodku lub koncentryczne okręgi (Kucypera, Pranke, Wadył 2011, s. 12-18).

Typ II miniatur toporków posiada symetryczne, wachlarzowate ostrza o łukowato zaznaczonym przebiegu krawędzi, z dwoma haczykowatymi występami. Ich szyjka jest wąska, niekiedy z poprzecznymi żeberkami. Osada łukowato rozszerza się



Ryc. 4. Poznań-Ostrów Tumski. Szczegóły techniki wykonania toporka – mikroskop cyfrowy Keyens VHX 7000. 1 – osada od góry; 2 – osada od góry, zbliżenie na ślady cięcia blachy ołowianej; 3 – osada od dołu; 4 – ślady ukośnego przycięcia blachy ołowianej w miejscu styku na boku żelazca; 5 – szczegóły opracowania krawędzi ostrza; 6 – ślady korozji na szyjce (fot. A. Kurzawska).

Fig. 4. Poznań-Ostrów Tumski. Technical details of the axe from Ostrów Tumski – digital microscope Keyens VHX 7000. 1 – view of the socket from above; 2 – view of the socket from above, close-up of the cutting marks on the lead sheet; 3 – view of the socket from below; 4 – marks of oblique cutting on the lead sheet at the junction on the side of the blade; 5 – details of the edge finishing; 6 – corrosion marks on the neck (photo by A. Kurzawska).

w stronę obucha, niekiedy zakończonego kapturkiem. Na części toporków powierzchnię zdobią geometryczne bordiury ciągnące się wzdłuż krawędzi lub inne symbole (Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 18-23).

Pozostałe egzemplarze zaliczono do form nietypowych toporków (takie, które kształtem odbiegały od dwóch pierwszych typów – Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 23-26) i tu również należałoby dodać omawiany okaz z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu. Każdy z okazów tej grupy jest inny. Nieco podobne, bezpośrednie przejście z łuku ostrza w wydłużoną, zaokrągloną brodę odnajdujemy w toporkach typu I z Połocka w Białorusi z X-XI w. (Duk 2008, s. 56-57; Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 83, tabl. VI: 4) oraz w Burg Holm na Łotwie (Palusen 1956, s. 198; Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 94, tabl. XV:3). Inne cechy tych miniatur zdecydowanie różnią się od omawianego przedmiotu z grodu w Poznaniu. Pod względem wielkości – bardzo małe toporki mieszczące się w przedziałach długości ostrza od 2 do 3,5 cm najliczniej odnotowuje się w grupie toporków o nietypowych formach – 5 okazów, co daje 17,2% wszystkich egzemplarzy tej grupy. Dla typu I i toporków o zbliżonej formie bardzo małych stwierdzono 9 wytworów, czyli 9,5% egzemplarzy tej grupy, a dla typu II – 3, 10% (Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 77-105, katalog).

Większość toporków miniaturowych, które mają określony surowiec, wykonywana była ze stopów miedzi (brąz, mosiądz) techniką na wosk tracony, co szczególnie odnosi się do typu I i II. Największa różnorodność używanego surowca widoczna jest w grupie miniatur o formach nietypowych, co rzutowało również na technikę wykonania tych przedmiotów. Wśród dotychczas rozpoznanych toporków wczesnośredniowiecznych tylko trzy zostały wykonane z ołowiu: 1) Gródek nad Bugiem; 2) Kruszwica, 2. poł. XI w.; 3) gród na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu, 4 ćw. XI w. – tu stop cyny i ołowiu (Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 34-35).

FUNKCJA TOPORKÓW

W przypadku miniatury z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu i użycia miękkiego metalu – ołowiu, który łatwo się odkształca i zarysowuje – wykluczyć

należałoby funkcję utylitarną toporka jako precyzyjnego narzędzia, np. ciesielskiego czy złotniczego. Na ostrzu i obuchu brak wyraźnych śladów użytkowych. Możliwe, jak wskazano powyżej, że przedmiot ten nigdy nie posiadał toporzyska. Bardziej prawdopodobną funkcją wydaje się noszenie tej miniatury broni wyłącznie jako zawieszki. Stąd nieistotne były takie szczegóły jak nietypowo uniesiona górna część osady w stronę obucha lub odwrotnie rozszerzający się otwór osady. Różnego typu zawieszki w kształcie miniatur broni: włóczni, młotków Thora, mieczy i toporków rejestrowane są na obszarze Słowiańszczyzny północno-zachodniej (Kóčka-Krenz 1993, s. 93), Skandynawii (Kóčka-Krenz 1983, s. 145, 150; tabl. XVII: 10, 11) i strefy południowo-wschodniego wybrzeża Bałtyku (Jagodziński 2015, 90-92). Toporki miniaturowe – zawieszki zaczepiane były albo o otworek pośrodku ostrza żelazca, albo o otwór osady. W kilku przypadkach zachowały się fragmenty łańcuszka lub metalowych ogniwek w otworze osady, np. w toporkach z Łotwy: z Talsi i z Daugmale; z Rosji, z B. Rutilnica (Palusen 1956, s. 198; Zemis 1998, s. 110-111; Darkevič 1961, s. 92; Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, tabl. XVI: 1; XVII: 1; XXVI: 4), czy miniatury broni/narzędzi z Janowa Pomorskiego / Truso (Jagodziński 2015, ryc. 72, 73, 76). Silne starcie i wybłyszczanie tylnej krawędzi przy obuchu (ryc. 4: 2) może wskazywać, że toporek miniaturowy z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu również był noszony na łańcuszku lub metalowym kółku podczepianym na rzemieniu / łańcuchu. Natomiast większe okazy toporków lub te, które posiadały drewniane toporzyska, przypuszczalnie mogły być noszone za paskiem lub mocowane przy nim.

Szeroko dyskutowane w literaturze przedmiotu jest znaczenie miniatur toporków i ich funkcja w kulturze wczesnego średniowiecza, szczegółowo omówiona w publikacji „Wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe” (Kucypera, Pranke, Wadyl 2011, s. 41-50, 52-54, tam zebrana literatura). Autorzy wykluczają użycie ich jako zabawek dziecięcych, szczególnie tych o kunsztownych dekoracjach. Najczęściej wśród badaczy tej kategorii zabytów pojawiają się poglądy o ich związku ze sferą wierzeń. Toporki odnosi się jako atrybuty bóstw gromowładnych: słowiańskiego Peruna, germańskiego Thora i litewskiego Perkunasa. Natomiast typ II toporków, którego kształt powiązano z wize-

runkiem łodzi, połączono z kultem św. Olafa, patrona żeglarzy. Próbowano również wskazywać noszenie miniatur toporków jako symbol drużynników na terenie Rusi lub interpretowano je jako przedmioty wręczane chłopcom w momencie postrzyżyn. Koncepcji tych nie sposób ostatecznie rozstrzygnąć, stąd dopuszcza się ich zmienną atrybucję.

Dla okresów późnego średniowiecza i nowożytności (XIV-XVII w.) podobnych rozmiarów niewielkie miniatury odlewanych toporków (od 2,5-3,3 cm) znane są z Gdańska. Natomiast zdecydowanie różni je od omawianego egzemplarza forma i dekoracyjne zdobienia na żelźcach w postaci ukośnych kratek, czteroliścia, ażuru, punktów układających się w rozetki (Paner 2020, s. 498-500). Interpretacja takich przedmiotów odnosi się do znaków świeckich, być może, podobnie jak miniatury kusz, związanych z przynależnością zawodową (Paner 2020, s. 499). Natomiast wśród typów toporów (broni / narzędzi) późnośredniowiecznych (Głosek 1996) również nie odnajdujemy kształtu, który reprezentuje miniatura z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu.

PODSUMOWANIE

Wykonany z ołowiu miniaturowy toporek z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu uzupełnia zestawienia tego typu przedmiotów z ziem polskich i Europy. Mamy tu do czynienia z miniaturą – zawieszka o bliżej nieokreślonej funkcji dotyczącej sfery wierzeniowej / amuletu / emblematu. Ze względu na odkrycie tego przedmiotu w nowożytnej warstwie, nie można ustalić precyzyjnie jego chronologii. Niemniej bliskość piastowskiego grodu, w tym części książęcej, i fakt częstego reje-

strowania materiałów z wczesnego średniowiecza na stanowisku w przemieszanych warstwach nowożytnych i współczesnych (np. brązowy konik miniaturowy, fragmenty ceramiki naczyniowej) nie wyklucza toporka miniaturowego jako wytworu wczesnośredniowiecznego. Biorąc jednak pod uwagę ostatnią krytyczną analizę (Kotowicz 2012) jedyne dotychczas toporka miniaturowego z domniemanymi napisami, odkrytego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu podczas badań millenijnych (Żak 1956, s. 389-397, ryc. 16-17; Niesiołowska, Perzyńska, Żak 1960, s. 147, ryc. 74:23), trzeba w tym względzie zachować szczególną ostrożność.

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy dr Aldonie Kurzawskiej (Wydział Archeologii UAM) za wykonanie zdjęć toporka miniaturowego mikroskopem cyfrowym.

Adresy Auterek:

dr Olga Antowska-Gorączniak
Wydział Archeologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
mail: olgaag@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0002-5732-4474

dr Małgorzata Mrozek-Wysocka
Instytut Geologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Krygowskiego 12
61-680 Poznań
e-mail: mrozekm@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8194-4331

LITERATURA:

DARKEVIČ W. P.

1961 Topor kak symbol Peruna v dvernerusskom jazyčestve, „Sovetskaja Archeologija”, nr 4, s. 91-102.

DUK D.

2008 *Da vynikaŭ arhealagichnyh raskopak na zapalockim pasadze starażytnaga polacka ŭ 2004 g.*, „Arhealagichny zbornik”, t. 1, Mińsk, s. 52-57.

JAGODZIŃSKI M. F.

2015 *Truso – legenda Bałtyku / the legend of the Baltic Sea. Katalog wystawy/Exhibition catalogue*, Elbląg.

GŁOSEK M.

1996 *Późnośredniowieczna broń obuchowa w zbiorach polskich*, Warszawa-Łódź.

KIRPIČNIKOV A. N.

- 1966 *Drevnerusskoe oružie*, t. 2, *Kop'ja, sulicy, boevye topory, bulavy, kisteny IX-XII vv.*, „Archeologija SSSR. Svod Archeologičeskich Istočnikov, E 1-36, Moskwa.

KOTOWICZ P. N.

- 2012 *Na tropie spektakularnej omyłki. Nowe spojrzenie na toporek z „napisem” z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu*, „Acta Universitatis Lodzensis”, „Folia Archaeologica”, t. 29, s. 111-122.

KÓČKA-KRENTZ H.

- 1983 *Złotnictwo skandynawskie IX-X wieku*, Poznań.
1993 *Biżuteria północno-zachodnio słowiańska*, Poznań.
2012 *Badania Instytutu Prahistorii UAM na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w latach 2008-2011*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. VII, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań, s. 7-22.

KUCYPERA P., PRANKE P., WADYL S.

- 2011 *Wczesnośredniowieczne toporki miniaturowe*, Toruń.

MAKAROV N. A.

- 1992 *Drevnierusskie amulety-toporiki*, „Rossijskaja Archeologija”, nr 2, s. 41-56.

MUNSELL

- 1973 *Munsell soil color charts*, Baltimore.

NADOLSKI A.

- 1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XIII wieku*, „Acta Archaeologica Universitatis Lodzensis”, nr 3, Łódź.

NIESIOŁOWSKA A., PERZYŃSKA M., ŻAK J.

- 1960 *Badania na posesji Ostrów Tumski 13 w latach 1950-1953*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 2, red. W. Hensel, Wrocław-Warszawa, s. 67-219.

PANER H.

- 2020 *Życie duchowe*, [w:] *Archeologia Gdańska*, t. VII, *Lastadia najstarsza stocznia Gdańska w świetle badań archeologicznych*, red. B. Kościński, Gdańsk, s. 473-500.

PALUSEN P.

- 1956 *Axt und Kreuz in Nord- und Osteuropa*, Bonn.

ZEMIS G.

- 1998 *Christliche und heidnische Symbole aus Bergen des 9.-12. Jahrhunderts in Zentrallettland (Daugmale, Talsi, Mežotne)*, [w:] *Rom und Byzanz im Norden. Mission und Glaubenswechsel im Ostseeraum während des 8.-14. Jahrhunderts*, Bd. 2, red. M. Müller-Wille, Mainz-Stuttgart, s. 97-113.

ŻAK J.

- 1956 *Z dziejów znajomości pisma w Polsce*, „Slavia Antiqua”, t. 5, s. 377-398.

Mateusz Sikora, Artur Dębski, Marcin Ignaczak

NAJBLIŻEJ NIEBA

CLOSEST TO HEAVEN

Ponad dachami
Ponad zachodami słońc
Ponad zimną rosą
Ponad koronami królów, premierów i tysiącletnich drzew
Ponad... (...)

Andrzej Sikorski, wiersz z tomiku *Wiecznie szczęśliwe dzieci*, 1989 r.

Abstrakt: W trakcie prac archeologicznych prowadzonych przy budynku Akademii Lubrańskiego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu odnaleziono pozłacany przedmiot brązowy. Został on zidentyfikowany jako zakończenie piorunochronu. Jest to jedyny tego typu zabytek z badań prowadzonych na wyspie katedralnej. Najstarszy piorunochron w Poznaniu został założony w 1793 r. na kamienicy Bielfeldów, a na Ostrowie Tumskim najprawdopodobniej w 1816 r. na katedrze. Porównanie zabytku z pojawiającymi się od XIX w. reklamami instalacji odgromowych pozwala ustalić jego chronologię na początek XX w. Bliższą informację dotyczącą czasu i miejsca produkcji może wskazać identyfikacja częściowo nieczytelnego znaku wytwórcy.

Słowa kluczowe: piorunochron, instalacje odgromowe, Poznań, Ostrów Tumski, Akademia Lubrańskiego

Późną jesienią 2021 r. na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w sąsiedztwie Muzeum Archidiecezjalnego (zajmującego budynek dawnej Akademii Lub-

Abstract: During archaeological excavations conducted near the Lubrański Academy building on Ostrów Tumski in Poznań, a gilded bronze object was discovered. It has been identified as the tip of a lightning rod. This is the only artifact of its kind unearthed during investigations on the cathedral island. The earliest lightning rod in Poznań was installed in 1793 on the Bielfeld townhouse, while the first on Ostrów Tumski was likely mounted on the cathedral in 1816. Comparison of the artifact with advertisements for lightning protection systems that appeared from the 19th century onward suggests its chronology dates to the early 20th century. Further information regarding its production time and place may be obtained by deciphering the partially illegible manufacturer's mark.

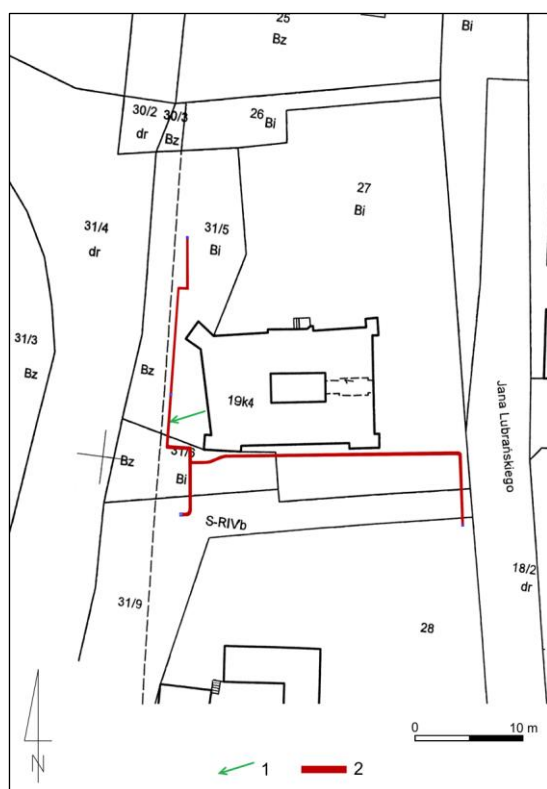
Keywords: Lightning Rod, Lightning Protection Installations, Poznań, Ostrów Tumski, Lubrański Academy

rańskiego)¹ przeprowadzono prace ziemne zmierzające do rewitalizacji jego otoczenia. Wstępny etap inwestycji polegał na osuszeniu fundamentów

¹ Pierwszy wykop archeologiczny w tej części Ostrowa Tum-

skiego realizowano w 2002 r. pod kierunkiem Andrzeja Sikorskiego.

ogrodzenia oraz przeprowadzeniu instalacji elektrycznych zasilających oświetlenie po południowej stronie Akademii (ryc. 1). Etap poprzedzał, planowane na późniejszy okres, właściwe roboty ziemne zmierzające do wymiany części gruntu, zagospodarowania ogrodu poprzez budowę nowych elementów małej architektury i nowe nasadzenia roślinne. Prace realizowane były na stosunkowo niewielkiej głębokości (nieprzekraczającej 0,6 m) w wąskich wykopach sięgających maksymalnie 0,5 m szerokości, jednak ze względu na ich położenie w obrębie dawnego wczesnośredniowiecznego grodu centralnego, a także na obszarze intensywnie eksploatowanym osadniczo na przestrzeni średniowiecza i okresu nowożytnego, objęto je nadzorem archeologicznym.



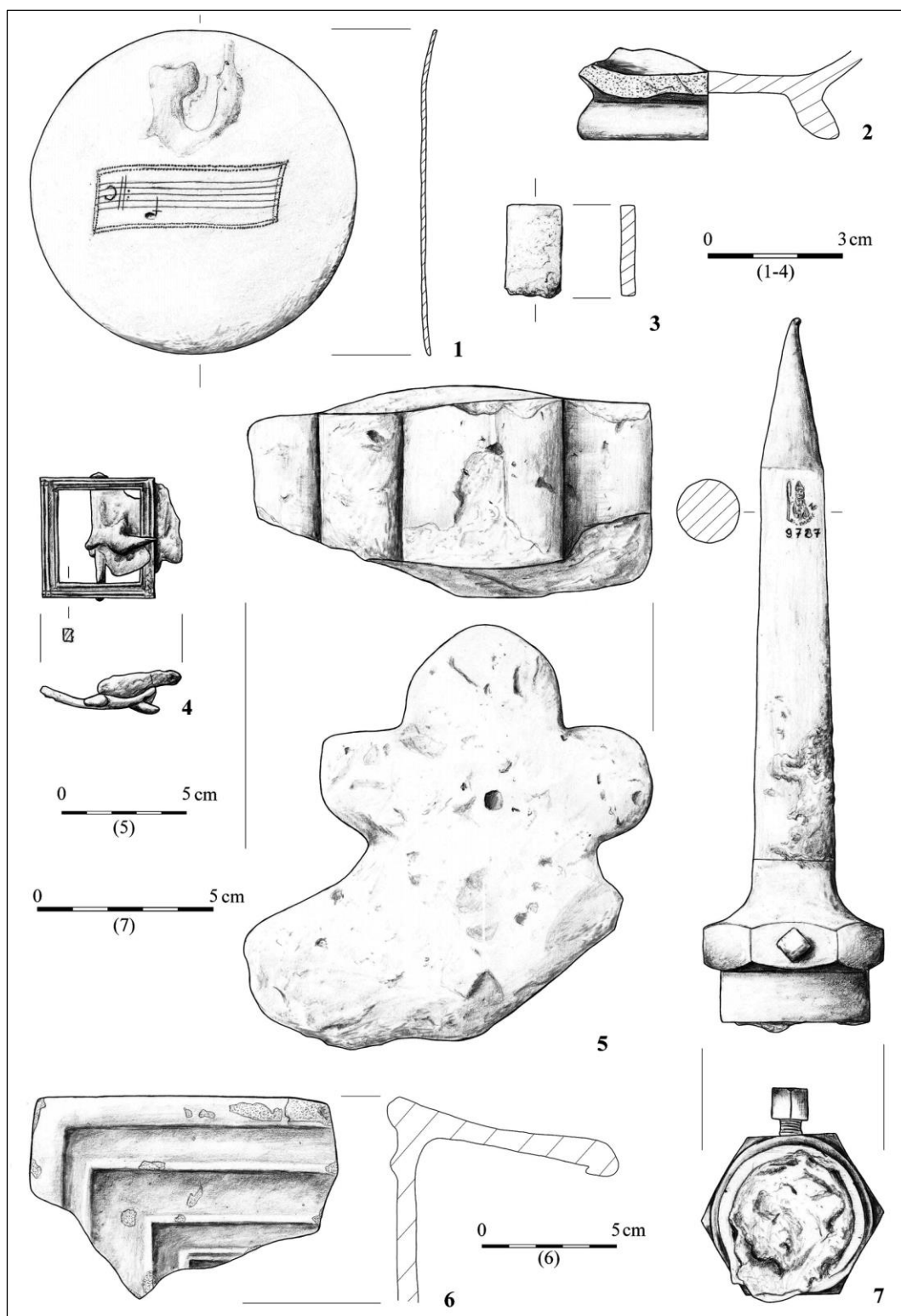
Ryc. 1. Poznań-Ostrów Tumski, ul. Lubrańskiego 1. Plan wykopów instalacyjnych.

1 – miejsce znalezienia zwieńczenia piorunochronu;
2 – przebieg wykopu elektrycznego (rys. N. Gryzińska-Sawicka).

Fig. 1. Poznań-Ostrów Tumski, 1 Lubrański Street. Plan of installation trenches.

1 – location of the lightning rod tip; 2 – course of the electrical trench (drawing by N. Gryzińska-Sawicka).

W trakcie standardowej prospekcji wykopów prowadzonej przy użyciu detektora metali zarejestrowano m.in. interesujący, masywny przedmiot wykonany ze stopu miedzi (ryc. 2: 7). Ma on formę zwężającą się lekko ku końcowi tulejki, zakończonej stożkowatym zwieńczeniem z wyraźnym śladem mechanicznego urazu w postaci czytelnego ugięcia szczytu. Jak się wydaje ugięcie powstało w wyniku silnego uderzenia o twardą powierzchnię, np. podczas upadku z dużej wysokości. Tulejka wraz ze stożkowatym szczytem tworzy rodzaj grotu osadzonego na sześciobocznej podstawie do złudzenia przypominającym nakrętkę. Dolna część podstawy uformowana została w masywny, pusty wewnątrz pierścień o średnicy zewnętrznej wynoszącej 4,3 cm. Na jednej z jej sześciu boków osadzono śrubę o prostopadłościennej główce. Długość całego przedmiotu wynosi 20 cm, średnica tulejki u podstawy – 2,2 cm zaś na przejściu w wieńczący stożek – 1,8 cm. Długość tego ostatniego sięga 4,5 cm. Cały przedmiot pokrywa gruba warstwa zielonej patyny. W najmniejszym stopniu korozji uległa właściwa tulejka galwanizowana złotem w przeciwieństwie do wieńczącego ją stożka. Z kolei wewnątrz pierścienia podstawy zaobserwowano grubą warstwę tlenków żelaza, będących pozostałością trzonu żelaznego, na który osadzono pokryty złotem, omawiany przedmiot. Forma podstawy wskazuje na fakt, że był on nakręcany na trzon przy pomocy klucza a ewentualnemu „samoodkręceniu” zapobiegać miała dodatkowa śruba blokująca, mogąca jednak służyć również zamocowaniu przewodu odgromowego. Uwagę zwraca niezwykle wyraźny wizerunek brodatego mężczyzny w czapce i powłóczyściej szacie umieszczony w górnej części tulejki. Mężczyzna w prawej dłoni dzierży przedmiot przypominający laskę. Poniżej widnieje słabo czytelny napis, z którego odcyfrować można jedynie zakończenie o treści „(...)MARRE”. Z kolei nad postacią znajduje się pojedyncza litera J (oznaczająca gromowładnego Jupitera/Jowisza?). Cały motyw, najprawdopodobniej sygnatury, ma wymiary 1×1,5 cm i wykonany został przed pozłoceniem. Poniżej, większą czcionką wybito jeszcze numer 9787, co — jak się wydaje — nastąpiło już po galwanizacji przedmiotu (ryc. 3). Prawdopodobnie jest to indywidualny numer egzemplarza, wykonany już po dokonaniu odbiorów lub testów technicznych. Jeśli przyjąć, że liczba ta jest numerem porządkowym, nie zaś kodem o ukrytym znaczeniu przypisanym poszczególnym cyfrom, to imponuje



Ryc. 2. Poznań-Ostrów Tumski, ul. Lubrańskiego 1. Wybór materiału ruchomego.

1 – tarczka ze stopu miedzi; 2 – fr. filiżanki porcelanowej; 3 – czcionka drukarska; 4 – sprzączka ze stopu miedzi;
5 – fr. kształtki gotyckiej; 6 – fr. kafła; 7 – zwieńczenie piorunochronu (rys. N. Gryzińska-Sawicka).

Fig. 2. Poznań-Ostrów Tumski, 1 Lubrański Street. Selection of archaeological material.

1 – disc made of copper alloy; 2 – fragment of a porcelain cup; 3 – typesetting galleypiece; 4 – buckle made of copper alloy;
5 – fragment of a Gothic moulding; 6 – fragment of a tile; 7 – lightning rod tip (drawing by N. Gryzińska-Sawicka).



Ryc. 3. Poznań-Ostrów Tumski, ul. Lubrańskiego 1. Zbliżenie znaku zakładu i numeru seryjnego wybitego na piorunochronie (fot. A. Dębski).

Fig. 3. Poznań-Ostrów Tumski, 1 Lubrański Street. Close-up of the manufacturer's mark and serial number stamped on the lightning rod (photo by A. Dębski).

ona rozmachem produkcji, zdecydowanie nie rzemieślniczym, ani nawet manufakturowym, a raczej już fabrycznym. Wstępna kwerenda źródłowa ukierunkowana na rozmaite warianty historycznej dokumentacji technicznej doprowadziła do zaskakującego wniosku, że odkryty przedmiot uznać należy za wieńczenie piorunochronu.

Jest on zatem związany ze stosowaniem instalacji odgromowej – stosunkowo niedawno wprowadzonego rozwiązania technicznego (227 lat temu), które miało chronić budynki przed wyładowaniami atmosferycznymi wywołującymi pożary. Gwałtowność, ale również realne zagrożenie dla majątku i życia jakie stanowiło to naturalne zjawisko, przez wieki wywoływało strach i irracjonalne sposoby ochrony przed nim. W źródłach polskich jako pierwszy uderzenie pioruna opisał Jan Długosz: „W miesiącu Lipcu piorun uderzył w skarbiec kościoła Krakowskiego pokryty dachem drewnianym; a gdy się wiązania zajęły i nie miał kto gasić pożaru, doszedł ogień aż do wnętrza skarbcu” (Długosz 1863, s. 184). Opisane spalenie skarbcu krakow-

skiego miało miejsce w 1212 r. Przez kolejne stulecia nie potrafiono znaleźć skutecznej ochrony, traktując pioruny jako objaw gniewu i kary bożej. W Poznaniu jedna z największych start w obrębie dziedzictwa kulturowego – zniszczenie gotyckiej fary miejskiej 3 czerwca 1773 r., nastąpiło w wyniku pożaru wywołanego właśnie uderzeniem pioruna (Wędzki 1988a, s. 808). Wspomnianej katastrofy można było uniknąć, miała bowiem miejsce 21 lat po skonstruowaniu pierwszego piorunochronu (konduktora) przez Beniamina Franklina w Stanach Zjednoczonych. W Europie niezależnie piorunochron wynalazł i opracował czeski teolog Prokop Diviš (Taff, Ochenduszkowski, Masłowski 2022, s. 86). Jak widać na przykładzie Poznania, potrzeba stosowania piorunochronów w 2. poł. XVIII w. dopiero przebijająca się do powszechnej świadomości. Był to jednak problem na obszarze całej Europy. Pierwszy odgromnik zamontowany na ziemiach polskich chronił wieżę ratuszową Rawa-wicza i założony został w 1783 r. Od tego roku piorunochrony zaczęto montować w kolejnych miejscowościach: Dęblinie – na pałacu (1783 r.), Częstochowie – na wieży Sanktuarium Jasnogórskiego (1784 r.) oraz w tym samym roku w Warszawie – na Zamku Królewskim (Taff, Ochenduszkowski, Masłowski 2022, s. 86). Za wykonanie piorunochronu w Częstochowie odpowiadał pijar, ks. Józef Osiński, który w tym samym roku opublikował pierwszą w języku polskim naukową pracę na temat natury wyładowań i sposobach ochrony przed piorunami (Osiński 1784). Wspomniana praca była bardzo pozytywnie przyjęta i spowodowała określanie ks. J. Osińskiego współcześnie „pierwszym polskim elektrykiem”, przyczyniając się do rozpowszechnienia konduktora w XVIII-wiecznej Polsce.

W Poznaniu pierwszy piorunochron wykonany został w 1793 r. przez poznaniaka Antoniego Leitgebera, który posiadał zakład kowalsko-ślusarski przy zbiegu ulic Wodnej i Garbary (Gąsiorowski, Topolski red. 1981, s. 408). Konduktor zamontowano na rynkowej kamienicy Bielfeldów (Motty 1999, s. 273). Wcześniej na wniosek przewodniczącego Kazimierza Raczyńskiego, Komisja Dobrego Porządku (działająca w Poznaniu od 1780 r.), rozpoczęła odbudowę zniszczonej w 1725 r. wieży ratuszowej (Mika 1945, s. 11). Jeszcze w takcie prac w latach 1780-1784, wspomniana komisja nakazała umieścić piorunochron na wieży ratusza (Wędzki 1988b, s. 806), lecz najprawdopodobniej żądanie to nie doczekało się wówczas realizacji.

W XIX wieku piorunochrony zaczęły być montowane w Europie coraz powszechniej. Był to efekt doświadczania przez mieszkańców ich skuteczności, jak np. we wspomnianych miastach Rawiczu i Warszawie, kiedy to w roku zamontowania pionierskich instalacji odgromowych, pioruny uderzyły w chronione budynki nie wywołując żadnej szkody. W prasie europejskiej pojawiły się reklamy z drukowaną ofertą wyspecjalizowanych zakładów lub sklepów oferujących urządzenia asortymentu „elektro-technicznego” czy „mechaniczno-optycznego”, w tym piorunochrony. Ogłoszenia handlowe z rysunkami konduktorów pozwalają śledzić zmiany w budowie i wielkości poszczególnych elementów piorunochronów. Zabytek znaleziony na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, pomimo wybitej pucy (znaku producenta?) nie pozwolił na identyfikację wytwórcy. Identyczny, jak opisywany zabytek, wystawiono na aukcji w Niemczech z miejscowości Lauf (Badenia-Wirtembergia) (www.kleinanzeigen.de, nr aukcji: 1824290178) i według opisu ochraniać miał budynek wzniesiony w 1897 r. Obecnie zabytek datować można na okres od przełomu XIX i XX w. po lata 30. XX w. Zbliżone zakończenia piorunochronów sprzedawane były w 1934 r. (Kellerman, 1934; ryc. 4). Zakończenia

piorunochronu z początku wieku XIX wyglądały inaczej, lecz pewne elementy były wspólne. Można przytoczyć opis z pracy francuskiej tłumaczonej na język polski z 1818 r., która wyjaśnia przyczyny złocenia i zastosowania śruby mocującej: „Pręt jest to dobrze zaostrzona iglica metalowa, stożkowej albo piramidalnej postaci, mająca w promieniu lub boku podstawy cal ieden. (...) Koniec ostrza prętu w długości około cala I. powinien być złoty lub z platyny, każdy bowiem inny metal, obróciłby się w niedokwas a koniec straciłby własność swą przyciągającą. (...) Złączenie szrubami pozwala zdjąć końce pręta do naprawy, gdy przez piorun lub innym przypadkiem będzie zepsuty” w innym miejscu autor zaznacza: „Korpus pręta, którego wszystkie części starannie z sobą zlutowane lub zeszlutowane być powinny. Połączenia czasem ten pręt dla zabezpieczenia go od rdzy” (Malletski 1818, s. 5 i 13). Zakończenia piorunochronów wykonywano z różnych materiałów: miedzi, mosiądzu lub z platyny, zdarzały się wykonane z żelaza jednak wtedy musiały być połączone (Laun 1986, s. 89).

Powyższa praca choć wyjaśnia złocenie i stosowanie mocowania za pomocą śruby w całości opisuje wcześniejsze piorunochrony. Bardziej oddaje wygląd pierwszego piorunochronu funkcjonują-



Ryc. 4. Oferta handlowa firmy Otto Kellermann z 1934 r. (Kellermann 1934).

Fig. 4. Commercial offer from Otto Kellermann's company from 1934 (Kellermann 1934).

cego na Ostrowie Tumskim od 1816/1817 r. Ochranił on katedrę poznańską a przyczyną jego zamontowania było zniszczenie w 1816 r. przez uderzenie pioruna jednej ze wschodnich wież i znaczne uszkodzenie elewacji (Nowacki 1959, s. 164).

Zabytek z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu został odkryty przy południowej ścianie budynku dawnej Akademii Lubrańskiego, który to obiekt przez cały prawie XIX wiek pełnił funkcję seminarium. W roku 1896 r. seminarzystów przeniesiono a w budynku zorganizowano konwikt (internat) arcybiskupi. Został on następnie zlikwidowany w 1923 r. a w budynku funkcjonowała od 1926 r. biblioteka seminaryjna oraz archiwum archidiecezjalne (Mazurkiewicz 1926, s. 10-11). Brak jest informacji czy w momencie zmian funkcji budynku (i przeprowadzanych w tym czasie remontów) w 1896 lub w 1926 r. zainstalowano nowe piorunochrony, są to chyba jednak najbardziej prawdopodobne daty zabezpieczenia w ten sposób budynku. Nie można również ustalić daty, czy i kiedy piorunochron został usunięty z dachu akademii, szczególnie, że mogło to nastąpić w wyniku działań sił przyrody (choćby silnego wiatru). Warto jednak zaznaczyć, że w latach 30. XX w. w czasie kryzysu gospodarczego zdążyły się w Poznaniu kradzieże piorunochronów o czym skrupulatnie informował dziennik „Nowy Kurier” (Dobak 2011, s. 123).

Zwieńczenie piorunochronu odkrytego w trakcie prac archeologicznych prowadzonych na poznańskim Ostrowie Tumskim jest niezwykle cennym zabytkiem dokumentującym dzieje wyspy z najmłodszego, przemysłowego już etapu jej historii. Pozornie jest to przedmiot mało ciekawy, niegdyś produkowany masowo, co zdaje się potwierdzać widniejąca na nim sygnatura z numerem. Z drugiej jednak strony podobnych egzemplarzy próżno szukać w zbiorach nawet muzeów ukierunkowanych na profil techniczny. Niniejsze opracowanie bynajmniej nie wyczerpuje zagadnień związanych z prezentowanym zabytkiem a stanowi raczej zasygnalizowanie problematyki stanowiąc punkt wyjścia

do dalszych badań. Ostatecznego rozstrzygnięcia domaga się zwłaszcza kwestia proveniencji przedmiotu, która wymaga dodatkowych prac związanych z konserwacją i identyfikacją wszystkich elementów sygnatury/puncy. W kwestii tej ostatniej interesujący wydaje się zwłaszcza wątek ewentualnych powiązań odkrytego na Ostrowie Tumskim przedmiotu z obiektami architektonicznymi pruskiej twierdzy. Natomiast spośród obiektów użyteczności publicznej zaopatrzonych w piorunochrony wymienić można oprócz katedry jeszcze przynajmniej przywoływaną już Akademię, ale także kościół NMP, czy nieco bardziej odległe gmachy seminarium. W podobne urządzenia mógł być także zaopatrzony pobliski pałac arcybiskupi. Być może nieco więcej informacji przyniesie planowana w najbliższym czasie kwerenda zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego, jednak obecnie kwestię powiązania zabytku z konkretnym obiektem budowlanym pozostawić należy nierozstrzygniętą.

Adresy Autorów:

mgr Mateusz Sikora
Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
ul. Wodna 27 – Pałac Górków
61-781 Poznań
e-mail: mateusz.sikora@muzarp.poznan.pl

Artur Dębski
MOS MAIORUM.
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska
Rusocin 7/1
63-140 Rusocin
e-mail: mosmaiorum@onet.pl

dr hab. Marcin Ignaczak, prof. UAM
Wydział Archeologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
e-mail: ignaczak@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0002-3592-0275

LITERATURA:

DŁUGOSZ J.

1868 *Jana Długosza kanonika krakowskiego dziejów polskich ksiąg dwanaście*, t. 2, Kraków.

DOBAK C.

2011 *Przestępczość w Poznaniu w świetle „Nowego Kurjera” (pierwsze półrocze 1930 roku)*, „Nasze historie”, z. 11, s. 119-133.

GAŚSIOROWSKI A., TOPOLSKI J. (RED.)

1981 *Słownik biograficzny wielkopolski*, Poznań.

KELLERMANN O.

1934 *Otto Kellermann G.m.b.H., Baubeschläge - Blitzableiter, Eisenwaren-Großhandlung*, Nr 48/1934, Chemnitz.

LAUN R.

1986 *Historische Blitzableiter. Eine unbeachtete Gattung technischer Kulturdenkmale*, „Denkmalpflege in Baden-Württemberg – Nachrichtenblatt der Landesdenkmalpflege“, Jg. 15, Nr. 3, s. 85-91.

MALLETSKI J.

1818 *Nauka o piorunociągach, wskazująca jak powinny być stawiane na Magazynach prochowych*, Warszawa.

MAZURKIEWICZ K.

1926 *Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, „Wiadomości dla Duchowieństwa”, z. 7-9, s. 9-11.

MIKA M. J.

1945 *Orzeł nad Poznaniem*, „Kronika Miasta Poznania”, r. XVIII, z. 1, s. 7-13.

MOTTY M.

1999 *Przechadzki po mieście*, t. 2, Poznań.

NOWACKI J.

1959 *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1, Poznań.

OSIŃSKI J.

1784 *Sposob ubezpieczający życie y majątek od piorunow przez x. Jozefa Osińskiego Scholarum Piarum wyłożony z figurami*, Warszawa.

TAFF J. H., OCHENDUSZKO T., MASŁOWSKI G.

2022 *Ks. Józef Herman Osiński. Pierwszy polski elektryk – pionier techniki odgromowej*, Rzeszów.

WĘDZKI A.

1988a *Rezultaty działalności Komisji Dobrego Porządku*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. 1, cz. 2, red. J. Topolski, Poznań, s. 806-809.

1988b *Komisja Dobrego Porządku i jej działania. Stan zabudowy miasta*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. 1, cz. 2, red. J. Topolski, Poznań, s. 799-806.

Piotr Wawrzyniak

WIECZNA LAMPA Z PLACU KOLEGIACKIEGO W POZNANIU

THE PERPETUAL LAMP FROM KOLEGIACKI SQUARE IN POZNAŃ

Andrzejowi

Abstrakt: W 2017 roku w trakcie sprawowania nadzorów archeologicznych nad kładzeniem izolacji przeciwwilgociowej na zewnętrzne lica fundamentów poznańskiej plebani farnej, zlokalizowanej przy ul. Klasztornej 11, odkryto szklane naczynie, pierwotnie stanowiące wkład do tzw. wiecznej lampy. Pojemnik zachował się niemal w całości, utracony miał tylko kilkucentymetrowy fragment soplewatego zakończenia. Analiza tego cennego artefaktu wykazała, że jest to przypuszczalnie wyrób z 2. połowy XVII wieku i był na wyposażeniu kolegiaty miejskiej pw. św. Marii Magdaleny. Po utraceniu przez świątynię funkcji sakralnych i jej zburzeniu kłosz przechowywano na plebanii farnej. Podczas XIX-wiecznej naprawy fundamentów plebani jako bezużyteczny śmieć został wrzucony do wykopu. Rzeczona lampa jest obecnie jednym z niewielu zachowanych elementów z dawnego wyposażenia kolegiaty.

Słowa kluczowe: wieczna lampa, pucharek dzwonowaty, karafka, świecznik, naczynie o charakterze sakralnym, plebania farna, kolegiata

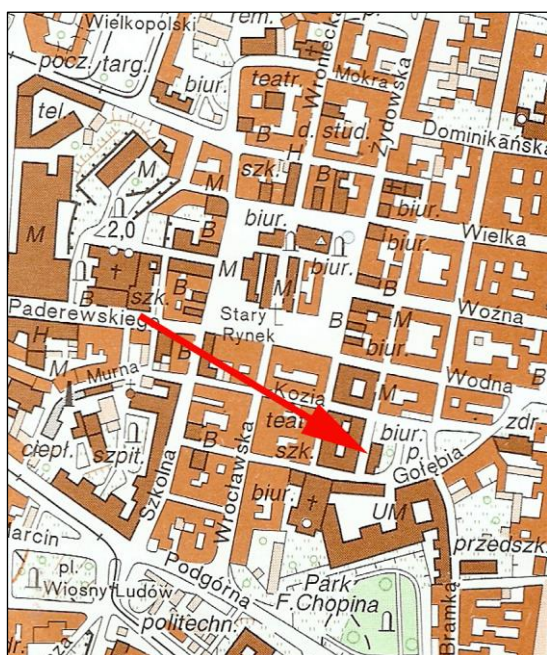
Przedstawione w niniejszym tekście szklane naczynie, pierwotnie stanowiące wkład do tzw. wiecznej lampy, pozyskano w 2017 roku w trakcie sprawowania nadzorów archeologicznych nad kładzeniem izolacji przeciwwilgociowej na zewnętrzne

Abstract: In 2017, during archaeological supervision conducted for the installation of damp-proof insulation on the exterior faces of the foundations of the parish rectory in Poznań, located at 11 Klasztorna Street, a glass vessel was discovered. This vessel originally served as an insert for a so-called perpetual lamp. The container was preserved almost intact, with only a small fragment of its icicle-like tip broken off. Analysis of this valuable artifact suggests that it was likely produced in the second half of the 17th century and was part of the furnishings of the city's collegiate church dedicated to St. Mary Magdalene. After the church lost its sacral function and was demolished, the vessel was stored in the parish rectory. During 19th-century repairs to the rectory's foundations, it was discarded as waste into the construction trench. This lamp is currently one of the few surviving elements of the former furnishings of the collegiate church.

Keywords: perpetual lamp, bell-shaped goblet, carafe, candlestick, liturgical vessel, parish rectory, collegiate church

lica fundamentów poznańskiej plebani farnej, zlokalizowanej przy ul. Klasztornej 11 (ryc. 1). Pojemnik zalegał na głębokości około 1,15/1,2 m, w kilkucentymetrowej warstwie potłuczonych butelek i szyb okiennych¹, bezpośrednio przy wschodnim

¹ Szkło, o metryce głównie XIX-wiecznej, położono tutaj dla zabezpieczenia fundamentów przed penetracją gryzoni.



Ryc. 1. Poznań, ul. Klasztorna 11. Lokalizacja budynku plebani farnej na współczesnym planie miasta (oprac. P. Wawrzyniak).

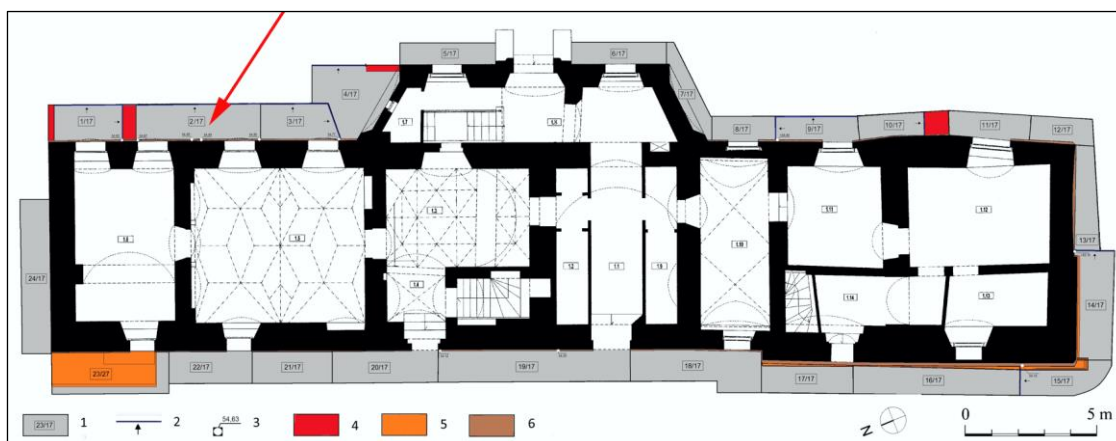
Fig. 1. Poznań, 11 Klasztorna Street. Location of the parish rectory building on a contemporary city map (elaborated by P. Banaszak and P. Wawrzyniak).

fundamencie muru obwodowego, w odległości około 5 m od południowo-wschodniego naroża budynku (ryc. 2). Szczęśliwym trafem nie został w momencie wydobywania rozbity, utracony miał tylko kilkucentymetrowy fragment zakończenia,

ponadto nieznaczne wyszczerbienia zaobserwowano w partii szyjnej zabytku.

Trójsegmentowe naczynie w kształcie odwróconej kropli deszczu składa się z pionowo uformowanej szyjki zakończonej prosto uciętą i pogrubioną krawędzią, baniastego brzuśca oraz wydłużonej soplewato partii dolnej. Szyjkę przytwierdzono do brzuśca rozchylając kołnierzwato jej dół i stapiając krawędzie obu części razem. Podobnie postąpiono przy łączeniu brzuśca z soplewato końcówką. Około 1,2 cm poniżej krawędzi wylewu szyjkę naczynia owinięto sześcioma zwojami karbowanej pionowymi nacięciami taśmy o szerokości około 0,2 – 0,3 cm. Szkło lampy jest bardzo dobrej jakości, jednorodne, przezroczyste, bezbarwne, aczkolwiek w grubszych warstwach brzuśca i szyjki ma charakterystyczny dla wyrobów wytwarzanych w „leśnych” hutach szkła jasnozielonkawą odcień. W partii szyjnej zauważono nieliczne, drobne pęcherzyki gazowe. Wnętrze pojemnika nosi rozległe ślady okopceń, zaś jego powierzchnia ulega nieuchronnemu, acz stosunkowo powolnemu procesowi korozji (naturalnej iryzacji).

Wymiary: przypuszczalna wysokość całego naczynia – około 33,1 cm, zachowana – 28 cm, wysokość (zachowana) części dolnej – około 11,2 cm, średnica (dla partii zachowanej) – od 3,3 do 7,4 cm, wysokość brzuśca – 11,3 cm, średnica największej wydętości – 13,8 cm, wysokość kołnierza szyjki

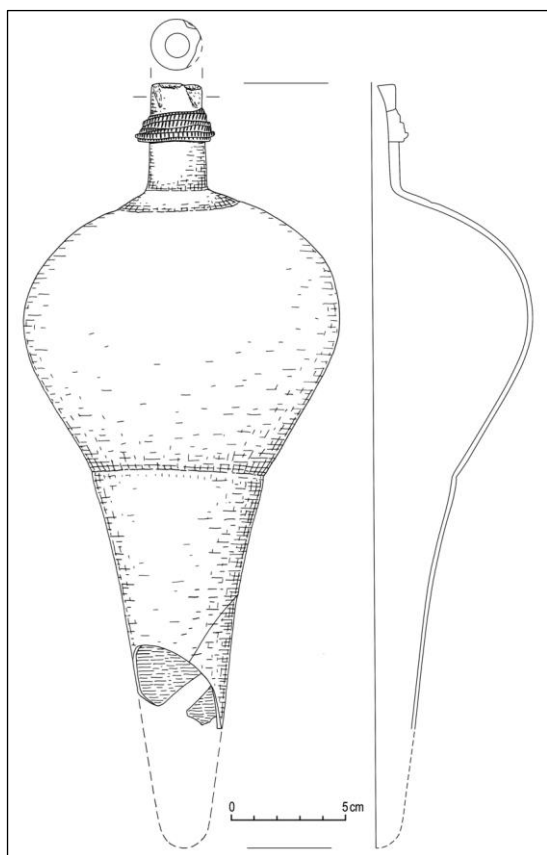


Ryc. 2. Poznań, ul. Klasztorna 11. Lokalizacja wykopów na planie inwentaryzacyjnym przyziemia budynku.

1 – wykop wraz z numeracją; 2 – profil zadokumentowany rysunkowo; 3 – poziom posadowienia fundamentów; 4 – konstrukcje murowane od strony wschodniej; 5 – późnonowożytnie przypory od strony zachodniej; 6 – zasięg XIX-wiecznego cokołu ceglano. Strzałką zaznaczono miejsce odkrycia klosza wiecznej lampy (opr. P. Banaszak, P. Wawrzyniak).

Fig. 2. Poznań, 11 Klasztorna Street. Location of excavation trenches on the inventory plan of the ground floor of the building.

Legend: 1 – excavation trenches with numbering, 2 – profile documented with a drawing, 3 – foundation level, 4 – masonry structures on the eastern side, 5 – late modern buttresses on the western side, 6 – extent of the 19th-century brick plinth. The arrow indicates the discovery site of the perpetual lamp's glass shade (elaborated by P. Banaszak and P. Wawrzyniak).



Ryc. 3. Poznań, ul. Klasztorna 11. Klosz wiecznej lampy odkryty przy fundamentach plebani farnej (rys. J. Kędelska).

Fig. 3. Poznań, 11 Klasztorna Street. Glass shade of the perpetual lamp discovered near the foundations of the parish rectory (drawing by J. Kędelska)

0,7 cm, szerokość u podstawy – 5,4 cm, na przejściu w szyjkę – 2,7 cm, wysokość szyjki – 4,8 cm, średnica – 2,4 cm, średnica wylewu – 2,2 cm, średnica otworu – 1 cm, grubość ścianki (w zależności od miejsca pomiaru) – od 0,15 do 0,4 cm (ryc. 3).

W myśl przepisów prawa kanonicznego kościoła rzymskokatolickiego „Przed tabernakulum, w którym przechowywana jest Najświętsza Eucharystia, powinna stale świecić się specjalna lampa, oznaczająca i wyrażająca cześć dla obecności Chrystusa” (Kodeks 1983, Kan. 940: 147, online; patrz też Danilewicz 1948: 85). Zwyczaj stawiania wiecznej lampki przed Najświętszym Sakramentem sięga średniowiecza, wcześniej w kościele łacińskim praktykowany nie był. Do Polski zawitał prawdopodobnie za sprawą bł. Wincentego Kadłubka, biskupa krakowskiego, który po powrocie z Soboru laterańskiego IV nakazał umieścić wieczne świa-

telko w katedrze wawelskiej. Ponoć jej utrzymanie (płomyk podtrzymywano niezmiernie drogim pszczelim woskiem) pochłaniało według wyliczeń Jana Długosza dziesięcinę aż z 19 wsi (Kürbis 1996: XLIII-XL). Jak onegdaj zauważył ks. Jan Danilewicz, w stosownych przepisach kościelnych nie określono, z jakiego rodzaju surowca lampę należy wykonać, wspomniano jedynie, że użycie „szkła czerwonego lub zielonego są tolerowane” i że winna być „napęczniona oliwą lub woskiem pszczelnym” (Danilewicz 1947: 85-86). Zazwyczaj lampę zawieszano przed ołtarzem z Najświętszym Sakramentem w bogatej, metalowej oprawie (ryc. 4).

Ułamki naczyń szklanych o charakterze liturgicznym, czasami też zachowanych w całości, odkopywano głównie pod kościelnymi posadzkami. Deponowane były w różnych punktach świątyni, lecz najczęściej w prezbiteriach, nieraz w bezpośredniej bliskości ołtarza, a zatem miejsca w tradycji chrześcijańskiej szczególnie uświęconego (Danilewicz 1948: 43). W pozyskiwanych zbiorach, liczących niekiedy kilka tysięcy fragmentów potłuczonych szkieleł (Olczak 2000: 622), rejestrowano głównie ułamki pospolitych w XVII – XVIII wieku pucharków dzwonowatych¹, dla których w literaturze przedmiotu przyjęto m. in. funkcję ampułek służących do podawania wina i wody na stół ołtarzowy (Olczak 2000, s. 621, tam dalsza literatura), kielichów mszalnych (Kalbarczyk 1997: 62), bądź naczyń z wodą do obmywania rąk kapłana w czasie odprawiania nabożeństwa (Kutyłowska 1999: 138). Sławomira Ciepiela-Kubalska założyła również używanie pucharków jako lampek oliwnych do oświetlania wnętrza kościelnych (Ciepiela 1966: 2). Składanie w ziemi obok ołtarzy nawet bardzo drobnych fragmentów tych pojemników miało na celu uchronienie ich przed profanacją jako przedmiotów mających bezpośredni związek z sacrum (Olczak 2000: 622). Badacze tematu zastanawia jednak olbrzymia ilość znajdowanych w kościołach ułamków pucharków i wynikająca stąd wątpliwość, czy rzeczywiście były one tak podatne na rozbicie w trakcie sprawowania liturgii mszy świętej. Jak dotąd żadna ze stawianych hipotez nie wyjaśniła tego fenomenu w pełni (Olczak 2000: 622).

W kościelnych depozytach szklanych znajdowano również formy zdecydowanie bardziej wysublimowane. Dwa takie przypadki przytoczył Jerzy

¹ Najstarsze znalezione w Polsce egzemplarze pochodzą z końca XVI (Olczak 1997: 228-229), najmłodsze – początków

XIX stulecia (Andrzejewska 1996: 152).



Ryc. 4. Tarnowo Podgórne. Wieczna lampa w kościele pw. Wszystkich Świętych (fot. P. Wawrzyniak).

Fig. 4. Tarnowo Podgórne. Perpetual lamp in the church of All Saints (photo by P. Wawrzyniak).

Olczak. W 1987 roku w romańskim kościele pw. św. Leonarda w Lubiniu, pow. kościański odłożono w toku badań archeologicznych prowadzonych pod kierownictwem Zofii Hilczer-Kurnatowskiej niewielki „schowek” wkopany w nowożytną jamę grobową. Z wypełniska schowka podjęto znaczną liczbę ułamków szklanych, które pozwoliły na rekonstrukcję dwóch cienkościennych karafek o dużych, baniastych brzuścach, z krótkimi, wąskimi szyjkami i wychylonymi wylewami, wspartych na szerokich, silnie wysklepionych stopkach zaopatrzonych w pseudonodusy. Oba te naczynia z pewną dozą ostrożności określono jako XVII-wieczne, a moment ich ukrycia w ziemi przypisano początkom XIX wieku. Prawdopodobnie pełniły funkcję ampułek, z których podawano kapłanowi w czasie mszy świętej wino i wodę (Olczak 2000: 623-629, ryc. 4-5). Równie frapującego odkrycia dokonano w kościele garniowanym pw. Najświętszej Panny Marii Królowej Pokoju w Bydgoszczy w 1999 roku. W trakcie nadzorów nad robotami ziemnymi w świątyni Elżbieta Dygaszewicz i Tamara Zajązkowska wydobyły fragmenty domnie-

manego szklanego świecznika, który zalegał w części prezbiterialnej świątyni w warstwie kulturowej narosłej w 1. połowie XIX wieku. Pomimo, że przedmiot ten zachował się w stanie mocno niekompletnym, zdołano dokonać jego częściowej rekonstrukcji. Składał się z czterech elementów: wysklepionej stopki, dalej masywnej nóżki, na której osadzono owalny, spłaszczony korpus i umieszczonego na jego szczycie okrągłego otworu, pozostałości po cylindrycznej zapewne tulejce do mocowania świecy. Świecznik był niezdobiony, acz J. Olczak dopatrywał się na powierzchni korpusu łukowato układających się plastycznych żeber. Datowanie – 1. połowa XIX wieku (Olczak 2005: 262-263, ryc. 5).

Kontekst poznańskiego znaleziska zdecydowanie odbiega od wyżej opisanych. Lampa zalegała z dala od konsekrowanej przestrzeni świątynnej, w warstwie szkła zabezpieczającego fundament budynku plebani farnej przed gryzoniami, co jawnie przeczy tezie o składaniu do uświęconej ziemi uszkodzonych przedmiotów o charakterze sakralnym. Ta problematyczna lokalizacja rzeczonego zabytku stwarza jednak pewne możliwości interpretacyjne, chociaż zdajemy sobie sprawę, że mają one charakter „zdroworozsądkowy”.

Zatem mimo braku odniesień stratyfikacyjnych sądzimy, że jest to przypuszczalnie wyrób z 2. połowy XVII wieku, na co wskazuje sposób zdobienia szyjki taśmą naznaczoną pionowymi karbami, stylistycznie bliższy raczej XVII niż następnemu stuleciu. Zapewne lampa była na wyposażeniu kolegiaty farnej pw. św. Marii Magdaleny i świeciła w jej wnętrzu może nawet przez kilkadziesiąt lat, niewykluczone, że do katastrofalnego w skutkach pożaru z 1773 roku, kiedy to doszczętnie zrujnowaną świątynię zdesakralizowano, a jej funkcje przejął pojezuicki kościół pw. św. Stanisława Biskupa (Kurzawa, Kuszelski, Linette 1998: 1). By uchronić przed rozbiciem i profanacją, wygaszoną wieczną lampę wyniesiono z ruin kościoła, a następnie umieszczono w bezpiecznym miejscu na plebani. Tam była przechowywana przez długie lata, lecz w końcu jej sakralna onegdaj rola uległa zapomnieniu i w ostatecznym rozrachunku, w trakcie którego z XIX-wiecznych remontów budynku, została wrzucona do wykopu jako nikomu niepotrzebny, a wszystkim zawadzający rupieć.

* * *

Jeżeli nasz tok rozumowania jest prawidłowy, odkryta w 2017 roku wieczna lampa stanowi obecnie jeden z nielicznych oryginalnych elementów wyposażenia dawnej kolegiaty. Jej wymiar jest zgoła symboliczny, utraciła wprawdzie swoją sakralną moc, lecz trawestując wypowiedź Witolda Gałka sprzed ponad dwudziestu lat „nadal przema-

wia do nas nikłym odbłaskiem bezpowrotnie utraczonej świetności” (Gałka 2001: 338).

Adres Autora:

mgr Piotr Wawrzyniak
e-mail: wawrzyniakp@poczta.fm
ORCID 0000-0002-1216-9968

LITERATURA:

ANDRZEJEWSKA A.

- 1996 *Szkoło naczyniowe z klasztoru oo. Dominikanów w Brześciu Kujawskim, województwo włocławskie*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica”, nr 20, s. 123-153.

CIEPIELA S.

- 1966 *Pucharki dzwonowate w Polsce od końca XVI do końca XVII wieku*, „Szkoło i Ceramika” r. 17, nr 9, s. 248-253.

DANILEWICZ J.

- 1948 *Kościół i jego wnętrze w świetle przepisów prawno-liturgicznych*, Kielce.

GAŁKA W.

- 200 *O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku*, Poznań.

KALBARCZYK A.

- 1997 *Nowożytny pucharki dzwonowate z zespołu klasztornego w Trzemesznie*, Toruń (maszynopis w bibliotece Instytutu Archeologii i Etnologii UMK w Toruniu).

KURZAWA Z., KUSZTELSKI A., LINETTE E.

- 1998 *Kolegiata farna p.w. św. Stanisława bpa, dawne kolegium i szkoła jezuicka oraz probostwo farne*, [w:] *Katalog zabytków sztuki. Miasto Poznań. Śródmieście. Kościoły i klasztory*, red. Z. Kurzawa, A. Kusztelski, cz. II/1, Warszawa, s. 1-49.

KUTYŁOWSKA I.

- 1999 *Późnośredniowieczne i nowożytny szkła odkryte w kaplicy św. Trójcy w Lublinie*, „Acta Universitatis Nicolae Copernici. Archeologia” t. XXVII, s. 133-143.

KÜRBIS B.

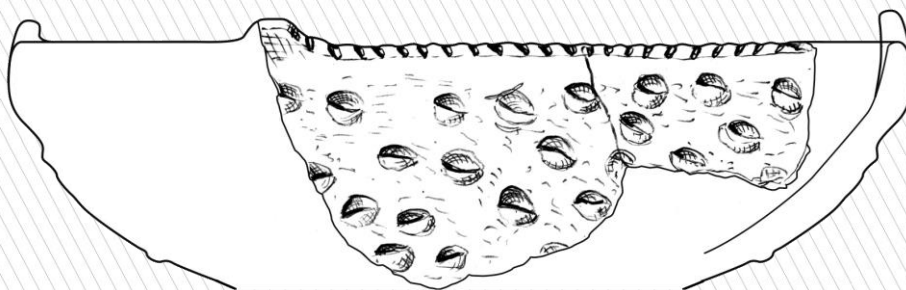
- 1996 *Wstęp*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek, Kronika polska*, Wrocław, wyd. 2, s. III-CXXXII.

OLCZAK J.

- 1997 *Domniemana funkcja liturgiczna i pochodzenie szklanych pucharków dzwonowatych z XVII-XVIII wieku na terenie Polskie*, „Archeologia Historica Polona”, vol. 5, s. 223-235.
2000 *Liturgiczna funkcja szklanych naczyń odkrytych w kościele św. Leonarda w Lubiniu, woj. wielkopolskie*, [w:] *Archeologia w czasie i przestrzeni*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa, s. 621-632.
2005 *Nowe materiały do dziejów użytkowania szkła na ziemiach polskich (część 4)*, „Acta Universitatis Nicolae Copernici. Archeologia”, t. XXIX, s. 243-267.

Netografia

- Kodeks 1983. *Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku (stan prawny na dzień 8 grudnia 2021 roku)*, https://www.katolicki.net/ftp/kodeks_prawa_kanonicznego.pdf (dostęp 16 września 2024 r.).



CZĘŚĆ 2 | SPRAWOZDANIA Z BADAŃ TERENOWYCH

Marcin Danielewski, Jacek Wrzesiński

OSADA PODGRODOWA W GRZYBOWIE W ŚWIETLE BADAŃ NIEINWAZYJNYCH I WERYFIKACJI WYKOPALISKOWEJ – DONIESIENIA WSTĘPNE

THE GRZYBOWO NEAR STRONGHOLD SETTLEMENT IN THE LIGHT OF NON-INVASIVE RESEARCH AND EXCAVATION VERIFICATION – PRELIMINARY REPORTS

Abstrakt: Gród w miejscowości Grzybowo (pow. wrzesiński) był jednym z najważniejszych ośrodków w okresie tworzenia się państwa Piastów. Jego najstarsza faza przypada na lata 919–923.

Zainteresowanie badawcze sięga XIX w., ale systematycznie wykopaliskowo badany był dopiero w latach 1989–2007 i 2018–2021. Ostatni okres prac to weryfikacja archiwaliów, intensyfikacja badań nieinwazyjnych i prace wykopaliskowe obejmujące także osadę leżącą najbliżej grodu — Grzybowo, stan. 6.

W wyniku badań osady stwierdzono jej intensywne użytkowanie. Ujawniono obiekty związane z produkcją i przetwarzaniem metali. A także rów, związany z najwcześniejszą fazą grzybowskiego grodu. Ten długi rów oddzielał od wschodu obszar, na którym gród powstał utrudniając do niego dostęp.

Zrealizowane badania wykopaliskowe oraz nieinwazyjne pokazują, że osadnictwo otwarte związane z ośrodkiem grodowym w Grzybowie było znacznie bardziej intensywne niż sądzono do tej pory.

Abstract: The stronghold in Grzybowo (Września County) was one of the most important centers during the formation of the Piast state. Its oldest phase was dated to 919–923 A.D.

Research interest dates back to the 19th century, but it was not systematically excavated until 1989–2007 and 2018–2021. The last period of work involved verification of archival records, intensification of non-invasive research and excavation work that also included the settlement closest to the stronghold — Grzybowo, site 6.

An excavation at this settlement revealed its intensive use. Objects related to metal production and processing were unearthed. And also a ditch, associated with the earliest phase of the stronghold in Grzybowo. This long ditch separated from the east the area where the stronghold was built making access to it more difficult.

Completed excavations and non-invasive investigations show that the open settlement associated with the Grzybowo stronghold was much more intensive than previously thought.

Słowa kluczowe: wczesne średniowiecze, osada, kompleks grodowy Grzybowo

Keywords: Early Middle Ages, settlement, Grzybowo stronghold settlement complex



Ryc. 1. Gród w Grzybowie — zdjęcie lotnicze (fot. M. Bogacki).

Fig. 1. Grzybowo Stronghold — aerial photo (photo by M. Bogacki).

Gród w miejscowości Grzybowo (pow. wrzeński) był jednym z najważniejszych ośrodków w okresie tworzenia się państwa Piastów. Najstarsza faza grodu przypada na lata 919–923 (Krapiec 2021, s. 190), a więc na moment poprzedzający uformowanie się trwałych rządów reprezentantów pierwszej dynastii nowo powstałego organizmu (więcej patrz m.in. M. Danielewski, J. Wrzeński z udziałem A. Głód 2021 — gdzie wcześniejsza literatura).

Jako stały i widoczny element współczesnego krajobrazu gród (ryc. 1) stał się obiektem zainteresowania badawczego już w XIX wieku (Schwartz 1875, s. 7; 1876, s. 315–316). Natomiast systematyczne prace wykopaliskowe zainicjował dopiero w latach 1988–1989 Olgierd Brzeski. Ówczesne badania archeologiczne poprzedzała weryfikacja terenowa, wiercenia oraz sporządzenie planu grodziska wraz z planem warstwicowym wykonane w 1988 roku. Archeologiczne prace wykopaliskowe, trwające do 2007 roku, rozpoczęto w 1989 roku. Bezpośrednio badaniami w terenie kierował Mariusz Tuszyński, a w ostatnich sezonach Krysztyna Sulkowska-Tuszyńska (więcej na ten temat Wrzeński 2021, s. 27–36). Należy też dodać, że w związku z pozyskaniem funduszy w ramach

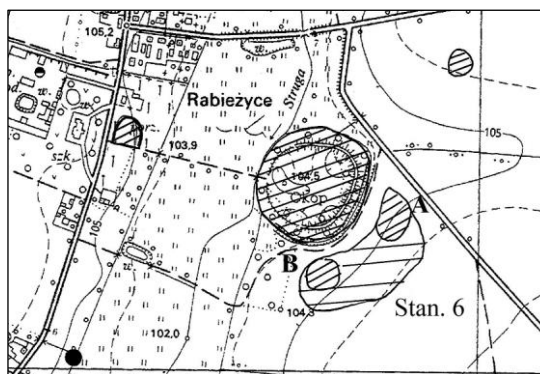
WRPO i planami budowy pawilonu muzealnego w latach 2006–2007 przeprowadzono prace wykopaliskowe obejmujące obszar wytyczonych fundamentów przyszłego budynku. Badania te realizowali pracownicy Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Dorota Dominiczak-Głowacka oraz Mateusz Łastowiecki (Wrzeński 2021, s. 31). W tym pierwszym okresie zainteresowania archeologicznego jedynie sporadycznie i w niewielkim zakresie realizowano prace poza grodem. Wykonano wówczas w 1994 roku sondaż na wschód od grodu w poszukiwaniu domniemanej drogi. Jak również w latach 1989–1990 prowadzono badania wzdłuż cieku wodnego — kanału zlokalizowanego na południowy wschód od grodu.

Po zakończeniu badań w 2007 roku do 2018 roku nie podejmowano żadnych archeologicznych prac wykopaliskowych w obrębie grodu ani w jego najbliższej okolicy. Koncentrowano się natomiast na gromadzeniu i porządkowaniu dotychczas pozyskanych zbiorów i dokumentacji. Prowadzono także prace studyjne i nieinwazyjną prospekcję terenową obszaru wokół grodu. Ponowne badania wykopaliskowe podjęto w 2018 roku. Dzięki funduszom z Narodowego Centrum Nauki udało się na grodzie zrealizować projekt pt. „Gród w Grzybo-

wie i jego zaplecze osadnicze w kontekście pogłębianych badań interdyscyplinarnych”. Autorem i kierownikiem projektu był dr hab. Marcin Danielewski, prof. UAM. Program w kwestii badań archeologicznych obejmował nie tylko gród, ale też wybrane osady otwarte.

W ramach programu prace badawcze realizowano na kilku poziomach. Pierwszy z nich obejmował kwerendy archiwalne, w ramach których przeprowadzono weryfikację i reinterpretację wyników dotychczasowych badań archeologicznych, a także zgromadzono analizy materiału zabytkowego odkrytego w trakcie badań z lat 1988–2007. Jednocześnie podjęto badania nieinwazyjne samego grodu a także jego zaplecza. Rozpoczęto od prospekcji powierzchniowej, także z punktowym użyciem wykrywaczy metali. Wykorzystano archeologię lotniczą – wykonano zdjęcia z drona w ramach kilku nalotów o różnych porach roku (zima, wiosna, lato). Następnie zastosowano skaniny laserowe (LiDAR). Zrealizowano także badania geofizyczne – elektrooporowe, georadarowe i magnetyczne. Skala użycia, wykorzystania i interpretacji poszczególnych metod była różna, a bardziej szczegółowe ich omówienie można znaleźć w XV tomie serii wydawniczej *Origines Polonorum* (por. Danielewski, Tomczak 2021, s. 109–111).

Zastosowane w Grzybowie metody badań nieinwazyjnych objęły nie tylko gród, ale i szerszy teren leżący wzdłuż rzeki Strugi płynącej po południowej, zachodniej i północnej stronie grodu. Bardziej szczegółowymi badaniami nieinwazyjnymi poddano osadę zlokalizowaną najbliżej grodu, po jego wschodniej i południowo-wschodniej stronie – Grzybowo, stan. 6. Osada ta została zarejestrowana podczas badań terenowych przeprowadzonych na obszarze wokół grodu w ramach AZP w 1985 roku i powtórzonych w ramach tzw. drugiego przejścia w roku 2010. Wytyczony w ramach AZP (a więc na podstawie rozrzutu ceramiki na powierzchni) obszar stanowiska rysował się na kształt rogala-fasoli i obejmował powierzchnię około 4–5 ha¹. W wyniku „drugiego przejścia AZP” zaobserwowano, że materiał ceramiczny w nieco większych ilościach występuje na dwóch skrajnych obszarach osady – w jej północno-zachodniej i południowo-zachodniej strefie (ryc. 2).



Ryc. 2. Gród w Grzybowie i jego zaplecze osadnicze — obraz na podstawie AZP (oprac. J. Wrzesiński).

Fig. 2. Grzybowo Stronghold and its settlement base — image based on AZP (elaborated by J. Wrzesiński).

Należy jednak zaznaczyć, że pełna obserwacja obszaru przylegającego niemal bezpośrednio do wałów od strony południowej a oddzielonego jedynie rowem, była do niedawna niedostępna. Był to teren silnie porośnięty dużymi drzewami mającymi kilkadziesiąt lat oraz krzewami. Traktowany był też jako lokalne, polne wysypisko, gdzie składowano kamienie oraz wyrzucano zepsute części maszyn i śmieci. Niemniej w kretowinach i jamach jakie zakładały zwierzęta można było dostrzec materiał ceramiczny oraz kości zwierzęce. Większą ilość materiału kulturowego (wczesnośredniowiecznego) pozyskano dzięki wywrotom drzew po huraganie z 2017 roku. Pod korzeniami przewróconych dużych drzew wystąpiła znaczna ilość ceramiki (zwłaszcza wczesnośredniowiecznej) i kości zwierzęcych, które zarejestrowano w 2018 roku (ryc. 3).

Drugi poziom badawczy, w ramach wspomnianego projektu, obejmował archeologiczne badania wykopaliskowe. Objęły one wytypowane (w wyniku wcześniejszych obserwacji, a przede wszystkim na podstawie rezultatów badań nieinwazyjnych) miejsca zarówno na grodzie, jak i w obrębie interesującej nas osady (Grzybowo, stan. 6). W ramach tego etapu badań prowadzono także odwierty i odkrywki przyrodnicze². Objęły one teren grodu, osady (stan. 6³), a także rowu-fosu na zewnątrz wałów oraz doliny przez którą płynie Struga (po stronie zachodniej obecnego grodziska). Lokalizacja wykopów archeologicznych została poddyktowana analizą zdjęć lotniczych oraz badań

¹ Badania powierzchniowe Urszuli i Krzysztofa Szamałków i w drugim etapie pracowników Rezerwatu Archeologicznego Gród w Grzybowie.

² Wyniki badań patrz: *Origines Polonorum*, t. XV.

³ Na terenie osady ze względu na wyjątkową suszę nie udało się przebić poniżej warstwy ornej i zrezygnowano z dalszych prób. Niemniej pobrano próby z wykopów archeologicznych — materiały w opracowaniu.



Ryc. 3. Grzybowo. Zbieranie materiału spod korzeni wyrwanych drzew na terenie osady (fot. J. Wrzeński).

Fig. 3. Grzybowo. Collecting material from under the roots of fallen trees in the settlement area (photo by J. Wrzeński).

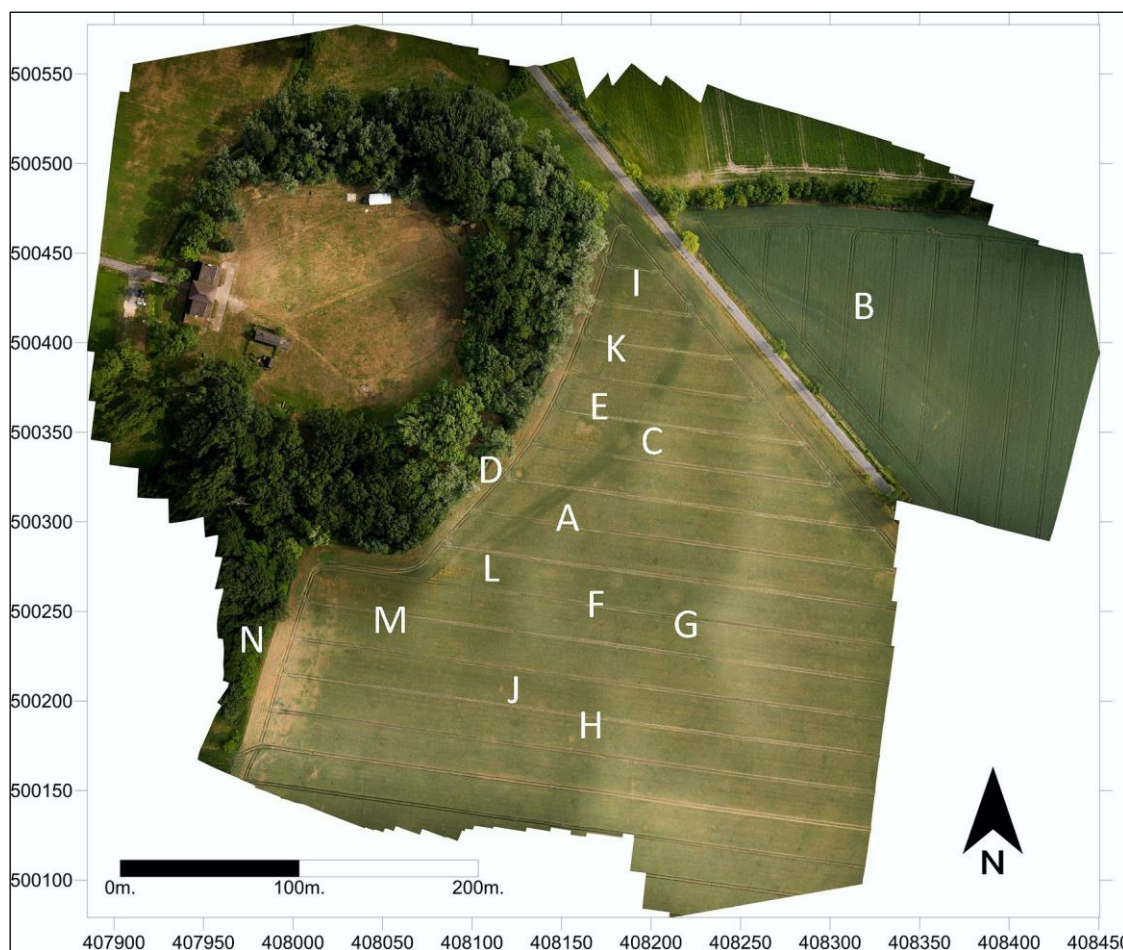
geofizycznych. Wytypowano miejsca, gdzie odczyty na podstawie wyróżników wegetacyjnych czy anomalii magnetycznych pozwalały zaobserwować szczególnie interesujące punkty. Były to obszary zarówno o charakterze liniowym jak i punktowym.

Wewnątrz grodu wskazano trzy potencjalne obszary badań, które rozpoznawano w latach 2018–2022. Prace te realizowane były przez Rezerwat Archeologiczny Gród w Grzybowie (Oddział MPP na Lednicy) dzięki studentom i wolontariuszom (Danielewski 2021, s. 24, przypis 14). W 2019 roku przystąpiono do prac wykopaliskowych na terenie osady (Grzybowo, stan. 6). Wytyczając wykopy, w ramach wytypowanego potencjalnego obszaru, wzięto pod uwagę kilka sugestii i informacji. W części porośniętej drzewami (gdzie jedynie na bardzo małym fragmencie można było przeprowadzić badania geofizyczne), zwrócono uwagę na występowanie materiału źródłowego w miejscach wcześniej niedostępnych. Przed rozpoczęciem eksploracji przeprowadzono też prospekcję powierzchniową w dostępnych miejscach części zarośniętej korzystając z pomocy wykrywaczy metali. W sumie, w tej

partii terenu wytyczono dwa wykopy, oznaczone jako 1/2019 i 2/2019. Natomiast na pozostałym obszarze osady pod uwagę zostały wzięte wyniki badań lotniczych i geofizycznych, gdzie dzięki zmianom wegetacyjnym wyróżniono obiekty o kształtach geometrycznych (koła, kwadraty, prostokąty), jak i liniowe (ryc. 4). W tych miejscach wytyczono kolejne wykopy oznaczone jako 3/2019, 4/2019 i 5/2019.

Wykop 3/2019 znajdował się w części południowo-zachodniej osady, gdzie zaobserwowano struktury koliste. Były one widoczne zarówno na zdjęciach lotniczych jak i na wykresach magnetycznych. Natomiast wykopy 4/2019 i 5/2019 wytyczono w centralnej partii obszaru osady zarejestrowanego w ramach AZP. Tutaj zaobserwowano, dzięki fotografii lotniczej, dwie liniowe struktury o znacznej długości o przebiegu z południa na północ (więcej na temat tych wszystkich obserwacji: Bogacki 2021, s. 113–119; Małkowski, 2021, s. 121–131).

Wykop 1/2019 miał kształt prostokąta o wymiarach 4×2 m, dłuższą osią usytuowany na linii wschód-zachód. Bezpośrednio pod warstwą piasz-



Ryc. 4. Gród w Grzybowie i fragment weryfikowanego obszaru. Zdjęcie lotnicze z wyróżnionymi strukturami: M i N – miejsca założenia wykopów 1–3/2019; D – miejsce założenia wykopu 4/2019; A – miejsce założenia wykopu 5/2019 (fot. Miron Bogacki).

Fig. 4. Grzybów Stronghold and a fragment of the verified area. Aerial photo with highlighted structures: M and N – location of trenches 1–3/2019; D – location of trench 4/2019; A – location of trench 5/2019 (photo by M. Bogacki).

czystego humusu wystąpiła piaszczysta ziemia o barwie szarobrazowej z amorficznymi ciemniejszymi przebarwieniami – miąższość 1–2 cm. Przebarwienia te zalegały na sypkim jasnym piasku, pozbawionym śladów działalności człowieka. Zarejestrowano tu pojedyncze, niewielkie fragmenty zróżnicowanej chronologicznie ceramiki (pradzieje, wczesne średniowiecze, nowożytność).

Wykop 2/2019, o kształcie prostokąta o wymiarach 2×4 m, usytuowany był dłuższą osią wzdłuż linii północ-południe. Wykop ten przedłużono o 2 m w kierunku południowym. Pod warstwą sypkiego humusu uchwycono fragmenty dwóch obiektów — 1/2019 i 2/2019. Były to jamy zagłębiające się w piaszczyste podłoże.

Obiekt 1/2019, zarejestrowany w niewielkim fragmencie przy północnej ścianie wykopu, miał kształt niecki o głębokości około 40 cm. W obiekcie

prócz ceramiki (głównie z fazy C wczesnego średniowiecza) i kości zwierzęcych znalazła się okrągła tarczka o średnicy 5,3 cm, wykonana z żelaza, silnie skorodowana.

Obiekt 2/2019 wystąpił wzdłuż południowej ściany wykopu, o kształcie półokręgu. W przekroju był nieckowaty. Jego dalsza część wystąpiła w wykopie 2A/2019 będącym przedłużeniem wykopu 2/2019 w kierunku południowym. Uchwycona szerokość obiektu wynosiła około 220 cm. Wypełnisko obiektu stanowiła czarno-szara sypka ziemia, z niewielkimi ciemniejszymi przebarwieniami. Jego maksymalna głębokość sięgała 75–90 cm.

W obiekcie wystąpiły fragmenty wczesnośredniowiecznej ceramiki (głównie z fazy C), kości zwierzęce i luźno rozmieszczone przepalone kamienie.



Ryc. 5. Grzybowo, stan. 6, wykop 3/2019. Profil obiektu 4/2019 (fot. J. Wrzeński).

Fig. 5. Grzybowo, site 6, trench 3/2019. Cross-section of feature no. 4/2019 (photo by J. Wrzeński).



Ryc. 6. Grzybowo, stan. 6, wykop 3/2019. Profil obiektu 5/2019 (fot. J. Wrzeński).

Fig. 6. Grzybowo, site 6, trench 3/2019. Cross-section of feature no. 5/2019 (photo by J. Wrzeński).

Wykop 3/2019 o wymiarach 10×4 m, dłuższą osią sytuowany był na linii północ-południe. Pod warstwą orną na całej powierzchni wykopu wystąpiła warstwa kulturowa o intensywnej czarnej barwie z nieregularnymi przebarwieniami jasno popielatej ziemi w części północno-zachodniej, a w części południowej bardziej brunatnej. W narożniku południowo-wschodnim wystąpiły fragmenty polepy. Miąższość warstwy to 5–15 cm. W obrębie wykopu zarejestrowano cztery obiekty — 3/2019, 4/2019, 5/2019, 7/2019.

Obiekt 3/2019 — wystąpił w części środkowej wykopu i miał kształt zbliżony do okręgu, na stropie o wymiarach 220×180 cm. W partii spągowej wydzielają się dwie części – owalny po stronie północnej, o barwie ciemnej z przepalonymi kamieniami i dwa amorficzne przegłębienia od południa, których wypełnisko stanowił szary, sypek piasek. Część owalna w partii spągowej przybiera kształt bardziej jajowaty z kolistym układem kamieni w części zachodniej (średnica układu około 80 cm). Na i pomiędzy kamieniami wystąpiła duża liczba kości zwierzęcych, w tym fragmenty poroża. W przekroju część owalna przybierała kształt wannowaty. Uchwycona miąższość obiektu 35–40 cm. Po stronie południowej i północnej tej części (poza krawędzią obiektu) zaobserwowano negatywy (?) dwóch niewielkich kołków – średnica 3–4 cm, a głębokości to 8 i 18 cm.

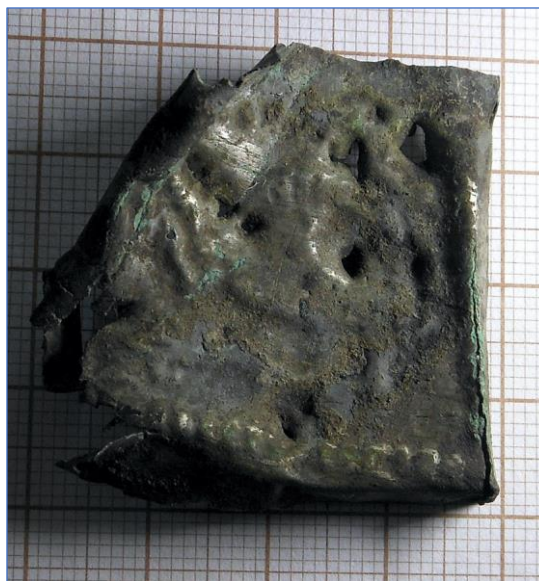
Obiekt 4/2019 — w części południowo-wschodniej (przy profilu wschodnim wykopu) odnotowano niemal połowę piecowiska — dymarki (?). Strukturę obiektu stanowiły silnie zbite fragmenty polepy. Zarejestrowano kształt półokręgu o miąższości około 60 cm i średnicy 60 cm. Między grudami polepy występował popielaty i czarny sypek piasek (ryc. 5).

Obiekt 5/2019 — odsłonięty fragmentarycznie, przy ścianie wschodniej, w północnej części wykopu. Zarejestrowana część osiągała długość 380 cm i przybierała kształt nieregularnego owalu. W przekroju był wannowaty, o miąższości 85–95 cm (ryc. 6). W wypełnisku wystąpiła duża liczba kamieni (w tym przepalone), odpady produkcyjne (fragmenty wytopków, odkuwki), polepa, spaleniżna (fragmenty węgla drzewnych, popielaty popiół). Zarejestrowano również dużą ilość ceramiki, kości zwierzęce oraz destrukty przedmiotów — w tym fragmenty grzebieni kościanych i z poroża, a także przedmioty metalowe — żelazne, brązowe i ołowiane. Większa liczba kamieni, ceramiki i kości

zwierzęcych wystąpiła przy ścianach południowej i zachodniej obiektu. W wypełnisku, które stanowiła brunatno-czarna ziemia z jaśniejszymi przebarwieniami, zarejestrowano też znaczną liczbę węgla drzewnych. Ich większe skupiska czytelne były przy ścianie południowej oraz wystąpiły też na spągu obiektu.

Przy narożniku/ścianie południowo-zachodniej około 60 cm poniżej stropu obiektu 5/2019 zarejestrowano skupisko polepy z fragmentami ceramiki — obiekt 5a/2019. Kształt obiektu był okrągły o średnicy około 60 cm, a skupiska polepy 30–35 cm. Miąższość obiektu 5a/2019 wynosiła 15–30 cm.

W obiekcie 5/2019 wystąpiły 32 przedmioty. Większość z nich była uszkodzona lub zdeformowana. Wśród nich znalazły się m.in. przednia ściana kaptorgi brązowej z licznymi nakłuciami (ryc. 7), żelazne okucie w kształcie krzyża — element ogłowia końskiego (więcej patrz Danielewski, Wrzesiński 2024 w druku), 6 fragmentów grzebieni z poroża i ich okładzin, jeden cały przęślik i fragmenty trzech innych narzędzi tego typu, odważnik ołowiany w postaci cienkiego krążka z otworem, igła kościana lub stylus, kołec kościany, skobel żelazny — element kłódki, a także nieokreślone przedmioty z żelaza, fragmenty ołowiu, czy fragment osełki oraz pojedyncze odpady produkcyjne w postaci niewielkich wytopków.



Ryc. 7. Grzybowo, stan. 6. Przednia ściana uszkodzonej kaptorgi z obiektu 5/2019 – stan przed konserwacją (fot. J. Wrzesiński).

Fig. 7. Grzybowo, site 6. Front wall of damaged cap from feature no. 5/2019 (photo by J. Wrzesiński).



Ryc. 8. Grzybowo, stan. 6. Rzut poziomy wykopu 4/2019 po zdjęciu warstwy ornej z widocznymi współczesnymi śladami orki (fot. J. Wrzesiński).

Fig. 8. Grzybowo, site 6. Plan of trench 4/2019 after removal of humus layer with visible contemporary plowing marks (photo by J. Wrzesiński).

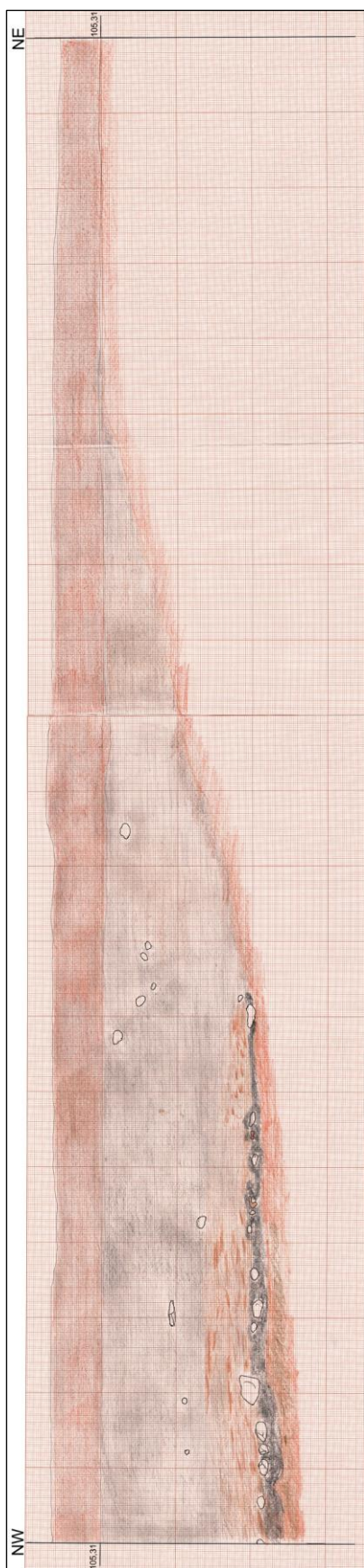


Fig. 9. Grzybowo, site 6, trench 5/2019. Cross-section of the trench (drawn by J. Wrzesiński).

Ryc. 9. Grzybowo, stan. 6, wykop 5/2019. Profil północny wykopu (rys. J. Wrzesiński).

Obiekt 7/2019 — w partii środkowej wykopu uchwyciono spąg kolistego obiektu średnicy około 50 cm i miąższości 10–12 cm. W wypełnisku będącym popielatą ziemią wystąpiły luźne niewielkie fragmenty polepy.

W omawianym wykopie wystąpiły obiekty o charakterze rzemieślniczym lub produkcyjnym. Zarejestrowane obiekty związane były z przeróbką przedmiotów metalowych — m.in. brązów (zniszczona kaptorga), o czym świadczy też obecność fragmentów ołowiu czy odpady produkcyjne w postaci niewielkich żużli i wytopków. Odkryte fragmenty grzebieni mogą sugerować również o ich naprawie w tym miejscu — ułamki mogły powstać w trakcie spinania trójwarstwowych grzebieni metalowymi nitami.

Wykop 4/2019 o wymiarach 10×4 m, dłuższą osią sytuowany na linii wschód-zachód. Bezpośrednio pod warstwą orną (miąższości 30–40 cm) wystąpiła zbita, twarda pomarańczowo-żółta glina. Na jej tle widoczne są ślady współczesnej orki. Wykop założony w miejscu podłużnej struktury zidentyfikowanej na zdjęciach lotniczych (Bogacki 2021, s. 116–118). Przecinał prostopadle dostrzeżoną, w odczytach zdjęć lotniczych, strukturę. Wykop nie rozstrzygnął funkcjonowania w tym miejscu historycznego obiektu (ryc. 8). A tym samym nie udało się zinterpretować charakteru struktury wyróżnionej na podstawie wyróżnika wegetacyjnego widocznego na zdjęciach lotniczych.

Wykop 5/2019 o wymiarach 10×4 m, dłuższą osią sytuowany wzdłuż linii wschód-zachód. Przecinał prostopadle dłuższą i bardziej czytelną (na zdjęciach lotniczych) podłużną strukturę. Po zdjęciu warstwy ornej w części wschodniej wykopu na całej jego przestrzeni wystąpiła pomarańczowa calcowa glina, z kilkoma śladami współczesnej orki. Natomiast w części zachodniej, na całej szerokości wykopu, widoczna była brunatno-czarna próchnicza ziemia. Jej zasięg (na stropie) sięgał długości 620 cm (przy profilu północnym) i 520 cm (przy profilu południowym) — obiekt 6/2019. Miąższość obiektu wyniosła 150 cm. Do głębokości około 90 cm wypełnisko było jednorodne. W dolnych partiach wypełniska wystąpiło kilka przedmiotów — żelazne okucie, być może okucie drewnianej łopaty, fragment ośelki oraz odpad produkcji żelaza. Poniżej, zwłaszcza przy ścianie południowej wykopu — na przestrzeni około 2 metrów, warstwa brunatno-czarnej ziemi była miejscami przewarstwiona pomarańczową gliną (ryc. 9). Na

dnie obiektu znalazły się luźno rozmieszczone kamienie, a między nimi kości zwierzęce (duże fragmenty należące do bydła) oraz ceramikę (faza C i D). Między kamieniami wypełnisko miało ciemniejszą, bardziej intensywną barwę. Dno obiektu opadało bardzo łagodnie ze wschodu na zachód. Uchwycono prawdopodobnie jego połowę – założony wykop przeciął go prostopadle. Tym samym potwierdzona została obecność historycznego obiektu w miejscu liniowej struktury zidentyfikowanej na podstawie zdjęć lotniczych (por ryc. 4, struktura A). Charakter, zasięg i ostateczny wygląd tego obiektu nie zostały zidentyfikowane na obecnym etapie badań. Możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z rowem, prawdopodobnie ciągnącym się na znacznej długości. Prawdopodobnie związany był z najwcześniejszą fazą grzybowskiego grodu, sądząc po wstępnej analizie występującej tu ceramiki i mógł zostać zasypany pod koniec fazy D2, gdyż w jego zasypisku nie zarejestrowano młodszego wczesnośredniowiecznego materiału ceramicznego. Być może był to szeroki i długi rów oddzielający od wschodu obszar, na którym powstał gród, utrudniając do niego dostęp. Wydaje się, że gród od pozostałych stron był chroniony dzięki obniżeniom terenu, które okresowo wypełniały się wodą.

Niniejsze badania omawianego osiedla (Grzybowo, stan. 6) należy traktować jako pilotażowe. Pełniejsze rozpoznanie zarówno zasięgu osady, jak

i określenie jej charakteru oraz funkcji wiążącej ją z grodem, a także uściślenie chronologii, wymaga dalszych badań terenowych. W przyszłości należy zintensyfikować prace terenowe zarówno archeologiczne jak i przyrodnicze, ponieważ analizowana osada w oparciu o zdjęcia lotnicze mogła zajmować powierzchnię około 6,4 hektarów (Bogacki 2022, s. 117; Danielewski, Wrzeński 2022, s. 349). Fakt ten wydaje się szczególnie ważny z punktu widzenia odtwarzania sieci osadniczej skupionej wokół grzybowskiego grodu. Zrealizowane badania inwazyjne oraz nieinwazyjne pokazują, że osadnictwo otwarte związane z ośrodkiem grodowym w Grzybowie było znacznie bardziej zintensyfikowane niż sądzono do tej pory.

Adresy Autorów:

dr hab. Marcin Danielewski, prof. UAM
Wydział Archeologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
mail: md24947@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0003-3897-2617

mgr Jacek Wrzeński
Gniezno
mail: jaled@wp.pl
ORCID: 0000-0003-1255-6295

LITERATURA:

BOGACKI M.

- 2021 *Zdjęcia lotnicze i fotogrametryczne. Opracowanie danych ze stanowisk 1 i 6 w Grzybowie*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzeński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 113–119.

DANIELEWSKI M.

- 2021 *Założenia, zespół i realizacja projektu*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzeński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 23–25.

DANIELEWSKI M., TOMCZAK S.

- 2021 *Założenia i metodyka badań nieinwazyjnych*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzeński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 109–111.

DANIELEWSKI M., WRZEŃSKI J.

- 2022 *Środowiskowe i kulturowe uwarunkowania uwarunkowania rozwoju wczesnośredniowiecznego mikrore-*

gionu osadniczego w Grzybowie. Podsumowanie, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzeński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 349–352.

- 2024 *Użytkowanie konia na wczesnośredniowiecznym grodzie w Grzybowie w świetle źródeł archeologicznych*, „*Historia Slavorum Occidentis*” (w druku).

DANIELEWSKI M., WRZEŃSKI J. Z UDZIAŁEM A. GŁÓD (RED.)

- 2021 *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa.

KRĄPIEC M.

- 2021 *Analizy dendrochronologiczne*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzeński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 187–190.

MAŁKOWSKI W.

- 2021 *Badania magnetyczne i opracowanie chmury punktów lotniczego skaningu laserowego dla grodziska i osady*

- podgrodowej w Grzybowie, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzesiński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 121–131.
- SCHWARTZ W.
- 1875 *Nachtrag zu den Materialien zur prähistorischen Kartographie der Prov. Posen. Beilage zum Konigl. Fr. W. Gymnasium in Posen, Poznań*, s. 7.
- 1876 *Burgwälle (Schwedenschanzen) und dergleichen. Verhandlungen der Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte*, Berlin, s. 315–316.
- WRZESIŃSKI J.
- 2021 *Historia badań i dotychczasowe koncepcje*, [w:] *Wczesnośredniowieczny gród w Grzybowie*, red. M. Danielewski, J. Wrzesiński z udziałem A. Głód, *Origines Polonorum*, t. XV, Warszawa, s. 27–36.

Ewa Pawlak, Paweł Pawlak

ZAPLECZE GOSPODARCZE KOLEGIUM JEZUICKIEGO W POZNANIU W ŚWIELE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W LATACH 2021–2022

ECONOMIC BASE OF THE JESUIT COLLEGE IN POZNAŃ IN THE LIGHT OF ARCHAEOLOGICAL RESEARCH IN 2021–2022

Abstrakt: W latach 2021–2022 na terenie Dziedzińca II Urzędu Miasta Poznania przeprowadzono sondażowe badania archeologiczne. Dziedziniec pierwotnie stanowił zaplecze gospodarcze rozległego kompleksu kolegium jezuickiego, funkcjonującego od 3. ćwierci XVI do schyłku XVIII w. Stropowe warstwy, do głębokości około 0,5 m, są związane z porządkowaniem terenu po II wojnie światowej, kiedy rozebrano budynki gospodarcze istniejące w tym miejscu od końca XVIII w. Poniżej nich, w sondżu północnym, rejestrowano warstwy niwelacyjne, które spoczywały na destrukcjach kilkunastu fazowych zabudowań datowanych na 2. poł. XVII–XVIII w. Znaczną część wykopu zajmowała ceramika posadzka związana z budynkiem o drewnianych lub drewniano-glinianych ścianach.

Sekwencja nawarstwień w sondżu południowym dokumentuje sukcesywne podwyższanie południowego skraju dziedzińca, zajmowanego przynajmniej do końca XVI w. przez fosę. Stosunkowo jednolity pokład warstw zalegających na poziomie 0,5–1,5 m można wiązać z pracami ziemnymi towarzyszącymi powstaniu w latach 1702–1712 muru obronnego, który okalał zespół jezuicki od południa. W obrębie sondżu odkryto drewnianą rurę wodociągową oraz narożnik wielobocznej drewnianej konstrukcji, zapewne cembrowiny studni, znanej z planu inwentaryzacyjnego wykonanego po kasacie zakonu jezuitów w 1780 r.

Abstract: In 2021–2022, an archaeological survey was carried out on the grounds of Courtyard II of the Poznań City Hall. The courtyard originally served as an economic base for the vast complex of the Jesuit college functioning from the 3rd quarter of the 16th to the late 18th century. The upper layers, to a depth of about 0.5 meters, are associated with the cleanup this area after World War II, when the outhouses that had existed on the site since the late 18th century were demolished. Below them, in the northern trench, levelling layers were recorded, which rested on the deconstructs of several phases of buildings dating to the 2nd half of the 17th–18th centuries. A significant part of the excavation was defrayed by a ceramic floor associated with a building with wooden or wood and clay walls.

The sequence of layers in the southern trench documents the successive elevation of the southern edge of the courtyard, occupied at least until the late 16th century by a moat. The relatively uniform layer deposit at the 0.5–1.5 m level can be associated with the earthworks accompanying the construction of the defensive wall that surrounded the Jesuit complex to the south in 1702–1712. A wooden water supply pipe and the corner of a polygonal wooden structure, probably the sump of a well, known from a cataloguing plan made after the dissolution of the Jesuit order in 1780, were discovered within the trench.

Słowa kluczowe: kolegium jezuickie, rury wodociągowe, mury obronne, ceramika nowożytna, architektura

Keywords: Jesuit College, water supply pipes, defensive walls, modern ceramics, architecture

Badania archeologiczne prowadzone przez autorów w latach 2021-2022 były związane z przygotowaniami do zmiany sposobu użytkowania Dziedzińca II Urzędu Miasta Poznania. Zajmuje on teren położony pierwotnie poza murami miejskimi, na wschód od Bramy Wrocławskiej, którego północna część została pod koniec XVI w. przekazana zakonowi jezuitów. Z czasem cała przestrzeń między Ciemną Bramką, kolegiatą Marii Magdaleny a Bramą Wrocławską została zaadaptowana przez kolegium, które swój ostateczny kształt, po dwukrotnym przesunięciu murów obronnych miasta, uzyskało w 1. połowie XVIII w. Zachodnia część tego rozległego terenu stanowiła gospodarcze zaplecze kompleksu jezuickiego, którego wygląd i sposób zagospodarowania nie zostały uwiecznione na rycinach, czy też w opisach. Najstarsze źródła ikonograficzne i kartograficzne przedstawiające choćby ogólnie zabudowę tego terenu pochodzą z 2. połowy XVIII w. — pierwszy dokładny jego plan wykonano dopiero w 1780 r. (Kurzała, Kuszczalski 1996, ryc. 84), natomiast jego widok od strony południowej ukazuje gwasz Karola Albrechta z ok. 1798 r. (Warkoczewska 1975, ryc. 76). Kolejne, młodsze zawierają schematycznie przedstawioną zabudowę, której układ w niemal niezmienionej postaci przetrwał do XX w.

Prace wykopaliskowe zostały poprzedzone badaniami geofizycznymi oraz odwiertami geologicznymi wykonanymi w 2016 r. (Pawlak 2016a; 2016b). W latach 2021-2022 przeprowadzono badania wykopaliskowe w dwóch sondażach (Pawlak 2021; Pawlak, Pawlak 2022). Miały one zbliżone wymiary (3,5×4 m) i były położone w pasie drogi dojazdowej do garaży (ryc. 1). Stropowe warstwy, do głębokości około 0,5 m, są związane z porządkowaniem terenu po II wojnie światowej, kiedy rozebrano budynki gospodarcze istniejące w tym miejscu od końca XVIII w. (ryc. 2: 1). Pomimo niewielkiej odległości dzielącej oba sondáže, zarejestrowano w nich odmienny układ nawarstwień, który pozwala sformułować wstępne wnioski dotyczące przemian przestrzennych, które miały miejsce w zachodniej części podwórza tego kompleksu.

W sondażu z 2021 r. (ryc. 1), poczynając od głębokości 0,5 m, zalegały opadające łagodnie w kierunku zachodnim warstwy niwelacyjne, na które składały się naprzemiennie pokłady kory sosnowej o zróżnicowanej miąższości oraz warstwy szarobrunatnej próchnicy i piasku, o łącznej miąższości około 0,6 m. Na głębokości niespełna 1,5 m, przy południowej ścianie wykopu odsłonił się niewielki zarys konstrukcji ceglanej, która na kolejnych poziomach eksploracji znacznie powiększyła swój zasięg, a prócz niej pojawiły się kolejne relikty zabudowy ceglanej, zajmujące całą powierzchnię wykopu (ryc. 2: 2)¹. Odsłonił się pozostałości budowli o różnej metryce i o zróżnicowanym stanie zachowania (oznaczone kolejno literami A-H). Na podstawie relacji stratyfikacyjnych możliwe było ustalenie chronologii względnej odkrytych elementów.

Pomimo dość dużej grubości warstw niwelacyjnych, z eksploracji pozyskano zaskakująco niewiele materiału ruchomego (124 fragmenty naczyń, 57 kości zwierzęcych, części 36 kafli i 21 ceramiki budowlanej o innym charakterze, 61 ułamków szkła naczyniowego i okiennego oraz nieliczne przedmioty metalowe; ryc. 2: 4-9). Ponieważ wszystkie rozpoznane warstwy formowały się w stosunkowo krótkim czasie, cały materiał (zarówno ceramika naczyniowa i kafle) jest dość zwarty pod względem metryki i można go odnieść do 2. połowy XVII–XVIII w. Wszystkie z pozyskanych czterech monet to szelągi koronne i litewskie Jana Kazimierza z lat 60. XVII w. Z innych przedmiotów na uwagę zasługuje okucie dyszla (ryc. 2: 9) — nie sposób nie powiązać go z powozowniami i stajniami, które powstały w tym rejonie po kasacie zakonu, pod koniec XVIII stulecia.

Głównym elementem, który porządkował zabudowę w tej części miasta był mur obronny. Jego przebieg (ryc. 1: 1), zarówno w wariantach średniowiecznym, jak i tym z końca XVI i początku XVII w. oraz towarzyszącej mu fosy, determinował sposób użytkowania tego obszaru. Kwestia lokalizacji tych obiektów ma zatem kluczowe znaczenie dla interpretacji i datowania odkrywanych tu pozostałości architektury oraz nawarstwień kulturowych. O ile

¹ Z tego względu, po konsultacji ze służbami konserwatorskimi, badania zakończono na głębokości ok. 1,5 m. Pełniejsze

rozpoznanie tego miejsca wymaga poszerzenia zakresu badań.

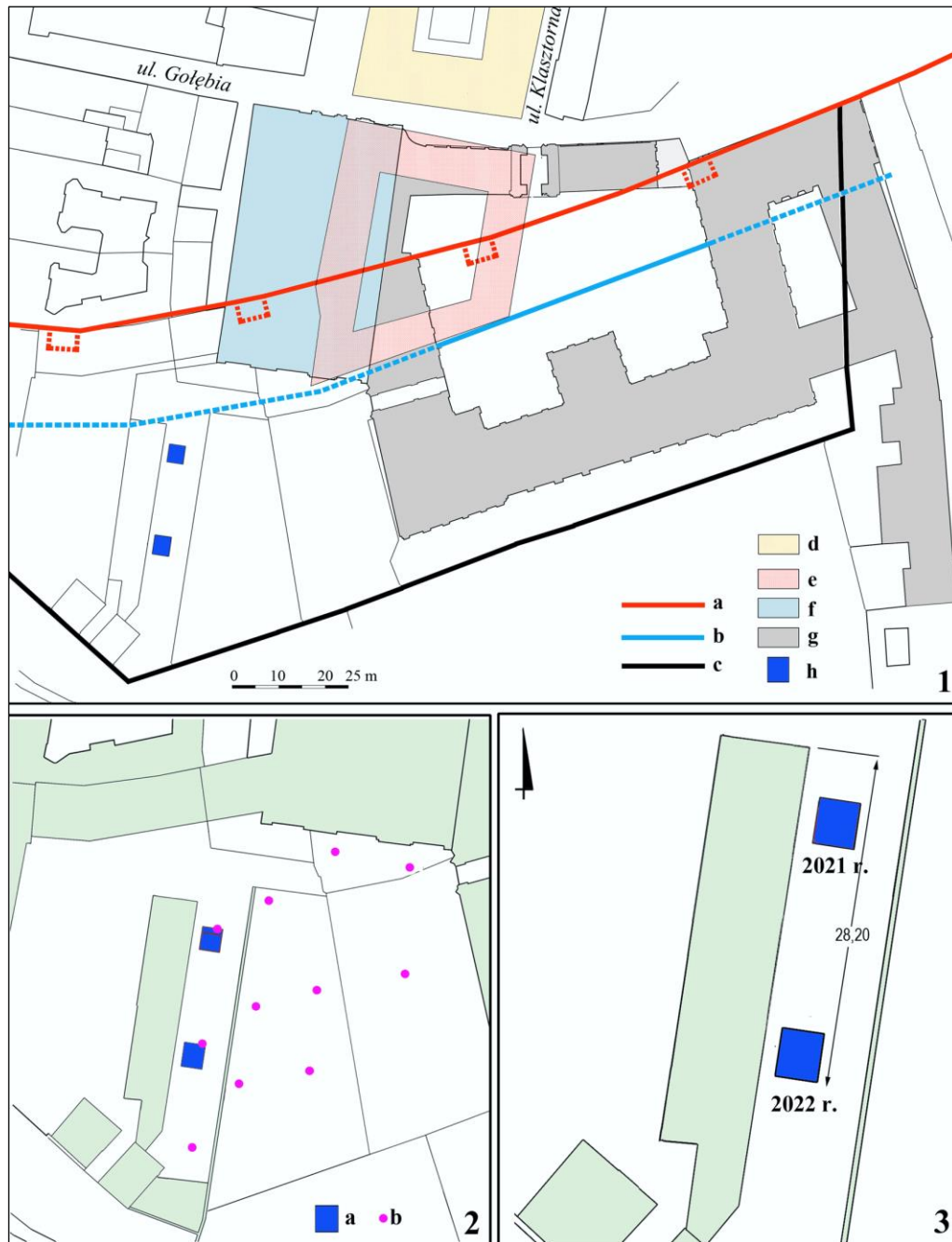
przebieg starszych, średniowiecznych fortyfikacji można wyznaczyć dość dokładnie na podstawie położenia Bramy Wrocławskiej, odkryć dokonanych w Hotelu Saskim oraz przy okazji izolacji fundamentów budynków A i C Urzędu Miasta, o tyle rekonstrukcja przebiegu młodszego muru, powstałego w końcu XVI w., nastęrcza więcej problemów z uwagi na znacznie skromniejszy zakres jego rozpoznania. Pozostałości muru „jezuickiego” odsłonięte zostały w obrębie wschodniej części dziedzińca Urzędu oraz w narożniku zakrystii fary (Pawlak 1996), co pozwala wyznaczyć w miarę dokładny jego przebieg tylko na tym odcinku. Układ fortyfikacji między farą a Bramą Wrocławską nie został dotąd zidentyfikowany, a jedyną przesłankę w tym względzie mogą stanowić podziały katastralne (ryc. 1: 1).

Dość zwarty pod względem charakteru i datowania materiał zabytkowy pochodzący z badań w 2021 r., który w zdecydowanej większości mieści się w ogólnych ramach od połowy XVII do końca XVIII w., pozwala domyślać się, że najstarsze odsłonięte pozostałości zabudowy murowanej i/lub drewniano-glinianej powstały najwcześniej około połowy XVII w. Odnosząc się do zaproponowanego przebiegu muru „jezuickiego” (ryc. 1: 1) należałoby przyjąć, że odkryte w wykopie pozostałości architektury znajdowały się na zewnątrz owej linii umocnień. Wprawdzie źródła informują niekiedy o luźnej zabudowie rozlokowanej po zewnętrznej stronie murów miejskich i wzdłuż fos, ale obiekty takie, zwykle o lichej konstrukcji, łączy się zazwyczaj z biedotą. Tymczasem odsłonięte przez nas konstrukcje pochodzą z budowli wzniesionych przynajmniej częściowo z cegieł, podpiwniczonych, co wskazuje na zamożniejszych użytkowników. W 1659 r. Jan Kazimierz zwrócił się do magistratu, by nie dozwalało na wznoszenie budynków w mniejszej odległości od murów miejskich niż 40 kroków (około 30 m), pod groźbą „rozzucenia domów” (Łukaszewicz 1998a, s. 35). Na układ zabudowy w tym rejonie wpływ miał także inny element, który z reguły umyka refleksji, gdyż zniknął niemal z krajobrazu dzisiejszego miasta. Jest to uliczka, która do połowy XVII w. stanowiła przedłużenie ul. Świętosławskiej, natomiast po wzniesieniu okazałego gmachu kościoła farnego, została przesunięta na zachód. Oba ciągi komunikacyjne, tj. biegnący po południowej stronie murów oraz wzdłuż ul. Świętosławskiej, łączyłyby się w okolicy naszych ostatnich badań sondażowych (źródła

dość nieprecyzyjnie mówią o furcie w rejonie fary — być może właśnie w rejonie nowej Świętosławskiej).

Z najstarszym etapem zagospodarowania tej części terenu przez jezuitów można łączyć szczerkowo zachowane relikty łuku ceglanego, zapewne sklepienia piwnicy (element B), relikty ceramicznej posadzki (D) oraz domniemany mur (A) znajdujący się poniżej owej podłogi, być może związany konstrukcyjnie ze wspomnianym łukiem. Do starszego etapu zaliczyć możemy również odsłonięte w szczerkowym zakresie relikty ceglanych schodów (C) oraz niewielki fragment muru ceglanego spojonego zaprawą wapienno-piaskową (E). Znaczną część wykopu zajmowała ceramiczna posadzka (D) wykonana z nieszkliwionych, niespojonych płytek barwy ceglastej o wymiarach 167-176×163-179 mm i grubości ok. 50 mm (ryc. 2: 2). Powstała ona nieco później niż wymienione wcześniej elementy, być może w 2. połowie XVII w. W wykopie nie zarejestrowano pozostałości naziemnej części budynku, w obrębie którego znajdowała się owa podłoga — nie można wykluczyć zarówno ścian murowanych, jak i glinianych na szkielecie drewnianym. Młodszy etap jego użytkowania wyznaczają zalegające na płytkach dębowe deski, pochodzące z drzew ściętych w 1716 AD i 1717 (-7/+8). Co ciekawe, drewno to według prof. Marka Krapca, autora analizy dendrochronologicznej, pochodziło z południa Polski lub z Czech. Do młodszych elementów zabudowy należy zaliczyć relikty cokołu ceglanego pieca z dwoma paleniskami, zapewne pierwotnie sklepionego ceglana kopułą (G), związanego ze sferą kulinarną kolegium — być może piec piekarski (ryc. 2: 3) oraz nieokreślony pod względem charakteru mur ceglany (H).

Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że odkryte przez nas elementy architektoniczne stanowią pozostałość zabudowy zachodniego skrzydła dziedzińca gospodarczego kompleksu jezuickiego. O istniejących w jego obrębie budynkach wspominał Józef Łukaszewicz, pisząc: *„przed zniesieniem zakonu Jezuitów przestrzeń jego [podwórza - E. P., P. P.] nie równie była większa, albowiem od prawego pawilonu collegium zacząwszy, ciągnęło się aż do bramy wrocławskiej. Znajdowały się na nim wszystkie zabudowania folwarczne; tu były stajnie, wozownie, szopy, obory, kuźnia, młyn konny, browar, suszarnia, budynki dla ludzi, a nadto długa murowana oficyna, w któ-*



Ryc. 1. Poznań, Urząd Miasta, Dziedziniec II. Położenie sondaży z 2021 i 2022 r. na współczesnym planie miasta, z uwzględnieniem rekonstruowanej lokalizacji dawnej zabudowy kolegium jezuickiego według A. Kuztelskiego (oprac. E. Pawlak, P. Pawlak).

1: a – przebieg średniowiecznego muru obronnego; b – przebieg muru „jezuickiego” (4. ćwierć XVI w./początek XVII w.); c – przebieg muru „jezuickiego” XVIII w.; d – druga szkoła jezuicka (obecnie szkoła baletowa); e – pierwsze kolegium jezuickie; f – kościół Matki Bożej Nieustającej Pomocy, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława Biskupa (fara); g – budynki kolegium (obecnie Urząd Miasta Poznania); h – sondaże z lat 2021-2022.

2: a – sondaże z lat 2021-2022; b – odwierty wykonane w 2016 r.

Fig. 1. Poznań, City Hall, Courtyard II. Location of the 2021 and 2022 surveys on a contemporary plan of the city, including the reconstructed location of the former Jesuit College buildings according to A. Kuztelski (elaborated by E. Pawlak and P. Pawlak).

2: a – surveys from 2021-2022; b – boreholes taken in 2016.



Ryc. 2. Poznań, Urząd Miasta, Dziedziniec II. Sondaż z 2021 r. 1 – profil północny wykopu; 2 – widok od strony wschodniej na relikty zabudowy; 3 – pozostałości pieca ceglanego; 4, 6–7 – fragmenty naczyń szklanych; 5 – fragment glinianego dzbana; 8 – kłódka żelazna z częściowo zachowaną okładziną mosiężną; 9 – żelazne okucie dyszla (fot. E. Pawlak, P. Pawlak).

Fig. 2. Poznań, City Hall, Courtyard II. Survey of 2021. 1 – northern profile of the excavation; 2 – view from the east side of the building relics; 3 – remains of a brick oven; 4, 6–7 – fragments of glass vessels; 5 – fragment of a clay jug; 8 – iron padlock with partially preserved brass lining; 9 – iron drawbar fitting (photo by E. Pawlak and P. Pawlak).

rey się drukarnia jezuicka znajdowała” (1998b, s. 121 oraz przypis 100, s. 143). Łukaszewicz zapewne opisuje sytuację z końcowego etapu istnienia poznańskiego kolegium — w XVII w. z pewnością stan posiadania jezuitów nie był tak okazały. Z tego bogatego zestawu obiektów znamy położenie zaledwie jednego – drukarni, do której w 1761 r. przeniesiono warsztat ze starego miejsca (nieco później w obiekcie tym, istniejącym do dziś, powstał Hotel Saski).

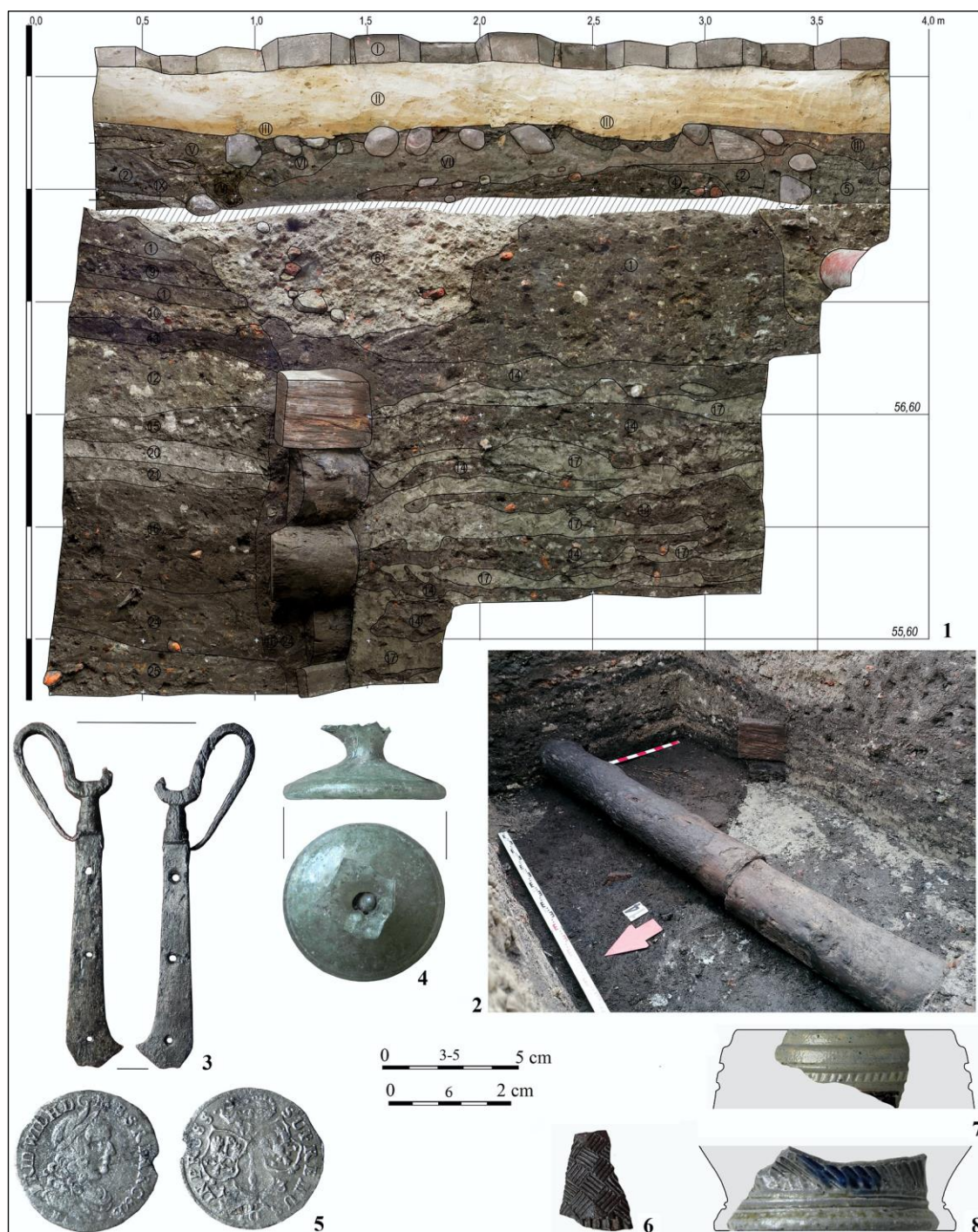
Znaczące zmiany w tym rejonie miały miejsce po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. Nowe zagospodarowanie ukazują na przykład plan S. Zawadzkiego z 1780 r., powstały na zlecenie Komisji Edukacji Narodowej, będącej spadkobierczynią dużej części majątku pojezuickiego oraz wspomniany gwasz K. Albertiego z końca XVIII w., na którym ukazany jest hotel, powozownie oraz stajnie. To zapewne z czasem porządkowania terenu należy łączyć zalegające w wykopie nawarstwienia o niwelacyjnym charakterze, które zawierały duże ilości kory oraz gruzu i piasku.

Prace wykopaliskowe w 2022 r. prowadzono w sondażu położonym około 16 m na południe od terenu poprzednich badań (ryc. 1). W głównej mierze ich celem była odpowiedź na pytanie o zasięg zabudowy rozpoznanej w 2021 r. Zasadnicze prace przeprowadzono do głębokości 2,1 m poniżej współczesnego poziomu użytkowego, lokalnie osiągając głębokość 2,9 m (ryc. 3: 1). Zarejestrowany układ warstw pozwolił na wydzielenie siedmiu zasadniczych sekwencji stratyfikacyjnych (A–G). Dość istotnych informacji dostarczyły nawarstwienia tworzące poziom C, które zalegały na głębokości około 0,5–1,5 m i zostały uformowane w okresie od przełomu XVII i XVIII w. do końca lat 20. XVIII w. Znaczną miąższość tego poziomu, zasadniczo jednorodne wypełnienie i stosunkowo krótki czas powstania, na który wskazuje pochodzący z niego materiał zabytkowy, należy wiązać głównie z pracami ziemnymi towarzyszącymi powstaniu w latach 1702–1712 muru obronnego, który okalał zespół jezuicki od południa (Kurza, Kustelski 1996, s. 229 i n.). Stwierdzone szczególnie w jednej z warstw bardzo duże nagromadzenie próchnicy drzewnej, ścinków drewna i kory może być pozostałością po przygotowaniu budulca drewnianego do prac ciesielskich związanych z budową nowego kolegium lub fary. Warto podkreślić, że warstwa ta zalegała w spągowej partii wydzielonego przez nas poziomu stratyfikacyjnego C, wyzna-

czając tym samym początek jego formowania, który przypada prawdopodobnie na początek XVIII lub nawet koniec XVII w.

Poziom F wyznaczał wkop rejestrowany aż do spągu wykopu (nie uchwycono jego dna). Na głębokości około 1,5 m odkryto północno-wschodni narożnik cembrowiny, prawdopodobnie studni, wykonanej z sośniny (ryc. 3: 1). Konstrukcję, którą odsłonięto na wysokość 1,4 m (5 wieńców), wykonano z masywnych dranic i półbelek. Podobnie, jak w przypadku wkopu, nie osiągnięto spągu cembrowiny. Odkryta w niewielkim fragmencie północna ściana nie była przewiązana z poprzeczną ścianą wschodnią, co pozwala przyjąć, że obie przylegały do siebie „na styk” — można przypuszczać, że były w jakiś sposób spojone lub rozparte od wewnątrz. Analiza dendrochronologiczna wykazała, że drzewo, z którego wykonano górną dranicę, zostało ścięte w 1727 r. Być może naziemna część właśnie tego obiektu została uwieczniona na planie z 1780 r., na którym w niewielkiej odległości od południowo-zachodniego naroża muru obronnego powstałego w początku XVIII w. przedstawiono ośmioboczną (?) konstrukcję, być może fontannę lub studnię, której średnicę można rekonstruować na około 8 m. Poziom D wyznaczały warstwy niwelacyjne zalegające na głębokości ok. 1,3–2,1 m – w przypadku większości z nich istotnym komponentem jest gruz budowlany. Ich datowanie można umieścić w 2. połowie XVII w.

Sekwencję oznaczoną jako E tworzyły głównie warstwy brunatnej i ciemnobrunatnej próchnicy, z dużą zawartością szczątków organicznych, w tym mierzwy, zalegające poniżej głębokości około 1,8 m i rejestrowane do dna wykopu. Na podstawie materiału ceramicznego można przyjąć, że formowały się one ogólnie w 2. połowie XVII w., a więc w zbliżonym czasie do warstw zalegających wyżej, tworzących poziom D. Oba poziomy stratyfikacyjne D i E, o łącznej miąższości przekraczającej 1,6 m, utworzone zostały zatem w stosunkowo krótkim czasie, liczącym w zaledwie kilku dziesiątkach lat. Szybkie narastanie warstw może świadczyć o planowej akcji zasypywania obniżen terenowych i poszerzaniu skarpy od strony fosy w celu powiększenia terenu, tak potrzebnego dla realizacji zamierzeń inwestycyjnych obejmujących rozbudowę kolegium oraz budowę obiektów o przeznaczeniu gospodarczym (np. relikty odkryte w sondażu z 2021 r.).



Ryc. 3. Poznań, Urząd Miasta, Dziedziniec II. Sondaż z 2022 r. 1 – profil południowy wykopu; 2 – drewniana rura wodociągowa; 3 – widelec żelazny; 4 – stopka naczyńia szklanego; 5 – srebrny szóstak Fryderyka Wilhelma Brandenburskiego (1620–1688); 6–8 – fragmenty naczyń kamionkowych (fot. E. Pawlak, P. Pawlak).

Fig. 3. Poznań, City Hall, Courtyard II. Survey of 2022. 1 – southern profile of the excavation; 2 – wooden water pipe; 3 – iron fork; 4 – glass vessel foot; 5 – silver sixpence of Frederick William of Brandenburg (1620–1688); 6–8 – stoneware vessel fragments (photo by E. Pawlak and P. Pawlak).

Sekwencję G stanowił wkop pod rury wodociągowe, czytelny na głębokości około 1,35–2,15 m, który przebiegał w przybliżeniu na linii E-W. Na

samą instalację natrafiono na głębokości około 1,7 m (ryc. 3: 2). Na jej odkryty fragment o długości 3,12 m składały się dwie kłody połączone ze sobą

żelaznym spoidłem. W obu przypadkach były to wydrążone w środku pnie sosnowe o średnicy odpowiednio: 0,31-0,32 m i 0,34-0,35 m, średnicy otworu 0,09 m i średnicy żelaznego łącznika 0,14 m. Widoczny w sondażu układ warstw wskazywał, że część zachodnia wodociągu jest młodsza i powstała w tym samym czasie, w którym wykonano wkop związany z cembrowiną studni. Z badań dendrochronologicznych wynika, że drzewo, z którego wykonano wschodni odcinek instalacji (datowanie drugiego elementu nie powiodło się) zostało ścięte w 1622 r. Uzyskany wynik odbiega w istotnym stopniu od ustaleń dokonanych metodami archeologicznymi — na podstawie ceramiki powstanie wodociągu należałoby bowiem umieścić w końcu XVII w. lub nawet na przełomie XVII i XVIII w. Wydaje się, że mamy w tym przypadku do czynienia ze zwtórnym użyciem przynajmniej wschodniego odcinka rury drewnianej. Być może powstanie owej instalacji należy łączyć z budową nowego kolegium, które oddano do użytku w 1733 r. (Łukaszewicz 1998b, s. 120) i pracami związanymi z poszerzeniem terenu potrzebnego do wykonania tej inwestycji. Zagospodarowanie dodatkowej powierzchni poprzedzone było wzniesieniem muru obronnego w latach 1702-1712.

W trakcie badań pozyskano bogaty zestaw materiału ruchomego, na który składają się: ułamki naczyń glinianych, kafle piecowych, ceramiki budowlanej, szkło okienne i naczyniowe (ryc. 3: 4), przedmioty metalowe (w tym 12 monet¹) i drewniane, fragmenty skórzanego obuwia i fajek glinianych, przedmioty kamienne, kości zwierzęce i inne. Ceramika reprezentuje wytwory typowe dla okresu XVII-XVIII w., z których większość pochodzi zapewne z 2. połowy lub końca XVII w. i z początku – 1. połowy XVIII w. Zwarty pod względem chronologicznym charakter źródeł ruchomych potwierdza, że większość rozpoznanych warstw formowała się w stosunkowo krótkim czasie, co stanowi pewną trudność w wyznaczeniu granic dzielących poszczególne etapy zagospodarowania tego terenu. Materiał ceramiczny, zarówno ten pospolity, wykorzystywany głównie w kuchni, jak i ten cechujący się wysokimi walorami artystycznymi, pochodzący z zastawy stołowej (fragmenty zdobionych półmajolikowych i fajansowych talerzy i dzbanów, w tym wytwory przy wiezione z warsztatów za-

chodnioeuropejskich), pochodzi w znacznej mierze z zastawy klasztornej. Do tej drugiej grupy należy włączyć również fragmenty trzech zdobionych naczyń kamionkowych, pochodzących z warsztatów łużyckich (Mużaków) oraz z wytwórni produkujących charakterystyczne wyroby typu Dreihausen, szczególnie w XVI w. (ryc. 3: 6-8; Kowalczyk 2014, s. 36-40). Spośród 12 odkrytych monet aż 10 to miedziane szelągi koronne i litewskie Jana Kazimierza. Jedną z monet to srebrny szóstak Fryderyka Wilhelma Brandenburskiego (1620-1688) z datą emisji 1683 (ryc. 3: 5). Jedynie ostatnia, srebrny denar jagielloński, odbiega czasowo od powyższego zestawu. Kafle piecowe reprezentują niemal wyłącznie stylistykę barokową zarówno pod względem użytych szkliw, jak i motywów zdobniczych. Z zastawą stołową związana jest większa część zbioru ułamków szkła (butelki, szklance, kieliszki oraz pucharki). Do sprzętów używanych przy stole zaliczyć należy egzemplarz dwuzębego, żelaznego widelca (ryc. 3: 3) oraz jeden z noży, zachowany niemal w całości.

Odosobnione znaleziska stanowią fragmenty przedmiotów wykonanych z drewna, używanych w spiżarni oraz kuchni (klepka naczynia, kopyść). Spore nagromadzenie kości zwierzęcych w ramach poszczególnych nawarstwień informuje o stosunkowo różnorodnej diecie mięsnej w klasztorze i kolegium² — licznie przeważały szczątki bydła oraz świń i małych przeżuwaczy, a ponadto pozyskano kości koni, jeleni, saren, dzików, zajęcy i bobrów. Odnotowano też znaczący udział szczątków ptaków (kur, gęsi, gołębi, kaczek oraz kuropatw). W materiale osteologicznym stwierdzono również szczątki ryb.

Głównym czynnikiem determinującym rozwój zabudowy w tej części miasta był mur obronny, początkowo średniowieczny, a następnie te wznieszone przez jezuitów na przełomie XVI i XVII w. i w początku XVIII w. Do czasu przejścia tego terenu przez zakonników strefa znajdująca się między murem obronnym a fosą miejską nie była zapewne planowo zagospodarowana. Wpływ na to miały niewątpliwie wymogi bezpieczeństwa, wedle których należało m. in. „...uprzętnąć wszelkie zawady, które by w przypadku oblężenia warowniom szkodzić mogły” (Łukaszewicz 1998a, s. 36). Nie bez znaczenia było podmokłe podłoże, wysoki po-

1 Pozyskanie większości przedmiotów metalowych przy użyciu sprzętu detektorystycznego jest zasługą Karoliny Domagalskiej i Aleksandra Przybylskiego.

2 Analizę wykonała dr Kamilla Waszczuk.

ziom wód gruntowych w tej części miasta oraz fosa (Kania 1997, s. 324–325), które wykluczały trwałe zagospodarowanie bez uprzedniego podwyższenia poziomu użytkowego. Sytuacja zaczęła ulegać powolnej zmianie wraz z przybyciem jezuitów do Poznania w 1571 r. Rozrastający się w szybkim tempie klasztor początkowo przystosowywał się do lokalnych warunków, z czasem jednak sukcesywnie powiększał zajmowany przez siebie teren. Pozostałości zabudowy gospodarczej odkryto wyłącznie w sondażu północnym, natomiast stwierdzone w drugim z wykopów warstwy niwelacyjne o znacznej miąższości świadczą o stosunkowo szybkim podnoszeniu poziomu użytkowego w efekcie intensywnego zasypywania terenu wszelkiego rodzaju odpadami i materiałem rozbiórkowym, które miało na celu poszerzenie zasięgu skarpy miejskiej znajdującej się między murem obronnym a fosą. Odkryte w tej strefie wodociąg i studnia, mogą potwierdzać wyrażone wcześniej przypuszczenia — sytuowanie ich w tym miejscu nie wymagało szczególnie stabilnego gruntu, w odróżnieniu od zlokalizowanych w części północnej obiektów murowanych, względnie szachulcowych.

Wobec niepełnego obrazu, jaki można przedstawić na podstawie analizy źródeł pisanych i kartograficznych, jedynie badania archeologiczne mogą dostarczyć informacji o charakterze zagospodarowania tego terenu. Choć dotychczasowe prace miały charakter sondażowy, przyniosły szereg nowych informacji, które mogą stanowić kanwę dla przyszłych badań.

Adresy Autorów:

mgr Ewa Pawlak
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy
Dziekanowice 23
62-261 Lednogóra
e-mail: ewa.pawlak@lednica.pl
ORCID: 0000-0003-4462-3763

mgr Paweł Pawlak
Paweł Pawlak. Badania Archeologiczne
ul. Jackowskiego 62/6
60-553 Poznań
e-mail: pawlak.pawel@poczta.onet.pl
ORCID: 0000-0003-0462-6580

LITERATURA:

KANIA M.

- 1997 *Techniczne i historyczne aspekty budowy fundamentów kościoła farnego w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania”, z. 4, s. 324–334.

KOWALCZYK A.

- 2014 *Naczynia kamionkowe w Poznaniu w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, Poznań.

KURZAWA Z., KUSZTELSKI A.

- 1996 *XVIII-wieczny mur obronny przy drugim Kolegium Jezuickim*, „Kronika Miasta Poznania”, z. 1, s. 229–233.

ŁUKASZEWICZ J.

- 1998a *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1, Poznań.
1998b *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 2, Poznań.

PAWLAK E.

- 2016a *Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych przy odwiertach geologicznych na terenie Dziedzińca II Urzędu Miasta Poznania* (maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań.
2016b *Analiza wyników badań geofizycznych przeprowadzonych w kwietniu 2016 r. na terenie II Dziedzińca*

Urzędu Miasta w Poznaniu przez GEOPARTNER Sp. z o.o., ul. Skośna 39B, 30-383 Kraków (maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań.

- 2021 *Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych prowadzonych na terenie Dziedzińca II Urzędu Miasta Poznania w 2021 roku* (maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań.

PAWLAK P.

- 1996 *Elementy miejskiego systemu obronnego, odkryte na dziedzińcu byłego Kolegium Jezuickiego w Poznaniu. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych*, „Kronika Miasta Poznania”, z. 1, s. 219–228.

PAWLAK P., PAWLAK E.

- 2022 *Sprawozdanie z sondażowych badań archeologicznych przeprowadzonych na terenie Dziedzińca II Urzędu Miasta Poznania w 2022 roku* (maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań.

WARKOCZEWSKA M.

- 1975 *Dawny Poznań. Widoki i fotografie miasta z lat 1618–1939*, Poznań.

Paweł Banaszak, Piotr Wawrzyniak

BADANIA KONDYGNACJI PIWNICZNEJ KAMIENICY STAROMIEJSKIEJ PRZY UL. ŻYDOWSKIEJ 7 W POZNANIU

INVESTIGATIONS OF THE BASEMENT FLOOR OF THE OLD TOWN TENEMENT HOUSE AT 7 ŻYDOWSKA STREET IN POZNAŃ

Abstrakt: Poddaną w 2018 r. badaniom archeologicznym kamienicę zlokalizowano w bloku zabudowy staromiejskiej, zawierającym się pomiędzy ul. Kramarską, Wroniecką, Mokrą i Żydowską, przy zachodniej pierzei ostatniej z nich. W ich trakcie natrafiono na bliżej nieokreślone ślady średniowiecznych konstrukcji szkieletowych w części frontowej założenia. Początki zabudowy murowanej na działce sięgają może 1. połowy XVI wieku, aczkolwiek nie ma pewności, czy nie nastąpiło to później, nawet po 1590 r. Wzniesiony wówczas niewielki, dwutraktowy budynek w następnych stuleciach sukcesywnie rozbudowywano, m.in. dostawiając trzeci trakt i wznosząc kolejne kondygnacje. Zagładę kamienicy przyniosły wypadki wojenne w 1945 r. Obecna, nadzwyczaj skromna forma obiektu jest jednym ze świadectw powojennej odbudowy poznańskiej Starówki.

Słowa kluczowe: kamienica staromiejska, piwnice, mury, kafle, średniowiecze, nowożytność

Zgodnie z umową zawartą z właścicielami nieruchomości zakres prac obejmował wykonanie wyprzedzających badań archeologicznych w obrębie kondygnacji piwnicznej kamienicy, zlokalizowanej przy zachodniej pierzei ul. Żydowskiej, w bloku zabudowy zawierającym się między ulicami Kramarską, Wroniecką, Mokrą i Żydowską (ryc. 1). Narzucony decyzją Miejskiego Konserwatora Zabytków obowiązek przeprowadzenia badań wynikał z wpisania omawianego budynku z dniem 25 kwietnia

Abstract: The tenement house archaeologically examined in 2018, was in the block of old town buildings contained between Kramarska, Wroniecka, Mokra and Żydowska Streets, at the western frontage of Żydowska Street. During the excavation unspecified traces of medieval skeletal structures were found in the front part of the house. The beginnings of brick buildings could be dated to the first half of the 16th century, although it is not certain whether this did not happen later, even after 1590. The small, two tracts building, erected at that time, was successively expanded in the following centuries, including the addition of a third tract and the construction of additional floors. The tenement was destroyed by war in 1945. The present, extremely modest form of the building is one of the testimonies of the post-war reconstruction of Poznań Old Town.

Keywords: old town house, cellars, walls, stove tiles, Middle Ages, modern times

1966 r. do rejestru zabytków pod symbolem A 142.

Pierwotna nazwa ulicy, przy której stoi poddana w ostatnim kwartale 2018 r. badaniom kamienica, brzmiała Tkacka (Tkaczy). W XV w. zwano ją przemienne „*platea Textorum*” i „*platea Judeorum*”, w końcu XV–początkach XVI w. poczęto określać jako Sukienniczą („*platea Pannitextorum*”). Zmienność nazw tegoż ciągu komunikacyjnego dość wiernie odzwierciedliła zmagania o zasiedle-



Ryc. 1. Poznań, ul. Żydowska 7. Lokalizacja posesji. 1 – istniejący budynek; 2 – podwórze wewnętrzne (według projektu zagospodarowania terenu autorstwa A. Wali, D. Latanowicz–Domeckiej i M. Gawendy z poprawkami P. Wawrzyniaka). W prawym dolnym narożu ryciny fasada kamienicy – stan na 14 czerwca 2023 r. (fot. P. Wawrzyniak).

Fig. 1. Poznań, 7 Żydowska Street. Location of the property. 1 – existing building; 2 – inner courtyard (according to the site development project by A. Wali, D. Latanowicz–Domecka and M. Gawenda with amendments by P. Wawrzyniak). In the lower right corner of the figure, the facade of the tenement – as of June 14, 2023 (photo by P. Wawrzyniak).

nie ulicy przez chrześcijańskich tkaczy i społeczność żydowską, która pojawiła się w Poznaniu około połowy XIV stulecia i zajęła m.in. parcele przymurze przy ul. Żydowskiej (Wiesiołowski 1982, s. 181). Obecność ludności żydowskiej nie zaważyła jednak na charakterze zawodowym omawianego zakątka miasta — ulicy wpięrw tkaczy i płócienników, a potem sukienników i krawców.

Status społeczny mieszkańców ulicy w średniowieczu wyznaczali zatem sukiennicy i płóciennicy, uczestniczący dość aktywnie w życiu cechowym, natomiast do władz miasta docierali jedynie nieliczni tutaj krojownicy sukna oraz kramarze. Oni to zajmowali z reguły najbardziej prestiżowe, przyrynkowe posesje, zaś dalej położone domy były własnością sukienników, płócienników, krawców,

niekiedy piwowarów oraz — w części przymuranej — Żydów (Wiesiołowski 1982, s. 183-184). Po 1464 r. ulicę zdecydowanie zdominowali sukiennicy.

W końcu XV wieku przy ul. Żydowskiej odnotowano raptem siedem murowanych domów, wszystkie w partiach przyrynkowych, w tym dwa będące własnością bogatego kramarza Sternberga, jeden rajcy i piwowara Bedermana, dwa sukienników, po jednym piekarza i rzeźnika. Opóźnienia we wprowadzaniu zabudowy murowanej tłumaczy się przede wszystkim dwoma wielkimi pożarami ulicy, które miały miejsce w latach 1447 i 1463 (Wiesiołowski 1982, s. 184). Jednak po 1500 r. proces stawiania murowanych kamienic nasilił się zdecydowanie.

Wedle dotychczasowej wiedzy początki murowanej kamienicy przy ul. Żydowskiej nr 7 sięgają 1. połowy XVI w. Supozycję taką przyjęto po ustaleniach dokonanych w początkach lat 80. miniego wieku przez Witolda Gałkę (Borwiński 2014, s. 5-6). Pośrednio potwierdził je w tym samym czasie Jacek Wiesiołowski (1982, ryc. 12). Podobne ustalenia zawarto także w „Karcie Ewidencji Zabytków Architektury i Budownictwa” autorstwa Wojciecha Sobkowskiego i Andrzeja Pryszczewskiego z 1997 r.¹

Z dostępnych, niestety bardzo skąpych źródeł archiwalnych, wynika niewiele. W budynku prowadzono jakieś roboty budowlane w 1. połowie XVII wieku, a kolejne przebudowy miały miejsce w latach 1791 i 1898. Za tą ostatnią stał budowniczy Ludwik Frankiewicz (Błaszczuk 2017, s. 377). Ciekawe informacje przyniosły XIX-wieczne miejskie akta ogniowe („*Stadt Feuer Sojetats*”). Wynika z nich, że w 1804 r. na interesującej nas działce, będącej własnością kupca Flatowa stał czteropiętrowy, masywnie zbudowany dom przedni o szerokości części frontowej 25 i głębokości 13 stóp. Na podwórzu znajdował się budynek gospodarczy o długości 8 i głębokości 13 stóp. Z kolejnej lustracji, która miała miejsce w 1824 r. dowiadujemy się, że kamienica posiadała cztery piętra z zabezpieczeniami przeciwwietrznymi, ceramiczne pokrycie dachowe i trzypiętrową przybudówkę o ścianach murowanych z cegły i bloków glinianych (o konstrukcji wzmocnionej — *fachwerk*?). W 1836 r. właści-

ciem posesji był niejaki Bach. Szerokość części frontowej wynosiła 42, a głębokość 14 stóp², wnętrze domu było doświetlone świetlikiem założonym w dachu. Dom istniał od około 45 lat. Kolejnymi właścicielami nieruchomości byli: Obrzycki (1848, 1855), Gustaw Bernshtein (1859, 1860, 1872), Arnold Bernstein, kupiec (1876), Hermann Lachs (1888), H. Sachs (1892, 1898, 1900), Agnieszka Piasiedzka (1912), Ignacy Pietrzyk, siodlarz (1923, 1930)³.

Kamienica uległa wypaleniu w 1945 r. i została odbudowana według projektu Stefana Sawickiego w latach 1948–1949. Rekonstrukcja nie odzwierciedliła jednak stanu sprzed zniszczeń, gdyż budynek obniżono o jedną kondygnację, zaś ocalałe z wypadków wojennych relikty, m.in. fasadę rozebrano do poziomu piwnic, wyjąwszy południowy mur sąsiedzki (Borwiński 2014, s. 5-6). Zrezygnowano także z odbudowy oficyny.

Do 2013 r. badań w kamienicy nie prowadzono. Pierwsze, o charakterze architektonicznym wykonał w październiku 2013 roku J. Borwiński, który stwierdził, że:

- mury piwnic należy datować na wiek XVI, wyjąwszy niewielki, XVII/XVIII-wieczny fragment w narożu północno-zachodnim traktu tylnego. Niestety, nie odniósł się przy tym do reliktyw filara ceglanego z zaznaczonym węgiem otworu komunikacyjnego i oporem nadłucza, zlokalizowanego w pomieszczeniu nr 03 traktu tylnego, ewidentnego śladu po zamknięciu tyłu najstarszego założenia kamienicy, ani do zamurowanego w tymże pomieszczeniu przejścia (?) na teren działki nr 6. Relikty te określił jako XVI-wieczne, bez dokładniejszego rozwarstwienia chronologicznego;
- poza południowym murem sąsiedzkim, określonym jako pochodzącym z końca XVII oraz XVIII w. pozostałe nadziemne elementy murowane kamienicy uznał jako powstałe w okresie powojennym;
- wobec faktu, iż obecna neobarokowa kreacja kamienicy nawiązuje do dawnej formy barokowej, jak najbardziej słusznie zauważył, że aktualna forma obiektu podlega ochronie konserwatorskiej „jako świadectwo powojen-

¹ Do wglądu w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

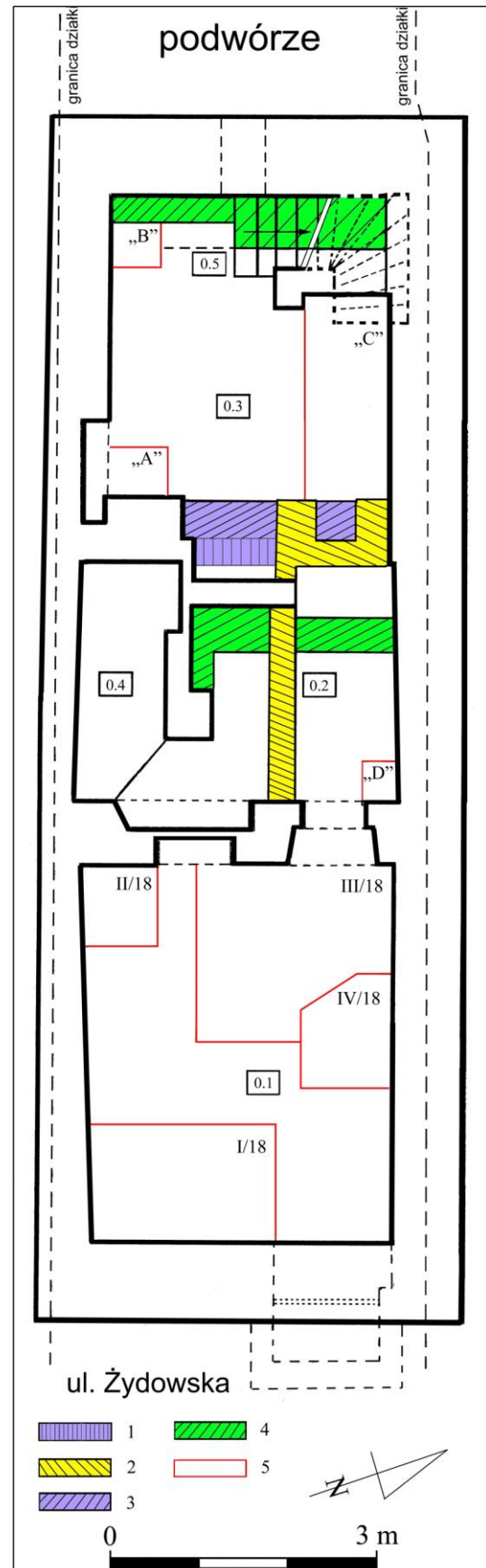
² Rozbieżności w zapisach pomiarów kamienicy uniemożli-

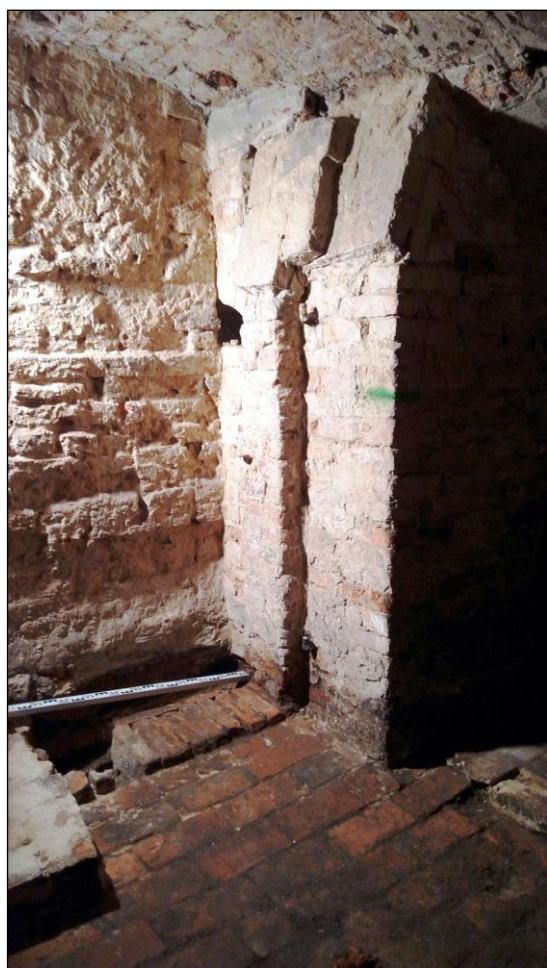
wiły prawidłowe odczytanie jej wymiarów w poszczególnych latach.

³ Dane zaczerpnięte z „Karty Ewidencji Zabytków Architektury i Budownictwa” W. Sobkowskiego i A. Pryszczewskiego.

nej odbudowy *Starego Miasta*” (Borwiński 2014, s. 12, patrz też rzut piwnic z rozwarstwieniem murów).

Całkowita powierzchnia użytkowa piwnic wynosi zaledwie 37,9 m², przy wymiarach budynku po obrysie zewnętrznym 13,5×4,3 m. Składa się nań pięć pomieszczeń, jedno w traktie przednim i po dwa w traktach środkowym (w tym lokalność po byłej klatce schodowej, usytuowana w części południowej traktu) i tylnym wraz z pozostałościami zejścia do piwnicy, tu traktowanym jako osobne pomieszczenie (ryc. 2). Mury magistralne o przypuszczalnej grubości około 1 metra wzniesiono z cegieł „palcówek” o wymiarach 80–90×140–150×270–290 mm (Borwiński 2014, s. 8) na zaprawie wapiennej, w wątku mieszanym bądź niekiedy główkowo-wozówkowym, zbliżonym do gotyckiego, w dolnych partiach z warstw kamieni. Część kamieni nosi ślady zgrubnego łamania, natomiast zaprawa w partiach fundamentowych murów jest niekiedy mocno wymyta. Mury wydzielające poszczególne trakty postawiono z cegieł „palcówek” z domieszką strychowanych deską i bardzo niewielką maszynowych, na zaprawie wapiennej. W pomieszczeniu traktu tylnego zachował się potężny ceglany filar z zaznaczonym węgiem otworu komunikacyjnego i oporem nadłucza — ewidentny ślad po pierwotnym zamknięciu kamienicy (ryc. 3). Za filarem, w południowym murze magistralnym odnotowano obecność zamurowanego przejścia (?) na sąsiednią parcelę nr 6. Ceramiczne sklepienia kolebkowe zachowały się na całej długości piwnic. Ich wysokość w strzałce po zakończeniu prac archeologicznych wynosiła około 2,7 m. W północno-wschodnim narożu ściany frontowej traktu przedniego zainstalowano, w miejscu dawnego wyjścia na ul. Żydowską, okno (na sklepieniu widoczny był fragment pachy prowadzącej dawniej do szyi wejściowej obecnego pomieszczenia piwnicznego). Niewielkie okienko zarejestrowano także w osi ściany tylnej kamienicy. Obecne zejście do piwnic w narożu północno-zachodnim traktu tylnego wykonano podczas ostatniej odbudowy, acz zapewne w miejscu starszego, z cegieł maszynowych bądź strychowanych deską na zaprawie wapienno-cementowej. Zlikwidowano przy tym XIX-wieczną klatkę schodową usytuowaną w części południowej traktu środkowego. Na całej powierzchni piwnic wylano kilkanaście lat temu gładź cementową, którą zerwano przed rozpoczęciem badań wykopaliskowych. Rozebrano





Ryc. 3. Poznań, ul. Żydowska 7. Relikt filara ceglanego z zaznaczonym węgiem otworu komunikacyjnego, oporem nadłuczca i progiem wyjścia na podwórze wewnętrzne z pierwotnego zamknięcia tylnego założenia z końca 1. połowy XVI wieku (?) w pomieszczeniu 0.3 traktu tylnego kondygnacji piwnicznej kamienicy — ujęcie od NW (fot. P. Banaszak).

Fig. 3. Poznań, 7 Żydowska Street. Relic of a brick pillar with the marked corner of the communication doorway, the lintel support and the threshold of the exit to the inner courtyard from the original closure of the rear establishment from the end of the 1st half of the 16th century (?) in room 0.3 of the rear tract of the basement floor of the tenement — from the NW (photo by P. Banaszak).

również, do poziomu posadzki, schody w tylnym pomieszczeniu piwnicznym w zamian instalując prowizoryczne — drewniane w trakcie środkowym.

Prace wykopaliskowe poprowadzono w czterech etapach. W pierwszym, w izbie frontowej oznaczonej jako piwnica nr 0.1, założono cztery wykopy sondażowe nr I–IV/18 (ryc. 2). Po ich wyeksplorowaniu w rzeczonyj izbie obniżono poziom użytkowy o 0,5 m, wyjąwszy około 1,5 metrowej szerokości pas ziemi zalegający wzdłuż południowego muru sąsiedzkiego, którego nie usunięto z powodu groźby podkopania tegoż (etap drugi). W etapie trzecim na całej powierzchni traktu środkowego i tylnego (pomieszczenia nr 0.2–0.5) wybrano ziemię na głębokość ok. 0,5 m. W etapie czwartym, założono i wyeksplorowano w obu traktach cztery niewielkie sondaze „A”–„D” (ryc. 2)⁴.

Wymiary wykopów sondażowych w piwnicy nr 0.1 wynosiły od 0,8×0,9 m (wykop nr II/18) do 2,1×2,2 m (wykop nr III/18), a ich głębokość dochodziła do 1,35 m (55,0 m n.p.m.). Objęły ponad 50% całości powierzchni użytkowej pomieszczenia i zostały założone w celu:

- rejestracji sekwencji stratygraficznych nawarstwień kulturowych,
- rozpoznania wzajemnych relacji odsłanianych konstrukcji murowanych.

Eksploracja wykazała zbliżony układ nawarstwień kulturowych we wszystkich wykopach, potwierdzony w trakcie późniejszego wybierania ziemi z pozostałej części pomieszczenia. Pod współczesną gładzią cementową odnotowano układ złożony z 3–4 warstw szarej bądź szaro-brunatnej, spłaszczonej próchnicy, plamiasto przemieszanej z zaprawą wapienną, drobnym gruzem ceglanym, miałem węglowym, węglami drewnnymi, spalenizną, polepą oraz ułinkami naczyń glinianych, w górnej partii głównie z 2. połowy XIX–1. połowy XX wieku, w dolnej z XVII–XVIII stulecia.

Ryc. 2. Poznań, ul. Żydowska 7. Lokalizacja wykopów i sondazy badawczych oraz odkrytych relikwów murowanych w piwnicach kamienicy. 1 – próg pierwotnego wejścia do kamienicy od strony podwórza, XVI w.; 2 – relikwty fundamentów murów z okresu z lat 1948–1949; 3 – relikwty fundamentów murów XVI–wiecznych; 4 – relikwty murów XVII–wiecznych; 5 – zasięgi wykopów i sondazy badawczych (opr. P. Banaszak, P. Wawrzyniak).

Fig. 2. Poznań, 7 Żydowska Street. Location of excavations and research trenches and discovered wall relics in the basement of the tenement. 1 – threshold of the original entrance to the tenement from the courtyard, 16th century; 2 – relics of foundations from the period 1948–1949; 3 – relics of 16th century foundations; 4 – relics of 17th century walls; 5 – ranges of excavations and research trenches (elaborated by P. Banaszak, P. Wawrzyniak).

⁴ Obniżenie poziomu użytkowego na całej powierzchni piwnicy wykonano na prośbę autora projektu remontu i adaptacji

kamienicy na nowe cele.



Ryc. 4. Poznań, ul. Żydowska 7. Renesansowy kafel wydobyty z nowożytnych nawarstwień kulturowych w trakcie przednim kondygnacji piwnicznej kamienicy. 3. ćwierć XVI wieku (fot. P. Banaszak).

Fig. 4. Poznań, 7 Żydowska Street. Renaissance tile excavated from modern layers in the front tract of the basement floor of the tenement. 3rd quarter of the 16th century (photo by P. Banaszak).

Miażdżość tych warstw mieściła się w przedziale od 0,35 do 0,6 m. Poniżej zalegała warstwa brunatnoszarej, zglinionej próchnicy z drobnym gruzem ceglany, grudkami polepy, niekiedy zachowanej w formie większych konkrecji i przewarstwień (pozostałości wcześniejszej zabudowy wzniesionej w konstrukcji szkieletowej?), węglami drzewnymi, rozłożonym drewnem oraz soczewkami gliny i droбноziarnistego piasku, o miąższości w granicach 0,45–0,5 m. Z warstwy tej pozyskano stosunkowo niewielki zbiór XVI-wiecznych lub z początków XVII wieku fragmentów naczyń glinianych i kafli, w tym zachowany niemal w całości renesansowy egzemplarz kafla płytowego, środkowego wypełniającego, ozdobionego na płycie motywem roślinnym – owocem granatu, pewnie datowanego na lata 60. i 70. XVI stulecia (ryc. 4). Jeszcze niżej rejestrowano warstwy szarej lub jasnoszarej, spiaszczonej próchnicy. Część wydobytych z tego poziomu fragmentów ceramiki wstępnie określono jako XV-wieczne. Strop calca, tj. żółty, droбноziarnisty piasek pochodzenia rzeczno odnotowano na poziomie około 55,35–55,4 m n.p.m., acz w części południowej pomieszczenia, przy murze sąsiedzkim zalegał już na poziomie 55,9 m n.p.m., a więc około 0,50–0,55 m wyżej. Omówiony układ stratyfikacyjny w wielu miejscach był poprzerywany wkopami, najczęściej o proveniencji współ-

czesnej. Spągi wkopów niekiedy sięgały stropu calca.

W wykopie sondażowym nr III/18 uchwycono na poziomie około 56,95 m n.p.m. rodzaj ceramicznej posadzki (?), niedbale ułożonej z wtórnie wykorzystanych cegieł „palcówek” bądź strychowanych desek, a nawet kamieni. Cegłami tymi przykryto również pierwotny próg wejścia do pomieszczenia, który przed tym zabiegiem zalegał na poziomie 56,45 m n.p.m., a po podwyższeniu w granicach 57,0 m n.p.m.

W wykopach nr I i II/18 ujawniono biegnącą wzdłuż muru sąsiedzkiego kamienicy żeliwną rurę kanalizacyjną, położoną po II wojnie światowej. Wkop pod nią całkowicie zniszczył zalegające w tym miejscu nawarstwienia kulturowe aż do poziomu calca.

W poszczególnych wykopach odsłonięto także lica oraz ławy fundamentowe murów obwodowych pomieszczenia. Zostały one posadowione na następujących wysokościach:

- mur południowy (sąsiedzki z kamienicą na działce nr 6): 55,9 m n.p.m.,
- mur zachodni (rozdzielający trakt przedni od środkowego): 55,75 m n.p.m.,
- mur północny (sąsiedzki z kamienicą na działce nr 8): 55,45 m n.p.m.,
- mur wschodni (frontowy): 55,5 m n.p.m.

Sądzymy, iż jako pierwszy wzniesiono mur północny, a nieco później południowy. Po bliżej nieokreślonym czasie wstawiono pomiędzy oba te masywy mur wschodni i — jako ostatni — zachodni. Mury magistralne postawiono w XVI w., pozostałe, zastępujące wcześniejsze konstrukcje szkieletowe, znacznie później, zapewne w następnym stuleciu.

Badania w pomieszczeniach traktów środkowego i tylnego poprowadzono inaczej. Wobec niewielkich wymiarów i zniszczeń dokonanych wcześniej przez ekipę budowlaną postanowiono najpierw ściągnąć z całej powierzchni obu traktów współczesne nawarstwienia kulturowe do poziomu ceramicznej posadzki, którą już wcześniej, przed wejściem archeologów, odsłonięto w kilku miejscach, a następnie, po jej zadokumentowaniu i zdemontowaniu, kontynuować prace wykopaliskowe do poziomu ustalonego z autorem projektu przebudowy kamienicy, by wreszcie na koniec założyć kilka niewielkich sondaży „A”–„D” (ryc. 2), dla uchwycenia głębokości posadowienia murów magistralnych kamienicy.



Ryc. 5. Poznań, ul. Żydowska 7. Odsłonięta posadzka ceglana z końca XVIII wieku w pomieszczeniu 0.3 traktu tylnego kondygnacji piwnicznej kamienicy. Na drugim planie widoczny częściowo zachowany próg pierwotnego wyjścia na podwórze wewnętrzne posesji — ujęcie od W (fot. P. Banaszak).

Fig. 5. Poznań, 7 Żydowska Street. Exposed brick floor from the end of the 18th century in room 0.3 of the rear tract of the basement floor of the tenement. The partially preserved threshold of the original exit to the property's inner courtyard is visible in the background — from the W (photo by P. Banaszak).

Posadzkę zarejestrowano na poziomie około 56,35–56,45 m n.p.m. Przy jej kładzeniu wykorzystano cegły strychowane deską o wymiarach 70×140×300 mm, które położono „na płask” – na piasku z domieszką suchej(?) zaprawy wapiennej (ryc. 5). Na kilku ceglach zauważono rodzaj sygnatury w kształcie dużej litery „S”. Posadzka zachowała się w pomieszczeniach nr 0.3 i 0.5 (pod współczesnym zejściem do piwnicy) oraz w północno-zachodniej partii pomieszczenia nr 0.2 niemal w niezniszczonym stanie, zaś na pozostałej jego części uległa znaczącej destrukcji, acz mimo to została utrzymana. Tuż pod posadzką, w pomieszczeniu nr 0.3 znaleziono grosz Augusta II Mocnego¹; zalegał on jednak na złożu wtórnym. Jak się wydaje, posadzkę położono około 1791 r.

Eksploracja kilkudziesięciocentymetrowej miąższości nawarstwień kulturowych zalegających pod posadzką nie przyniosła większych rezultatów. Warstwy były mocno przemieszane, zawierały duże ilości gruzu i zaprawy wapiennej, w wielu miejscach były poprzerywane bliżej nieokreślony-

nymi wkopami. Jedynie w części północno-zachodniej pomieszczenia nr 0.2 natrafiono na skład bardzo interesujących kafli piecowych z końca XVIII w. Mimo dokonanych wcześniej zniszczeń wydobyto stąd ponad 30 okazów kafli płytowych zachowanych w całości lub w dużych fragmentach (ryc. 6: 1), pochodzących ze wszystkich partii zapewne dwuskrzyniowego pieca z nadstawą i zwieńczeniem w formie fiali. Płyciny części kafli ozdobiono charakterystycznym motywem owocu ananasa; w kształcie głowy tegoż owocu uformowano również fiałę. Ilość i różnorodność poszczególnych rodzajów kafli (wypełniających — środkowych i narożnych, bazowych, gzymsowych, fryzowych oraz zwieńczeniowych) pozwala na rekonstrukcję pieca w typie zbliżonym do nadal stojącego grzejnika w dawnym pałacu Lipskich w miejscowości Chocz, pow. pleszewski (ryc. 6: 2). W pomieszczeniu nr 0.2 znaleziono także kilka innych interesujących przedmiotów, w tym zestaw trzech główek fajek wykonanych z zakończeń pochew rogów bydlęcych oraz zachowany niemal w całości dwustron-

¹ Za udzieloną pomoc w określaniu numizmatów składamy serdeczne podziękowania Mateuszowi Sikorze z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.



Ryc. 6. Poznań, ul. Żydowska 7. 1 – kafel z kamienicy z końca XVIII wieku; 2 – piec postawiony z podobnych kafli w dawnym pałacu Lipskich herbu Grabie w miejscowości Chocz, pow. pleszewski (fot. P. Wawrzyniak).

Fig. 6. Poznań, 7 Żydowska Street. 1 – a tile from a tenement from the end of the 18th century; 2 – a stove erected from similar tiles in the former palace of the Lipski family of Grabie family crest in Chocz, Pleszew district (photo by P. Wawrzyniak).

ny, niewielki grzebień kościany, tzw. wszarz. Ich chronologia sięga czasów co najwyżej późnonowżytnych.

Calec w pomieszczeniach obu traktów notowano na poziomie zbliżonym do uchwyconego w części frontowej kamienicy, wyjąwszy pas o szerokości około 1 m w części północnej pomieszczenia nr 0.3, gdzie w sondażu „C” zaobserwowano nawarstwienia powstałe jeszcze w okresie późnośredniowiecznym (koniec XIV–początki XV w.?) i które to zdecydowanie schodziły poniżej wartości 55,25 m n.p.m.

Niewątpliwie najciekawszych odkryć dokonano podczas odsłaniania ukrytych pod posadzką relików konstrukcji murowanych, związanych z budową najstarszego, XVI-wiecznego założenia murowanego i jego późniejszymi, XVII–XVIII-wiecznymi rozbudowami. Stwierdzono, że:

1. Na przedłużeniu w kierunku północnym wspomnianego już wcześniej filara z zaznaczonym węgiem dawnego przejścia (pomieszczenie nr 0.3) zarejestrowano relikty muru o szerokości około 0,8 m, dostawiony do północnego muru sąsiedzkiego kamienicy

(ryc. 2). Zachowaną koronę reliktu uchwyciono na poziomie około 56,25 m n.p.m., zaś posadowienie: 55,95 m n.p.m. Odsłonięto także na poziomie 56,45 m n.p.m. próg dawnego wyjścia na podwórze (ryc. 2–3, 5). Mur ten stanowił pierwotne zamknięcie kamienicy od strony zachodniej i posiadał otwór wyjściowy na podwórze, który zaprojektowano na osi wzdłużnej budynku. Chronologia: 1. połowa XVI wieku.

2. Ujawniony w pomieszczeniu nr 0.2 układ murów stanowił zapewne ślad po daleko posuniętej rozbudowie kamienicy, która miała miejsce prawdopodobnie w 1. połowie XVII stulecia. Jak się wydaje, są to pozostałości zamknięcia od strony północnej wydzielonego wówczas traktu środkowego (mur biegnący wzdłuż osi S-N) i fundament pod klatkę schodową¹ założoną w partii południowej tegoż traktu (mur na osi W-E) (ryc. 2).
3. Powstały w tym samym czasie trakt tylny był krótszy od dzisiejszego o około 0,6 m, na co dowodnie wskazały pozostałości fundamentów tyłów kamienicy odsadzone od dzisiejszej ściany o rzeczoną wartość. Relikty te były przykryte XVIII-wieczną posadzką.

Podsumowując stwierdzamy, że zabudowę murowaną na działce poprzedziła drewniana wzniesiona w konstrukcji szkieletowej, której bliżej nieokreślone relikty odkryto w części frontowej posesji. Jej charakter pozostał nieodgadniony. Wydaje się, że trwała ona tutaj co najmniej do końca 1. ćwierci XVI stulecia. W ślad za wcześniejszymi ustaleniami badawczymi W. Gałki, J. Wiesiołowskiego, J. Borwińskiego i innych skłaniamy się również do wniosku, iż początki zabudowy murowanej na działce sięgają może 1. połowy XVI wieku, aczkolwiek nie ma pewności, czy nie nastąpiło to później, nawet po 1590 r. Powstał wówczas niewielki budynek na planie dwutraktowym z wewnętrzną komunikacją pionową ulokowaną prawdopodobnie na tyłach traktu tylnego, wejściem od strony ulicy zlokalizowanym przy północno-wschodnim narożu ściany frontowej i wyjściem na podwórze wewnętrzne w osi wzdłużnej założenia. Niewykluczone, iż górne kondygnacje budynku wzniesiono

w konstrukcji szkieletowej. W 1. połowie (?) następnego stulecia kamienicę rozbudowano w kierunku zachodnim o kolejny, trzeci już trakt. W wydzielonym wtedy trakcie środkowym ulokowano przy ścianie południowej klatkę schodową, a pomieszczenia obecnej kondygnacji piwnicznej przesklepiono. Przebito również w trakcie tylnym przejście na teren sąsiedniej nieruchomości nr 6 (ślad po bliżej nieokreślonej wspólnocie majątkowej?). Remont generalny budynku w 1791 r. przyniósł m.in. wymianę muru tylnego, może ze wzniesionego w technice *fachwerku* na konstrukcję pełną, ceglana², likwidację przejścia na działkę nr 6 (koniec domniemanej wspólnoty majątkowej) oraz założenie posadzki ceramicznej – ceglanej na całej powierzchni obecnych piwnic. Sądzić należy, iż w tym czasie pomieszczenia te pełniły jednak nadal funkcję mieszkalną. Z prowadzonym wtedy remontem pomieszczeń kamienicy należy także powiązać zespół kafli znaleziony w pomieszczeniu nr 0.2. Zapewne piece z takich kafli stawiano wówczas w co bardziej reprezentacyjnych pomieszczeniach kamienicy. Za generalnym remontem kamienicy w 1898 r. stanęła m.in. przebudowa klatki schodowej w trakcie środkowym badanych pomieszczeń. Być może wtedy najniższa kondygnacja budynku została ostatecznie przeznaczona na cele piwniczne. Odbudowa założenia po zniszczeniach wojennych w 1945 r. ograniczyła się tylko do domu przedniego, który w dodatku obniżono o jedną kondygnację. Prowadzony w ostatnich latach remont jest kolejnym i jak dotąd ostatnim epizodem budowlanym w historii nieruchomości położonej przy ul. Żydowskiej nr 7 w Poznaniu.

Adresy Autorów:

mgr Paweł Banaszak
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska
mgr Alina Jaszewska
ul. Ceramiczna 2
65-954 Zielona Góra
e-mail: pawel.banaszak.8@poczta.fm
ORCID 0000-0003-2080-9096

¹ Odsłonięty podczas prac najniższy stopień schodów miał jednak proweniencję współczesną i zapewne został wymurowany wraz z nowym zejściem do piwnicy podczas remontu generalnego kamienicy w 1898 r.

² Świadczy o tym także zapis ujęty w aktach ogniowych pod rokiem 1804 o czteropiętrowym, masywnie zbudowanym (czyli murowanym) domu frontowym zlokalizowanym na działce, własności kupca Flatowa.

mgr Piotr Wawrzyniak
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska
mgr Alina Jaszewska
ul. Ceramiczna 2
65-954 Zielona Góra
e-mail: wawrzyniakp@poczta.fm
ORCID 0000-0002-1216-9968

LITERATURA:

BŁASZCZYK I. (RED.)

- 2017 *Stare Miasto w Poznaniu. Zniszczenia – Odbudowa – Program dalszych prac*, cz. 2, Poznań.

BORWIŃSKI J.

- 2014 *Kamieniczka przy ul. Żydowskiej 7 w Poznaniu. Rozpoznanie architektoniczne. Badania stratygraficzne. Program prac konserwatorskich* (maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań.

WIESIOŁOWSKI J.

- 1982 *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Poznań 1982.

Paweł Banaszak, Piotr Wawrzyniak

BADANIA ARCHEOLOGICZNE RELIKTÓW II-WOJENNEGO SCHRONU OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ PRZY UL. KOLEJOWEJ 50/52 W POZNANIU

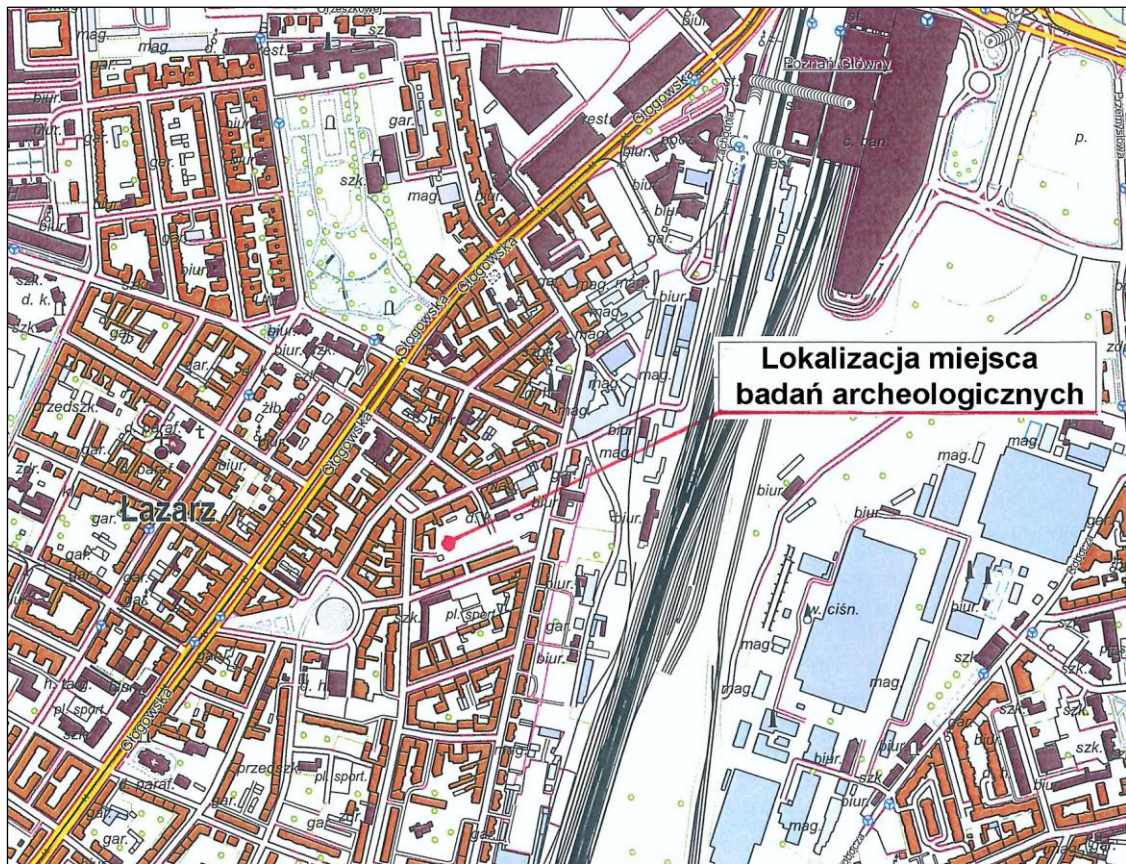
ARCHAEOLOGICAL INVESTIGATION OF THE RELICS OF THE WORLD WAR II ANTI-AIRCRAFT DEFENCES SHELTER AT 50/52 KOLEJOWA STREET IN POZNAŃ

Abstrakt: Badania wykonano zgodnie z nakazem wydanym przez Miejskiego Konserwatora Zabytków w celu „pełnego rozpoznania i zinventaryzowania odkrytego (...) schronu ochrony przeciwlotniczej z lat 40 XX w.”. Miały one miejsce na tyłach posesji przy ul. Kolejowej 50/52 w Poznaniu. Odsłonięty na planie zygzaka fragment budowli, zorientowany wzdłuż osi NE-SW, składał się z trzech podstawowych elementów, tj. zejścia, przedsionka i właściwego pomieszczenia dla ochrony ludzi przed nalotami. Schron zbudowano z betonowych elementów prefabrykowanych w 1943 lub w początkach następnego roku. Wykonane w trybie ratowniczym badania archeologiczne i inwentaryzacja II-wojennej szczeliny przeciwlotniczej wynikały nie tylko ze wzmożonego zainteresowania środowiska archeologów czasami najnowszymi, w tym związanymi z wypadkami wojennymi („archeologia pól bitewnych”), lecz również z przyjęcia nowej doktryny konserwatorskiej nakazującej w miarę możliwości chronić i badać rozmaite obiekty z tego okresu, także o charakterze militarnym.

Słowa kluczowe: schron OPL (szczelina), bombardowania, II wojna światowa, archeologiczne badania ratownicze, inwentaryzacja architektoniczna

Abstract: The investigations were carried out in accordance with an order issued by the Municipal Conservator of Monuments to “fully identify and cataloguing the discovered (...) air defences shelter from the 1940s”. They took place at the back of the property at 50/52 Kolejowa Street in Poznań. Exposed on a zigzag plan, the fragment of the building, oriented along the NE-SW axis, consisted of three basic elements, i.e. a descent, a vestibule and the room for protecting people from air raids. The shelter was built of prefabricated concrete elements in 1943 or at the beginning of next year. The rescue archaeological research and cataloguing of the World War II anti-aircraft defence shelter resulted not only from the increased interest of the archaeological community in more recent times, including those related to war accidents (“battlefield archaeology”), but also from the adoption of a new conservation doctrine mandating the protection and study of various objects from this period, including those of a military nature.

Keywords: Anti-aircraft defence (gap) shelter, bombing, World War II, rescue archaeological research, architectural cataloguing



Ryc. 1. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Lokalizacja miejsca badań na wizualizacji BDOT10k (opr. P. Wawrzyniak).

Fig. 1. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. Location of excavation site on BDOT10k visualization (elaborated by P. Wawrzyniak).

Badania wykonano zgodnie z nakazem wydanym przez Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu w celu „pełnego rozpoznania i zinventaryzowania odkrytego (...) schronu ochrony przeciwlotniczej z lat 40 XX w.”¹. Pracami objęto obszar o powierzchni około 120 m² na zachodnim skraju działek o numerach ewidencyjnych 101 i 105, arkusz 32, obręb Łazarz, zlokalizowanych na terenie posesji przy ul. Kolejowej 50/52 w Poznaniu (ryc. 1–2).

Wedle powszechnie przyjętej definicji schronu obrony przeciwlotniczej (inaczej szczelina przeciwlotnicza) to „tymczasowa bądź stała budowla ochronna wykonywana zazwyczaj w okresie poprzedzającym wybuch działań wojennych lub w okresie tych działań. (...) Zwykle jest to długi i wąski tunel w kształcie zygzaka. Lokalizuje się je w odległości najwyżej 150 m od budynków mieszkalnych, ale nie bliżej niż 1/2 ich wysokości plus 3 m. Odległość ta ma zabezpieczyć szczeliny przed

zagruzowaniem w wypadku zawalenia się budynku. (...) W szczelinach stosuje się wentylację typu grawitacyjnego. (...) Tymczasowa szczelina przeciwlotnicza jest specjalnie wykopanym i oszalowanym rowem przykrytym belkami drewnianymi lub żelbetowymi prefabrykatami. (...) Stała szczelina przeciwlotnicza w odróżnieniu od tymczasowej wykonana jest w całości z żelbetu, choć spotyka się również konstrukcje ceglane z żelbetowym stropem. Budowle tego typu są zazwyczaj płytko zagłębione i przysypane warstwą ziemi. Stałe szczeliny posiadają przynajmniej dwa wejścia (wyjścia) z przedsionkami gazoszczelnymi. Od głównego tunelu mogą prostopadle odchodzić niewielkie nisze, w których instaluje się urządzenia sanitarne oraz techniczne” (https://pl.wikipedia.org/wiki/Szczelina_przeciwlotnicza).

Coraz częściej dokonywane podczas I wojny światowej ataki lotnicze i artyleryjskie na miasta znajdujące się na dalekim zapleczu frontu stały

¹ Nakaz nr 16/2022 z 10 października 2022 r., punkt 2, s. 1.

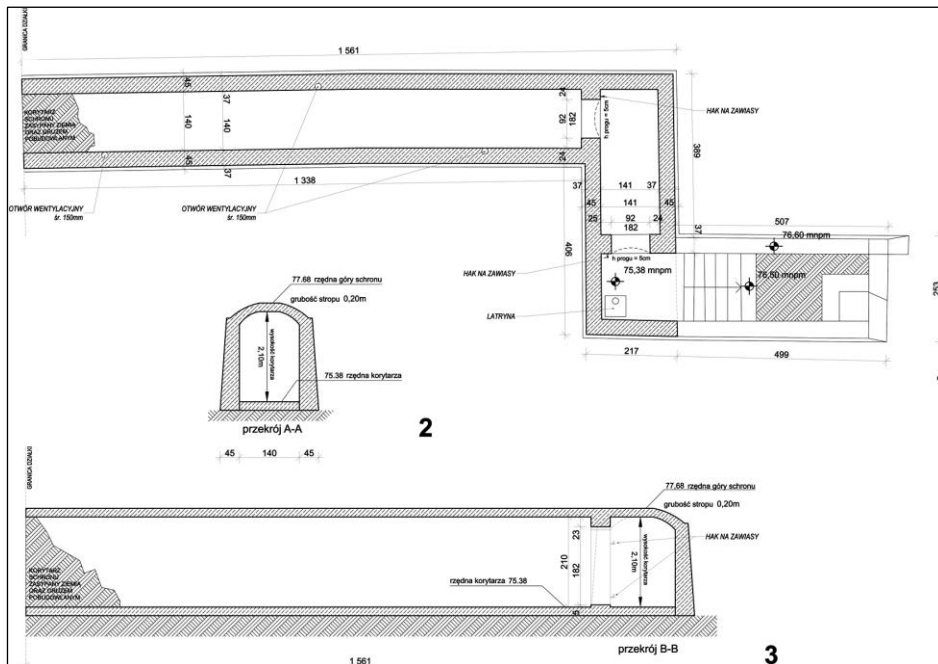


Ryc. 2. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Lokalizacja II-wojennego schronu obrony przeciwlotniczej (tzw. szczeliny) na mapie do celów projektowych (opr. Z. Nowak).

Fig. 2. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. Location of the II-war air defense shelter (the so-called "fissure") on the specification map (re-produced by Z. Nowak).

u przyczyny budowy pierwszych schronów przeciwlotniczych. W okresie międzywojennym we wszystkich państwach europejskich przygotowywano ludność cywilną na wypadek wojny powietrznej i szkolono w zakresie przeciwdziałania skutkom ataków lotniczych. Zajmowały się tym różnego rodzaju organizacje, najczęściej społeczne, w Polsce Liga Obrony Powietrznej Państwa

(LOPP), powołana do życia 4 sierpnia 1923 r. i powstała rok później (na bazie Obywatelskiego Komitetu Obrony Przeciwgazowej, w skrócie OKOP) Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej (TOP). Ponieważ działania LOPP i TOP często pokrywały się, w maju 1928 r. obie organizacje połączono w jeden organizm pod nazwą Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (z zachowaniem skrótu LOPP).



Ryc. 3. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Inwentaryzacja architektoniczna szczeliny. 1 – rzut; 2 – przekrój poprzeczny; 3 – przekrój podłużny (opr. S. Pasternak).

Fig. 3. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. Architectural cataloguing of the fissure. 1 – plan; 2 – cross-section; 3 – longitudinal section (elaborated by S. Pasternak).



Ryc. 4. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Konstrukcja schronu po odsłonięciu. Po lewej stronie widoczny fragment częściowo zniszczonego zejścia od strony wschodniej do wnętrza szczeliny, następnie przedsionek wraz z pomieszczeniem sanitarnym, zaś po stronie prawej zdjęcia właściwe pomieszczenie służące ochronie ludności podczas bombardowania – ujęcie od E (fot. P. Banaszak).

Fig. 4. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. The structure of the shelter after unveiling. On the left side one can see a fragment of the partially destroyed descent from the east side to the inside of the fissure, then the vestibule together with the sanitary room, while on the right side of the photo the actual room used to protect the population during the bombing – view from the E (photo by P. Banaszak).

W 1934 r. Liga uzyskała status instytucji wyższej użyteczności publicznej, co skutkowało wyłącznością działania na terenie całego kraju w zakresie uzgadniania i kierowania przygotowaniem ludności cywilnej do obrony powietrznej i przeciwgazowej według wytycznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych i Ministerstwem Komunikacji (Rodak, bez daty).

W Niemczech zabezpieczeniem ludności przed skutkami wojny powietrznej zajmował się pod auspicjami Ministerstwa Lotnictwa *Reichs Luftschutzbund*, który powstał po 1935 r. z połączenia kilku mniejszych organizacji. Nieco wcześniej poczęto budować pierwsze ukrycia przeciwlotnicze, głównie w piwnicach budynków, następnie pojawiły się wolnostojące szczeliny przeciwlotnicze („*Deckungsgraben*”). Ich budowa jeszcze przed 1939 r. przybrała charakter masowy, a odpowiedzialnymi za to przedsięwzięcie byli m.in. właściciele zakładów przemysłowych, kamienic, a także właściwe służby miejskie. W końcu 1940 r. w ramach programu *Führer LS – Sofortprogramm* przystąpiono, wobec zagrożenia nalotami najważniejszych aglomeracji III Rzeszy, do projektowania i wznoszenia w Berlinie, Wiedniu i Hamburgu wielkokubaturowych schronów, tzw. *Flaktürme*¹, nie rezygnując oczywiście z budowy budowli ochronnych o zdecydowanie mniejszych gabarytach. W 1943 r. w obliczu nasilających się i coraz cięższych alianckich bombardowań rozpoczęto na masową skalę budowę szczelin przeciwlotniczych z betonowych lub żelbetowych prefabrykatów, które były obok ukryć w piwnicach głównymi miejscami służącymi ochronie ludzi przed skutkami nalotów na obszarze III Rzeszy i terenów okupowanych. Pod koniec wojny chroniczny brak odpowiednich materiałów zmusił ludność niszczonej bombami miast do kopania prowizorycznych rowów przeciwodłamkowych, niekiedy przykrywanych od góry drewnianymi belkami przysypywanymi ziemią (*Luftschutz*, bez daty).

W Poznaniu pierwsze szczeliny przeciwlotnicze pojawiły się w 2. połowie 1941 r. po przypadkowym, nocnym nalocie brytyjskiego bombowca z 8 na 9 maja 1941 r. Wybuch bomby o dużym ka-

librze spowodował zniszczenie m.in. czterech kamienic i poważne uszkodzenia kilku innych przy ul. Śniadeckich i śmierć co najmniej 20 osób, w tym 17 narodowości niemieckiej (Rudawski 2016). Dla uspokojenia wzburzonej skutkami nalotu ludności władze okupacyjne zarządziły budowę zespołu trzech schronów przeciwlotniczych w okolicy parku Wilsona, które miały być jednak dostępne wyłącznie dla Niemców, przede wszystkim dla matek z dziećmi (Ludwiczak 2013). Narastające od 1943 r. zagrożenie alianckimi nalotami zmusiło jednak niemieckich zarządców miasta do wydania decyzji o utworzeniu sieci podziemnych schronów na terenie całego Poznania, przede wszystkim w okolicach fabryk zbrojeniowych, w tym produkującej części do samolotów myśliwskich *Focke-Wulf* na terenie Targów Poznańskich, fabryki broni i amunicji w Zakładach Cegielskiego na Wildzie, dworców kolejowych, koszar wojskowych. Schronienia te zdały swój pierwszy egzamin w czasie dwóch alianckich nalotów w dniach 9 kwietnia i 29 maja 1944 r.

Poddana w 2. połowie grudnia ubiegłego roku badaniom szczelina przy ul. Kolejowej 50/52 została, sądząc po użyciu do jej budowy elementów prefabrykowanych, zbudowana w 1943 lub w początkach następnego roku. Jej lokalizacja jest znamienna, w pobliżu dworca kolejowego, wśród gęstej zabudowy mieszkalnej. Zapewne — jeżeli do tego czasu została ukończona — udzieliła schronienia uciekającym przed bombami mieszkańcom pobliskich kamienic w kwietniu i maju 1944 r. Aczkolwiek dotkliwsze straty w infrastrukturze przemysłowej miasta (m.in. zniszczono ponad 80% zabudowań fabryki *Focke-Wulf*) wyrządził drugi z nalotów, to jednak w czasie pierwszego zginęło znacznie więcej, bo ponad 80 osób cywilnych. Nadto na Dworcu Głównym bomby rozbiły pociąg z urlopowanymi z frontu żołnierzami niemieckimi, których prawdopodobnie około 150 poniosło śmierć². Niestety, zlekceważenie alarmu ostrzegawczego przez ludność miasta i nieudanie się do schronów spotęgowało straty (Rudawski 2016). Być może po raz ostatni szczelina pełniła swoje powinności podczas walk o Poznań w styczniu-lutym 1945 r. Powojenne dzieje obiektu nie są znane, zapewne przez

¹ W sumie wybudowano ich osiem: po trzy w Berlinie i Wiedniu oraz dwie w Hamburgu. Kolejne zamierzano wzniesć m.in. w Bremie i Monachium, lecz z ich budowy zrezygnowano ze względu na olbrzymie koszty i braki materiałowe (Szymański 2019).

² Porównywalne straty przyniosły jedynie dwa naloty niemieckiej Luftwaffe 1 września 1939 r. Obecnie przyjmuje się, że zginęło wówczas ponad 260 osób, w tym 46 wojskowych (Okoński 2016).



Ryc. 5. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Zejście do schronu od strony wschodniej. W prawym dolnym narożu zdjęcia widoczne dostawienie dwóch betonowych segmentów fundamentu budowli – ujęcie od E (fot. P. Banaszak).

Fig. 5. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. Descent to the shelter from the east side. In the lower right corner of the photo one can see two concrete segments of the structure's foundation – view from the E (photo by P. Banaszak).

bliżej nieokreślony czas był ujęty w ewidencji budowli służących obronie cywilnej, lecz już w latach 70. ubiegłego wieku wykorzystano jego konstrukcję do budowy rampy samochodowej.

W trakcie badań odkopano jedynie wschodni kraniec szczeliny. Po usunięciu zalegającego we wnętrzu schronu gruzu, ziemi i rozmaitych śmieci przystąpiono do oględzin poszczególnych pomieszczeń, inwentaryzacji i dokumentowania fotograficznego oraz pomiarów geodezyjnych. Doczyszczono także okolice zejścia do wnętrza schronu.

Odsłonięty na planie zygzaka fragment budowli, zorientowany wzdłuż osi NE-SW (ryc. 3-5), składał się z trzech podstawowych elementów:

- Wiodącego od strony wschodniej, wzdłuż osi NE-SW, otwartego od góry wejścia zakończonego niewielkim, przesklepionym pomieszczeniem z usytuowaną w południowo-zachodnim narożu latryną (?). Wymiary¹ zejścia: 4,99×2,53 m (szerokość schodów: 1,89 m, wysokość poszczególnych stopni: 0,18–0,19 m, zachowało się ich 6), pomieszczenia z latryną (?): 2,16×2,53 m (po obrysie wewnętrznym: 1,72×1,89 m), wysokość wnętrza pomieszczenia: 2,1 m. Rzędna najwyższej zachowanego stopnia schodów: 76,50 m n.p.m., rzędna posadzki w pomieszczeniu z latryną (?): 75,38 m n.p.m.
- Przedsionka oddzielonego od pomieszczenia z latryną (?) otworem komunikacyjnym (drzwiowym), ustawionego pod kątem prostym, wzdłuż osi SE-NW w stosunku do zejścia. Wymiary: 3,89×2,19 m, wysokość wnętrza pomieszczenia: 2,1 m, szerokość: 1,41 m. Rzędna posadzki w pomieszczeniu: 75,38 m n.p.m.
- Właściwego pomieszczenia dla ochrony ludzi przed nalotami (dalej zwanego głównym), oddzielonego od przedsionka otworem komunikacyjnym, ustawionego w stosunku do niego pod kątem prostym, wzdłuż osi NE-SW. Pomieszczenie to zostało uprzątnięte do granicy z posesją Łukasiewicza 3. Jego dalsza część jest zagruzowana, sklepienie zarwane, a dokładny przebieg na sąsiedniej parceli pozostaje nieznany. Wymiary: 13,38²×2,30 m,

wysokość wnętrza pomieszczenia: 2,1 m, szerokość: 1,4 m. Rzędna posadzki w pomieszczeniu: 75,38 m n.p.m.

Schron zbudowano z betonowych elementów prefabrykowanych, które łączono rodzajem klinowych zamków (ryc. 5), starannie zalepiając cementową zaprawą wszelkie niedokładności i szpary powstałe w czasie ich montażu. Osobno położono na murach betonowe segmenty sklepienia. Zewnętrzne lica ścian budowli były ustawione skośnie, we wnętrzach pionowo, co przekładało się na nierówną grubość murów — na wysokości sklepienia wynosiła ona około 0,3 m, pośrodku 0,38 m, u podstawy 0,45 m. Sklepienia miały grubość 0,2 m, zaś posadzki zaledwie 0,1 m. Konstrukcję umieszczono w wykopie wąskoprzestrzennym na gruncie rodzimym, tj. ciężkiej, zwałowej glinie, sadowiąc ławę fundamentową budowli na rzędnej o wartości 75,29 m n.p.m. W stosunku do otaczającego terenu górna partia schronu była przewyższona o ponad 1 metr (rzędna góry schronu wynosi 77,68 m n.p.m., zaś otaczającego konstrukcję terenu 76,50–76,67 m n.p.m.), zatem wystające mury szczeliny obsypano ziemią pozyskaną z wykopu, w ten sposób prowizorycznie je zabezpieczając. Być może sklepienie u wejścia do schronu było osadzone jeszcze wyżej, lecz niestety nie zachowało się, rozebrane w czasie budowy wspomnianej rampy samochodowej. Oba przesklepione łukowo otwory drzwiowe umieszczono w ścianach o grubości 0,45 m. Od dołu zostały zabezpieczone betonowymi progami wysokimi na 0,05 m i szerokimi na 0,45 m. Wysokość otworów w strzałce wynosiła 1,82 m, szerokość 0,92 m. Drzwi nie stwierdzono, pozostały jedynie żelazne haki na zawiasy, zamontowane od strony zewnętrznej każdego z pomieszczeń, wystające z lica ścian na 0,11 m. W sklepieniu pomieszczenia głównego zarejestrowano także trzy okrągłe otwory po kominkach o średnicy 0,15 m. W otwory te pierwotnie wpuszczono rury o tej samej średnicy (żadna nie zachowała się). Z gruzowiska zalegającego wokół schronu wyciągnięto betonowy kołpak o średnicy 0,265 m i grubości 0,15 m, najpewniej zabezpieczający onegdaj wylot któregoś z kominków wentylacyjnych.

Z wyposażenia schronu zarejestrowano:

- Pozostałości wspomnianej już latryny (?) z betonowym obramieniem dołu kloaczne-

¹ Wszystkie pomiary poszczególnych elementów schronu podano po obrysie zewnętrznym. Dodatkowe informacje metryczne opatrzone stosownym komentarzem.

² Do granicy z parcelą Łukasiewicza 3.



Ryc. 6. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Relikty domniemanej latryny wraz z pojemnikiem na fekalia — ujęcie od E, z góry (fot. P. Banaszak).

Fig. 6. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. Relics of a presumed latrine along with a waste container — view from E, from above (photo by P. Banaszak).

- go (?) odługości boku 0,55 m³. W dole nadal stał metalowy, emaliowany pojemnik przeznaczony prawdopodobnie na potrzeby fizjologiczne (ryc. 6). Silna korozja ścianek naczynia uniemożliwiła jego podjęcie.
- Na ścianach przedsionka namalowane farbą białe pasy o szerokości około 0,40–0,45 m, pośrodku których poprowadzono dodatkową czerwoną linię o szerokości około 0,1 m (ryc. 7). Pasy te, umieszczono na wysokości wzroku przeciętnego człowieka, tj. 1,60 m, służyły szukającym schronienia do orientowania się w labiryncie słabo oświetlonych pomieszczeń (do wnętrza szczeliny nie doprowadzono oświetlenia elektrycznego).
- Wśród śmieci zalegających w pomieszczeniu głównym natrafiono na żelazne okucie bosaśki wraz z hakiem oraz dolną część metalowej obudowy pochłaniacza od maski gazowej, oba przedmioty o proveniencji niewątpliwie powojennej, dowodzące, że po 1945 r. schron przez bliżej nieokreślony czas służył obronie cywilnej.



Ryc. 7. Poznań, ul. Kolejowa 50/52. Namalowane na ścianach przedsionka białe pasy mające na celu ułatwienie orientacji przebywającym w schronie osobom — ujęcie od S (fot. P. Banaszak).

Fig. 7. Poznań, 50/52 Kolejowa Street. White stripes painted on the walls of the vestibule to help orient people staying in the shelter — view from the S (photo by P. Banaszak).

Wykonane w trybie ratowniczym badania i inwentaryzacja II-wojennego schronu OPL przy ul. Kolejowej wynikają nie tylko ze wzmożonego zainteresowania środowiska archeologów czasami najnowszymi, w szczególności związanymi z wypadkami wojennymi („archeologia pól bitewnych”), lecz również z przyjęcia nowej doktryny konserwatorskiej nakazującej w miarę możliwości chronić i badać rozmaite obiekty z tego okresu, także o charakterze militarnym. Dowodnym przykładem takiego postępowania w Poznaniu są działania badawczo-konserwatorskie sprzed kilku lat zrealizowane przy pruskim schronie mobilizacyjnym z początków XX wieku przy ul. Obodrzyckiej 67 (Krząpowski 2019), jak również omówione w niniejszym artykule.

³ Zazwyczaj otwory takie były przeznaczone do odprowadzania dolnych partii zeńś do schronów, otwartych od góry, a przez to narażonych na zalewanie w czasie silnych opadów deszczu.

Możliwe, że domniemany pojemnik na fekalia wstawiono dopiero po 1945 r.

Adresy Autorów:

mgr Paweł Banaszak
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska
mgr Alina Jaszewska
ul. Ceramiczna 2
65-954 Zielona Góra
e-mail: pawel.banaszak.8@poczta.fm
ORCID 0000-0003-2080-9096

mgr Piotr Wawrzyniak
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska
mgr Alina Jaszewska
ul. Ceramiczna 2
65-954 Zielona Góra
e-mail: wawrzyniakp@poczta.fm
ORCID 0000-0002-1216-9968

LITERATURA:

KRZEPKOWSKI M.

- 2019 *Sprawozdanie z badań sondażowych przeprowadzonych w 2019 roku na działce nr ewid. 3/3 ark. 17, obręb Żegrze, położonej przy ulicy Obodrzyckiej 69 w Poznaniu w związku z planowaną rozbudową fabryki Mars Polska, Spółka z o.o. (maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań.*

LUDWICZAK J.

- 2013 *Można zwiedzić podziemny schron pod Parkiem Wilsona z 1941 roku*, strona internetowa Łazarz.pl, <https://lazarz.pl/?id=2&nr=5772> (dostęp 18 stycznia 2023 r.).

LUFTSCHUTZ

- bez daty *Luftschutz*, strona internetowa Wrocławskiego Stowarzyszenia Fortyfikacyjnego, <https://fortwroclaw.pl/gatsby/lufschutz-obrona-cywilna/> (dostęp 18 stycznia 2023 r.).

OKOŃSKI G.

- 2016 *We wrześniu 1939 r. Poznań był bombardowany. Zginęło niemal 300 osób*, strona internetowa „Nasza historia”, <https://naszahistoria.pl/we-wrzesniu-1939-r-poznan-byl-bombardowany-zginelo-niemal-300-osob/ar/10540379> (dostęp 18 stycznia 2023 r.).

RODAK J.

- bez daty *Organizacje społeczne promujące lotnictwo, obronę przeciwlotniczą i przeciwgazową w II RP*, strona internetowa Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej Bateria Motorowa Artylerii Przeciwlotniczej, [https://przeciwlotnica.pl/artyleria-przeciwlotnica/historia-artylerii-p-lot-93/Pl/organizacje-spoeczne-pronujace-lotnictwo-obrone-przeciwlotnicza-i-przeciwgazowa-w-ii-rp-468.html](https://przeciwlotnica.pl/artyleria-przeciwlotnica/historia-artylirii-p-lot-93/Pl/organizacje-spoeczne-pronujace-lotnictwo-obrone-przeciwlotnicza-i-przeciwgazowa-w-ii-rp-468.html) (dostęp 18 stycznia 2023 r.).

RUDAWSKI B.

- 2016 *Alianckie naloty na Poznań*, strona internetowa Archiwum II Wojny Światowej Instytutu Zachodniego w Poznaniu, <https://www.izpoznan.pl/archiwum/2016/03/31/alianckie-naloty-na-poznan-nr-2-2016/> (dostęp 19 stycznia 2023 r.).

SZYMAŃSKI P.

- 2019 *Monstrualne bunkry III Rzeszy – niezniszczalne wieże przeciwlotnicze*, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2019/12/08/monstrualne-bunkry-iii-rzeszy-niezniszczalne-wieze-przeciwlotnicze/> (dostęp 18 stycznia 2023 r.).

Ponadto korzystano ze strony internetowej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Szczelina_przeciwlotnicza (dostęp 18 stycznia 2023 r.).



CZĘŚĆ 3 | DONIESIENIA KONSERWATORSKIE

Agnieszka Krawczewska, Marta Świtoń

DZIAŁALNOŚĆ WOJEWÓDZKIEGO, POWIATOWEGO I MIEJSKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW W ZAKRESIE ARCHEOLOGICZNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO W ROKU 2023

ACTIVITIES OF THE VOIVODSHIP, COUNTY, AND CITY CONSERVATORS OF MONUMENTS IN THE FIELD OF ARCHAEOLOGICAL CULTURAL HERITAGE IN 2023

Abstrakt: Podczas XXIII Konferencji Sprawozdawczej „Badania archeologiczne na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej Sezon 2023”, która odbyła się 12 czerwca 2024 r. w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, przedstawiono niektóre czynności z zakresu ochrony archeologicznego dziedzictwa kulturowego podejmowane przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Powiatowego Konserwatora Zabytków dla powiatu poznańskiego oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Zadania konserwatorskie koncentrują się wokół postępowań administracyjnych, wykonywania oględzin, kontroli, odbiorów, gromadzenia dokumentacji badawczej, prowadzenia ewidencji zabytków a także współdziałania w sprawach ochrony zabytków i opieki nad zabytkami z organami administracji rządowej, organami samorządu terytorialnego i organizacjami społecznymi.

Słowa kluczowe: Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Powiatowy Konserwator Zabytków dla powiatu poznańskiego, Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, działalność w zakresie ochrony zabytków, postępowanie administracyjne, dokumentacja badawcza, ewidencja zabytków, współpraca

Abstract: During the XXIII Reporting Conference "Archaeological Research in the Greater Poland and Kuyavian Lowland, 2023 Season" held on June 12, 2024, at the Archaeological Museum in Poznań, various activities related to the protection of archaeological cultural heritage were presented. These initiatives were undertaken by the Greater Poland Voivodeship Conservator of Monuments, the County Conservator of Monuments for the Poznań County, and the City Conservator of Monuments in Poznań. Conservation tasks focus on administrative proceedings, conducting inspections, supervision, acceptance of works, collecting research documentation, maintaining records of monuments, and cooperating on matters of heritage protection and monument care with governmental administrative bodies, local government units, and social organizations.

Keywords: Greater Poland Voivodeship Conservator of Monuments, the County Conservator of Monuments for the Poznań County, City Conservator of Monuments in Poznań, activities in the field of monument protection, administrative proceedings, research documentation, register of monuments, cooperation

Podczas XXIII Konferencji Sprawozdawczej „Badania archeologiczne na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej Sezon 2023”, która odbyła się 12 czerwca 2024 r. w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu przedstawiono niektóre czynności z zakresu ochrony archeologicznego dziedzictwa kulturowego podejmowane przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Powiatowego Konserwatora Zabytków dla powiatu poznańskiego oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

Działania konserwatora zabytków są realizowane na wielu polach i obejmują szeroki wachlarz zadań administracyjnych. Podstawowym aktem prawnym regulującym kwestie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami jest Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 2024. 1292 tj., w dalszej części tekstu zwana: Ustawą).

Postępowania administracyjne

Artykuł 4 Ustawy jednoznacznie wskazuje, że ochrona zabytków polega w szczególności, na podejmowaniu przez organy administracji publicznej, a więc konserwatora zabytków (zarówno wojewódzkiego, jak i samorządowego) działań mających na celu: zapewnienie warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych umożliwiających trwałe zachowanie zabytków oraz ich zagospodarowanie i utrzymanie, zapobieganie zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytków, udaremnianie niszczenia i niewłaściwego korzystania z zabytków, przeciwdziałanie kradzieży, zaginięciu lub nielegalnemu wywózowi zabytków za granicę, kontrolę stanu zachowania i przeznaczenia zabytków, uwzględnianie zadań ochronnych w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz przy kształtowaniu środowiska. W praktyce odbywa się to poprzez prowadzenie szeregu postępowań administracyjnych, na skutek których wydawane są opinie, uzgodnienia, zaświadczenia w zakresie planowanych inwestycji na obszarach występowania stanowisk archeologicznych lub w strefie ich ochrony, a także postanowień, decyzji oraz pozwoleń.

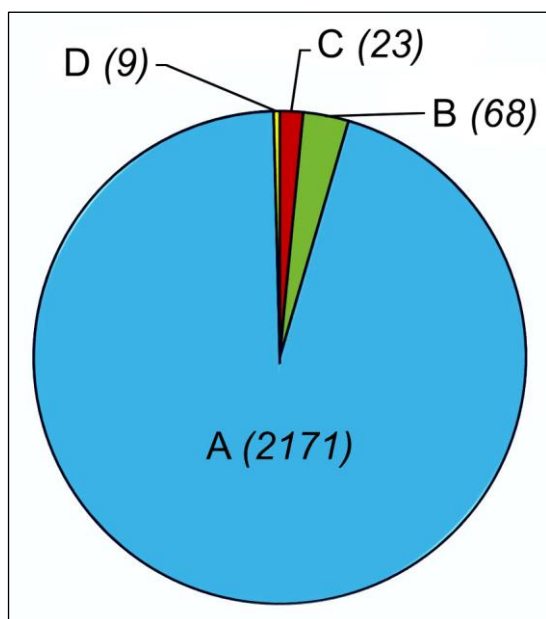
W przypadku postanowień sprawy dotyczą postępowań ustalających warunki zabudowy, inwestycji celu publicznego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Decyzje admi-

nistracyjne co do zasady kończyły postępowanie administracyjne. Najczęściej wydawane przez konserwatora zabytków decyzje dotyczyły: określenia zakresu i rodzaju badań archeologicznych, przekazania zabytków w depozyt/na własność, umorzenia postępowania administracyjnego (w tym w sprawach o wydanie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych) oraz wstrzymania inwestycji, np. w przypadku odkrycia zabytku archeologicznego czy też decyzji zmieniających pozwolenie w zakresie przedłużenia terminu jego ważności. Prowadzone były również postępowania w sprawach o naruszenie lub zniszczenie zabytku archeologicznego oraz w sprawie wykonywania badań archeologicznych niezgodnie z warunkami określonymi w wydanym pozwoleniu. Ich wynikiem były zawiadomienia do odpowiedniej prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a także decyzje o nałożeniu administracyjnej kary finansowej. W obu przypadkach liczba tych postępowań z roku na rok wzrasta.

W kwestii składanych wniosków o uzyskanie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych, w 2023 roku łącznie zostało wydanych 2283 pozwoleń na badania archeologiczne przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu wraz z delegaturami, Powiatowego Konserwatora Zabytków dla powiatu poznańskiego oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Ze względu na rodzaj (powód) i metodykę prowadzonych badań liczbę wystawionych pozwoleń prezentują wykresy nr 1 i 2 (ryc. 1 i 2), a miejsce wykonywanych badań archeologicznych (badane stanowisko) wykres nr 3 (ryc. 3).

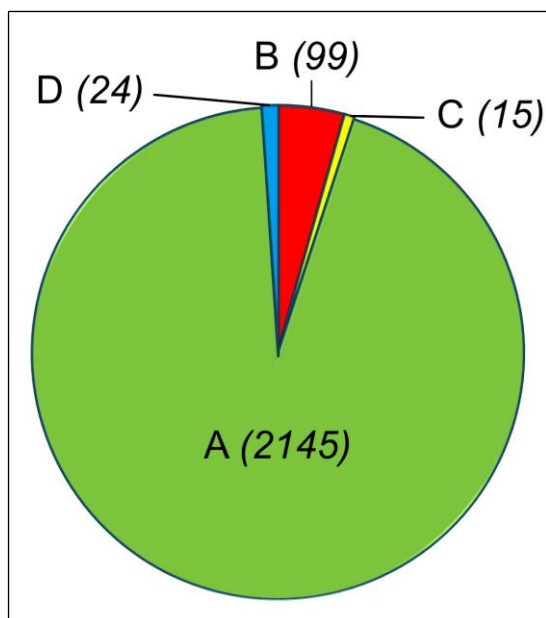
Oględziny, kontrole, odbiory

Celem oględzin i kontroli terenowych wykonywanych przez konserwatora zabytków była przede wszystkim weryfikacja prowadzonych badań archeologicznych w odniesieniu do warunków wydanych pozwoleń, a w przypadku stanowisk archeologicznych wpisanych do rejestru zabytków określenie stopnia ich zachowania. Z każdego tego typu działań spisany został protokół będący nieodłącznym elementem akt sprawy w całym postępowaniu. Podczas realizacji archeologicznych badań wykopaliskowych dokonywane były częściowe i końcowe odbiory prowadzonych prac badawczych w obecności kierownika badań oraz przedstawiciela inwestora utrwalone protokołem.



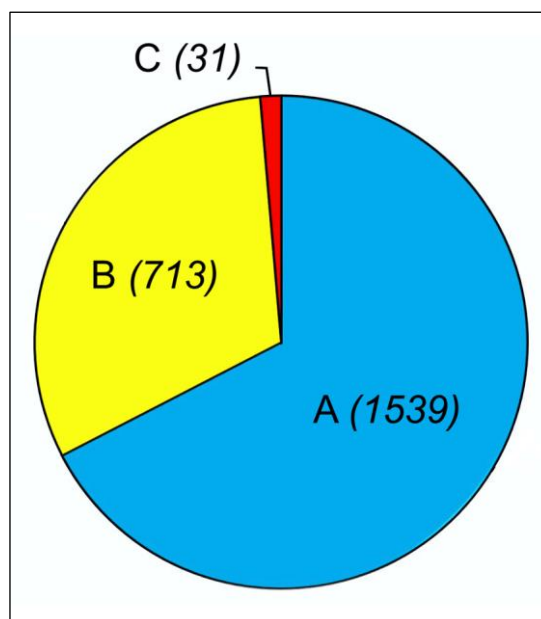
Ryc. 1. Rodzaj (powód) prowadzonych badań archeologicznych. Województwo wielkopolskie, 2023 rok.
A – inwestycyjne; B – ratownicze; C – naukowe; D – inne.

Fig. 1. Type (Reason) of conducted archaeological research. Greater Poland Voivodeship, 2023.
A – investment-related; B – rescue; C – scientific; D – other.



Ryc. 2. Metodyka prowadzonych badań archeologicznych. Województwo wielkopolskie, 2023 rok.
A – badania związane z realizacją inwestycji; B – wykopaliskowe; C – nieinwazyjne; D – inne.

Fig. 2. Methodology of conducted archaeological research. Greater Poland Voivodeship, 2023.
A – research related to investment projects; B – excavation; C – non-invasive; D – other.



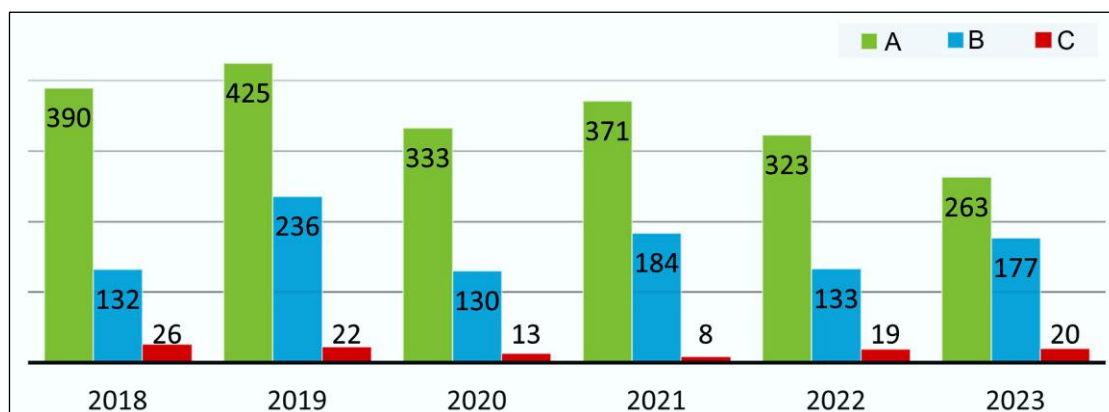
Ryc. 3. Obszary prowadzonych badań archeologicznych (badane stanowisko). Województwo wielkopolskie, 2023 rok.
A – stanowiska ujęte w ewidencji; B – stanowiska miejskie; C – stanowiska wpisane do rejestru zabytków

Fig. 3. Areas of conducted archaeological research (investigated site). Greater Poland Voivodeship, 2023.
A – sites recorded in the registry; B – urban sites; C – sites recorded in the Register of Ancient Monuments.

Gromadzenie dokumentacji badawczej

Egzemplarz kompletnej dokumentacji badań archeologicznych podlega po ich zakończeniu nieodpłatnemu przekazaniu konserwatorowi zabytków co zostało wprost wyartykułowane w Ustawie (art. 31 ust. 3 Ustawy). Powyższy warunek, każdorazowo jest określony przez konserwatora zabytków w wydawanych pozwoleniach na prowadzenie badań archeologicznych. Sprawozdanie i opracowanie z badań archeologicznych, które wpływa do urzędu konserwatorskiego jest rejestrowane oraz weryfikowane pod kątem wyników prowadzonych badań. W ponad 90% rozpoznań archeologicznych ich rezultat był negatywny. Istotny jest fakt, że każdy wynik działania archeologa w terenie ma zasadnicze znaczenie przy podejmowaniu kolejnych decyzji konserwatorskich w zakresie ochrony zabytków archeologicznych w kontekście zagrożenia inwestycyjnego.

Wykres nr 4 (ryc. 4) obrazuje liczbę dokumentacji badawczej zarejestrowanej w 2023 roku i w latach ubiegłych przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu bez delegatur, Powiatowego Konserwatora Zabytków dla powiatu poznańskiego



Ryc. 4. Liczba dokumentacji badawczej przekazanej do konserwatora zabytków. Województwo wielkopolskie, lata 2018–2023.

A – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków (bez delegatur); B – Powiatowy Konserwator Zabytków;
C – Miejski Konserwator Zabytków.

Fig. 4. Number of research documentation submitted to the conservator of monuments. Greater Poland Voivodeship, 2018–2023.

A – Voivodeship Conservator of Monument (excluding branch offices); B – County Conservator of Monuments;
C – City Conservator of Monuments.

go oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

Obowiązkowym elementem dokumentacji badawczej (również prowadzonej metodami nieinwazyjnymi) przekazywanej do urzędu konserwatorskiego jest Karta Ewidencyjna Zabytku Archeologicznego Lądowego (skrót: KEZAL), którą należy złożyć w dwóch egzemplarzach. Dla podwodnych zabytków archeologicznych tworzy się odpowiednio Kartę Ewidencyjną Zabytku Archeologicznego Podwodnego Śródlądowego oraz Kartę Ewidencyjną Zabytku Archeologicznego Podwodnego Morskiego. Wzór obecnej karty KEZAL jest zatwierdzony Rozporządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem (Dz.U. 2021.56). Szczegółowa instrukcja dotycząca sposobu wypełniania karty KEZAL została przedstawiona w „Standardach prowadzenia badań archeologicznych Cz. 1 Badania nieinwazyjne lądowe” opracowanych przez zespół autorów z Narodowego Instytutu Dziedzictwa i dostępnych na stronie internetowej Instytutu.

W związku z wystąpieniem na XXIII Konferencji Sprawozdawczej zaakcentowano niektóre zasady sporządzania karty KEZAL. Należą do nich zarówno kwestie techniczne, tj. wydruk karty w kolorze na papierze o gramaturze nie mniejszej niż 120 g/m², wypełnienie czcionką Times New Ro-

man w kolorze czarnym i rozmiarze 10 (poza polami w dziale 1 KEZAL), przy czym dopuszcza się zmniejszenie rozmiaru czcionki, jeśli dane nie mieszczą się w rubryce, a także wydrukowanie na odwrocie karty mapy topograficznej w kolorze, w skali 1:10 000 w układzie PUWG 1992, pozyskanej z Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, z oznaczonym graficznie lokalizacją i zasięgiem zabytku archeologicznego przy użyciu zakreskowanego obszaru obwiedzonego linią wraz z numerem obszaru AZP oraz numerem stanowiska na obszarze (czcionka Times New Roman rozmiar 10, styl pogrubiony) jak i dane o zabytku. W dziale „Klasyfikacja funkcjonalno-kulturowo-chronologiczna stanowiska” na karcie KEZAL należy podawać informacje w porządku chronologicznym, od fazy najstarszej do najmłodszej, z uwzględnieniem wyników wcześniejszych oraz aktualnie prowadzonych badań jak i wykonanej kwerendy archiwalnej. Jeżeli którakolwiek z faz zasiedlenia nie została potwierdzona w wyniku ostatnich badań, to w polu „Opis materiałów, obiektów, warstw oraz form terenowych” konieczne jest wpisanie uwagi „weryfikacja negatywna” oraz wyjaśnienia np. „brak znalezisk na powierzchni”. Na drugiej stronie karty, w dziale „Dokumentacja” powinno się odnotować wszystkie dotychczas sporządzone dla stanowiska karty KEZAL.

Prowadzenie ewidencji zabytków

Zgodnie z art. 22 ust. 2 Ustawy wojewódzką ewidencję zabytków prowadzi wyłącznie wojewódzki

konserwator zabytków. Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków nadaje numery nowoodkrytym stanowiskom archeologicznym, włącza je do ewidencji lub z niej wyłącza. Tej kompetencji nie posiadają konserwatorzy samorządowi, tj. Powiatowy i Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu. W praktyce przyjęło się, że dwa egzemplarze karty KEZAL nowoodkrytego lub weryfikowanego stanowiska archeologicznego z terenu działania Powiatowego czy Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu przekazywane są do ww. organów, a następnie karty są przesyłane do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu. Ewidencja zabytków archeologicznych zawierająca karty KEZAL stanowi podstawowy zasób konserwatorski o zabytkach, będący fundamentem działań konserwatorskich. W związku z czym niebagatelne znaczenie ma prawidłowe sporządzanie kart przez badaczy i ich przekazywanie zgodnie z warunkami wynikającymi z wydanego pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych.

Współdziałanie w sprawach ochrony zabytków i opieki nad zabytkami z organami administracji rządowej, organami samorządu terytorialnego i organizacjami społecznymi

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków wraz z delegaturami, Powiatowy Konserwator Zabytków dla powiatu poznańskiego oraz Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu regularnie współdziałają z instytucjami i organami opiniującymi oraz uzgadniającymi z konserwatorem określone zagadnienia dotyczące zabytków na potrzeby własnych postępowań. W tym miejscu m.in. należy wspomnieć o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (skrót: KOWR), Komendzie Głównej Policji – Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu oraz Lasach Państwowych – Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu i w Pile. 11.04.2022 r. zostało zawarte Porozumienie w sprawie współpracy w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego pomiędzy Wielkopolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków a Dyrektorem Oddziału Terenowego w Poznaniu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Od wielu lat KOWR przygotowując nieruchomości do sprzedaży lub dzierżawy zwraca się z zapytaniem o występowanie zabytków na danym terenie, w tym zabytków archeologicznych. Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków po zasięgnięciu informacji w delegaturach urzędu lub u samorządowych konserwatorów zabytków przy-

gotowuje odpowiednią informację; w przypadku występowania zabytków nieruchomych, archeologicznych lub ruchomych wydaje wskazania konserwatorskie dla przyszłego nabywcy. W zakresie zwalczania przestępczości przeciwko zabytkom konserwator zabytków współdziała z Komendą Wojewódzką Policji w Poznaniu. Z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Poznaniu oraz w Pile działania koncentrują się na inwentaryzacji zabytków archeologicznych zlokalizowanych na terenach lasów. Elementem podejmowanej współpracy jest również organizacja wspólnych szkoleń.

Podsumowując należy podkreślić rolę wojewódzkiego oraz samorządowych konserwatorów zabytków w zarządzaniu dziedzictwem archeologicznym. W oparciu o obowiązujące przepisy prawne podejmowane są decyzje mające na celu ochronę zabytków archeologicznych. Omówiono ogólny zakres działań służb konserwatorskich celem uświadomienia faktu, iż bez ochrony prawnej zabytków wszelkie działania inwazyjne lub nieinwazyjne na terenie stanowisk lub w strefie ich ochrony byłyby niemożliwe. Przedstawiono procedury postępowania administracyjnego na każdym etapie ochrony i opieki nad zabytkami. Zaangażowanie konserwatorów zabytków w ochronę stanowisk archeologicznych oraz współpraca z instytucjami, organami oraz specjalistami różnych dziedzin pozwala należycie zatroszczyć się o niezwykle ważne choć nietrwałe dziedzictwo kulturowe.

Adresy Autorów:

mgr Agnieszka Krawczewska
Starostwo Powiatowe w Poznaniu
Powiatowy Konserwator Zabytków
ul. Jackowskiego 18
60-509 Poznań
e-mail:
agnieszka.krawczewska@powiat.poznan.pl
ORCID: 0000-0002-5959-5788

mgr Marta Świtoń
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków
w Poznaniu
ul. Gołębia 2
61-840 Poznań
e-mail: mswiton@poznan.wuoz.gov.pl
ORCID: 0009-0008-9218-2839

LITERATURA:

A. ONISZCZUK A., MISIUK Z., MAKOWSKA A., WRZOSEK J., SEKUŁA M.

- 2020 *Standardy prowadzenia badań archeologicznych*, cz. 1, *Badania nieinwazyjne lądowe*, „Kurier Konserwatorski”, nr 17, s. 9-49: https://nid.pl/wp-content/uploads/2021/11/Standardy-prowadzenia-badan%CC%81-archeologicznych_badania-nieinwazyjne-la%CC%A8dowe.pdf (dostęp: 29.10.2024 r.).

Akty prawa:

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 2024. 1292 t.j.).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem (Dz.U. 2021.56).



CZĘŚĆ 4 | Z ŻYCIA ODDZIAŁU WIELKOPOLSKIEGO SNAP

Jacek Wierzbicki

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU WIELKOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA NAUKOWEGO ARCHEOLOGÓW POLSKICH W LATACH 2021–2023

REPORT ON THE ACTIVITIES OF THE WIELKOPOLSKA (GREATER POLAND)
BRANCH OF THE SCIENTIFIC ASSOCIATION OF POLISH
ARCHAEOLOGISTS FOR THE YEARS 2021–2023

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Pracami Oddziału Wielkopolskiego SNAP (dalej: OW SNAP) do maja 2022 roku kierował zarząd w składzie wybranym podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, jakie miało miejsce 29 maja 2019 roku. Prezesem był dr hab. Jacek Wierzbicki, prof. UAM, wiceprezesami Artur Sobucki i dr Daniel Żychliński, funkcje sekretarza pełniła Aleksandra Maron, a skarbnika dr Paulina Suchowska-Ducke. Ponadto członkami zarządu byli Agnieszka Krawczewska i Michał Bonk. W trakcie zebrania wyborczego 24 maja 2022 roku w składzie zarządu doszło do niewielkich zmian. Członkiem zarządu został wybrany Marcin Krzepakowski, który zastąpił Agnieszkę Krawczewską. Wybrano także częściowo nowy skład Komisji Rewizyjnej, do której weszli: Magdalena Felis, dr Łukasz Kaczmarek i dr Maciej Przybył.

Zarządu OW SNAP spotykał się nieregularnie, w miarę potrzeb. Pierwsze posiedzenie miało miejsce 29 kwietnia 2021 roku (obecni byli wszyscy członkowie Zarządu, a także Magdalena Felis — przedstawicielka Komisji Rewizyjnej), a drugie 31 marca 2022 roku (obecni byli wszyscy członkowie Zarządu, zabrakło przedstawiciela Komisji Rewizyjnej). Oba odbyły się w trybie zdalnym, co było związane z szerzeniem się epidemii wirusa Covid-19, która w znacznym stopniu ograniczyła normal-

pracę Oddziału. Z przyczyn losowych odwołane zostało zebranie Zarządu zaplanowane na 17 czerwca 2022 roku. Kolejne zebranie Zarządu, już w normalnym trybie, miało miejsce 22 marca 2023 roku (obecni byli wszyscy członkowie Zarządu poza Aleksandrą Maron, zabrakło też przedstawiciela Komisji Rewizyjnej).

Ponadto 28 września 2023 roku odbyło się w siedzibie Wydziału Archeologii UAM w Poznaniu walne zebranie sprawozdawcze członków Oddziału Wielkopolskiego, na którym Zarząd Oddziału otrzymał absolutorium za rok 2022. W zebraniu, które odbyło się w drugim terminie, udział wzięło 13 członków.

SPRAWY CZŁONKOWSKIE

W roku 2021 do OW SNAP wstąpiło dwoje nowych członków: dr Olga Antowska-Gorączniak z Wydziału Archeologii UAM i prof. dr hab. Przemysław Niedzielski z Wydziału Chemii UAM. W roku następnym przyjęci zostali Kleopatra Nowińska i Adam Telążka — doktorant Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych UAM, a w 2023 roku dr hab. Marcin Danielewski, prof. UAM, z Wydziału Archeologii UAM, Adam Stelmachowski — reporter TVK Winogrady i Rafał Namysł (po raz drugi!).

Niestety, z naszego grona ubył zmarła 19 maja 2021 roku Mirosława Dernoga, wieloletnia pracowniczka wielkopolskich służb konserwatorskich i członek naszego Oddziału SNAP od 1990 roku. 25 czerwca 2022 roku zmarł dr Krzysztof Szamałek, długoletni członek SNAP, skarbnik Zarządu Głównego w latach 1990–1995, a 5 grudnia 2023 roku Edwin Józef Dzieciołowski, członek SNAP od 1990 roku. W marcu 2022 roku z członkostwa w Stowarzyszeniu zrezygnowała Marta Błażejewska. W efekcie z końcem 2023 roku Oddział liczył 72 członków, w tym 16 emerytów, zwolnionych z obowiązku opłacania składek członkowskich.

ORGANIZACJA ZEBRAŃ NAUKOWYCH I WYKŁADÓW

20 maja 2021 roku odbył się wykład dr hab. Małgorzaty Szczepaniak, prof. UAM, z Zakładu Geologii Dynamicznej i Petrografii Stosowanej Instytutu Geologii UAM pt. „Gdzie diabeł nie może, tam geologa pośle... Możliwości wykorzystania badań geologicznych w archeologii w odniesieniu do ceramiki, skał i kamieni szlachetnych na wybranych przykładach”. Wykład odbył się w trybie zdalnym za pośrednictwem systemu MS Teams i zgromadził 35 uczestników z całej Polski.

16 czerwca 2021 roku miał miejsce wykład prof. dr hab. Tomasza Goslara, dyrektora Laboratorium C14 LAMS w Poznaniu, pt. „Bayesowska kalibracja dat radiowęglowych — od rozmycia do uściślenia informacji chronologicznej”. I ten wykład odbył się w trybie zdalnym, a wzięło w nim udział aż 51 uczestników z całej Polski. Należy tylko żałować, że wśród słuchaczy obu wykładów było niewielu członków naszego Oddziału SNAP.

1 czerwca 2022 roku odbył się w siedzibie Wydziału Archeologii UAM w Poznaniu wykład „Cmentarzysko w Malborku-Wielbarku na stulecie badań”, przygotowany przez dr hab. Piotra Łuczkiwicza, prof. UMCS, mgr Anetę Kuziołę, doktorantkę Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych UAM, i dr hab. Jörgena Kleemanna, prof. US. Wykładu wysłuchało 12 osób.

24 maja 2023 roku również w siedzibie Wydziału Archeologii UAM wygłosiła wykład o swoich badaniach dr hab. Iwona Sobkowiak-Tabaka, prof. UAM. Był on zatytułowany „Człowiek a środowisko. Interdyscyplinarne badania społeczności łowiecko-zbierackich w zachodniej Polsce”, a wzięło w nim udział 10 słuchaczy.

14–15 czerwca 2023 roku w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu odbyła się XXII Konferencja sprawozdawcza „Badania archeologiczne na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej w latach 2018–2022”, której nasz Oddział był jednym ze współorganizatorów.

12 października 2023 roku również w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu miała miejsce konferencja „Archeologia dawnej architektury”, zorganizowana przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we współpracy z naszym Oddziałem SNAP (w osobie prof. dr hab. Henryka Machajewskiego) oraz Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

INTERNETOWE WIZYTÓWKI ODDZIAŁU

Stale działa strona internetowa Oddziału (www.snap.poznan.pl) prowadzona przez Jacka Wierzbickiego. Zauważalna była też obecność Oddziału na Facebooku, gdzie naszą stronę prowadzi od 2019 roku Aleksandra Maron.

WYDAWNICTWA

W 2021 roku otrzymaliśmy do rozdysponowania wśród członków Oddziału 30 egzemplarzy starannie wydane przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu tomu materiałów pokonferencyjnych pt. „Archeologia miejsc funeralnych w Wielkopolsce” (230 ss.), który powstał przy współpracy z naszym Oddziałem SNAP (red. Henryk Machajewski). Wydawnictwo to mógł otrzymać każdy zainteresowany, który miał na bieżąco uregulowane składki członkowskie.

Staraniem Jacka Wierzbickiego ukazała się broszura pod tytułem „Nagroda im. Krzysztofa Dąbrowskiego” (Poznań 2022, format 127×225 mm, 28 ss., nakład 110 egz.) prezentująca sylwetki wszystkich 24 dotychczasowych laureatów tej Nagrody, od jej ustanowienia w 1982 roku do roku 2020 łącznie.

Z końcem grudnia 2022 wydany został 21 tom „Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych”. Poprzedni (łączony, o numerach 18/19/20) ukazał się trzy lata wcześniej. Jego wydawcą była, zgodnie z umową zawartą na 10 lat przez ówczesny Zarząd Oddziału, Fundacja Archeologiczna w Zielonej Górze.

rze. W jej ramach ukazało się w latach 2011–2019 łącznie siedem woluminów (tomy 12–20). Obecnie ta umowa już wygasła, a więc prawa, ale również i obowiązki wydawnicze, powróciły w całości do naszego Oddziału.

Druk 63 egzemplarzy tomu 21 sfinansowano ze środków Wydziału Archeologii UAM. Trafiły one w większości do autorów poszczególnych artykułów. Rozesłano także 17 egzemplarzy obowiązkowych do upoważnionych ustawowo bibliotek, a 16 przekazano do Biblioteki Collegium Historicum UAM z przeznaczeniem na wymianę zagraniczną. W prezentowanym tomie (252 s.), dedykowanym osobie Henryka Klundra, znalazły się 22 artykuły i sprawozdania, w tym m.in. z działalności naszego Oddziału w 2019 roku. Największy wkład w powstanie 21 tomu wnieśli prof. dr hab. Andrzej Michałowski (redaktor), Daniel Żychliński (zastępca redaktora) i Jacek Wierzbicki (korekta i skład komputerowy).

Z końcem grudnia 2023 roku wydany został 22 tom „Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych”. Druk 65 egzemplarzy sfinansowano ze środków Wydziału Archeologii UAM, który jest od 2023 roku oficjalnym współwydawcą WSA. Trafiły one w większości do autorów poszczególnych artykułów. Rozesłano także egzemplarze obowiązkowe do upoważnionych ustawowo bibliotek, a pozostałe przekazano do Biblioteki Collegium Historicum, z przeznaczeniem na wymianę zagraniczną. W przedmiotowym tomie, liczącym 241 stron — dedykowanym pamięci prof. dr hab. Tadeusza Makiewicza — znalazły się 23 artykuły i sprawozdania, w tym m.in. z działalności Oddziału Wielkopolskiego w 2020 roku, z XXX Walnego Zjazdu SNAP w Łodzi w 2019 roku, z obchodów jubileuszu prof. dr hab. Wojciecha Dzieduszyckiego w 2019 roku oraz artykuł przedstawiający historię narodzin SNAP w Poznaniu. Tom ten został opracowany dzięki współpracy Andrzeja Michałowskiego (redaktor), Daniela Żychlińskiego (zastępca redaktora) i Jacka Wierzbickiego (korekta i skład komputerowy).

Kolejny tom, poświęcony niedawno zmarłemu Andrzejowi Sikorskiemu, ukaże pod koniec w 2024 roku. Będzie on już opublikowany, przy współpracy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na internetowej platformie PRESSto, a więc jego wersją referencyjną będzie wersja elektroniczna.

INNE WYDARZENIA

23 września 2022 roku miało miejsce spotkanie towarzyskie członków Oddziału (i kilku zaproszonych przedstawicieli z innych oddziałów) na terenie fortu IVa w Poznaniu. Chociaż jedzenie oraz napoje każdy musiał przynieść we własnym zakresie, ale czekało na nas przygotowane ognisko, a chętni mogli jeszcze zwiedzić fort wraz z przewodnikiem (ryc. 1).

10 czerwca 2023 roku odbyło się drugie spotkanie towarzyskie członków Oddziału na terenie tego fortu, o podobnym programie jak poprzednie. Wzięło w nim udział 15 osób.

Oddział Wielkopolski był organizatorem XXXI Walnego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Delegatów SNAP, jaki odbył się 24 września 2022 roku. Wzięło w nim udział 26 delegatów z całego kraju. Kilku członków Oddziału zostało wybranych do władz. Prezesem Zarządu Głównego ponownie został prof. dr hab. Andrzej Michałowski, sekretarzem generalnym dr hab. Jacek Wierzbicki, skarbnikiem dr Paulina Suchowska-Ducke, a członkiem Zarządu Głównego prof. dr hab. Przemysław Niedzielski. Ponadto dr Maciej Przybył został wybrany na członka Głównej Komisji Rewizyjnej.

Zarząd OW SNAP na zebraniu 29 kwietnia 2021 roku podjął decyzję o zgłoszeniu do Nagrody im. Krzysztofa Dąbrowskiego za 2020 rok znanego społecznika i popularyzatora archeologii w osobie Bogdana R. Przybyły z Łobza. Na posiedzeniu 17 czerwca 2021 roku Zarząd Główny SNAP jednogłośnie zaaprobował tę kandydaturę na laureata Nagrody.

Na zebraniu 31 marca 2022 roku Zarząd OW SNAP zdecydował o zgłoszeniu do XVIII edycji Nagrody im. Józefa Kostrzewskiego za 2021 rok prof. dr hab. Przemysława Urbańczyka, zasłużonego badacza zagadnień związanych z wczesnym średniowieczem Polski, Europy Środkowo-Wschodniej i Skandynawii, a także z teorią badań archeologicznych, historią archeologii oraz z metodyką prac wykopaliskowych, wysokiej klasy naukowca o międzynarodowym dorobku i uznaniu. 25 maja 2022 roku na posiedzeniu Kapituły Nagrody wybrano jednak laureatem prof. dr hab. Jerzego Kmiecńskiego z Łodzi. Profesor Kmiecński zdążył nagrodę odebrać we wrześniu, ale niestety zmarł już niecałe trzy miesiące później, 5 grudnia.

Zarząd OW SNAP na zebraniu 22 marca 2023 roku podjął decyzję o zgłoszeniu do kolejnej edycji



Ryc. 1. Zwiedzanie zachowanych partii wnętrza fortu IVa (23 września 2022 r.).

Fig. 1. Tour of the preserved interior portions of Fort IVa (September 23, 2022).

Nagrody im. Krzysztofa Dąbrowskiego długoletniego członka SNAP i pracownika Muzeum Okręgowego w Koninie, mgr. Krzysztofa Gorczycę. Kandydatura ta zyskała uznanie Zarządu Głównego SNAP. Nagroda została wręczona w trakcie zjazdu SNAP w Łodzi 7 października 2023 roku. Wraz z Krzysztofem Gorczycą odebrał ją współnagrodzony Zdzisław Jacaszek, wiceprezes Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód. Obaj laureaci wspólnie organizowali przez wiele lat liczne wydarzenia o charakterze popularyzatorskim i naukowym.

10 listopada 2023 roku w siedzibie Wydziału Archeologii UAM miało miejsce wręczenie Nagrody im. Józefa Kostrzewskiego za rok 2019 prof. dr. hab. Michaelowi Meyerowi (Freie Universität Ber-

lin), który wraz z dr. Octavianem Munteanu (Universitatea Pedagogică de Stat Ion Creangă din Chişinău) oraz dr. Vasile Iarmulschi (Freie Universität Berlin) tego dnia wygłosił wykład „Między tradycją a mobilnością: wykopaliska na osadzie Poieni-Lucaseuca w Ivancea w Republice Mołdawii”.

Adres Autora:

dr hab. Jacek Wierzbicki, prof. UAM
Wydział Archeologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań
e-mail: jacwierz@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0001-7475-7741

STANOWISKO STOWARZYSZENIA NAUKOWEGO ARCHEOLOGÓW POLSKICH WOBEC PRÓB WPROWADZENIA W ŻYCIE NOWELIZACJI USTAWY O OCHRONIE ZABYTEKÓW I OPIECE NAD ZABYTEKAMI Z 13 LIPCA 2023 R.*

POSITION OF THE SCIENTIFIC ASSOCIATION OF POLISH ARCHAEOLOGISTS REGARDING ATTEMPTS TO IMPLEMENT THE AMENDMENT TO THE ACT ON THE PROTECTION OF MONUMENTS AND THE CARE OF MONUMENTS OF JULY 13, 2023

Stanowisko SNAP wobec nowelizacji ustawy o ochronie zabytków z dnia 13.07.2023 zostało sformułowane oraz udostępnione publicznie w roku 2023 i do dziś nie uległo zmianie. Uważamy, że nowelizacja ta jest skrajnie szkodliwa i sprzeczna z zasadami ochrony dziedzictwa archeologicznego, w tym także z ratyfikowanymi przez Polskę traktatami międzynarodowymi (konwencja maltańska). W razie jej przyjęcia naraża to Polskę na reperkusje na forum unijnym. Stanowisko SNAP jest także w pełni zgodne ze stanowiskami 13 innych instytucji, w tym międzynarodowych, z którymi można zapoznać się na stronie internetowej ratuj-zabytki.pl i które wskazują na szereg dodatkowych uchybień zawartych w nowelizacji, wykraczających nawet poza problematykę ochrony zabytków. W tym kontekście zwracamy uwagę zwłaszcza na opinię Urzędu Ochrony Danych Osobowych, wskazującą na nieprawidłowości związane z regulacjami w zakresie ochrony danych i prawa UE oraz krytyczne stanowisko Rady Legislacyjnej. Także uzasadnienie do projektu ustawy o uchyleniu ustawy z dnia 13 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, mającej na celu usunięcie przepisów, których

wejście w życie 1 maja 2025 r. może spowodować bezpowrotne straty w dziedzictwie kulturowym, zawiera komplementarną i prawidłową ocenę zagrożeń wiążących się z nowelizacją.

Jeszcze raz podkreślamy, że nie istnieje coś takiego jak „archeologia amatorska”, tak samo jak nie istnieje amatorska medycyna czy adwokatura. Wszystkie osoby zainteresowane przeszłością mają prawo ukończyć studia i po odbyciu obowiązkowej praktyki podjąć pracę archeologa. Ci, którzy wybiorą inną ścieżkę kariery wciąż mogą zdobywać wiedzę o przeszłości i w porozumieniu ze służbami konserwatorskimi angażować się w społeczną ochronę zabytków, współpracę z profesjonalnymi archeologami czy popularyzację historii. Samo zainteresowanie, czy potrzeba przeżycia przygody nie uprawnia jednak do prowadzenia działań, do których specjaliści szkolą się przez lata i które realizują korzystając z profesjonalnego zaplecza sprzętowego oraz laboratoryjnego. Wydobywanie zabytków z ziemi w sposób, który pozbawia je kontekstu odkrycia, nie stanowi korzyści z punktu widzenia wiedzy o przeszłości. Tym bardziej nie istnieje żadna uzasadniona potrzeba intensyfikacji wydobycia zabytków ani wyznaczania kolejnych tysięcy

* Dokument ten został przyjęty uchwałą XXXIII Walnego Zjazdu Delegatów SNAP, jaki odbył się 12 października 2024 roku w Poznaniu.

nowych stanowisk archeologicznych — do ponad 500 tys. już istniejących, które państwo obowiązane jest chronić.

Przeciwnie, współczesna archeologia stosuje znaną zasadę „przede wszystkim nie szkodzić” i preferuje nieinwazyjne metody rozpoznawania dziedzictwa archeologicznego. Zabytki są najbezpieczniejsze w ziemi, gdzie leżą od setek i tysięcy lat. Wykopaliska przeprowadza się w rzadkich przypadkach, wynikających ze starannie wyselekcjonowanych przyczyn badawczych lub w ramach tzw. archeologii ratowniczej, gdy stanowiska archeologiczne i tak musiałyby ulec zniszczeniu. Istniejący system ochrony, konserwacji i przechowywania zabytków archeologicznych już obecnie jest niewydolny i po stworzeniu dodatkowych, finansowych zachęt do rozwoju detektorystyki — załame się całkowicie. Spowoduje to poważne perturbacje nie tylko w sferze ochrony zabytków, ale również w innych dziedzinach uzależnionych od sprawnego działania służb konserwatorskich, np. w sferze inwestycji budowlanych. Krytyka, która spadnie wtedy na instytucje odpowiedzialne za wdrożenie nowelizacji oraz rządzących będzie miała charakter ogólnospołeczny, włączając w to środowiska optujące dziś za nowelizacją. Zwracamy także uwagę na realne zagrożenie dla zdrowia i życia związane z niekontrolowanym pozyskiwaniem militariów z okresu I i II wojny światowej, którego skutki można było obserwować choćby w czasie niedawnych (1 września br.) tragicznych wydarzeń w Ryczycy, pow. siedlecki, szeroko relacjonowanych przez media.

Ponieważ wszystkie ww. argumenty dotyczące szkodliwości tej ustawy dla ochrony dziedzictwa archeologicznego zostały już wyczerpująco omówione i zebrane na stronie ratuj-zabytki.pl, nie ma potrzeby ich powtarzać. Zwracamy jednak uwagę, iż szerszym odbiorze społecznym, a także w niektórych środowiskach politycznych problematyka ochrony zabytków jest zagadnieniem mało znanym i tym samym są one podatne na stereotypy oraz narracje środowisk promujących swobodny dostęp do dziedzictwa archeologicznego. Jednakże nawet całkowita nieznajomość tej problematyki nie zwalnia nikogo od konieczności postrzegania dziedzictwa archeologicznego w kategorii istotnego zasobu, który państwo polskie jest obowiązane chronić na równi z innymi, być może lepiej rozumianymi bogactwami, w tym przyrodniczymi czy surowcowymi. Dziedzictwo archeologiczne jest

przy tym zasobem nieodnawialnym, o kluczowym znaczeniu dla budowania tożsamości – lokalnej, narodowej i ogólnoludzkiej, z istotnym wpływem na takie gałęzi gospodarki jak turystyka czy budownictwo. Dlatego, korzystając z analogii, chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka generalnych aspektów, w których omawiana nowelizacja łamie podstawowe zasady ochrony zasobów państwa w ogóle, a nie tylko w odniesieniu do dziedzictwa kulturowego.

1. CAŁOŚCIOWY CHARAKTER OCHRONY ZASOBÓW

Charakterystyczną cechą regulacji ukierunkowanych na ochronę różnego typu zasobów państwa jest ich całościowy charakter, tj. dotyczą one nie tylko wybranych rejonów szczególnie chronionych, ale mają za zadanie chronić dane zasoby na terytorium całego kraju. I tak na przykład, ochrona gatunkowa roślin czy zwierząt działa nie tylko w obszarach wyłączonych jako szczególnie cenne (rezerваты, parki narodowe, pomniki przyrody *etc.*), ale na terenie całej Polski. Podobnie jak prawo ochrony przyrody, także prawo górnicze chroni surowce nie tylko na obszarze rozpoznanych złóż, ale wszystkie bogactwa podziemne na terenie całego kraju *in potentia*. Zawarta w nowelizacji koncepcja całkowitej swobody eksploracji dziedzictwa archeologicznego poza rozpoznanymi stanowiskami archeologicznymi — bo tak należy rozumieć automatyczne uzyskiwanie zezwolenia po zgłoszeniu — jest zatem fundamentalnie sprzeczna z ogólnymi zasadami ochrony zasobów państwa.

2. REGULACJA DOSTĘPU DO ZASOBÓW

Państwo, które z mocy prawa chroni swoje zasoby musi aktywnie kontrolować i zarządzać uzyskiwaniem do nich dostępu przez różnych interesariuszy. Tak, jak eksploatacja surowców wymaga zgody właściwych organów, tak i eksploracja dziedzictwa archeologicznego powinna być przedmiotem decyzji, w której właściwy organ musi mieć możliwość udzielenia nie tylko zgody, ale także odmowy, lub zgody warunkowej. Wymuszenie przez nowelizację każdorazowej, automatycznej zgody na eksplorację po zgłoszeniu w aplikacji jest zatem

kolejnym poważnym odstępstwem od ugruntowanej praktyki w zakresie ochrony zasobów, które nie znajduje żadnego uzasadnienia z punktu widzenia interesu państwa. Jednocześnie należy podkreślić, że o ile sam proces informatyzacji służb konserwatorskich oceniamy pozytywnie, o tyle powinien on wzmacniać ochronę dziedzictwa kulturowego a nie służyć osłabieniu tej ochrony.

3. UPRAWNIENIA INTERESARIUSZY

Wszystkie regulacje w zakresie ochrony zasobów państwa różnicują uprawnienia poszczególnych interesariuszy w zależności od tego, w jakim zakresie realizują oni interes państwa, a w jakim – prywatny. Istnieje na przykład wyraźna gradacja uprawnień między państwową strażą ochrony przyrody, myśliwymi oraz kłusownikami. Prawo rozpoznaje, które podmioty działają w sposób zgodny z interesem państwa, które – częściowo, a które w sposób z nim sprzeczny i w zależności od tego udziela im zróżnicowanych uprawnień lub odmawia (za pomocą wymiaru sprawiedliwości) dostępu do zasobów. Trudno wyobrazić sobie, by np. wędkarze mieli dokładnie takie same uprawnienia jak straż łowiecka, czy by firmy wydobywcze miały więcej uprawnień niż nadzór górniczy. A jednak, w proponowanej nowelizacji dokonano takiego właśnie zabiegu. Hobbyści zainteresowani pozyskiwaniem elementów dziedzictwa archeologicznego na swój własny użytek — w tym także obywatele innych państw — mają uprawnienia równe służbom konserwatorskim, ponieważ na większości obszaru kraju sami sobie udzielają zgody na eksplorację (automatyczna zgoda po zgłoszeniu) i sami określają co jest zabytkiem niezbędnym do zgłoszenia, a co nie – mimo nie posiadania w tym zakresie specjalistycznej wiedzy. Nie potrzebują też przedkładać zgody właściciela terenu, wystarczy jedynie deklaracja, że takową posiadają – bez żadnych konsekwencji w przypadku podania nieprawdy. Tymczasem naukowcy, którzy chcą prowadzić badania archeologiczne na potrzeby poszerzania wiedzy o przeszłości (a więc w interesie publicz-

nym), muszą przejść pełną procedurę administracyjną uzyskiwania wszystkich niezbędnych zgód, tj. wojewódzkiego konserwatora zabytków (WKZ), właściciela terenu, często także Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, ponadto muszą wykazać się: promesą instytucji, która przyjmie znaleziska; posiadaniem stosownego zaplecza organizacyjnego i finansowego, gwarantującego poprawne opracowanie i konserwację zabytków, a także posiadaniem wymaganych uprawnień zawodowych, tj. dyplomem ukończenia studiów archeologicznych i dokumentacją odbycia rocznej praktyki w zawodzie. Na ogół WKZ określa też dodatkowe warunki uzyskania zgody, jak terminy dostarczenia dokumentacji badawczej czy uporządkowania terenu po zakończeniu badań. Tak drastyczna asymetria praw i obowiązków, z nieznanych przyczyn faworyzująca tych interesariuszy, którzy działają w imię interesu własnego, jest kolejnym rażącym odstępstwem od ugruntowanej praktyki ochrony zasobów państwa.

4. FINANSOWANIE DOSTĘPU DO ZASOBÓW

W typowych sytuacjach prawa regulującego eksploatację zasobów, które państwo uznaje za cenne i konieczne do ochrony, ich pozyskiwanie regulowane jest za pomocą limitów prawnych (koncesje, uprawnienia) oraz za pomocą limitów finansowych (opłaty). W ten sposób kreuje się politykę, która po pierwsze ogranicza nadmierną eksploatację, a po drugie tworzy model finansowania ochrony zasobów. Można tu podać przykłady kosztownych koncesji górniczych, uprawnień wędkarskich czy łowieckich. Z uzyskiwanych w ten sposób środków stosowne organizacje podejmują działania na rzecz ochrony i regulowania eksploatacji danego zasobu. Jest całkowicie niezrozumiałe i nieakceptowalne, że w omawianej tu nowelizacji przyjęto, iż detektorzy nie tylko nie będą ponosić żadnych kosztów uprawiania swojego hobby, ale wręcz państwo będzie im płacić za szczególnie cenne znaleziska¹. To mniej więcej tak, jakby państwo płaciło wędkarzom za odławianie szczególnie dużych okazów chronio-

¹ Roczne koszty wdrożenia nowelizacji ustawy zostały oszacowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na ok. **6,53 mld złotych** (odpowiedź MKiDN z 9 maja 2024 r. na prośbę senatora Wojciecha Skurkiewicza, wyrażoną podczas posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu RP

17 kwietnia 2024 r., o pisemne przedstawienie wyliczeń kosztów wdrożenia ustawy z 13 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami), z czego ok. **6,50 mld zł to nagrody dla poszukiwaczy zabytków**. Sam koszt wysyłania dyplomów dla nich został określony na ok. 10,3 mln zł.

nych gatunków ryb. Rozwiązanie takie jest sprzeczne z interesem państwa, a ponadto tworzy finansową zachętę do intensyfikowania eksploatacji dziedzictwa archeologicznego zamiast — tak, jak w przypadku regulacji dotyczących innych zasobów — ją ograniczać.

5. NARUSZENIA NORM KONSTYTUCYJNYCH

Niektóre wspomniane wyżej wady nowelizacji stanowią jednocześnie pogwałcenie norm konstytucyjnych. W szczególności przepisy nowelizacji naruszają art. 5 Konstytucji RP, który nakłada na państwo obowiązek ochrony dziedzictwa narodowego. Naruszenie zasady równości obywateli względem prawa, które nie wynika z realizacji interesu publicznego, zostało omówione w punkcie 3 naszego stanowiska. Zasygnalizowany tam faktyczny brak konieczności uzyskiwania przez detek-

torystów zgody właścicieli terenu na prowadzenie poszukiwań będzie uderzał w tysiące prywatnych właścicieli gruntów, przeważnie rolników. Dowiadując się po fakcie o prowadzonych na swoim gruncie poszukiwaniach, będą borykać się z ich skutkami, takimi jak zdewastowany teren, wydeptane zasiewy, a w skrajnych przypadkach nawet odpowiedzialność karna za zniszczone stanowiska archeologiczne. Jednocześnie właściciele terenu w żaden sposób nie będą partycypować w efektach takich prac poszukiwawczych, ponieważ znaleźniska, społeczne uznanie i wprowadzane nowelizacją nagrody przypadną wyłącznie detektorystom. Trudno o bardziej jaskrawy przykład naruszania chronionych konstytucyjnie praw obywatelskich. Przyjęcie nowelizacji w jej obecnym kształcie będzie więc miało nie tylko dewastujący wpływ na ochronę dziedzictwa narodowego, ale będzie także niosło ze sobą ogromne ryzyko prawne oraz polityczne, tak w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym.